

KALENDARZ

1 ROK 9



GÓRNICZY

## UBEZPIECZENIA

od ognia (od szkód pożarowych)  
od skutków przerwy w ruchu (przedsiębiorstw przemysłowych) z po-  
maszyn od uszkodzenia i połamania [wodu pożaru  
samochodów od uszkodzenia i rozbicia  
szyb i szkła od rozbicia  
transportów lądowych, rzecznych i morskich  
od kradzieży z włamaniem i od rabunku  
od odpowiedzialności cywilnej  
osób od następstw wypadków  
ziemiopłodów od gradobicia  
zwierząt od padnięcia i dobiecia z konieczności

**przyjmuje**

jedyna na obszarze Województwa Śląsko-Dąbrowskiego instytucja ubez-  
pieczeniowa uprawiająca niezależnie od ustawowo obowiązujących na  
obszarze powiatów będzińskiego i zawierciańskiego przymusowych ubez-  
pieczeń od ognia — wyżej wymienione działy dobrowolnych (na umo-  
wie opartych) ubezpieczeń

## Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (PZUW)

Instytucja Prawno-Publiczna, założona w 1803 roku, z siedzibą Zarządu  
Centralnego w Ł o d z i, Al. Kościuszki 57, której organami na obszar  
Województwa Śląsko-Dąbrowskiego są:

**Inspektor Wojewódzki  
w Katowicach**

Plac Wolności 2 - centr. tel.  
313 - 46 360 - 24

**Pełnomocnik na Okręg  
Śląska Opolskiego w Opolu**

ul. Krakowska 51, centr. tel. 432

z Inspektorami Powiatowymi wzgl. Reprezentacjami we wszystkich  
miastach powiatowych  
oraz agenturami we wszystk. miastach i gminach wiejskich Województwa

BIBLIOTEKA  
UMCS  
LUBLIN

# Kalendarz Górniczy

Rok 1946

Katowice



Wydawca: Biuro Informacji i Propagandy Centralnego Zarządu  
Przemysłu Węglowego, Katowice

Aras. 4511/1946

~~03078~~

1946



Wydawca: Biuro Informacji i Propagandy  
Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego  
Katowice, Powstańców 46

Druk: K. Miarka Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie — R 172/3694

W643/71/21

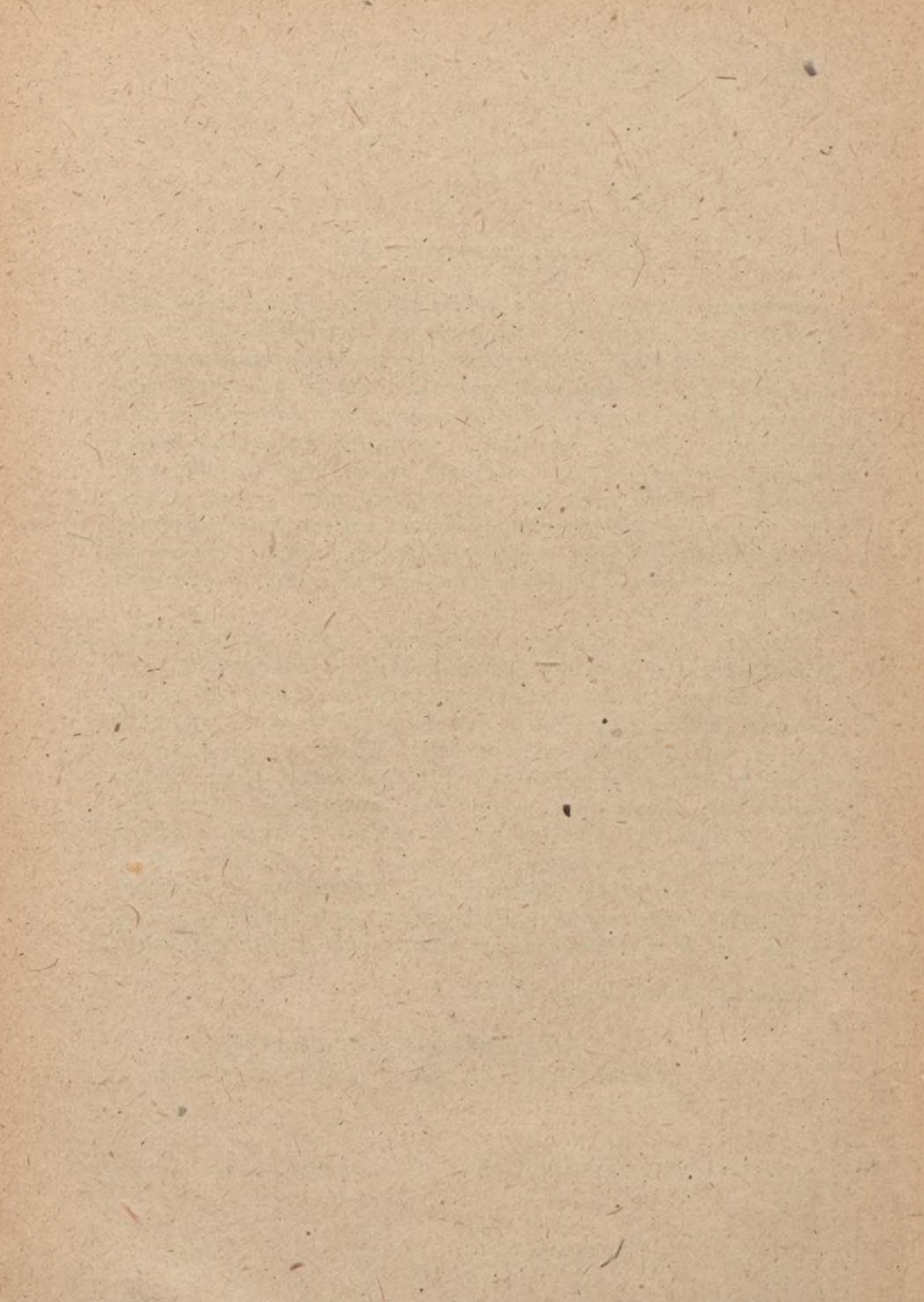
## OD WYDAWNICTWA

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, Biuro Informacji i Propagandy w Katowicach, oddaje w ręce Czytelników „Kalendarz Górniczy” na rok 1946. Jest to pierwsze tego rodzaju wydawnictwo w wolnej Polsce wznawiające zarazem tradycję podobnych wydawnictw z lat przedwojennych. Założeniem Biura Informacji i Propagandy przy C.Z.P.W. było dać Czytelnikom pożyteczną lekturę obejmującą niemal wszystkie dziedziny życia Polski Współczesnej. „Kalendarz” posiada wiele usterek, zdajemy sobie z tego sprawę, przede wszystkim niektóre dane cyfrowe stracą na aktualności z chwilą ukazania się wydawnictwa. Niestety, względy techniczne i trudności w uzyskaniu naukowo opracowanych źródeł nie pozwoliły uniknąć tych błędów.

Obszerny dział węglowy, obejmujący część publicystyczną, a przede wszystkim dokładny spis wszystkich przedsiębiorstw przemysłu węglowego z podaniem charakterystyki poszczególnych kopalń i zakładów, będzie niewątpliwie interesującą lekturą nie tylko dla fachowców, ale da dokładny obraz całej Polsce naszego bogactwa narodowego. Słów kilka napisanych dla „Kalendarza” przez Ministra Przemysłu Ob. Minca, Wojewodę Gen. Zawadzkiego i Gen. Dyrektora C.Z.P.W. Inż. Topolskiego jest niejako podzięką za Waszą ciężką, znojną pracę, Górnicy. Na tym miejscu pragniemy złożyć podziękowanie wszystkim Ministerstwom, Instytucjom i Urzędom, które pomogły nam w wydaniu „Kalendarza”, oraz Nacz. Dyr. Technicznemu Inż. B. Krupińskiemu za opracowanie działu węglowego.

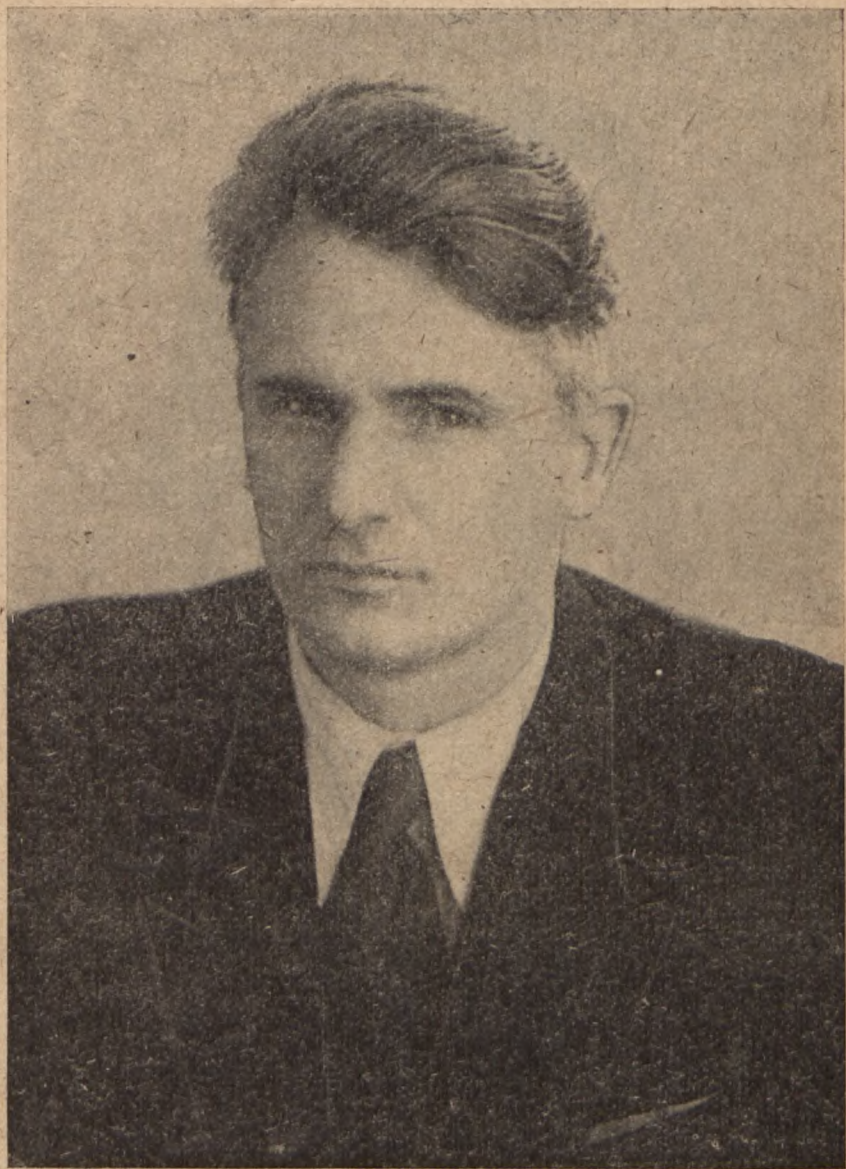
Katowice, dnia 1 lutego 1946 r.

Biuro Informacji i Propagandy  
Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego



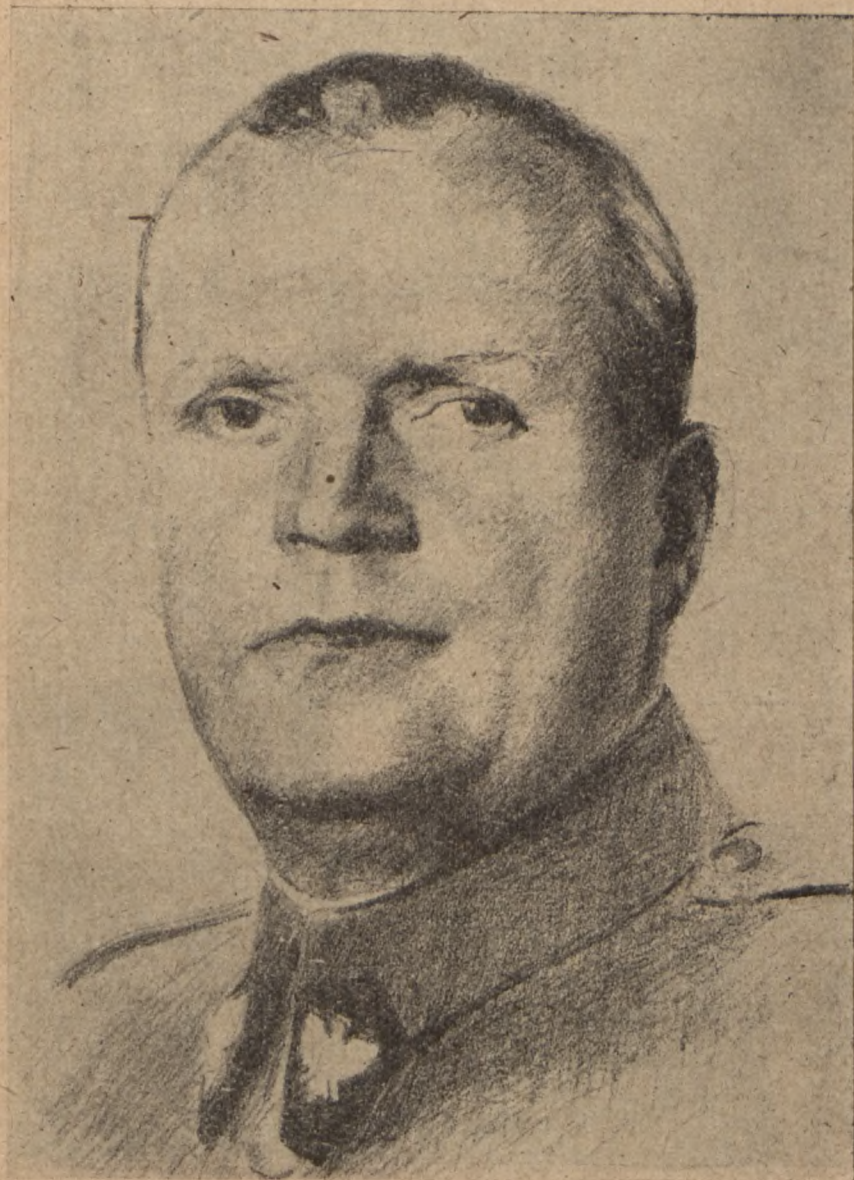


Prezydent Krajowej Rady Narodowej  
Bolesław Bierut



Prezes Rady Ministrów  
Edward Osóbka-Merawski





Minister Obrony Narodowej  
- Marszałek Rola-Żymierski



Minister Przemysłu  
Hilary Minc

## GÓRNICY!

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Katowicach wydał dla Was Kalendarz Górniczy. Jest to wydawnictwo pierwsze tego rodzaju w Wolnej, Niepodległej Polsce i ma być dla Was pożyteczną lekturą informacyjną o stanie przemysłu węglowego.

Wiecie doskonale jakie znaczenie ma węgiel w gospodarce światowej, a specjalnie w gospodarce polskiej. Wiecie, że węgiel jest podstawą egzystencji przemysłu i rozwoju gospodarczego Polski.

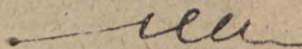
Dlatego w naszych planach gospodarczych stawialiśmy na węgiel i nie zawiedliśmy się. Nie zawiedliśmy się, bo Wy górnicy daliście z siebie wiele, bardzo wiele, aby podnieść wydobywanie. Często głodni, źle ubrani, nie pytaliście o zarobki, premie czy dodatki aprowizacyjne, ale pracowaliście uczciwie i osiarnie. Poczynając od pierwszej chwili wyzwolenia, kiedy broniliście kopalń polskich przed zniszczeniem, wykonywaliście rzetelnie swój górniczy obowiązek.

W kwietniu 1945 r. wydobyliście 919.423 ton, a w listopadzie 3.117.308 ton. Co to znaczy?

Znaczy to, że spełniliście swój obowiązek wobec Państwa Polskiego, choć Państwo nie zawsze mogło Wam dać to, co Wam było potrzebne. Wiem, że Wasza sytuacja materialna i aprowizacyjna jest jeszcze trudna. Pozostaje nam jeszcze do rozwiązania wiele trudnych spraw, sprawy transportu i aprowizacji w pierwszym rzędzie. Będzie nas to kosztowało wiele trudu i znoju, ale rozwiążemy i te sprawy tak jak rozwiązyaliśmy wbrew opinii „czarnych kruków” — sprawę węgla.

Życzę Wam szczęśliwego Roku i wydatnych wyników w pracy. Pamiętajcie że „z trudu Waszego i znoju Polska powstaje by żyć”.

Hilary Mint





Wojewoda Śląsko-Dąbrowski  
Gen. Aleksander Zawadzki

## WOJEWODA ŚLĄSKI GEN. A. ZAWADZKI DO GÓRNIKÓW

Na progu Nowego Roku serdecznie pozdrawiam całą brać górniczą, a zarazem życzę jej dalszych zwycięstw na polu wydobycia węgla.

Zaczęliście pracę w Wolnej Polsce od ratowania swych kopalń przed zatopieniem i przed dywersją agentów hitlerowskich. Skończyliście rok ubiegły 1945 na wydobyciu, przekraczającym wydobycie przedwojenne.

Daliście z siebie wszystko, co może dać człowiek, a zarazem obaliście normy, ustalone dla ludzkiej wytrzymałości.

Sekret Waszego wytrwania, Waszej wyleżonej i ofiarnej pracy przy ciągłych brakach aprowizacyjnych, tkwi w tym, że ponad wszystkim górowała w Was świadomość, iż pracujecie na swoim, dla siebie, a jednocześnie dla Polski, która dopiero teraz stała się prawdziwą ojczyzną dla ludzi pracy.

Lecz na dotychczasowych osiągnięciach nie wolno nam się zatrzymać. Stanąć teraz na miejscu — znaczyło by stanąć w pół drogi, a więc cofać się w tył, narazić się na zaprzepaszczenie jedynej szansy historycznej utrzymania i ostatecznego utrwalenia władzy ludowej w Polsce drogą pokojową.

Naszym hasłem musi być: ofensywa na wszystkich odcinkach życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

W tej ofensywie decydujące miejsce nadal zajmować będzie wciąż wzrastająca rola unarodowionego wielkiego i średniego przemysłu, — wzrastający potok węgla i stali, żelaza i maszyn, produktów chemicznych i energii elektrycznej.

Bo silną władza polityczna klasy robotniczej, mas chłopskich i inteligencji pracującej musi mieć niewzruszony fundament w ekonomice kraju — w potężnym, sprawnym i wysoko wydajnym przemyśle, a w tym przemyśle kluczowe miejsce znowu zajmuje węgiel.

W ciężkich powojennych warunkach utrwalenie władzy ludowej w Polsce, a zarazem radykalną poprawę bytu najszerzych mas pra-

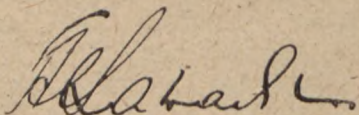
cujących, nastąpić może tylko przez szybką odbudowę zrujnowanego kraju, zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych i wybrzeża morskiego, podniesienie wydajności pracy w przemyśle i na roli, a zarazem przez zdecydowaną walkę z wrogami Polski Ludowej oraz z małoduchami i demagogami we własnych szeregach.

Czasy są ciężkie i surowe — tylko w ciężkiej i surowej walce można je przetrwać i przezwyciężyć.

I jeżeli rok pracy na swoim i dla siebie dał nam już tak wielkie rezultaty — możemy z pewnością siebie twierdzić, że nowy 1946 rok przyniesie nam dalsze wielkie osiągnięcia i dalszą poprawę bytu.

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Aleksander Zawadzki





Generalny Dyrektor C.Z.P.W.  
Inż. Fryderyk Topolski

## GEN. DYR. C.Z.P.W. INŻ. F. TOPOLSKI DO GÓRNIKÓW

Ostatni rok straszliwego kataklizmu dziejowego — ostatni rok wojny, a zarazem pierwszy rok wznoszenia gmachu odrodzonej, demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej — rok 1945 był okresem największej próby historycznej Narodu Polskiego. Sześć straszliwych lat okupacji, mającej na celu wyniszczenie dorobku materialnego i kulturalnego Państwa Polskiego, mającej na celu bezwzględną, rabunkową eksploatację bogactw narodowych i fizyczne wyniszczenie milionów Polaków — nie potrafiło zalać ducha Narodu, jego hartu i woli do przetrwania i zwycięstwa.

Równocześnie z błyskawicznym pochodem Armii Czerwonej i młodego Wojska Polskiego, jeszcze w ogniu walki, robotnicy i inżynierowie, a w pierwszym rzędzie bohaterzy górnicy polscy, rzucili się do zabezpieczenia i uruchomienia zagrożonych zakładów pracy. Większość kopalń była zagrożona przez nieokielznane żywioły — ogień i wodę. Zalogi były zdziesiątkowane, brak było prądu dla uruchomienia pomp, chodniki groziły zawaleniem. Z narażeniem życia, po 48 godzin pod ziemią, bez ciepłej strawy i odpoczynku, górnicy ratowali swoje kopalnie — skarbiec Państwa Polskiego.

Po latach rabunkowej gospodarki niemieckiej, przy zupełnym zaniedbaniu robót przygotowawczych i inwestycyjnych, górnik, sztygar i inżynier musieli przystąpić do odrobienia utraconego czasu, prowadzić walkę na dwa fronty — z jednej strony o zwiększenie wydobywania i wydajności pracy i z drugiej — o poczynienie nowych przygotowań i rozszerzenie frontu odbudowy złóż. Przy początkowym braku zaopatrzenia i aprowizacji, przy nieuregulowanym systemie płac, ofiarność górników rosła z każdym dniem, wydobywanie węgla w polskim zagłębiu węglowym wzrosło z 919.423 ton w kwietniu, do 3.114.308 ton w listopadzie. Wydajność pracy wzrosła z 459 kg na robotniko-dzień w kwietniu, do 959 kg w listopadzie. Jako jedyny w Europie polski przemysł węglowy przekroczył w najkrótszym okresie czasu przedwojenne wydobywanie. Wyniki te pozwalają twardo wierzyć w osiągnięcie 46 mil. ton planowanej cyfry wydobywania



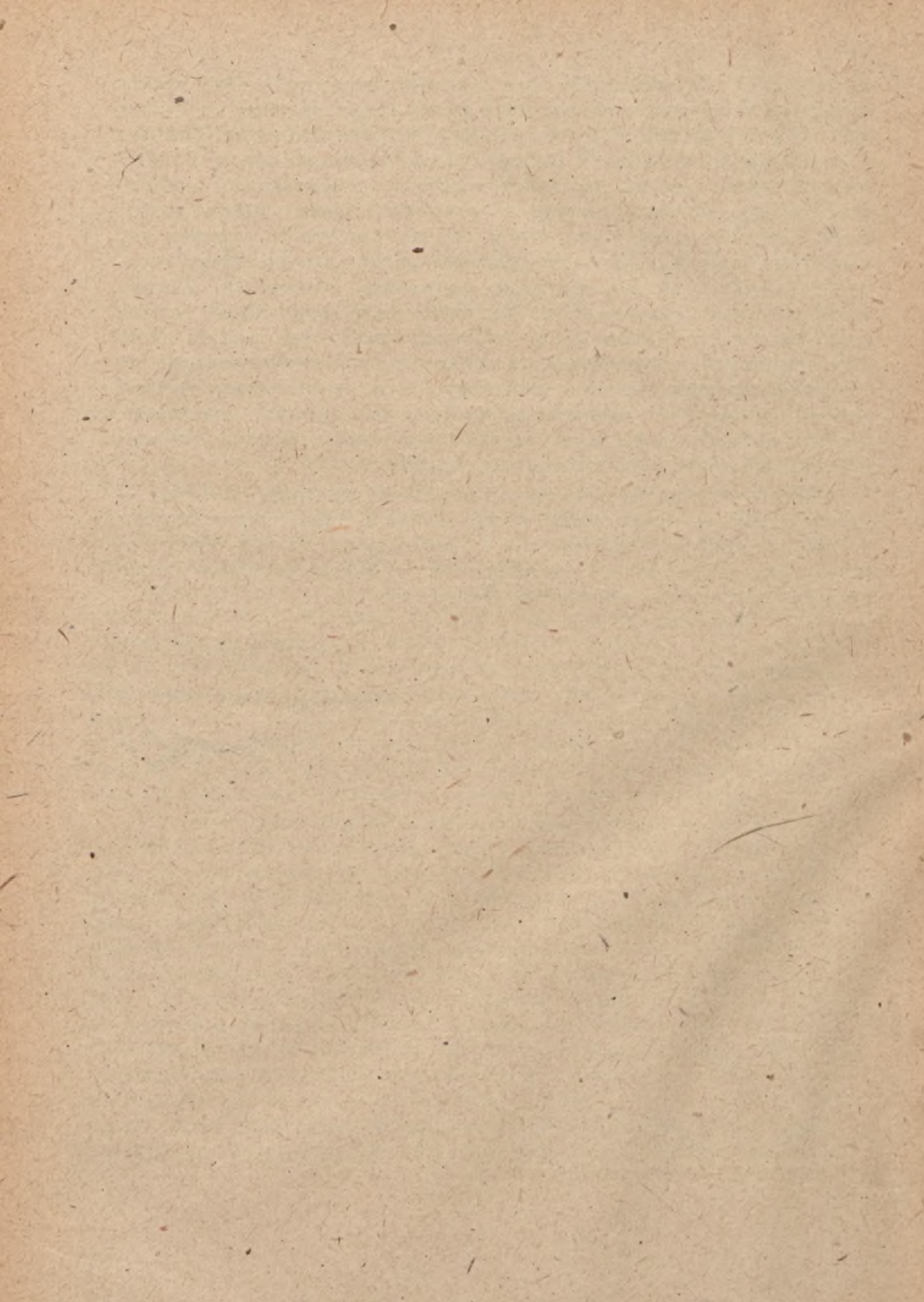
w roku 1946. Wyniki walki i pracy przełomowego roku 1945 zostały osiągnięte dzięki temu, że robotnik i górnik polski, inżynier i dyrektor zakładu pracy poczuli się po raz pierwszy współgospodarzami Państwa i jego bogactw naturalnych, przestali służyć interesom obcego i rodzimego kapitału, poczuli się współtwórcami i wykonawcami ogólnonarodowego, scharmonizowanego z potrzebami kraju systemu gospodarki i państwowego planu pracy. Każdy pracownik, fizyczny czy umysłowy, uzdolniony i owiany zapalem patriotycznym, zdobył możliwość wysunięcia się na najwyższe kierownicze stanowiska. Prawie 1.800 górników i pracowników przemysłu węglowego objęło w tym roku kierownicze stanowiska w przemyśle węglowym, w tym około 100 naczelnych. Rozgałęziona i coraz bardziej rozbudowująca się sieć szkół zawodowych i dokształcających oraz umożliwienie ogółowi synów robotniczych rozpoczęcia studiów na wyższych uczelniach, dadzą możliwość zdobycia w najkrótszym czasie wiedzy fachowej upóśledzonym dotychczas warstwom narodu.

Przodujący budowniczy odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej — górnik polski — ciężką swą pracą wykuwa lepsze jutro Narodu i Państwa, zdobywa odpowiednie warunki bytowania dla siebie samego i dla dzieci swoich; przybliża na najbliższą przyszłość wizję bogatej, szczęśliwej i niezależnej Ojczyzny.

Fryderyk Topolski

---

Topolski



<p>1 <b>W Nowy Rok</b>                  2 Ś *Makarego                  3 C Genowefy                  4 P † Eugeniusza                  5 S Telesfora</p>	
<p>6 <b>N Trzech Króli</b>                  7 P Łucjana                  8 W Marcjanny                  9 Ś Seweryna                  10 C Juliana                  11 P † Honorata                  12 S Arkadiusza</p>	
<p>13 <b>N Weroniki</b>                  14 P Hilarego                  15 W Pawła, Maura                  16 Ś Marcelego                  17 C Antoniego                  18 P † Kat. ś. P. w Rz.                  19 S Henryka</p>	
<p>20 <b>N Fabiana i Seb.</b>                  21 P Agnieszki                  22 W Wincentego                  23 Ś Zaśl. NMP.                  24 C Tymoteusza                  25 P † Nawr. ś. Pawła                  26 S Polikarpa</p>	
<p>27 <b>N Jana Złotoustego</b>                  28 P Piotra, Walerego                  29 W Franciszka Sal.                  30 Ś Martyny                  31 C Jana Bosco</p>	

1 P † Ignacego	
2 S <b>Matki B. Gromn.</b>	
<hr/>	
3 N <b>Błażeja</b>	
4 P Andrzeja Kors.	
5 W Agaty	
6 S Doroty, Tytusa	
7 C Romualda	
8 P † Jana z Matty	
9 S Apolonii, Cyryla D.	
<hr/>	
10 N <b>Scholastyki</b>	
11 P Objaw. NMP.	
12 W Eulalii	
13 S Anieli z Fol.	
14 C Walentego	
15 P † Faustyna i Jowity	
16 S Julianny	
<hr/>	
17 N <b>Konstancji</b>	
18 P Symeona	
19 W Konrada	
20 S Leona	
21 C Maksymiliana	
22 P † Kat. ś. Piotra w A.	
23 S Piotra Damiana	
<hr/>	
24 N <b>Macieja ap.</b>	
25 P Anastazji	
26 W Małgorzaty	
27 S Aleksandra, Gabr.	
28 C Romana, Teofila	

1	P	† Albina, Antoniego
2	S.	Heleny, Amalii
3	N	<b>Kunegundy</b>
4	P	Kazimierza
5	W	Wacława
6	Ś	† Popielec
7	C	Tomasza z Ak.
8	P	† Jana Bożego
9	S	Franciszki Rzym.
10	N	<b>40 Męczennik.</b>
11	P	Pelagii, Konstánt.
12	W	Grzegorza W.
13	Ś	† Krystyny
14	C	Matyldy
15	P	† Klemensa Dw.
16	S	† Eufrozyny
17	N	<b>Jana Sarkandra</b>
18	P	Cyryla
19	W	Józefa Obl. NMP.
20	Ś	Klaudii, Eufemii
21	C	Benedykta op.
22	P	† Pawła
23	S	Katarzyny
24	N	<b>Gabr. Arch.</b>
25	P	Zwiast. NMP.
26	W	Ludgiera, Teodora
27	Ś	Ruperta, Jana D.
28	C	Jana Kapistr.
29	P	† Eustazego
30	S	Jana Klimaka
31	N	<b>Balbiny</b>

# KWIECIEŃ

Dni 30

---

1 P Teodory, Hugona  
2 W Franciszka z P.  
3 Ś Ryszarda  
4 C Izydora  
5 P † Wincent. Fer.  
6 S Juliany, Celestyna

---

7 N **Donata i Rufina**  
8 P Dionizego  
9 W Marii Kleof.  
10 Ś Ezechiela  
11 C Leona  
12 P † MB. Bolesnej  
13 S Kfystyny

---

14 N **Justyna, Walerego**  
15 P Anastazji  
16 W Benedykta Labr.  
17 Ś Aniceta, Rudolfa  
18 C † W. Czwartek  
19 P † W. Piątek  
20 S † W. Sobota

---

21 N **Wielkanoc**  
22 P **Pon. Wielk.**  
23 W Wojciecha b.  
24 Ś Fidelisa  
25 C Marka ewang.  
26 P † NMP. Dobr. Rady  
27 S Zyty, Piotra K.

---

28 N **Witalisa, Pawła**  
29 P Piotra  
30 W Katarzyny Sen.

---

1	<b>Ś Święto Pracy</b>
2	C Zygmunta, Atan.
3	<b>P NMP. Król. Polski</b>
4	S Znal. Krzyża św.
5	<b>N Piusa V., Ireney</b>
6	P Jana w oleju
7	W Floriana, Dion.
8	Ś Stanisława b.
9	<b>C Święto Zwycięstwa</b>
10	P † Izydora, Antonina
11	S Mamerta
12	<b>N Nereusza, Pankr.</b>
13	P Roberta, Serwacego
14	W Bonifacego
15	Ś Zofii, Jana-Bapt.
16	C Andrzeja Boboli
17	P † Paschalisa
18	S Feliksa, Iwona
19	<b>N Piotra Celestyna</b>
20	P Bernardyna
21	W Jana Nepomuc.
22	Ś Julii, Heleny
23	C Kryspina
24	P † Wspomoż. NMP.
25	S Grzegorza
26	<b>N Filipa Nereusza</b>
27	P Bedy dokt.
28	W Augustyna
29	Ś Magdaleny de P.
30	<b>C Wniebowst. P.</b>
31	P † Anieli, Petron.

1	S	Jakuba Strepy
2	N	<b>Sadoka i tow.</b>
3	P	Klotyldy
4	W	Franciszka
5	Ś	Bonifacego
6	C	Norberta
7	P	† Roberta
8	S	† Medarda
9	N	<b>Zesł. Ducha św.</b>
10	P	<b>Zielone Świątki</b>
11	W	Barnaby
12	Ś	† Jana z Fak.
13	C	Antoniego Pad.
14	P	† Bazylego W.
15	S	† Jolanty, Wita
16	N	<b>Trójcy św., Benona</b>
17	P	Adolfa
18	W	Efrema, Marka
19	Ś	Julianny
20	C	<b>Boże Ciało</b>
21	P	† Alojzego
22	S	Paulina
23	N	<b>Mariana Egn.</b>
24	P	Jana Chrzyciciela
25	W	Wilhelma
26	Ś	Jana i Pawła
27	C	Władysława kr.
28	P	† N. Serca P. Jez.
29	S	<b>Piotra i Pawła</b>
30	N	<b>Wspom. św. Pawła</b>



1	P	Przen. Krwi P. Jez.
2	W	Nawiedzenie NMP.
3	Ś	Leona, Anatola
4	C	Ireneusza, Berty
5	P	† Antoniego Zacc.
6	S	Łucji, Izajasza pr.
7	<b>N</b>	<b>Cyryla i Metodego</b>
8	P	Elżbiety kr.
9	W	Weroniki Giult.
10	Ś	7 Braci Męcz.
11	C	Piusa I pap.
12	P	† Jana Gwalb.
13	S	Małgorzaty, Anakl.
14	<b>N</b>	<b>Bonawentury</b>
15	P	Henryka ces.
16	W	NMP. Szkaplerznej
17	Ś	Aleksego
18	C	Szymona z Lip.
19	P	† Wincentego à P.
20	S	Czesława, Hieron.
21	<b>N</b>	<b>Praksedy, Andrzeja</b>
22	<b>P</b>	<b>Św. Odrodz. Polski</b>
23	W	Apolinarego
24	Ś	Krystyny, Kuneg.
25	C	Jakuba ap.
26	P	† Anny m. NMP.
27	S	Pantaleona
28	<b>N</b>	<b>Innocentego</b>
29	P	Marty
30	W	Abdona i Senna
31	Ś	Ignacego Loyoli

1	C	Piotra w okow.	
2	P	† NMP. Anielskiej	
3	S	Zn. rel. św. Szczep.	
4	<b>N</b>	<b>Dominika</b>	
5	P	NMP. Śnieżnej	
6	W	Przem. Pańsk.	
7	Ś	Kajetana	
8	C	Cyriaka i Larg.	
9	P	† Jana Vianney	
10	S	Wawrzyńca	
11	<b>N</b>	<b>Zuzanny</b>	
12	P	Klary	
13	W	Hipolita i Kasj.	
14	Ś	† Euzebiusza	
15	<b>C</b>	<b>Wniebowz. NMP.</b>	
16	P	† Joachima	
17	S	Jacka w.	
18	<b>N</b>	<b>Agapita, Heleny</b>	
19	P	Jana Cudotw.	
20	W	Bernarda op.	
21	Ś	Joanny Fremiot	
22	Ć	Tymoteusza	
23	P	† Filipa Benicjusza	
24	S	Bartłomieja ap.	
25	<b>N</b>	<b>Ludwika kr. fr.</b>	
26	P	NMP. Jasnogórsk.	
27	W	Józefa Kal.	
28	Ś	Augustyna	
29	C	Ścięcie św. Jana	
30	P	† Róży z Limy	
31	S	Rajmunda, Rufina	

<p>1 N <b>Bronisławy</b>                  2 P Stefana kr. węg.                  3 W Izabeli, Zenona                  4 Ś Rozalii                  5 C Wawrzyńca                  6 P † Zachariasza                  7 S Melchiora Grodz.</p>	
<p>8 N <b>Narodzenie NMP.</b>                  9 P Piotra Klawera                  10 W Mikołaja z Tol.                  11 Ś Emiliana, Eugenii                  12 C Imienia NMP.                  13 P † Aureliusza                  14 S Podw. Krzyża św.</p>	
<p>15 N <b>NMP. Bolesnej</b>                  16 P Kornela, Eufemii                  17 W Blizny ś. Franciszka                  18 Ś † Józefa z Kup.                  19 C Januarego                  20 P † Eustachego                  21 S † Mateusza ap.</p>	
<p>22 N <b>Tomasza</b>                  23 P Lina, Tekli                  24 W NMP. od wyk: niew.                  25 Ś Ładysława z Gieln.                  26 C Cypriana                  27 P † Koźmy i Dam.                  28 S Wacława kr.</p>	
<p>29 N <b>Michała arch.</b>                  30 P Hieronima</p>	

# PAŹDZIERNIK

Dni 31

1 W	Jana z Dukli	
2 Ś	Aniołów Stróż.	
3 C	Teresy od Dz. J.	
4 P	† Franc. z Assyżu	
5 S	Placyda	
<b>6 N</b>	<b>Brunona</b>	
7 P	NMP. Różańcowej	
8 W	Brygidy	
9 Ś	Dionizego, Jana L.	
10 C	Franciszka B.	
11 P	† Macierz. NMP.	
12 S	Maksymiliana	
<b>13 N</b>	<b>Edwarda kr.</b>	
14 P	Kaliksta	
15 W	Jadwigi śl.	
16 Ś	Teresy, Gerarda	
17 C	Małgorzaty	
18 P	† Łukasza ew.	
19 S	Piotra z Alkant.	
<b>20 N</b>	<b>Jana Kant., Ireny</b>	
21 P	Urszuli	
22 W	Korduli	
23 Ś	Seweryna	
24 C	Rafała archan.	
25 P	† Kryspina	
26 S	Ewarysta	
<b>27 N</b>	<b>Chrystusa Króla</b>	
28 P	Szymona i Tad.	
29 W	Narcyza	
30 Ś	Zenobiusza	
31 C	† Lucylli	

# LISTOPAD

Dni 30

---

1 P **Wszystk. Świętych**  
2 S Dzień Zaduszny

---

3 N **Huberta**  
4 P Karola Boromeusza  
5 W Zachariasza i Elźb.  
6 Ś Leonarda  
7 C Engelberta  
8 P † Idy, Bogdana  
9 S Teodora i Oresta

---

10 N **Andrzeja z Awel.**  
11 P Marcina  
12 W 5 Braci Polaków  
13 Ś Stanisława Kostki  
14 C Józafata  
15 P † Alberta W.  
16 S NMP. Ostrobramsk.

---

17 N **Salomei**  
18 P Romana, Odoną  
19 W Elżbiety  
20 Ś Feliksa Wal.  
21 C Ofiarowanie NMP.  
22 P † Cecylii  
23 S Klemensa

---

24 N **Jana od Krzyża**  
25 P Katarzyny  
26 W Sylwestra  
27 Ś Leonarda  
28 C Rufina, Zdzisława  
29 P † Saturnina  
30 S Andrzeja ap.

---

1	N	<b>Eligiusza</b>
2	P	Bibianny
3	W	Franciszka Ks.
4	Ś	Barbary
5	C	Piotra
6	P	† Mikołaja
7	S	Ambrożego
8	N	<b>Niepok. Pocz. NMP.</b>
9	P	Leokadii
10	W	NMP. Loretańskiej
11	Ś	Damazego
12	C	Aleksandra
13	P	† Łucji, Otylii
14	S	Spirydiona
15	N	<b>Waleriana</b>
16	P	Euzebiusza
17	W	Łazarza
18	Ś	† Oczekiw. NMP.
19	C	Tymoteusza, Maura
20	P	† Pelagii, Teofila
21	S	† Tomasza ap.
22	N	<b>Flawiana, Zenona</b>
23	P	Wiktorii
24	W	Adama i Ewy
25	Ś	<b>Boże Narodzenie</b>
26	C	<b>Szczepana i Męcz.</b>
27	P	† Jana ewang.
28	S	Młodzianków
29	N	<b>Tomasza</b>
30	P	Eugeniusza
31	W	Sylwestra

## KALENDARZYK HISTORYCZNY

Nie sposób jest dziś jeszcze z braku odpowiednich źródeł i z trudności dotarcia do nich, jeśli gdziekolwiek się znajdują, myśleć o napisaniu historii tragicznych lat okupacji w Polsce, czy związanej z tym ściśle historii najtragiczniejszej w dziejach ludzkości wojny.

Odrzuciliśmy, zdając sobie sprawę z nieprzewycięzonych trudności, ten zamiar i zestawiliśmy w zamian kalendarzyk wydarzeń ujętych chronologicznie.

Znajdą się niewątpliwie w tym zestawieniu wypadków błędy. Dowiemy się na przykład w miarę ukazywania się naukowych publikacji, że jakieś wydarzenie miało miejsce dzień czy dwa wcześniej lub później.

Niestety, uniknąć tego typu błędów było niezmiernie trudno. Przyszłoroczna publikacja tego typu będzie już napewno bliższa danym ogłoszonym oficjalnie.

Redakcja.

### ROK 1939

1. IX. Zbrodniczy napad niemiecki na Polskę.
3. IX. Anglia i Francja wypowiedają wojnę Niemcom.
9. IX. Początek działań wojennych na froncie zachodnim.
10. IX. Początek wielkiej bitwy pod Kutnem.
12. IX. Rozwija się bitwa o stolicę Polski, Warszawę.
17. IX. W Warszawie walki na Pradze i na Woli. Wojska Z.S.R.R. wkraczają do Polski.
27. IX. Kapitulacja Warszawy.
28. IX. Ustalenie linii interesów między Z.S.R.R. a Niemcami.
  1. X. Mościcki składa urząd prezydenta R.P.
12. X. Chamberlain odrzuca pokojowe propozycje niemieckie.
8. XI. Zamach na Hitlera w Monachium.
31. XI. Początek wojny Z.S.R.R. z Finlandią.
  9. XII. Utworzenie Polskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem Ignacego Paderewskiego.
27. XII. Egzekucja przeszło 100 Polaków w Warszawie.

### ROK 1940

12. III. Kapitulacja Finlandii.
19. III. Spotkanie Hitlera z Mussolinim na Brennerze.

- 9: IV. Napad niemiecki na Danię i Norwegię.
16. IV. Sprzymierzeni lądują pod Narwikiem.
10. V. Napad niemiecki na Belgię, Holandię i Luksemburg.
11. V. Po ustąpieniu Chamberlaina, Churchill premierem w Anglii.
15. V. Kapitulacja Holandii.
19. V. Gen. Weygand naczelnym wodzem we Francji.
28. V. Kapitulacja armii belgijskiej.
5. VI. Druga ofensywa niemiecka na Zachodzie.
8. VI. Przerwanie linii obronnej Weyganda. Dunkierka.
10. VI. Koniec walki w Norwegii. Włochy wypowiadają wojnę Francji i Anglii.
11. VI. Australia, Nowa Zelandia, Kanada, Związek Południowej Afryki wypowiadają wojnę Włochom.
14. VI. Upadek Paryża. Wojska Z.S.R.R. wkraczają do Litwy, Łotwy i Estonii.
17. VI. Kapitulacja Francji.
19. VI. Drugie spotkanie Hitlera z Mussolinim (Monachium).
20. VI. Rząd polski przenosi się do Londynu.
22. VI. Francusko-niemieckie zawieszenie broni.
28. VI. Wojska Z.S.R.R. wkraczają do Besarabii.
12. VII. Petain naczelnikiem państwa we Francji.
20. VII. Hitler w przemówieniu w Reichstagu proponuje Anglii pokój.
21. VII. Litwa, Łotwa i Estonia przylączają się do Z.S.R.R.
23. VII. Anglia odrzuca propozycje pokojowe Hitlera.
29. VII. Włosi wkraczają do Cyrenaiki.
2. VIII. Republika Mołdawska przylacza się do Z.S.R.R.
8. VIII. Początek lotniczego ataku na Anglię.
1. IX. Rumunia oddaje sporne tereny Węgrom.
5. IX. Spotkanie Hitlera z Mussolinim.
8. IX. Abdykacja Karola, króla rumuńskiego.
14. IX. Niemcy okupują Rumunię.
23. IX. Początek konferencji Hitler—Laval—Petain—Franco.
27. IX. Niemcy, Włochy i Japonia podpisują pakt „Trzech Mocarstw”.
29. X. Początek wojny włosko-greckiej.
21. XI. Węgry przystępują do Paktu Trzech.
25. XI. Rumunia i Słowacja podpisują Pakt Trzech.
5. XII. Roosevelt po raz trzeci wybrany prezydentem U.S.A.

## ROK 1941

8. I. Włosi zdobywają Bardię.
15. I. Ofensywa angielska w Abisynii.
23. I. Anglicy zdobyli Tobruk.
31. I. Hitler mówi: „Anglii nie już pomóc nie może”.
10. II. Anglicy zajęli Bengahzi.
17. II. Bułgarsko-turecki pakt o nieagresji.
1. III. Wojska niemieckie zajmują Bułgarię.
27. III. Piotr II obejmuje władzę w Jugosławii.



5. IV. Sowiecko-jugosłowiański pakt przyjaźni.
6. IV. Wojna Niemiec z Grecją i Jugosławią. Wojna Włoch z Jugosławią. Anglicy zajmują Addis-Ababę.
11. IV. Niemcy i Włosi okrążają Tobruk.
13. IV. Armia niemiecka zajmuje Białogród.
14. IV. Sowiecko-japoński pakt neutralności.
17. IV. Kapitulacja Jugosławii. Amerykanie lądują w Iraku.
23. IV. Kapitulacja Greków w Egipcie i Macedonii. Niemcy tworzą „rządy” ukraiński, litewski, łotewski i estoński. Oddziały niemieckie przybywają do Finlandii.
29. IV. Włosi zajmują wyspę Korfu.
2. V. Działania wojenne między Anglią a Irakiem.
3. V. Kapitulacja Grecji.
5. V. Haile Selassie wraca do ojczyzny.
14. V. Hess ląduje w Anglii.
20. V. Książę Aosta kapituluje w Abisynii.
26. V. Niemcy lądują na Krecie.
28. V. Roosevelt otrzymuje specjalne pełnomocnictwa.
31. V. Anglicy zajmują Bagdad.
3. VI. Koniec walk na Krecie.
5. VI. Śmierć Wilhelma.
8. VI. Armia de Gaulle'a wkracza do Syrii.
17. VI. U.S.A. zamyka konsulaty niemieckie.
18. VI. Pakt nieagresji między Rosją a Turcją.
22. VI. Napad Niemiec na Rosję.
25. VI. Wojna między Z.S.R.R. a Finlandią.
30. VI. Śmierć Paderewskiego.
8. VII. Ameryka obsadza Islandię.
13. VII. Pakt angielsko-sowiecki.
14. VII. Zawieszenie broni w Syrii.
30. VII. Porozumienie polsko-radzieckie.
8. VIII. Spotkanie Roosevelt—Churchill na Atlantyku.
9. VIII. Niemcy zajmują Humań i Korosteń.
13. VIII. Anglia i Z.S.R.R. gwarantują granice Turcji.
14. VIII. Ogłoszenie Karty Atlantyckiej.
15. VIII. Polsko-radziecki układ wojskowy.
17. VIII. Angielsko-sowiecki układ handlowy.
18. VIII. Niemcy zajmują Mikołajów.
25. VIII. Sowiety i Anglia wkraczają do Persji. Niemcy zdobywają Czerkasy.
9. IX. Alianci obsadzają Spitzberg.
17. IX. Wojska Z.S.R.R. wkraczają do Teheranu.
19. IX. Początek szturmów na forty Leningradu.
11. X. Niemcy zajmują Orel.
17. X. Tojo premierem w Japonii.
21. X. Rząd rosyjski przeniósł się do Kujbyszewa.
24. X. Niemcy 60 km od Moskwy.
27. X. Niemcy zdobywają Charków.
2. XI. Układ polsko-radziecki.

5. XI. Litwinów ambasadorem Z.S.R.R. w U.S.A.
10. XI. Ameryka żąda wycofania wojsk fińskich na granicę 1939 r.
18. XI. Niemcy zajmują Kercz.
27. XI. Anglicy zajmują Abisynię.
29. XI. Armia Czerwona odbija Rostów.
4. XII. Marsz. Stalin i gen. Sikorski podpisują deklarację przyjaźni.
8. XII. Japonia wypowiada wojnę Ameryce, Anglii, Australii i Kanadzie.
11. XII. Niemcy i Włochy wypowiadają wojnę Ameryce.
15. XII. Bułgaria, Chorwacja, Słowacja, Rumunia i Węgry wypowiadają wojnę U.S.A.
19. XII. Hitler obejmuje dowództwo armii lądowej.
22. XII. Japończycy lądują na Filipinach.
25. XII. Deklaracja Zjednoczonych Narodów. — Kapitulacja Hong-Kongu.

### ROK 1942

3. I. Japończycy zajmują Manille.
5. I. Anglicy zdobywają Bardie.
6. I. Niemcy z konieczności stwierdzają, że Armia Czerwona przeszła do ofensywy.
12. I. Anglicy oddają Singapoore.
24. II. St. Grabski przewodniczy drugiej polskiej radzie narodowej.
4. III. Rozstrzelanie 108 Polaków na Pawiaku.
9. III. Kapitulacja Jawy.
23. III. Wizyta gen. Sikorskiego w Waszyngtonie.
30. III. Próbný desant angielski pod St. Nazaire.
4. IV. 16.000 Amerykan kapituluje na Filipinach.
26. IV. Wenezuela wyraża swą zgodę na przyjęcie wojsk amerykańskich.
27. IV. Hitler tłumaczy niepowodzenia na froncie wschodnim „ciężką zimą”.
3. V. Hitler spotyka się z Mussolinim w Salzburgu.
26. V. Anglia i Z.S.R.R. zawierają sojusz na 40 lat. Ofensywa niemiecka w Afryce Północnej.
21. VI. Alianci kapitulują w Tobruku.
26. VI. Niemcy osiągają granicę libijsko-egipską.
1. VII. Ofensywa niemiecka na Wschodzie.
2. VII. Kapitulacja Sewastopolu.
22. VII. Początek likwidacji ghetta w Warszawie.
10. VIII. Niemcy zdobywają Krasnodar.
20. VIII. Desant aliancki w Dieppe.
21. VIII. Początek bitwy o Stalingrad.
22. VIII. Brazylia w stanie wojny z Niemcami i Włochami.
7. IX. Niemcy zajmują Noworosyjsk.
20. X. Śląsko-Lużycki Komitet Narodowy upoważnia rząd polski do występowania w imieniu Komitetu.
24. X. Początek angielskiej ofensywy w Libii.
8. XI. Alianci lądują w Algerze i Maroku.
10. XI. Petain naczelnym dowódcą przy rządzie w Vichy.

- 11. XI. Niemcy okupują całą Francję i Korsykę.
- 16. XI. Początek nowej ofensywy sowieckiej.
- 23. XI. Zmiana gabinetowa w Anglii.
- 27. XI. Zajścia w Tulonie.
- 15. XII. Z.S.R.R. podejmuje ofensywę na linii Donu.
- 24. XII. Zamordowanie gen. Darlana.

## ROK 1943

- 16. I. Początek rozmów Roosevelt—Churchill w Casablance.
- 23. I. Anglicy zajmują Trypolis.
- 27. I. Niemcy powołują pod broń mężczyzn od 16 do 65 lat oraz do obrony Rzeszy kobiety w wieku 17 do 45 lat.
- 30. I. Ustąpienie adm. Raedera — Dönitz jego następcą.
- 2. II. Kapitulacja Niemców w Stalingradzie.
- 8. II. Niemcy opuszczają Libię.
- 4. II. Gen. Eisenhower dowódcą sił alianckich w Afryce płn.
- 15. II. Niemcy opuszczają Krasnodar.
- 16. II. Armia Czerwona wypędza Niemców z Rostowa i Woroszyłowgradu.
- 2. III. Odpowiedź Z.S.R.R. na deklarację rządu polskiego.
- 18. III. Zerwanie stosunków między Z.S.R.R. a rządem polskim w Londynie.
- 15. IV. Uformowanie I Dywizji im. T. Kościuszki w Rosji.
- 19. IV. Powstanie w ghecie warszawskim.
- 20. IV. Zamordowanie gen. Krügera w Krakowie.
- 4. V. Oświadczenie marsz. Stalina w sprawie stosunków z Polską.
- 7. V. Tunis i Bizerta w ręku Aliantów.
- 11. V. Churchill w Waszyngtonie.
- 13. V. Kapitulacja Niemców w Tunezji. Bomby na Warszawę.
- 17. V. I Zjazd Związku Patriotów Polskich w Moskwie.
- 22. V. Rozwiązanie III Międzynarodówki.
- 5. VI. Churchill wraca do Londynu.
- 17. VI. Ofensywa Z.S.R.R. pod Orłem.
- 21. VI. Alianci zdobywają Pantellerię.
- 5. VII. Śmierć gen. Sikorskiego.
- 7. VII. Ofensywa Armii Czerwonej na linii Białogród—Kursk.
- 10. VII. Alianci lądują na Sycylii.
- 14. VII. Mikołajczyk premierem.
- 19. VII. Pierwszy nalot na Rzym.
- 22. VII. Uznanie Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.
- 26. VII. Dymisja Mussoliniego.
- 24. VIII. Armia Czerwona zdobywa Charków. Konferencja w Quebec.
- 28. VIII. Mussolini więźniem Gran Sasso.
- 3. IX. Anglicy lądują w Kalabrii.
- 8. IX. Kapitulacja Włoch.
- 9. IX. 5. armia amerykańska ląduje w Salerno. Wojska Z.S.R.R. zdobywają Stalino.
- 13. IX. Wykradzenie Mussoliniego.

15. IX. Mussolini zakłada republikańską partię faszystowską.
19. IX. Alianci opanowali Sycylię.
25. IX. Armia Czerwona forsuje Dniepr.
27. IX. Niemcy oddają Rostów i Smoleńsk.
  1. X. Zajęcie Neapolu.
  6. X. Ofensywa na Wielkie Łuki.
10. X. Czang-Kai-Szek prezydentem Chin.
13. X. Marsz. Badoglio wypowiada wojnę Niemcom.
14. X. Bitwa pod Lenino.
21. X. Początek międzyalianckiej konferencji w Moskwie.
21. X. Wielka ofensywa Z.S.R.R. na całym froncie.
15. XI. Armia Czerwona zajmuje Kijów.
22. XI. Początek konferencji w Kairo.
  4. XII. Obrady: Roosevelt—Churchill—Ismet İnönü.
12. XII. Pakt czesko-rosyjski.
27. XI. Początek konferencji „Wielkiej Trójki” w Teheranie.
24. XII. Gen. Eisenhower dowódcą wojsk inwazyjnych na Zachodzie.
31. XII. Pierwsze obrady Krajowej Rady Narodowej w Warszawie.

#### ROK 1944

1. I. Zjednoczenie Armii Ludowej. — Powstanie K.R.N.
2. I. Powszechna mobilizacja w Szwecji.
12. I. Mussolini wydaje rozkaz rozstrzelania hr. Ciano i marsz. de Bono.
17. I. Z.S.R.R. wyraża zgodę na wznowienie pertraktacji z Polską.
  2. II. Zmiana konstytucji w Z.S.R.R.
  3. III. Roosevelt wyraża zgodę na oddanie floty włoskiej Z.S.R.R.
11. III. I Armia Polska.
24. III. Walki w rejonie Brody—Tarnopol—Kowel.
10. IV. Odessa w rękach Armii Czerwonej.
10. IV. Układ Tito—Badoglio.
17. IV. Armia Czerwona w Tarnopolu.
12. V. Wielka ofensywa aliantów we Włoszech.
13. V. Armia Czerwona zajmuje Krym.
17. V. Zajęcie Monte-Casino.
  5. VI. Alianci w Rzymie.
  6. VI. Sprzymierzeni lądują na Zachodzie.
  7. VI. Mikołajczyk u Roosevelta.
15. VI. Niemcy po raz pierwszy stosują VI. Pierwszy nalot superfortec amerykańskich na Japonię właściwą.
17. VI. Alianci lądują na Elbie.
22. VI. Ofensywa radziecka na linii Prypeć—Psków.
26. VI. Cherbourg w rękach aliantów.
  5. VII. Armia Czerwona w Baranowicach.
15. VII. Armia Czerwona zajmuje Wilno i Pińsk.
19. VII. Zmiana gabinetu w Japonii.
20. VII. Zamach na Hitlera.

21. VII. Wojsko polskie wraz z Armią Czerwoną przekracza Bug.
22. VII. Ogłoszenie Manifestu P.K.W.N. w Chełmie.
25. VII. Lublin wolny. Alianci pod Florencją.
26. VII. K.R.N. i P.K.W.N. w Lublinie. Bolesław Bierut prezydentem K.R.N.
27. VII. Lwów, Brześć nad Bugiem, Białystok w rękach Armii Czerwonej.
31. VII. Przerwanie wału atlantyckiego pod Avranches.
  1. VIII. Mikołajczyk w Moskwie. Wybuch powstania w Warszawie.
19. VIII. Powstanie w Paryżu.
23. VIII. Kapitulacja Rumunii.
24. VIII. Rumunia wypowiada wojnę Niemcom.
28. VIII. Paryż w rękach Aliantów.
  1. IX. Armia Czerwona wkracza do Bukaresztu.
  4. IX. Koniec walk na froncie fińsko-rosyjskim.
  6. IX. Ustawa P.K.W.N. o reformie rolnej.
  8. IX. Bułgaria wypowiada wojnę Niemcom.
13. IX. Armia Czerwona oswobadza Pragę.
19. IX. Pokój fińsko-sowiecki.
  2. X. Upadek powstania warszawskiego.
  9. X. Churchill i Eden w Moskwie.
11. X. Mikołajczyk w Moskwie.
18. X. Ogłoszenie pospolitego ruszenia w Niemczech.
20. X. Zdobyć Belgradu i Akwizgranu.
21. X. Armia Czerwona wkracza do Norwegii.
27. X. Układ polsko-francuski.
31. X. Zajęcie Salonik.
  1. XI. Alianci lądują w Jugosławii.
  2. XI. Oswobodzenie Grecji.
  7. XI. Roosevelt po raz czwarty wybrany prezydentem U.S.A.
11. XI. Churchill w Paryżu.
19. XI. Alianci w Metz.
24. XI. Strassburg opanowany przez Sprzymierzeńców.
10. XII. Sowiecko-francuski pakt przyjaźni.
16. XII. Ostatnia ofensywa niemiecka (Ardeny).
31. XII. Powstanie Tymczasowego Rządu R.P. Ob. Osóbka-Morawski premierem.

## ROK 1945

### Styczeń

2. VI Sesja K.R.N. w Lublinie.
6. Dekret P.K.W.N. o zmianie pieniądza.  
Z.S.R.R. uznaje Rząd Tymczasowy.
9. Desant amerykański na wyspie Luzon.
12. Początek ofensywy Armii Czerwonej.
13. Armia Czerwona przekracza granicę Prus.
14. Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie w Lublinie.
15. Oswobodzenie Kielc.
16. Oswobodzenie Radomia.

17. Oswobodzenie Warszawy.
18. Dekret o reformie rolnej na ziemiach oswobodzonych.
19. Oswobodzenie Łodzi i Krakowa. Pierwszą defiladą W.P. w stolicy.
22. Prezydent K.R.N. i Premier w Moskwie.
24. Armia Radziecka i Polska nad Odrą.  
Umowa Szubaszicz—Tito.
27. Oswobodzenie Katowic.
29. Wojska I Frontu Białoruskiego przekroczyły granicę Niemiec.
30. Zmiana gabinetu w Jugosławii. Początek ewakuacji Berlina.
31. Rząd czeski uznaje Rząd Tymczasowy R.P.

### L u t y

1. Oswobodzenie Torunia.
3. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Warszawa zostaje stolicą Polski. Armia Czerwona 80 km od Berlina. Francuzi zajmują Kolmar. W Bułgarii stracono 101 przestępców wojennych.  
Norymberga stolicą Niemiec.
5. Amerykanie zajmują Manillę.
6. Początek konferencji Wielkiej Trójki na Krymie. Sforsowanie Odry. Dekret o radach zakładowych.
7. Rozwiązanie Armii Krajowej.
8. Paragwaj wypowiada wojnę Niemcom i Japonii.
11. Kanadyjczycy przekraczają Ren.
12. Komunikat z konferencji krymskiej. Koniec wojny domowej w Grecji.
13. Upadek Budapesztu.
19. Amerykanie lądują na wyspie Iwo-Szima.
22. Rozruchy w Monachium.
23. Oswobodzenie Poznania.
24. Turcja ogłasza iż od 1. III. jest w stanie wojny z Niemcami i Japonią.
27. Churchill przemawia w Izbie Gmin.

### M a r z e c

1. Roosevelt mówi o wynikach konferencji krymskiej. — Zajęcie Trewiru.
2. Linia Zygfryda przełamana.
4. Wojsko Polskie nad Bałtykiem. Pierwszy kongres chłopski w Warszawie.  
Finlandia wypowiada wojnę Niemcom.
6. Oswobodzenie Grudziądza.
7. Rząd Tymczasowy w Jugosławii.
8. Amerykanie przekraczają Ren.
12. Kostrzyń w rękach Armii Czerwonej. Tczew i Puck wolne.
18. Śląsk Opolski przekazano władzom polskim, Armia Polska uwalnia Kołobrzeg. Wybory w Finlandii.
19. Z.S.R.R. wypowiada pakt przyjaźni z Turcją.
20. Pogrom floty japońskiej koło wyspy Kiu-Sziu.
22. Oświadczenie Rządu Polskiego w sprawie konferencji w San Francisco.
23. Oswobodzenie Sopot.

24. Ofensywa radziecka na Węgrzech. Oswobodzenie Nysy.
25. Walki na przedmieściach Frankfurtu.
27. Gen. Eisenhower wzywa Niemców do kapitulacji. Argentyna wypowiada wojnę Niemcom i Japonii.
28. Oswobodzenie Gdyni.
29. Armia Czerwona wkracza do Austrii. Alianci zajmują Frankfurt i Mannheim.
30. Oswobodzenie Gdańska. Jugosławia uznaje Tymczasowy Rząd R.P.

### K w i e c i e ń

3. Amerykanie lądują na Okinawie. Zajęcie Kassel.
4. Armia Czerwona zajmuje Bratysławę. Alianci zajęli Karlsruhe.
5. Z.S.R.R. wypowiada pakt neutralności z Japonią. Firlinger premierem Czechosłowacji.
6. Benesz wraca do Czechosłowacji.
8. Oświadczenie Z.S.R.R. w sprawie niepodległości Austrii.
9. Armia Czerwona zajmuje Królewiec. Alianci zajmują Essen i Dortmund. Nowy rząd w Grecji.
12. Zajęcie Weimaru i Erfurtu. Śmierć Roosevelta.
13. Armia Czerwona zajmuje Wiedeń. Jena w rękach Aliantów.
19. Alianci przekraczają granicę czeską.
20. Zajęcie Lipska. Armia Czerwona i Armia Polska forsują Nysę i Odrę.
21. Polsko-radziecki pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy.
22. Walki na przedmieściach Berlina. Stuttgart, Fryburg, Dessau w rękach Aliantów.
25. Zajęcie Ulmu i Augsburga. We Włoszech zajęta Modena. Otwarcie konferencji w San Francisco.
26. Armia Czerwona przekracza Łabę.
27. Zdobycie Szczecina i Brna. Zdobycie Bremy. Przekroczenie Dunaju. Powstanie we Włoszech północnych.
28. Spotkanie Armii Czerwonej z Aliantami. Rozstrzelanie Mussoliniego.

### M a j

1. Himmler gotów skapitulować. Zajęcie Morawskiej Ostrawy.
2. Upadek Berlina. Kapitulacja Niemców we Włoszech.
3. Anglicy w Hamburgu. Kapitulacja Niemców w Danii i Holandii.
4. Kapitulacja armii półn.-zach. Zajęcie Linzu, Salzburga, Innsbrucka. Gen. Rola-Zymierski marszałkiem Polski. VII sesja K.R.N.
5. Ujęcie Franka. Powstanie w Pradze Czeskiej.
6. Amerykanie w Pilźnie.
7. Upadek Wrocławia.
8. Kapitulacja Niemiec. Zajęcie Drezna. Jugosłowianie zajmują Zagrzeb.
10. Oswobodzenie Pragi Czeskiej.
23. Samobójstwo Himmlera.
24. Ustąpienie rządu koalicyjnego w Anglii.
26. Nowy rząd w Anglii.
30. Rada kontroli Niemiec.

## Czerwiec

5. Niemcy podzielone na 4 strefy okupacyjne. Ogólnopolska konferencja przemysłowa.
9. Anglicy lądują na Borneo.
10. Umowa w sprawie Triestu.
12. Wybory w Kanadzie.
15. Konferencja w Moskwie w sprawie polskiej. Schwywanie Ribbentropa.
16. Proces Okulickiego w Moskwie.
22. Nowy rząd włoski. Utworzenie Rządu Jedności Narodowej.
23. Wyrok w procesie moskiewskim.
26. Koniec konferencji w San Francisco. Powstanie Rządu Jedności Narodowej w Warszawie.
29. Ruś Zakarpacka łączy się z Ukrainą Radziecką. Otwarcie portu w Gdyni — pierwsze Święto Morza.

## Lipiec

5. Wybory w Anglii. Wielka Brytania, U.S.A. i Chiny uznają Rząd Jedności Narodowej.
8. Umowa repatriacyjna polsko-rosyjska.
15. Rocznicą Grunwaldu. Włochy wypowiadają wojnę Japonii.
16. Konferencja w Poczdamie.
22. Pierwsze posiedzenie polskiej Akademii Umiejętności. VIII sesja K.R.N. Pierwsze święto narodowe w Polsce.
26. Partia Pracy zwycięża w wyborach w Anglii. Rząd Attlee. Ultimatum do Japonii.
27. Japonia odrzuca ultimatum. Pierwszy statek z węglem odplynął z Gdyni.

## Sierpień

2. Koniec konferencji w Poczdamie. Dekret Rządu Polskiego o amnestii.
5. Marsz Żukow i Rokossowski w Warszawie.
8. Bomba atomowa na Hiroszimę. Z.S.R.R. wypowiada wojnę Japonii.
13. Dekret o częściowej demobilizacji w Polsce.
15. Bezwarunkowa kapitulacja Japonii.
16. Petain skazany na śmierć.
17. Umowa polsko-radziecka w sprawie granicy wschodniej.
20. Otwarcie radiostacji w Raszynie.
27. Początek zjazdu przemysłowego w Jeleniej Górze.
28. Amerykanie lądują w Japonii.
29. Polsko-norweska umowa handlowa.

## Wrzesień

2. Japonia podpisuje kapitulację.
3. Warszawa odznaczona orderem Grunwaldu.
8. A.K. wychodzi z konspiracji.
11. Konferencja 5 ministrów w Londynie.



12. Rozwiązanie konkordatu z Watykanem.  
Podpisanie umowy między Rządem R.P. a U.N.R.R.A.
22. Gen. Eisenhower w Warszawie.
25. Wybuch powstania na Jawie i w Indochinach. — Kongres Z.Z.Z. w Paryżu.
27. Hirohito składa wizytę gen. Mac Arthurowi.

### Październik

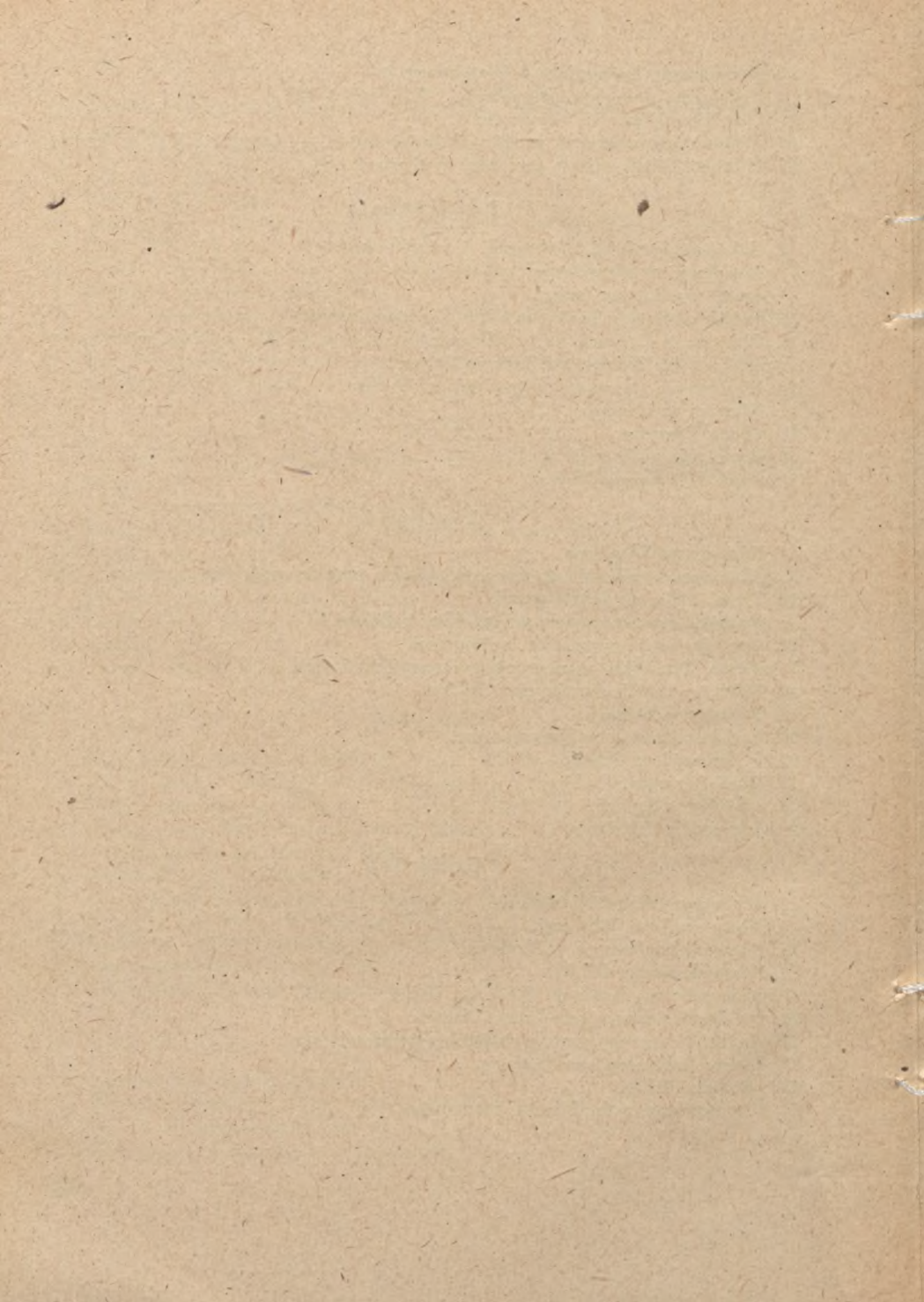
2. Zakończenie obrad konferencji 5 ministrów.
10. Rewolucja w Argentynie.
15. Laval skazany na śmierć.
16. Polska podpisuje kartę Narodów Zjednoczonych.
18. Pierwsze posiedzenie trybunału międzynarodowego dla sądzenia przestępców wojennych. Zmiana gabinetu w Grecji.
20. Konferencja do spraw wyżywienia w Quebec.
21. Wybory we Francji.
28. 12 tez Trumana.
30. Rewolucja w Brazylii.
31. Zgon Wincentego Witosa.

### Listopad

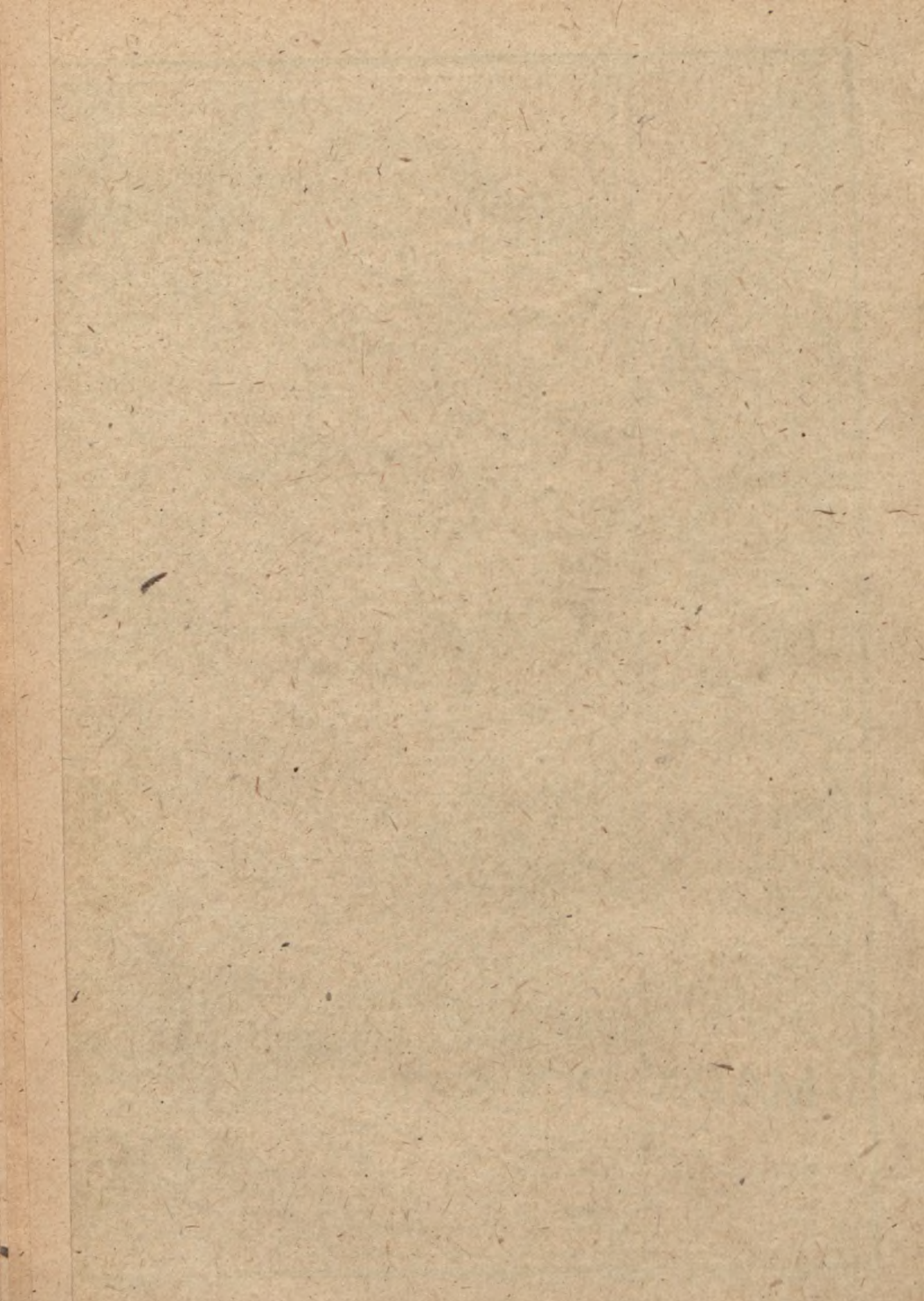
4. Wybory na Węgrzech.
5. Nota rządu polskiego do Czech w sprawie uregulowania wzajemn. stosunków.
10. Prem. Attlee w Waszyngtonie.  
Dekret o nowym prawie małżeńskim w Polsce.
12. Gen. de Gaulle premierem we Francji.
15. Marsz. Żymierski odznaczony Orderem Zwycięstwa.
16. Dekret o sądach doraźnych w Polsce.
18. Wybory w Bułgarii.
20. Początek procesu w Norymberdze.
22. Nowy rząd w Grecji.
24. Dymisja rządu włoskiego.
25. Wybory w Austrii.
29. Jugosławia republika.

### Grudzień

2. Wybory w Brazylii i Albanii.
4. Nowy rząd we Włoszech.
15. Początek konferencji w Moskwie.
6. Początek zjazdu P.P.R.
16. Memorandum Persji do Z.S.R.R., U.S.A. i Anglii.
20. Dr Karol Renner prezydentem Austrii.
23. Anglia i Ameryka uznają republikę jugosłowiańską.
27. Koniec konferencji w Moskwie.
29. IX sesja K.R.N.
31. Przemówienie prez. Bieruta do narodu.







**Naczelne władze Państwa Polskiego**



## Krajowa Rada Narodowa

Prezydent Kr. Rady Narod. Bolesław Bierut		
Wiceprezydent Stanisław Szwalbe	Wiceprezydent Stanisław Grabski	Wiceprezydent śp. Wincenty Witos

## Prezydium Rady Ministrów

Prezes Rady Ministrów Edward Osóbka-Morawski		
I Wicepremier Władysław Gomułka	II Wicepremier Stanisław Mikołajczyk	Dyrektor Gabinetu Prezydium Rady Mi- nistrów Jakub Berman

## Rada Ministrów

Minister Administracji Publ. Dr Władysław Kiernik	Minister Komunikacji Inż. Jan Rabanowski
Minister Obrony Narodowej Marszałek Rola-Żymierski	Minister Przemysłu Hilary Minc
Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski	Min. Aprowizacji i Handlu Dr Jerzy Sztachelski
Minister Bezpieczeństwa Publ. Stanisław Radkiewicz	Minister Poczty i Telegrafów Inż. Tadeusz Kapeliński
Minister Skarbu Konstanty Dąbrowski	Minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski
Minister Oświaty Czesław Wycech	Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski
Minister Pracy i Opieki Społ. Jan Stańczyk	Minister Informacji i Propagandy Stefan Matuszewski
Minister Zdrowia Dr Franciszek Litwin	Minister Odbudowy Prof. Michał Kaczořowski
Minister Rolnictwa i R. R. Stanisław Mikołajczyk	Minister Leśnictwa Stanisław Tkaczow
Minister Żeglugi i Handlu Zagr. Dr Stefan Jędrychowski	

## KRAJOWA RADA NARODOWA I RADY NARODOWE

Otrzymałmśmy następujący materiał oryginalny z K.R.N.:

Polska powojenna przebudowując swój ustrój i pragnąc w tym ustroju widzieć realizację politycznych haseł demokracji oparła ten ustrój o szeroko rozbudowany samorząd lokalny, reprezentowany w terenie przez Rady Narodowe.

Powołanie i budowa Rad Narodowych oparta jest o te same zasady, które dotyczą Krajowej Rady Narodowej. W skład jej wchodzi delegaci wszystkich partii politycznych, delegaci rad niższych stopni, delegaci organizacji społecznych i wybitni fachowcy lub osoby zasłużone kooptowane przez samą Radę.

Budowa Rad Narodowych przedstawiałaby się obrazowo jako piramida, której podstawę terenową tworzą Rady Narodowe gmin wiejskich i miejskich, nadrzędnie nad nimi położone są rady powiatowe, wyżej jeszcze wojewódzkie i wreszcie szczytową formą tej organizacji jest Krajowa Rada Narodowa, która jest jednocześnie i jednoizbowym parlamentem i najwyższą władzą samorządową.

Organem Krajowej Rady Narodowej jest wybrane przez samą K.R.N. Prezydium K.R.N., z Prezydentem K.R.N. na czele. Prezydent K.R.N. nie tylko pełni przewidziane konstytucją 1921 r. funkcje Marszałka Sejmu, ale również zastępuje Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zaznaczyć przy tym należy, że w czasie między sesjami K.R.N. kompetencje K.R.N. przechodzą na Prezydium K.R.N.

Tak terenowe Rady Narodowe, jak Krajowa Rada Narodowa powstały w czasie okupacji działając konspiracyjnie. W miarę wyzwalań terenów Polski ujawniały one swą działalność i reorganizując się przetrwały się z organu walki podziemnej w podstawowy organ ustrojowy państwa, z określonymi ustawowo kompetencjami.

Pierwsze jawne posiedzenie K.R.N. w wyzwolonej ziemi lubelskiej odbyło się już 21. VII. 1944 r. Od tego czasu Krajowa Rada Narodowa ma już poza sobą uchwalenie i realizację tak poważnych aktów, jakimi były ustawy o utworzeniu Rządu, o utworzeniu Wojska Polskiego, o reformie rolnej, o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego zdrajców narodu, o karach dla zbrodniarzy hitlerowskich i wiele innych ustaw i aktów o znaczeniu już nie tylko państwowym, ale międzynarodowym, jak układy z Z.S.R.R. i podpisanie przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych.

Na przyszłość przed Krajową Radą Narodową stają wielkie zadania unifikacji i reformy prawa oraz ustalenia wytycznych dla gospodarczej i politycznej stabilizacji życia kraju i dla zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Prace nad tymi problemami są w toku i obradują już nad nimi stałe komisje Krajowej Rady Narodowej.

## MINISTERSTWO ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Ministerstwo Administracji Publicznej składa się z następujących departamentów: — organizacyjnego, politycznego, samorządowego, administracyjnego, wyznaniowego oraz biur: personalnego, wojskowego i Inspekcji. Przy Minister-



stwie znajduje się poza tym Urząd Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Ziemi Zachodnich Wyzwolonych i Biuro Studiów Osadniczo-Przemieszaniowych. Już sama struktura Ministerstwa wskazuje na jego rozliczne prace i obowiązki. Poszczególne departamenty wyżej podane wskazują ściśle określone cele i zakres pracy.

Ministerstwo Administracji Publicznej rozpoczęło swą działalność w warunkach niesłychanie ciężkich. Oplakane skutki wojny i długotrwałej okupacji znalazły swe oblicze w terenie przy organizacji niższych jednostek administracyjnych. Ostatecznie pokonano wiele trudności dzięki niezwykle obywatelskiemu stanowisku urzędników. Wśród wielu prac poza zorganizowaniem aparatu administracyjnego w Państwie Polskim wymienić należy — zalegalizowanie szeregu związków i stowarzyszeń społecznych stojących na gruncie demokracji, zalegalizowanie związków religijnych, stojąc na gruncie zupełnej swobody wyznaniowej w Polsce. Zwrócono między innymi wszelką własność kościołowi katolickiemu w Polsce, zrabaną przez okupanta, udzielono znacznych subwencji na odbudowę zniszczonych świątyń katolickich i innych wyznań.

W dziedzinie podatkowej zniesiono dodatki komunalne do podatków państwowych, przekazując związkom samorządowym do wyłącznej eksploatacji podatki: gruntowy, od nieruchomości i od lokali, nadto stworzono specjalny fundusz wyrównawczy na zasilenie finansów samorządowych i przekazano pewną część wpływów z podatku gruntowego oraz wpływy z podatku wojaskowego w całości. Na III. kwartał 1945 r. preliminowano 725 milionów złotych, tj.  $\frac{1}{5}$  budżetu państwa, co dowodzi o niezwykle intensywnej pracy Ministerstwa. Ponadto na pomoc rodzinom wojskowych preliminowano do 1 lipca 134.900.000 zł. Ministerstwo Administracji Publicznej opiera swoją działalność na następujących województwach:

białostockie	rzeszowskie
kieleckie	śląsko-dąbrowskie
krakowskie	gdańskie
lubelskie	warszawskie
łódzkie	m. st. Warszawy
poznańskie	m. Łodzi
pomorskie	dolno-śląskie

Liczba powiatów w tych województwach waha się od 12 do 46. Od dłuższego czasu Ministerstwo prowadzi badania nad szeregiem zmian w strukturze administracyjnej Państwa Polskiego, projektując utworzenie następujących nowych województw:

kaliskiego	suwalskiego
siedleckiego	stolecznego.
częstochowskiego	

Prace te prowadzi wybitny specjalista w organizowaniu administracji państwowej **prof. Stanisław Srokowski**.

Wśród innych planów na przyszłość zamierza się wprowadzić unifikację prawa administracyjnego, projekty podziału administracyjnego Państwa, usprawnienie administracji co do szybkości załatwionych wniosków oraz przystosowania aparatu administracji ogólnej do potrzeb społecznych, wreszcie poprawę bytu pracowników.

Dodać wreszcie wypada, że Ministerstwo rozporządza biblioteką liczącą około 10 milionów tomów.

## MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

### (Osadnictwo wojskowe)

W czerwcu 1945 r. Naczelny Dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz o stworzeniu pasa osadnictwa wojskowego wzdłuż zachodnich granic Rzeczypospolitej. Rozkaz ten stał się podstawą rozwiązań dwóch zagadnień państwowych kolosalnej wagi.

Pierwsze, to **umocnienie polskości na terenach pogranicznych**, drugie, to **materialne zabezpieczenie rodzin żołnierskich**, stworzenie im warunków dostatniego, spokojnego życia.

Rozkaz Naczelnego Dowództwa postawił sprawę osadnictwa wojskowego jasno i konkretnie. Każdy żołnierz Wojska Polskiego, zarówno z formacji w kraju, jak i za granicą, każdy uczestnik walki podziemnej, bez względu na jego dawną przynależność organizacyjną, każda wreszcie rodzina po poległym żołnierzu lub partyzancie otrzymała prawo do osiedlenia się w pasie osadnictwa wojskowego.

Na osadnictwo wojskowe przeznaczono **12 powiatów nadgranicznych**, dobierając powiaty mniej zniszczone, w których warunki osiedlenia były najlepsze. Każda rodzina wojskowego, pragnącego osiedlić się na roli, otrzymała prawo do **co najmniej dziesięciohektarowego** (a więc podwójnej niż normalna wielkość) **gospodarstwa wiejskiego**. Wojsko zobowiązane zostało do zaopatrzenia osadników w niezbędny inwentarz żywy, w miarę możliwości w narzędzia rolnicze, ziarno siewne itd. Wojsko powinno było zorganizować transport do miejsca przeznaczenia, wyżywienie w czasie drogi, punkty etapowe, opiekę sanitarną, co najważniejsze, okazać pomoc w pierwszym okresie po przybyciu osadnika na nowe miejsce. Do kierowania akcją osadnictwa powołano specjalny aparat wojskowy z Generalnym Inspektorem Osadnictwa Wojskowego na czele.

Rozkaz Naczelnego Dowództwa przyjęty został przez żołnierzy z entuzjazmem.

Natychmiast po opublikowaniu rozkazu, przystąpiono do pracy. Główny Inspektorat wydzielił, jako organ wykonawczy, Komisję Osadnictwa Wojskowego, która bezpośrednio pokierowała akcją. Jednostki wojskowe, stacjonujące w pasie nadgranicznym, przeprowadziły inwentaryzację całego majątku i zabezpieczyły go. Na podstawie tych danych, skontrolowanych przez specjalnych inspektorów, sporządzono dokładną statystykę terenów osadnictwa wojskowego i plan rozmieszczenia przybywających. Ziemię obsiano i przeprowadzono niezbędne remonty. W ten sposób teren osadnictwa został w dużej mierze przygotowany na przyjęcie rodzin wojskowych.

Doniosłe znaczenie miało oczyszczenie pasa nadgranicznego od pozostałej tam ludności niemieckiej. Dzięki energicznej akcji wojska wysiedlanie Niemców z nadgraniczy odbyło się bardzo szybko. Pozostała tylko ta część ludności, która jest niezbędna dla życia gospodarczego.

Równocześnie z akcją przygotowania terenów pod osadnictwo, Komisja zajęła się organizacją transportu osadników. Utworzono centralne punkty rozdzielcze w Żeganiu, Gorzowie i Starogrodzie. Do punktów tych kierowano transporty rodzin wojskowych z ZSRR lub z głębi kraju. Tu osadnicy otrzymywali skierowanie do odpowiedniej miejscowości i przydział gospodarstwa. Punkty zaopatrzoneo w żywność, miejsca noclegowe i urządzenia sanitarne.

Napływ osadników wojskowych na ziemie zachodnie szedł dwiema drogami: przez jednostki wojskowe i przez PUR. W pierwszym wypadku jednostki wojskowe otrzymywały od Komisji Osadnictwa Wojskowego skierowanie na teren, wysyłały liczne grupy operacyjne, które wybierały i zabezpieczały gospodarstwa poniemieckie, a potem zorganizowały przewóz rodzin we własnym zakresie. W drugim wypadku PUR przy pomocy specjalnych referentów wojskowych wyodrębniał rodziny żołnierzy z ogólnych transportów i kierował je do jednego z trzech głównych punktów rozdzielczych, skąd przewożono je na wyznaczone miejsce.

Zarówno w pierwszym jak i w drugim wypadku osadnicy korzystali z poważnej bezpośredniej pomocy jednostek wojskowych. Zaslugą wojska jest przede wszystkim przeprowadzenie żniw, co zapewniło osadnikom żywność. **I Armia wysłała na tereny osadnicze 700 koni, 1300 krów, 180 świń, owce, kozy itd.** Wojsko organizuje także ambulatoria weterynaryjne, buduje stajnie i doprowadza do stanu używalności budynki gospodarcze.

W ciągu krótkiego okresu czasu osiedlono na terenach zachodnich kilkanaście tysięcy byłych żołnierzy z rodzinami.

Grupa operacyjna majora Kaniowskiego z I Armii skierowała na z góry przygotowane osady około 1000 rodzin. W powiecie chojnickim osiedlono ponad 1800 rodzin; w powiecie Gryfin — około 300. Szereg transportów skierowano także i do innych powiatów.

**W ciągu pierwszego etapu akcji osadniczej, którą mamy za sobą, Wojsko dokonało ogromnej pracy: przesiedlono kilkanaście tysięcy osób, stworzono zwarte ośrodki osadnicze, przygotowano teren do dalszej akcji. Ale to, co zrobiono dotychczas, jest dopiero początkiem.**

Tylko w ciągu ostatnich kilku tygodni Ministerstwo Aprowizacji i Handlu dostarczyło osadnikom 226.000 kg żyta, 8.000 kg cukru, 4.000 kg masła, 2.500 kg selsi i inne produkty, które otrzymało w drodze kontyngentów.

Oczywiście **pełne zaspokojenie potrzeb nowych osadników zależy od całkowitego ściągnięcia kontyngentów.** Wykonanie planu świadczeń rzeczowych — jest kardynalnym warunkiem zaopatrzenia rodzin wojskowych w żywność, zarówno w głębi kraju, jak i na zachodzie.

Nowy etap osadnictwa wojskowego, jaki obecnie się zaczyna, wymaga ogromnego wysiłku i — nade wszystko — sprawnej organizacji. Dlatego też władze państwowe dokonały zmian w systemie kierownictwa akcją osadniczą, przystosowując ją do obecnych warunków.

Zgodnie z rozporządzeniami ministrów: Obrony Narodowej, Rolnictwa i Reform Rolnych i Administracji Publicznej oraz z rozkazem Naczelnego Dowództwa W.P. z dnia 25 września b. r. zlikwidowany zostanie odrębny **Generalny Inspektorat Osadnictwa Wojskowego i Komisja Osadnictwa Wojskowego.** Inspektorat Osadnictwa Wojskowego podlegać będzie Ministerstwu Administracji Publicznej i ściśle współpracować będzie z Państwowym Urzędem Repatriacyjnym.

Osadnictwem Wojskowym kierować będą odpowiednio wojewódzkie i powiatowe Komisje Osadnictwa Wojskowego pod przewodnictwem wojewody lub starosty. W skład Komisji wchodzi z ramienia wojska przedstawiciel danego Dow. Okręgu Wojskowego, a z ramienia osadników przedstawiciel organizowanego obecnie Związku Osadników. Obsadzenie majątków i osad przez rodziny wojskowe będzie odtąd uzgadniane z miejscowymi władzami cywilnymi. Wszystkie przywileje dla osadników wojskowych, przewidziane w czerwcowym rozkazy Naczelnego Dowództwa, zostają zachowane. Poza tym rodziny żołnierzy mogą osiedlać się także w rejonach osadnictwa cywilnego na zwykłych prawach.

Dużą rolę w organizacji osadnictwa i akcji pomocy w urządzaniu się na ziemiach zachodnich, powinien odegrać **Związek Osadników Wojskowych**. Związek ten będzie brał udział m. in. w pracach komisji osadniczych (np. przy przydzielaniu osad).

Dotychczasowe wyniki osadnictwa wojskowego i plany na najbliższą przyszłość świadczą o tym, że intencje Rządu i Naczelnego Dowództwa zostaną urzeczywistnione: rodziny żołnierzy znajdują na zachodzie dobrobyt, a ziemie zachodnie zyskują wartościowy element ludzki, który twarzo stać będzie na straży ich polskości.

#### Stan osadnictwa na dzień 10. XII. 1945 r.

Ogółem we wszystkich powiatach objętych osadnictwem wojskowym osiedlono dotychczas 180 tys. ludzi, z czego 60% przypada na osadników wojskowych i ich rodziny. Dalsze osiedlanie trwać będzie również i w okresie zimowym.

Do terenu osadnictwa wojskowego, przyportowego — dla marynarzy należą powiaty: gdański, gdyński, elbląski.

## MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

Struktura organizacyjna: gabinet, protokół dyplomatyczny, departament polityczny, departament konsularny, departament ogólnoadministracyjny, biuro radcy prawnego, biuro prac kongresowych, biuro szyfrów. Celem Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest reprezentacja Rzeczypospolitej na zewnątrz oraz obrona interesów Polski na terenie międzynarodowym.

Gabinet ministra załatwia sprawy polityki zagranicznej i koordynuje prace poszczególnych departamentów w tym zakresie, sprawy posłuchań i stosunku ministra do Prezydium ciał ustawodawczych i rządu, przygotowuje odpowiedzi na interpelacje poselskie itd.

Protokół dyplomatyczny załatwia sprawy przedstawicieli państw obcych, ich uprawnień i przywilejów, sprawy ceremoniału przy Prezydencie, ceremonii urzędowego korpusu dyplomatycznego, pism notyfikacyjnych itd.

Departament polityczny załatwia sprawy stosunków dyplomatycznych między Polską a poszczególnymi państwami, sprawy organizacji międzynarodowych zrzeżeń i biur, sprawy informacyjno-prasowe MSZ. Departament polityczny dzieli się na wydziały: Wschodni, Anglosaski, Zachodni i Prasowy.

Departament konsularny załatwia sprawy opieki nad obywatelami polskimi za granicą i sprawy obywateli obcych w Polsce.

Departament ogólnoadministracyjny załatwia sprawy osobowe urzędników etatowych itd.

16 sierpnia 1944 roku powstało samodzielne MSZ, które przetrzymało się z resortu zagranicznego PKWN. Pierwszym państwem, które uznało Polskę był ZSRR, dalej Francja, Czechosłowacja i Jugosławia. W tej chwili poza wyżej wymienionymi państwami, następujące państwa utrzymują stosunki dyplomatyczne z Polską: St. Zjednoczone, Anglia, Chiny, Kanada, Norwegia, Luksemburg, Włochy, Szwajcaria, Belgia, Dania, Szwecja, Finlandia, Islandia, Bułgaria, Grecja, Abisynia, Holandia i Meksyk.

Nasze MSZ zawarło już szereg umów i traktatów z innymi państwami. Oto najważniejsze z nich: Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej z Rosją Sowiecką, zawarty w Moskwie w dniu 21 kwietnia 1945, z Włochami umowa repatriacyjna, 6 lipca układ z Rosją Sowiecką w sprawie repatriacji obywateli polskich i sowieckich, umowa handlowa ze Związkiem Sowieckim.

Ważnym wydarzeniem było uznanie granic Rzplitej na konferencji w Poczdamie. Odra i Nysa — to nasza granica na zachodzie. 16 sierpnia została zawarta umowa o polsko-radzieckiej granicy państwowej.

Według obliczeń znawców straciliśmy terytorialnie majątek wartości 3 i pół miliarda dolarów, a zyskaliśmy 9 i pół miliarda dolarów na zachodzie. Nasze MSZ zawarło również umowę w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką w Polsce. Polska otrzyma 15% z odszkodowań radzieckich i 15% tonażu floty handlowej.

Ponadto zawarliśmy umowy handlowe ze Szwecją, Norwegią, Danią, Rumunią i Węgrami, toczą się rokowania w sprawie umów handlowych z Francją, Włochami i Anglią.

Do zadań MSZ należy również obsadzanie placówek zagranicznych: Celem wyszkolenia odpowiedniego personelu została stworzona specjalna szkoła dyplomatyczno-konsularna.

Posiadamy ambasadę w ZSRR, Francji, Włoszech, Waszyngtonie i Londynie, poselstwa w Pradze i Sztokholmie, rozpoczęto prace nad montowaniem przedstawicielstw we wszystkich państwach, które utrzymują z nami stosunki.

## MINISTERSTWO OŚWIATY

W sierpniu 1944 powstał resort oświaty na wyzwolonej ziemi lubelskiej. Hasłem, które rzucił resort oświaty, było uruchomić wszystkie szkoły. Wstępne prace były niesłychanie skomplikowane i natrafiły na całą masę trudności, tym bardziej, że okupant wszędzie pozostawił swe niszczycielskie ślady. Jednak przewyżczono te trudności: już w styczniu 1945 r. uruchomiono w okręgu lubelskim, rzeszowskim i białostockim oraz części woj. kieleckiego i warszawskiego 3.733 szkół, w których wykładało 18.522 nauczycieli i z 536 tysięcy uczniami. Przy końcu stycznia 1945 r. utworzono Ministerstwo Oświaty. Dane z czerwca 1945 już mówią o zorganizowaniu 13 okręgów szkolnych, w których istnieje 15 tysięcy szkół powszechnych, z 2,5 milionami ucni i 47.000 nauczycieli. Obecnie mamy

w Polsce (dane na przełomie roku szkolnego 1945/46) **526 gimnazjów czteroklasowych, 324 liceów dwuklasowych, 7417 nauczycieli oraz 115.295 młodzieży.**

**Uniwersytety** mamy w następujących miejscowościach:

Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 5 fakultetów,

Łódź: Uniwersytet Łódzki, 4 fakultety,

Lublin: Uniwersytet Katolicki, 5 fakultetów, — Uniwersytet im. Curie-Skłodowskiej, 5 fakultetów,

Poznań: Uniwersytet Poznański, 5 fakultetów,

Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 7 fakultetów.

Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.

Poza tym istnieją wyższe uczelnie

w **Warszawie**: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, 4 fakultety, — Szkoła Główna Handlowa, 5 fakultetów, — Politechnika Warszawska, — Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn im. Wawelberga, 2 fakultety, — w **Łodzi**: Akademia Medyczna, Politechnika Łódzka, Wyższa Szkoła Handlowa i Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego, — w **Krakowie**: Akademia Górnicza, Akademia Handlowa, — w **Gdańsku**: Akademia Medyczna, Politechnika Gdańska, — w **Toruniu**: Instytut Mikołaja Kopernika.

W kwietniu 1945 r. wydano tytułem pomocy dla młodzieży akademickiej **7.930.000, w czerwcu 6.540.000 zł. Posiadamy 40 stałych zakładów kształcenia nauczycieli, 50 kursów pedagogicznych, 1.000 szkół zawodowych, w których jest 70 tysięcy uczni.** Jeżeli chodzi o nauczanie dorosłych, to tylko w samym okręgu warszawskim mamy 206 szkół powszechnych dla dorosłych, 15 uniwersytetów oraz 163 świetlice.

Sytuacja młodzieży akademickiej wymaga specjalnej troski Min. Oświaty. Wiele młodzieży rozpoczęło naukę na tajnych wyższych uczelniach, którą chcieliby kontynuować. Tymczasem liczba miejsc na wyższych uczelniach już otwartych jest nadal niewystarczającą. Wypada tu dodać, że na 100 tysięcy młodzieży akademickiej która zapisała się na wyższe uczelnie, tylko 30 tysięcy ma możliwość studiowania. Jak widać cyfra ta musi budzić poważne zastrzeżenia u władz oświatowych w Polsce i należy znaleźć jakieś rozwiązanie, które by ostatecznie umożliwiło młodzieży akademickiej kontynuowanie studiów. Brak pomocy naukowych i odpowiednich książek uniemożliwia młodzieży studiowanie na wyższych uczelniach. W pięciu okręgach szkolnych zabezpieczono 330 bibliotek, co dało około 400 tysięcy książek. Ogółem reewakuowano około 30 ton książek z terenu Niemiec i uporządkowano około 60 ton książek z Pruszkowa, gdzie były przeznaczone na wywiezienie.

Specjalną troską Min. Oświaty jest sprawa reformy szkolnej. Został utworzony departament Reformy Szkolnej, który opracowuje nowy ustrój szkolny na demokratycznych przesłankach. Nie mniejszą troską jest sprawa doboru i uposażenia nauczycieli. Brak nauczycieli jest poważny. Min. Oświaty uruchamia specjalne licea pedagogiczne, gdzie 733 pedagogów kształci młody narybek nauczycielski. Pomyślano również o sytuacji materialnej nauczycielstwa. Wprowadzono dodatek w wysokości 300 zł. miesięcznie do poborów, aby chociaż częściowo ulżyć doli nauczycielstwa.

## MINISTERSTWO PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

Min. Pracy i Opieki Społecznej organizacyjnie, obejmuje cztery departamenty: Ogólny, Pracy, Opieki Społecznej i Ubezpieczeń Społecznych. Celem działalności Min. Pracy i Opieki Społecznej jest skoordynowanie wszelkich problemów związanych z zagadnieniem pracy w Polsce i pomocy dla repatriantów, inwalidów, zubożałej ludności itd. Poza tym podlegają Min. następujące organizacje: Zw. Inwalidów R. P., Katolickie Związki „Caritas”, Polski Czerwony Krzyż, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Centralny Komitet Żydów Polskich.

Departament Pracy dzieli się na dwa zasadnicze działy: Inspekcja Pracy i Urzędy Zatrudnienia. W Polsce istnieje 16 okręgowych Inspektoratów Pracy:

Inspektorat Pracy	I okręgu:	na m. st. Warszawa, Czerw. Krzyża 15
„	„ II „	woj. warszawskie, Warszawa, Wileńska 7
„	„ III „	Łódź, Zachodnia 64
„	„ IV „	Kielce, Warszawska 20c
„	„ V „	Lublin, Krak. Przedmieście 29
„	„ VI „	Białystok, Sienkiewicza 1
„	„ VII „	Kraków, Lubelska 25
„	„ VIII „	Rzeszów, Zamkowa, Zamek
„	„ IX „	Katowice, Mielęckiego 1
„	„ X „	Poznań, Dąbrowskiego 35
„	„ XI „	Bydgoszcz, Cieszkowskiego
„	„ XII „	Gdynia, Św. Jańska 11
„	„ XIII „	woj. łódzkie, Zachodnia 64
„	„ XIV „	Wrocław
„	„ XV „	Ólsztyn
„	„ XVI „	Szczecin

## UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

W Polsce w tej chwili istnieje 61 Ubezpieczalni Społecznych obejmujących swym zasięgiem cały teren Państwa Polskiego. Wydatki na organizację urządzeń zdrowotnych i na instytucje społeczne wyniosły **7 milionów złotych** na dzień 30 września i **18 milionów na dzień 31 grudnia**. Liczba ambulatoriów 700 na 31 grudnia 1945, szpitali 27, liczba łóżek w szpitalach ubezpieczalni 7.305. Lekarzy w ubezpieczalni jest 2.410. Liczba ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych wynosi 1.500.000. Na 30 września ogólna wysokość świadczeń wynosi 63 milionów złotych, a na 31 grudnia 88 milionów. **Inwalidów w Polsce mamy 300 tysięcy**. Wydatki na pomoc inwalidów prelinuje się 10 mil. zł. Wydatki na opiekę nad matką i dzieckiem wynoszą 12.210.000. Wydatki na opiekę częściową dla dzieci i młodzieży wynoszą 1350.000.000. Wydatki na opiekę stałą wynoszą 1500.000.000 zł.

## OKRUCIEŃSTWA NIEMCÓW

Skutki okrucieństw Niemców w Polsce są potworne. Niemcy zamordowali **2 miliony 800 tysięcy Polaków i 3 miliony 200 tysięcy Żydów**. Wywieziono z terenu Generalnej Gubernii 1 milion 942 tysiące osób. Niemcy wykorzystali 33 miliony robotniko-lat, ogółem Polska zmuszona będzie **utrzymać 526 tysięcy inwalidów wojennych**, sierót i wdów, po powrocie żołnierzy i ich rodzin z Zachodu.

## MINISTERSTWO ZDROWIA

Ministerstwo Zdrowia powołane zostało do życia dekretem Krajowej Rady Narodowej w kwietniu 1945 r. jako najmłodsze ministerstwo Rządu Tymczasowego R. P.

W okresie przedwrześniowym Ministerstwo Zdrowia nie istniało, obecnie jednak Państwo, w trosce o stan zdrowotny człowieka pracy, stworzyło instytucję, która ma stać na straży zdrowia Narodu.

Ponad 70% ludności Polski to chłopci — 70% ludności dotychczas praktycznie biorąc pozbawione było pomocy lekarskiej, wobec tego Stronnictwo Ludowe zastrzegło sobie tekę Ministra Zdrowia i wydelegowało na to wysokie stanowisko obecnego Ministra Zdrowia, dra med. Franciszka Litwina. Minister Litwin w początkach pracy Ministerstwa oświadczył, że pomoc lekarska dla człowieka pracy, a przede wszystkim dla chłopca, oraz opieka nad dzieckiem i macierzyństwem, ma być wytyczną działalności Resortu Służby Zdrowia. W myśl tego programu pracują wszystkie departamenty i wydziały Ministerstwa Zdrowia, reorganizując służbę zdrowia w Polsce i tworząc tzw. publiczną służbę zdrowia.

W skład Ministerstwa wchodzi departamenty: Ogólny, Organizacji służby zdrowia, (medycyny społecznej, lecznictwa, farmaceutyczny), biuro prawne, gospodarcze i sanitarne, oraz Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami.

W ramach publicznej służby zdrowia, Ministerstwo stara się ująć w swoje ręce ster wszystkich zagadnień dotyczących zdrowia, stworzyć jednotorowość pracy i skupić działalność tych instytucji, które dotychczas zajmowały się lecznictwem.

Celem należytego wykorzystania skąpego personelu lekarzy, których **liczba 13.000 przed wojny spadła obecnie do ok. 6.000**, Ministerstwo powierza lekarzom więcej zadań, niż przeciętnemu lekarzowi przed wojną. Stwarza się większą przelotność szpitali, organizuje się sieć ośrodków zdrowia i ambulatoriów, w których lekarz ma dać fachową opiekę chorym.

Służba Zdrowia w Polsce znalazła się po wojnie w trudnej sytuacji gospodarczej. Stan zdrowotny ludności po wojnie wymaga troskliwej opieki lekarskiej, tymczasem okupant zniszczył w 80% aparat instytucji zdrowotnych.

Ministerstwo Zdrowia, i wogóle społeczeństwo samo, nie prędko byłoby w stanie doprowadzić ten aparat do należytego stanu. W zrozumieniu naszych potrzeb i odpowiednio poinformowana zagranica śpieszy nam z pomocą również na odcinku służby zdrowia. W pierwszym rzędzie wybitną pomoc okazuje



Ministerstwu Zdrowia UNRRA., przekazując i rezerwując w swoim rozdziele ogromne ilości leków; sprzętu sanitarnego, wyposażenia szpitali itp.

Związek Radziecki śpieszy z pomocą przede wszystkim na odcinku walki z epidemiami.

Szwecja objęła opiekę nad dziećmi, szczególnie dziećmi-kalekami i dziećmi chorymi, wyposaża szpitale i zaopatruje nas wydatnie w leki.

Anglia i Ameryka nadsyłają stale partie darów dla polskiego sanitariatu, które zebrane zostały wśród społeczeństwa anglo-saskiego i wśród organizacji, pragnących przyjść z pomocą Polsce.

Podobnie Szwajcaria i inne państwa, które mniej ucierpiały w wojnie.

Polska Służba Zdrowia dźwiga się z ruin, by stanąć w szeregu państw o najwyższym poziomie stanu zdrowotnego ludności.

## MINISTERSTWO ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ma na celu opiekę nad wszystkimi problemami związanymi z produkcją rolniczą, a przede wszystkim z przeprowadzeniem reformy rolnej. Organizacyjnie Ministerstwo dzieli się na departamenty: ekonomiczny, produkcji rolnej, przebudowy ustroju rolnego, fundusz ziemi, oświaty rolniczej, wodno-melioracyjny, weterynaryjny. Jedną z głównych prac, które Ministerstwo ukończyło, jest sprawa reformy rolnej. Odwieczne pragnienie chłop polskiego władania ziemią zostało zrealizowane, w 90%. Wielcy obszarnicy, którzy do tej pory rządili niepodzielną ziemią, zostali odsunięci. Chłop polski znowu jest gospodarzem polskiej ziemi.

### REFORMA ROLNA

Ogólny obszar nieruchomości ziemskich podlegających dekretowi z dn. 6. IX. 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, bez terenów odzyskanych . . . . .

2.997.260 ha

I. Lasy wyłączone na podstawie dekr. z dn. 12. XII. 1944 r. . . . .

955.832 ha

II. Na cele reformy rolnej . . . . .  
z tego:

2.041.428 ha = 100,0%

1. wyłączono od parcelacji na podst. art. 15 dekr.

380.422 ha = 18,6%

2. przeznaczono na cele specjalne . . . . .

103.838 ha = 5,1%

3. rozparcelowano . . . . .

1.326.399 ha = 65,0%

4. pozostało do rozparcelowania . . . . .

230.769 ha = 11,3%

w tym:

a) czasowo wstrzymano od parcelacji majątki zajęte przez wojsko, majątki sporne i tereny zamknięte = 111.597 ha = 5,5%

## Rozparcelowano

Z rozparcelowanego obszaru nadzielono ziemią:

	Liczba gospodarstw lub osób	Powierzchnia w ha
1. Służbę folwarczną	110.190 = 30,0%	591.535 ha = 44,6%
2. Bezrolnych	49.620 = 13,5%	161.997 ha = 12,2%
3. Karłowatych	68.107 = 18,6%	109.253 ha = 8,2%
4. Małorolnych	112.964 = 30,8%	215.277 ha = 16,2%
5. Średniorolnych	21.619 = 5,9%	43.777 ha = 3,3%
6. Ogrodników i rzemieślników	4.596 = 1,2%	6.152 ha = 0,5%
Razem	367.096 = 100,0%	1.127.991 ha = 85,0%
7. Rozparcelowano, lecz nie obsadzono		198.408 ha = 15,0%
Ogółem rozparcelowano		1.326.399 ha = 100,0%
Częściowo rozparcelowano na ziemiach uzyskanych, które obejmują:		
Prusy Wschodnie	900	tysięcy ha
Prusy Zachodnie	400	„ „
Pomorze Zachodnie	700	„ „
Śląsk Górny i Środkowy	1.000	„ „

## ŻNIWA W POLSCE

Na wniosek Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zarządziło Ministerstwo Administracji Publicznej mobilizację 64 tysięcy żniwiarzy z kosami w województwach: warszawskim, białostockim, pomorskim i poznańskim, w celu wykonania żniw na terenach Ziemi Mazurskiej i Pomorza Zachodniego.

Powołani otrzymali 3 metry żyta od zżętego hektara oraz całkowite utrzymanie na miejscu.

Według meldunków otrzymanych w Biurze Akcji Żniwnej Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, skoszone:

do dn. 7. VIII. 45 r. w woj. poznańskim:

jęczmień	żyto	pszenica	jęczmień	owies
ozimy		ozima	jary	
100%	97%	97%	83%	55%

do dn. 9. VIII. 45 r. w woj. dolno-śląskim: 87% powierzchni zasiewów.

do dn. 9. VIII. 45 r. w woj. mazurskim: 55.000 ha

do dn. 4. VIII. 45 r. w Okręgu Koszalin: 150.000 ha.

## KREDYTY DLA WSI

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadziło również akcję siewną na terenie całej Polski. Również na wniosek Min. Rolnictwa i Reform Rolnych Państwowy Bank Rolny przystąpił do uruchomienia kredytów dla wsi

na ogólną sumę 215 milionów złotych. Z sumy tej 120 milionów złotych z dotacji Ministerstwa Skarbu przeznaczono na przeprowadzenie akcji kredytowej na odbudowę osiedli wiejskich, zniszczonych wskutek działań wojennych. W tej liczbie również 50 milionów złotych na odbudowę i zagospodarowanie ziem odzyskanych. Kredyt ten jest średnioterminowy — 10-letni — z oprocentowaniem w wysokości 3% rocznie.

Pożyczka na odbudowę poszczególnego gospodarstwa nie może przekraczać 12.000. złotych. Pożyczki będą przyznawane przez trzysobowe Komitety Kredytów Budowlanych Wiejskich w składzie: przedstawiciela władz odbudowy, przedstawiciela Związku Samopomocy Chłopskiej oraz delegata Państwowego Banku Rolnego.

Z środków własnych przewidziano Państwowy Bank Rolny 20 milionów zł. na kredyty dla rolników, mających możliwość zapoatrzenia się w zwierzęcy materiał hodowlany. Jest to kredyt średnioterminowy od półtora do czterech lat, w wysokości od 2 do 15 tysięcy złotych, w zależności od gatunków hodowlanych.

Wreszcie w związku z jesienną akcją siewną rozpoczął Państwowy Bank Rolny, z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, szeroko zakrojoną akcję udzielania kredytów z funduszy własnych, w globalnej sumie 75 milionów złotych na zakup nawozów sztucznych. Nawozy te rozprowadzane będą przez spółdzielnie „Społem”.

Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt w sumie 100 mil. zł na akcję siewu jesiennego, celem ułatwienia rolnikom zakupu nasion, narzędzi, skompletowania sprzętu, opłacenia robocizny pieszej, konnej i mechanicznej. Rolnictwo poniosło przede wszystkim w inwentarzu żywym dotkliwe straty, z których wymienić należy:

koni	2.8 mil. sztuk	wartości	547 mil. zł.
bydła	8,5 „ „	„	1.474 „ „
świń	6,4 „ „	„	725 „ „
owiec	3,2 „ „	„	72 „ „
		Ogółem	2.818 mil. zł.

Straty z tego tytułu są w istocie znacznie wyższe, gdyż wskutek braku koni przez szereg lat uprawa roli będzie niedostateczna, a wskutek braku inwentarza dochodowego (bydła, świń, owiec) przez szereg lat zmniejszona będzie produkcja zwierzęca (mleko, mięso itp.) oraz produkcja nawozu, przez co plony roślin uprawnych będą obniżone.

Dalej rolnictwo poniosło straty:

w budynkach	wartości	7.493 mil. zł
„ inwentarzu martwym	„	2.497 „ „
„ sadach, przemyśle rolnym	„	200 „ „
„ sprzętach domowych	„	1.000 „ „
	Ogółem	11.189 mil. zł

Braki powyższe przyczynią się bezwzględnie do obniżenia sprawności produkcyjnych rolnictwa, a spowodują większe zapotrzebowanie kredytów na inwestycje.

Ostatecznie przez 6 lat okupant wybrał produktów rolnych wartości 8,9 miliarda złotych.

## STAN SZKOLNICTWA ROLNICZEGO

Na cele szkolnictwa wydzielono dotychczas 2.500 ośrodków. Na terenach zachodnich wydzielanie ośrodków odbywa się w dalszym ciągu.

Stan szkolnictwa rolniczego przedstawia się następująco:

Województwo	szkoly czynne	szkoly w stadium organizacji
Białostockie	13	17
Kieleckie	33	60
Krakowskie	143	13
Lubelskie	52	53
Łódzkie	16	33
Pomorskie	2	11
Poznańskie	13	111
Rzeszowskie	25	-6
Warszawskie	22	37
<b>Razem</b>	<b>319</b>	<b>343</b>

Do organizowania szkół rolniczych przystąpiły również województwa: gdańskie, katowickie, olsztyńskie i wrocławskie.

Ilość szkół rolniczych poszczególnych typów na terenie kraju:

Typ szkoły	szkoly czynne	szkoly w stadium organizacji
Ličea	14	9
Gimnazja	20	12
Szkoły powszechne	64	94
„ gminne	212	217
Uniwersytety ludowe	9	11

Najbliższymi pracami Ministerstwa będą: Sprawa zaludnienia ziemi odzyskanej na zachodzie, regulacja i odbudowa zniszczonych wsi (około 450 tysięcy) gospodarstw zniszczonych, komasacja rolna na rok 1946.

## MINISTERSTWO KOMUNIKACJI

W lipcu 1944 roku powstał na wyzwolonej ziemi lubelskiej resort komunikacyjny, który później przekształcił się w Ministerstwo Komunikacji. Organizacyjnie dzieli się na 14 departamentów: ogólny, finansowy, handlowo-taryfowy, ruchu kolejowego, ludowy i utrzymania kolei, mechaniczny i zakupów kolejowych, elektrotechniczny, dróg kołowych, dróg wodnych i lotnictwa cywilnego oraz 10 biur.

Pierwsza dyrekcja powstała w Lublinie i dwie poddyrekcje, w Białymstoku i Rzeszowie. Obecnie mamy 10 dyrekcji PKP: Warszawa, Łódź, Lublin, Kraków, Katowice, Poznań, Wrocław, Szczecin, Gdańsk i Olsztyn. Liczba pracowników w czerwcu 1945 r. wynosiła 216 tysięcy. Długość linii eksploatowanych wynosi obecnie 23.700 km (przed wojną 18 tysięcy km). PKP potrzebowała w czerwcu 250 tysięcy ludzi do pracy, specjalnie fachowców. Za-

rzędzona rejestracja taboru wykazywała, że we wrześniu 1944 r. posiadaliśmy zaledwie 208 parowozów, 300 wagonów osobowych i 2500 wagonów towarowych, 8 parowozowni, 32 czynne stacje wodne. Na dzień 22 lipca 1945 liczba parowozów wynosiła 4000, wagonów osobowych 3500, wagonów towarowych około 100 tysięcy. Przed wojną mogliśmy ładować około 20 tysięcy wagonów dziennie, dziś ładujemy 6500, w tym 3100 węglarek.

Jeżeli chodzi o niezmiernie ważne zagadnienie łączności na kolejach, to okupant niszczył je z całą bezwzględnością, podobnie przedstawia się sytuacja na odcinku urządzeń bezpieczeństwa. Olbrzymich zniszczeń dokonał również okupant w mostach kolejowych i tunelach. Prowadzone są prace związane z odbudową mostów na Wiśle pod Cytadela w Warszawie, pod Dęblinem i Sandomierzem. Niezależnie od tego poszczególne dyrekcje odbudowują mosty we własnym zakresie.

Liczba pasażerów przewiezionych w listopadzie 1944 wykazuje cyfrę 426 tysięcy, w listopadzie 1945 około 10 mil. Wpływy PKP wykazują w listopadzie 1.100.000 zł, w lipcu 1945 r. 375 mil. zł. PKP po zakończeniu działań wojennych przystąpiła do przekuwania torów na dawną szerokość. Ogółem przekuto w ciągu 30 dni 4.450 km toru i 3.900 rozjazdów. Jeżeli chodzi o produkcję i naprawę taboru kolejowego, to na terenie Polski znajdują się dwie czynne fabryki parowozów, a mianowicie w Chrzanowie i Poznaniu. Fabryki te zbudowały dotychczas 43 nowe parowozy. Na rok 1946 przewidziana jest produkcja w wysokości 200 parowozów. Fabryki wagonów czynne są w Ostrowcu, Sanoku i we Wrocławiu. Na koniec roku 1945 przewidziane jest wykończenie około 150 nowych wagonów, a na rok 1946 przewiduje się produkcję 15 tys. węglarek i 80 wagonów osobowych. Usprawnienie ruchu pasażerskiego i towarowego to naczelne zadanie Min. Komunikacji w r. 1946.

### **Drogi lądowe i wodne**

Oprócz ruchu kolejowego Min. Komunikacji obejmuje zakresem swej działalności ruch na drogach lądowych i wodnych. Zniszczenie dróg lądowych i mostów obejmuje około 60% w całym kraju. Ogółem posiadamy dróg o nawierzchni twardej około 80 tysięcy km i gruntowych 165 tysięcy km. Ilość mostów w metrach bieżących wynosi 517 tysięcy.

Jeżeli chodzi o drogi wodne to mamy ich obecnie w Polsce około 5.500 km. Z dużą energią i nakładem pracy prowadzone są roboty regulacyjne na rzekach żeglownych i spławnych. W wyniku wykonanych prac szlak żeglowny rzeki Wisły oraz droga wodna Wisła — Odra są wytyczone i przygotowane dla żeglugi dziennej. Tabor żeglugi wodnej przedstawia się następująco: 103 statki, 16 motorowców, statek-cysterna, 8 pogłębiarek, 369 barek motorowych z napędem i bez napędu, 6 promów, 32 łodzie, 248 galarów, poza tym mamy ukończone remonty 3 statków „Wanda”, „Dunajec” i „Felsztyn”, w Płocku P/S „Wyspiański” i „Smolka”.

### **Komunikacja lotnicza i samochodowa**

Młode nasze lotnictwo może się pochwalić pewnymi sukcesami. Resort komunikacyjny otrzymał dwa samoloty i 10 pocztowych. Samoloty te odbywały nieregularne przeloty na linii Lublin — Moskwa. 23 sierpnia 1944 roku po-

wstaje stała komunikacja lotnicza codziennie na trasie Lublin — Białystok i Lublin — Rzeszów.

3 marca 1945 zorganizowano Polskie Linie Lotnicze „Lot”, które uruchamiają regularną komunikację na linii Warszawa—Lublin—Rzeszów, Kraków—Łódź—Warszawa. Na 1 maja istnieje już 7 linii lotniczych: Warszawa—Łódź — Kraków — Lublin — Poznań — Katowice — Olsztyn — Grodzisk — Bydgoszcz i Białystok.

W dziedzinie komunikacji samochodowej zaczynamy znowu od początku. Przed wojną Polska była na szarym końcu w dziedzinie samochodowej (62 tysiące pojazdów). Pierwszą komórką, ujmującą w skali państwowej gospodarce motoryzacyjną w jedną całość był „Autotransport”, który powstał przy PKWN, przekształcony później w Państwową Komunikację Samochodową oraz Państwowe Warsztaty Samochodowe z PUS (Państwowym Urzędem Samochodowym) na czele. Jakie były początkowe trudności w pracy organizacyjnej, niech świadczy fakt, że w chwili, gdy trzeba było przejąć z frontu ofiarowane nam przez wojska radzieckie 2.000 samochodów (1.000 w Warszawie i 1.000 w Łodzi i na Śląsku), aparat organizacyjny składał się zaledwie z... 3 ludzi! Nie było też warsztatów naprawczych, które zaczęły się organizować dopiero w maju ub. r., ani nawet nie było odpowiedniej ekipy szoferskiej do obsługi uzyskanych maszyn.

Dziś w dziedzinie całej gospodarki samochodowej pracuje 8.500 ludzi. Państwowe Warsztaty Samochodowe rozporządzają **na terenie 14 województw 96 warsztatami**, a liczba zarejestrowanych pojazdów mechanicznych sięga **15 i pół tysiąca**. Komunikacja samochodowa służy na terenie całej Polski transportowi osobowemu i towarowemu i wspomagała akcję żniwną i przesiedleńczą wszędzie tam, gdzie kolej nie dochodzi. W stadium organizacji znajdują się wielkie „szpitale” dla samochodów — Państw. Zakłady Samochodowe w szeregu miejscowości, między innymi PZS Nr 1 w Gliwicach, które zatrudnią około 3.000 ludzi i niebawem będą wypuszczać z naprawy po 300 samochodów miesięcznie.

## MINISTERSTWO APROWIZACJI I HANDLU

Celem właściwego ujęcia racji żywnościowych w Polsce oraz prowadzenia specjalnej polityki żywnościowej w związku z sytuacją wytworzoną po okupacji, zostało powołane specjalne Ministerstwo Aproprowizacji, które zamuje się wyżej podanymi problemami. Do zadań Min. Aproprowizacji należy również akcja świadczeń rzeczowych, którą przeprowadzają specjalnie uprawnione komitety gminne, powiatowe i wojewódzkie.

Do dnia 15 lutego br. zostało dostarczone do dyspozycji Min. Aproprowizacji z 630.000 ton około 65%. Dostawa i magazynowanie kontyngentów odbywa się przy pomocy spółdzielni rolniczo-handlowych. Remanenty w magazynach na dzień 15 lutego 1945 r. wynosiły ponad 25 tys. ton zboża. Jeżeli chodzi o rozdział żywności to w pierwszej instrukcji przewidywano podział ludności pracującej na 3 kategorie. Instrukcją powyższą objęto na terenach prawobrzeżnej Wisły około 1.700.000 ludności pracującej i blisko 300 tysięcy dzieci. Z chwilą

wyzwolenia terenów lewobrzeżnych Wisły liczba ludności pracującej miast zaopatrywanej systemem kartkowym wzrosła do **6,5 miliona oraz 1 milion dzieci**.

Obecnie podział żywności na kategorie uległ zmianie i przewiduje kategorię I dla ciężko pracujących i wszystkich pracowników państwowych, pozostających pod zarządem państwa, samorządowych i przemysłowych, II dla pozostałej grupy świata pracy, III dla personelu sklepowych itd. Oprócz wyżej podanej selekcji istnieją jeszcze specjalne dodatki dla najciężiej pracujących, dla dzieci, dla pracujących pod ziemią itd. Prowadzone są również stołówki przy zakładach pracy, które mają chociaż w części pokryć braki przy odżywianiu pracowników.

W 1945 prowadzono szeroko zakrojoną akcję świadczeń rzeczowych, które mieli złożyć chłopcy w zamian za artykuły przemysłowe. Do 15 października ub. r. oddano 165.257 ton zboża, co stanowi tylko 14,5% wymiaru. Cyfra ta wzrosła 4-krotnie w listopadzie.

Sieć aprowizacyjna Min. Apropowizacji i Handlu obejmuje wojewódzkie, powiatowe i gminne wydziały aprowizacji. Niezależnie od zagadnień aprowizacyjnych Ministerstwu podlegają sprawy handlu i to zarówno państwowego, społecznego jak i prywatnego. Handel państwowy reprezentowany jest przez Państwową Centralę Handlową, której placówki czynne są na terenie całego kraju. Spółdzielczość to „Społem” i „Samopomoc Chłopska”, skupiająca m. in. w swych rękach obrót reglamentowany, docierająca do każdej gminy i licząca setki tysięcy członków. Dwie wyżej wymienione instytucje nie tamują jednak handlu prywatnego, który ma pełne prawo rozwoju. Dowodem tego jest zatwierdzenie statutu Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich oraz statutów wojewódzkich i powiatowych. Ponadto Ministerstwo zatwierdziło Statut Związku Importerów i Eksporterów R. P., stwarzając w ten sposób możliwości rozwoju polskiego handlu z zagranicą, który prowadzić będą kupy indywidualnie, w ramach Związku.

## PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

Przemysł spożywczy w Polsce podlega Min. Apropowizacji i Handlu. Przemysł ten dzieli się na szereg gałęzi, a pojęciem swym obejmuje wszystko to co dotyczy się artykułów żywnościowych, przetwarzaniem i wytwarzaniem ich. Podajemy poniżej rodzaje i cyfry dotyczące gałęzi przemysłu spożywczego, uwzględniając ziemie zachodnie.

W Polsce posiadamy: 9200 młynów, kaszarni i piekarni, wytwórni makaronu 22, wytwórni cukierniczych 249, drożdżowni 15, browarów, słodowni i serkowni 162, palarnie i wytwórnie mieszanek kawowych 52 z możliwością produkcją 3640 ton miesięcznie, wytwórnie napojów bezalkoholowych 46, wytwórnie octu i musztardy 173, wytwórni przetworów ziemniaczanych (krochmalnie, syropiarnie) 59, przemysł przetwórczy rybny reprezentuje 12 zakładów, przemysł przetwórczy mięsny (konserwy) 18 zakładów, przemysł owocowo-jarzynowy (marmolada) 110 zakładów, przemysł olejarski 132, przemysł chłodniczy 346 zakładów. Przemysł spożywczy zorganizowany jest następująco: 36 Zjednoczeń branżowych rejonowych, 10 centralnych zjednoczeń branżowych, Centralny Urząd Przemysłu Konserwowego obejmuje 4 zjednoczenia, wreszcie 11 delegatur. Różniamy następujące formy przemysłów spożywczych:

1. Przemysł czysto spożywczy
2. Przemysł spożywczy pod zarządem państwowym
3. Przemysł spółdzielczy (Społem, Samopomoc Chłopska)
4. Przemysł spółdzielczy prywatny.

Celem właściwego skoordynowania wytwórczości przemysłu spożywczego, został stworzony specjalny Departament Przemysłu Spożywczego w Min. Apropozycji i Handlu. Departament ten jako jeden z najmłodszych może poszczycić się poważnymi wynikami w pracy. Od dnia 1 stycznia 1946 r. przemysł spożywczy przechodzi na gospodarkę planową. Zostały zorganizowane specjalne kursy planowania dla urzędników, które mają na celu ujęcie całej gospodarki spożywczej według z góry ustalonego planu.

## UNRRA

UNRRA została stworzona przez Stany Zjednoczone, a ma na celu pomoc tym państwom na świecie, które doznały największych szkód i zniszczeń przez okupację niemiecką i działania wojenne. W październiku Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do UNRRA z prośbą o pomoc dla Polski. Efektywna pomoc dla Polski rozpoczęła się z wiosną r. 1945.

Dotychczas otrzymaliśmy z UNRRA (dane do listopada) 83.796 ton żywności. W pomocy odzieżowej otrzymaliśmy dotychczas 7.177 ton towarów włókienniczych i 3.316 ton używanej odzieży, butów i bielizny. Otrzymaliśmy również 1.590 ton wełny i 12.220 ton bawełny. Jeżeli chodzi o lekarstwa, materiały i urządzenia sanitarne, to otrzymaliśmy 2.711 ton. Ważne zagadnienie transportu też zostało uwzględnione w akcji UNRRA. Otrzymaliśmy 3.028 samochodów ciężarowych, 3.553 traktorów i 418 motocykli. Przesłano nam również 3.000 ton materiałów pędnych, Otrzymaliśmy 135 platform kolejowych.

Coraz większy jest wkład UNRRA w dziedzinę odbudowy naszego rolnictwa. Otrzymaliśmy 3.179 ton maszyn i narzędzi rolniczych, 10.894 ton nawozów sztucznych, 748 ton nasion, 65 ton artykułów weterynaryjnych. Otrzymaliśmy 300 koni i 700 sztuk bydła rogatego. Wreszcie UNRRA pomaga nam we wstępnym zagospodarowaniu naszego przemysłu. Otrzymaliśmy 1.078 ton różnych metali, 763 tony półfabrykatów przemysłowych m. in. skór do wyrobu obuwia, około 450 ton chemikaliów, 516 ton maszyn, 765 ton narzędzi i papy dla odbudowy.

Musimy podkreślić, że cyfry wyżej podane obejmują tylko te artykuły, które znalazły się na terenie Polski do 30 października.

## MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW

Działania wojenne oraz polityka okupanta pozostawiły olbrzymie zniszczenia w dziedzinie urządzeń pocztowo-telefoniczno-telegraficznych. Budynek, cenne urządzenia, zasoby materiałów pocztowych i inwentarz biurowy — wszystko zostało bądź zniszczone, bądź wywiezione. Powołany w sierpniu 1944 r. przez P.K.W.N. resort pocztowy na wyzwolonej ziemi lubelskiej rozpoczął pracę w warunkach niesłychanie ciężkich.



Do dnia 1 grudnia 1944 r. zorganizowanych było 605 placówek pocztowych, podlegających dwóm dyrekcjom: w Lublinie i w Warszawie z siedzibą w Mińsku Mazowieckim. W tym czasie istniało 18 tras pocztowych obsługiwanych przez samoloty, 15 samochodów i 8 motocykli. Zorganizowano szereg ekip pocztowo-teletechnicznych, które posuwały się w ślad za wojskiem i już w 24 godziny po zajęciu jakiejś miejscowości uruchamiały urzędy. 25 stycznia 1945 r. ekipy dostają się do Radomia, Krakowa, Kielc i Łodzi, organizując tam urzędy pocztowe, a 25 lutego Poznań już normalnie funkcjonował.

Na dzień 31 marca 1945 r. poczta polska łączyła już 2.150 urzędów, zatrudniając blisko 20 tysięcy osób. 29 marca uruchomiono komunikację lotniczo-pocztową na trasie Warszawa — Moskwa, Warszawa — Łódź — Kraków — Rzeszów — Lublin. Przewieziono w tym okresie około miliona przesyłek pocztowych. Uruchomiono w tym okresie 133 obwody telefoniczne drutowe, o łącznej długości 4.600 km oraz 65 sieci miejskich i cały szereg mniejszych. Na kablach międzymiastowych o długości 4.000 km, w Lublinie, w Krakowie, w Katowicach, i Sosnowcu uruchomiono centrale telefoniczne międzymiastowe.

Uruchomiono ponad 20 stacji telegraficznych, wyposażonych w 80 aparatów telegraficznych. Do 31 marca 1945 r. nadano około 10 milionów paczek, przesyłek i czasopism. Każdy miesiąc przynosił nowe urzędy, nowe linie telefoniczne i nowe urządzenia. Przy końcu kwietnia poczta rozporządzała już 2.700 urzędami i agencjami, z 22 tysiącami pracowników, Automatycznie z rozwojem urzędów i agencji idzie w parze wzrost przesyłek pocztowych; których liczba w kwietniu 1945 r. dochodzi do 12 milionów.

W kwietniu również wykonano szereg prac w zakresie telegrafii akustycznej i telefonii wielokrotnej w okręgu Katowickim oraz na liniach z Łodzi do Katowic, Sosnowca, Krakowa i Kalisza. W okręgu warszawskim uruchomiono 10 nowych central miejskich, a w Warszawie zainstalowano centralę telefoniczną. Wreszcie w kwietniu uruchomiono 150 obwodów telefonicznych napowietrznych, 11 kablowych oraz 11 przewodów telefonicznych kablowych. Wpływy z obrotu telekomunikacyjnego wynoszą w kwietniu 1945 r. około 7 milionów zł.

Miesiąc maj nakłada na Ministerstwo Poczty i Telegrafów obowiązek zorganizowania dwóch dyrekcji okręgowych Poczty i Telegrafów: we Wrocławiu i Olsztynie, poza tym działalność dyrekcji w Bydgoszczy rozszerzono na Gdańsk i Pomorze Zachodnie. W tym czasie uruchomiono dalszych 465 urzędów, a liczba pracowników wzrosła do 25 tysięcy. W maju Ministerstwo zorganizowało szereg linii autobusowych dla przewozu osób i poczty: Poznań — Warszawa, Poznań — Nowy Tomyśl, Ostrów — Mikołajów, Turek — Grzemieszów, Kalisz — Zbiersk.

W zakresie telekomunikacji należy zanotować uruchomienie odbiorczej centrali radiokomunikacyjnej w Grodzińsku Mazowieckim i stacji radiotelegraficznej w Radomiu oraz wznowienie działalności Państwowych Zakładów Tele- i Radiotechnicznych w Warszawie. Następnie uruchomiono obwody telefoniczne kablowe na linii Warszawa — Toruń i Warszawa — Bydgoszcz, 62 centrale miejskie, zainstalowano 5 aparatów Morse'a i 20 dalekopisów, 4 urządzenia telegrafii simultanowej, 6 dla telegrafii wielokrotnej. W maju 1945 r. przeprowadzono 600 tysięcy rozmów telefonicznych.

W czerwcu uruchomiono dalszych 75 urzędów i agencji pocztowych w związku z czym sieć placówek pocztowych podniosła się do 2.820, a ilość pracowników do 30 tysięcy. W dalszym ciągu rozbudowano sieć połączeń auto-

busowych, odzyskano 4 wagony pocztowe, odremontowano 1.100 km linii nadpowietrznych o przewodach długości 4 i pół tys. km, uruchomiono 96 obwodów telefonicznych i 6 obwodów telegraficznych, zainstalowano 13 aparatów telegraficznych dalekopisowych, uruchomiono 4 kanały telegrafii, centralę ręczną przy ulicy Piusa w Warszawie na 800 numerów.

W lipcu 1945 r. otwarto dalszych 168 urzędów i agencji. Zaprowadzono przewóz poczty jako też pasażerów na liniach Poznań — Słubice, Katowice — Nysa, Bydgoszcz — Łabiszyn. Remontowano i uruchomiono szereg nowych linii telefonicznych, central, kanałów telegrafii, dalekopisów.

W sierpniu 1945 r. cyfra pracowników pocztowych sięga już 32 tysięcy, 3 tysiące urzędów pocztowych i agentji. Obecnie poczta posiada tysiąc siedemset central telefonicznych. Rozmów telefonicznych w Polsce mamy przeciętnie około 100 tysięcy mies. W sierpniu wydatkowano na urządzenia pocztowe i telekomunikacyjne około 100 milionów zł.

Niewątpliwie dużo jeszcze brakuje, aby działalność poczty doprowadzić do stanu przedwojennego. Poczta polska sławna była na całym świecie z punktualności i doskonałej organizacji. Dziś mamy duże jeszcze braki. Bywają wypadki, że list idzie 7 dni z miejsca na miejsce lub depesza 4 dni. Ale nie zapominajmy o jednym: poczta polska ocenia swe straty na skutek działań wojennych i okupacji na 1 miliard 130 milionów złotych. Cyfra ta mówi o tym co zastali nasi pocztowcy, gdy przystępowali do pracy.

## MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Organizacyjnie Ministerstwo Sprawiedliwości obejmuje poza gabinetem ministra, departament ustawodawczy, organizacyjno-administracyjny i nadzór sądowy i prokuratorski. Podlega Min. Sprawiedliwości **364 sądy grodzkie, 51 sądów okręgowych, 10 sądów apelacyjnych, 9 sądów specjalnych i Sąd Najwyższy**. Liczby te obejmują sądy na ziemiach wyzwolonych, gdzie istnieją również apelacje.

Istnieje również Główna Komisja i Okręgowa Komisja do badania zbrodni niemieckich w Polsce. Zadaniem tej Komisji jest skoordynowanie prac związanych ze zbieraniem wszystkich materiałów dotyczących zbrodni niemieckich w Polsce. Prace Ministerstwa idą w dwu kierunkach: prac weryfikacyjnych i prac, które mają na celu zadośćuczynienie aktualnym bolączkom i potrzebom.

Z prac weryfikacyjnych ogłoszone już zostały w Dzienniku Ustaw: Kodeks Postępowania Niespornego oraz Prawo Osobowe, Prawo Mażeńskie i Prawo o Aktach Stanu Cywilnego. Dekrety te obowiązują od dnia 1 stycznia 1946 r.; w opracowaniu są Prawo Rzeczowe, Prawo Spadkowe, Morskie oraz Prawo o Opiece i Kurateli. Oprócz tego ukazały się dekrety: o publicznej gospodarce lokalami, o specjalnej komisji do zwalczania przestępstw, o ściganiu przestępstw szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy kraju. Przestępstwa te sądzić się będzie w trybie doraźnym.

Jeżeli chodzi o różnorodność spraw, to największy wpływ zanotować należy do Sądów Grodzkich w sprawach rehabilitacyjnych i reprzywatyzacyjnych.

Do Sądów Okręgowych wpływa coraz więcej spraw o szaber, łapownictwo i prze-  
stępstwa urzędnicze.

## MINISTERSTWO KULTURY

Stoimy wobec kataklizmu nie mającego precedensu w historii, okupacja niemiecka, tak systematyczna w swej destrukcji zniszczyła nas gospodarczo i kulturalnie. O ile jednak straty natury gospodarczej dadzą się z czasem całkowicie naprawić, o tyle straty w odniesieniu do kultury są często niepowetowane. Zabytki, zbiory książek, muzea, cenne rękopisy i eksponaty zniszczono, spalono lub wywieziono. To co nam pozostało jest nieraz zdekompletowane i w stanie urągającym wszelkim wyobrażeniom. Najeźdźca postawił sobie za cel całkowite unicestwienie polskiej kultury, wziął się do tego z całą perfidną świadomością, niszczył to co jest w narodzie najcenniejszego, niszczył żywych ludzi. Obozy śmierci otwierały się szeroko na przyjęcie przedstawicieli polskiej myśli twórczej, tych strat nigdy nie da się naprawić, jest to pozycja najtragiczniejsza w bilansie naszych' krzywd. Ci co pozostali są wyniszczeni fizycznie, a nieraz i psychicznie. Widzieli niejednokrotnie zniszczenie swojego dorobku kulturalnego, ruinę pracowni i materiałów.

Nasz kulturalny stan posiadania przedstawia się żałośnie, spalone i zniszczone: teatry, zbiory utworów muzycznych, zbombardowane sale widowiskowe, zniszczone instrumenty muzyczne, muzea rozkradzione i wywieziono. Zespoły rozproszone i zdemoralizowano. Trudności startu dla polskiej kultury są olbrzymie. Ministerstwo przystępując do tworzenia planów pracy i działalności swoich komórek zdawało sobie sprawę z przeciwieństw na które się natknęło. Pracę trzeba było zaczynać od podstaw, w bardzo ciężkich warunkach. Nowe osiągnięcia miały powstać na nowych zasadach, mających na celu wciągnięcie mas do życia kulturalnego. Wylańczały się nowe zagadnienia, trzeba było uporządkować chaos okresu powojennego, sprawy traktowane po macoszemu w okresie 1918 — 1939, zrewidować oraz usprawnić metody działania; większość komórek weszła już na tory pełnego funkcjonowania.

W plastyce zorganizowano warsztaty pracy i pomoc dla artystów w postaci stołówek oraz domów mieszkalnych. Odbył się szereg wystaw urządzonych przez oddziały Związku Polskich Artystów Plastyków. Zorganizowano samorząd zawodowy, szkolnictwo artystyczne, 2 akademie, 3 Instytuty Sztuk Plastycznych, kilkanaście szkół malarskich subsydiowanych przez Departament. Opracowano plany odbudowy sztuki ludowej i przemysłu ludowego, zarówno jak metody upowszechniania kultury plastycznej i budzenia twórczości szerokiej mas.

W muzyce odczarą się opieką materialną muzyków, organizuje się szkolnictwo muzyczne od najniższych aż do wyższych szkół w większych miastach, nie wyłączając nowo przyłączonych miast Zachodu Polski. Od nowego roku szkolnego ruszyło 7 konserwatoriów, 5 instytutów muzycznych, 1 wyższa szkoła muzyczna, 21 średnich szkół muzycznych, 5 niższych szkół muzycznych, 12 szkół tańca itd. Zorganizowano szereg związków zawodowych, centralne biuro koncertowe, or-

kiestry symfoniczne, wydawnictwa muzyczne. Przeprowadzono zrealizowanie prawa autorskiego, zorganizowano trzy opery, kilka teatrów rewiowych i polski balet. Powołano do życia Dyрекcję Widowsk Rozrywkowych.

Departament Muzyki współpracuje ściśle z Departamentem Teatru. Zasadniczym zadaniem tego działu jest upowszechnienie teatru w całym kraju. Dotychczasowe osiągnięcia są duże. Zrealizowano 25 teatrów dramatycznych stałych, oraz cały szereg teatrów objazdowych, dzieciennych i kukielkowych. Zorganizowano Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej. W dziale szkolenia aktorów istnieją już cztery szkoły oraz 3 studia dramatyczne. Działa również Komisja Repertuarowa. Lata niewoli nie zdołały zabić ani nawet przytłumić twórczości nowego pokolenia artystów. Sprowadzono 2 teatry z Wilna, Teatr Polski ze Lwowa do Katowic.

Jeśli chodzi o Departament Literatury w pierwszym półroczu 1945 r. główną jego troską były sprawy doraźnej pomocy pisarzom, wyniszczonym przez wojnę, powracającym z obózów, i znajdującym się w złym stanie zdrowia. Jednocześnie prowadzono akcję poprawy warunków bytu i pracy pisarzy przez współudział w organizowaniu Związku Zawodowego Literatów Polskich, oraz przez przydzielenie Związkowi domów pracy i domów wypoczynkowych. Przy oddziałach Związku zorganizowano Kluby Literackie dla miłośników literatury. Odbyło się wiele odczytów, recytacji autorskich i dyskusji. Położono szereg nacisk na zainteresowanie pisarzy ziemiami odzyskanymi. Zorganizowano cały szereg odczytów objazdowych. Celem dania młodym talentom możności ujawnienia się, zainicjowano 3 konkursy literackie, urządzenie ich przekazując Związkowi Zawodowemu Literatów Polskich. Zwrócono uwagę na samodzielną twórczość literacką, zwłaszcza na wsi. W tym celu polecono Wojewódzkim Wydziałom Kultury i Sztuki wyławianie talentów i przedstawianie do Ministerstwa wniosków o zasiłki lub stypendia dla nich. Nadto nawiązano bliższy kontakt z Samopomocą Chłopską i jej organami kulturalnymi. Celem ożywienia ruchu wydawniczego, jako właściwej podstawy dla pracy i życia literatów poparto szereg inicjatyw społecznych w zakresie czasopism literackich („Lewy Tor“ w Warszawie, „Nauka i Sztuka“ w Krakowie, „Życie Literackie“ w Poznaniu, „Arkona“ w Bydgoszczy, „Zdrój“ w Lublinie, „Odra“ w Katowicach i inne). W wykonaniu uchwały Krajowej Rady Narodowej z dnia 5 maja 1945 r. podjęto pracę nad narodowym wydaniem dzieł Adama Mickiewicza. Departament Literatury poświęca najściślejszą uwagę idei społecznienia literatury, mocnego związania jej ze środowiskiem i środkom jej rozpowszechnienia. Przygotowano również wzajemną umowę ochrony prac autorskich między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską.

W dziedzinie muzealnictwa stanęliśmy wobec ruiny i zniszczeń niepowetowanych. Z naszych zbiorów pozostały zaledwie szczątki, z muzeów niektóre tylko zostały w stanie mniej zdewastowanym. Wróg grabił i niszczył umiejętnie. Stanęliśmy przed niezmiernym ogromem pracy. Zbiory, oprócz zniszczeń i zdekompletowania uległy całkowitemu pomieszananiu, ocalałe resztki trzeba było odyskiwać i segregować na nowo. Prace szły w kierunku jak najszybszej odbudowy stanu posiadania, przy jednoczesnym konstruowaniu racjonalnego systemu muzealnictwa. Zorganizowano sieć konserwatorską, obejmującą ponad 120 zabytków, nie licząc w to Warszawy, utworzono szereg państwowych pracowni konserwacji przybytków architektonicznych, rzeźbiarskich, malarskich; sztuk zdobni-

czych i graficznych. Wyremontowano gmach Zachęty, jako pracownię konserwatorską, gdzie idą prace nad konserwacją arcydzieł Matejki: Grunwald, Unia Lubelska, Batory pod Pskowem, Rejtan, Kazanie Skargi.

Poza tym w Ministerstwie funkcjonował Centralny Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki. Urządzono szereg kursów w skali wojewódzkiej, przygotowano wydawnictwo poświęcone krzewieniu kultury wśród społeczeństwa, popierano samorodne talenty, organizowano orkiestry, zbierano materiały muzyczne celem zasilenia terenu w dobry repertuar. Praca ta będzie w czasie najkrótszym zreorganizowana i postawiona na większą skalę.

Z powyższego całokształtu prac Ministerstwa Kultury i Sztuki da się wyciągnąć wnioski o jego celach i generalnej linii działania, która zarysowuje się wyraźnie mimo uciążliwej walki z piętrzącymi się trudnościami.

## MINISTERSTWO INFORMACJI I PROPAGANDY

Ministerstwo Informacji i Propagandy prowadzi swoje prace na terenie Państwa przez Wojewódzkie Wydziały Informacji i Propagandy, przez swoich referentów powiatowych i miejskich oraz przez współpracę z Biurami Informacji i Propagandy przy Centralach, Zjednoczeniach i zakładach pracy.

Jednym z działów pracy — to świetlice. Według obliczenia z 1945 r. jest na terenie Państwa 4.783 świetlic, w tym 385 Domów Kultury, 54 Domy Ludowe. Według przynależności i kierownictwa świetlice mają następujący podział:

Świetlice terenowych prowadzonych przez Urzędy Informacji i Propagandy	2.437
Polskiej Partii Robotniczej	332
Polskiej Partii Socjalistycznej	143
Stronnicwa Ludowego	119
Stronnicwa Demokratycznego	21
Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych	114
Wici	171
Związku Walki Młodych	397
Związku Harcerzy Polskich	92
Fabrycznych	435
Milicji Obywatelskiej	302
Różnych	200

W akcji świetlicowej przoduje Województwo Śląsko-Dąbrowskie posiadające 645 świetlic — 200 Domów Kultury.

## MINISTERSTWO ODBUDOWY

Ministerstwo Odbudowy powołano do życia dekretem z dnia 24 maja 1945 r. Jako główne zadanie wysunięto w dekreście, poza nadzorem nad całokształtem akcji budowlanej oraz zarządem i budową gmachów państwowych — odbudowę kraju, rozbudowę i budowę osiedli oraz koordynowanie polityki budo-

wlanej terenowej i mieszkaniowej. Zadaniem Ministerstwa jest również zorganizowanie produkcji materiałów budowlanych, organizacyjne przygotowanie przedsiębiorstw budowlanych oraz szkolenie fachowców. Jako jedną z podstaw tej akcji ma Ministerstwo opracować plan zagospodarowania przestrzennego kraju — rozmieszczenie w kraju osiedli i innych ośrodków życia gospodarczego i społecznego.

W ciągu swego niespełna półrocznego istnienia Ministerstwo Odbudowy przeprowadziło szereg prac, koszt których wyniósł **do dnia 1 października 1945 r. przeszło 2.100 milionów złotych**, a nadto rozporządziło między osoby prywatne w formie ulgowych kredytów przeszło 300 milionów. Cyfry te nie obejmują przy tym budownictwa wojskowego, pocztowego, budownictwa Ministerstwa Komunikacji oraz odbudowy zakładów przemysłowych. Do końca 1945 r. przewidziane jest nadto wydanie na cele odbudowy **przeszło miliarda złotych**. W ten sposób w pierwszym roku wydatki na odbudowę odrodzonego Państwa Polskiego wyniosą **około 3,5 miliarda**.

Centrum dyspozycji krajem, Warszawa, leży w gruzach. Z 18 blisko-tysięcy budynków stosunkowo oborną ręką wyszła niespełna trzecia część; z 600 z górą tysięcy izb zaledwie 170 tysięcy nadaje się jako tako do zamieszkania; gmachy publiczne w ogromnej części uległy zniszczeniu. Poza stolicą ogromne straty poniósł szereg innych miast. Białystok, Augustów uległy zniszczeniu przeszło w  $\frac{2}{3}$ . W połowie zniszczone zostały Poznań, Gdańsk, Wrocław, tracąc łącznie dziesiątki tysięcy budowli. Na wsi zniszczeniu uległo blisko **400 tysięcy zagród chłopskich**. Wartość zniszczeń dochodzi według cen z roku 1939 **do 15 miliardów złotych**. Zniszczeniu uległo przy tym — z różnym zresztą natężeniem — całe terytorium kraju. Nie ma dzielnic Polski, które — niezniszczone same przez wojnę — mogłyby łożyć na odbudowę reszty kraju.

Jeśli chodzi o samą odbudowę, to tutaj główny wysiłek w pracach Ministerstwa skierowano na odtworzenie elementów kluczowych, warunkujących kulturalne życie miast i kraju, a więc przede wszystkim instytucji publicznych. Rozpoczętą równocześnie odbudowę własności prywatnej oparto przede wszystkim na uruchomionych w wysokości paruset milionów ulgowych kredytach bankowych.

Równocześnie ze wspomnianymi wyżej przygotowawczymi pracami technicznymi, Ministerstwo podjęło prace, zmierzające do przygotowania gospodarczo szerokiej akcji odbudowy. Na pierwsze miejsce wysunęła się tutaj kwestia planu całej akcji.

Prace nad programem odbudowy obejmują również odbudowę wsi, która jest zagadnieniem prostszym ze względu na mniejszą intensywność zniszczeń oraz mniej skomplikowany typ budowy i rozmieszczenia budowli lub osiedli. Tutaj już nieco szerzej mogła być już w obecnych pracach Ministerstwa uwzględniana bezpośrednia odbudowa zniszczonych nieruchomości.

Sporo miejsca w pracy nad ujęciem akcji odbudowy we właściwe ramy zajmuje również przygotowanie odnośnych norm prawnych regulujących sprawę własności gruntów miejskich, sprawę naprawy budynków uszkodzonych, sprawę budowy na cudzych placach za zgodą właściciela, sprawy planowego zagospodarowania kraju oraz nowelizujących prawo budowlane, nie odpowiadające już sytuacji obecnej. Niezbędne dekrety w tych sprawach częściowo ukazały się, częściowo ukazą się w czasie najbliższym.

Prace opisane wyżej, wykonane już w pierwszym roku, w okresie organizacyjnym, tworzą podstawę do rozpoczęcia akcji w szerokim zakresie. Dzięki nim już rok 1946 będzie mógł stać się już rokiem realnej, planowej pracy.

## MINISTERSTWO LEŚNICTWA

Ministerstwo Leśnictwa utworzone z dniem 28 czerwca 1945 r. i mające siedzibę w Warszawie, w odbudowującym się gmachu dawnej Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. Wawelskiej 52/54 (wejście od ul. Reja 3/5), obejmuje swym zakresem działania następujące dziedziny:

prowadzenie gospodarstwa leśnego w lasach państwowych i nadzór nad lasami niepaństwowymi;

prowadzenie państwowych zakładów przemysłowych, jak tartaki, fabryki dykt, fornierów itp., zajmujących się przeróbką surowca drzewnego i materiałów drzewnych oraz innych produktów gospodarstwa leśnego (np. destylarnie żywicy), a także zakładów ściśle związanych z tą przeróbką i nadzór nad niepaństwowymi zakładami tego rodzaju;

sprawy obrotu drewnem, jak i wszelkie inne dotyczące leśnictwa, prowadzenie rybactwa na wodach pozostających w administracji lasów państwowych oraz gospodarstwa na takichże gruntach nie-leśnych,

sprawy nieruchomości administracji lasów państwowych, łowiectwa i ochrony przyrody.

Chwilowo większość Biur i Departamentów ministerialnych znajduje się w Łodzi, przy ul. Zachodniej 57, ale w 1946 r. przeniesie się Ministerstwo Leśnictwa do Warszawy na ul. Wawelską 52.

Ministerstwo wznowiło działalność Instytutu Badawczego Leśnictwa, zajmującego się pracami naukowo-badawczymi i dążącego w ten sposób do podniesienia stanu leśnictwa i drzewnictwa w Polsce.

Sprawując zarząd obszaru 5 milionów ha lasów państwowych i nadzorując lasy drobnej własności poniżej 25 ha oraz samorządu terytorialnego w łącznej ilości 1 miliona ha, Ministerstwo Leśnictwa utworzyło do celów administracyjnych 16 dyrekcji okręgowych lasów państwowych, którym podlega ponad 900 nadleśnictw i ponad 900 państwowych zakładów drzewnych (tartaki, fabryki dykt, fornierów itp.).

W 1939 r. państwowe gospodarstwo leśne obejmowało około 3,3 mil. ha gruntów leśnych na 8,6 mil. ha całkowitej powierzchni leśnej w Polsce i produkowało około 40% masy drzewnej, uzyskanej ze wszystkich lasów. W wyniku zmian terytorium państwa ogólny obszar lasów polskich wynosi obecnie 6,6 mil. ha, a powierzchnia jest znacznie mniejsza od przedwojennej, gdy zapotrzebowanie na drewno wobec kolosalnych zniszczeń wojennych kraju znacznie powiększyło się. Lasy państwowe, zajmując obszar 5 mil. ha (1 milion przypada na drobne własności poniżej 25 ha i własność samorządów), stają się tym samym niemal wyłącznym producentem drewna w Polsce.

Z nastaniem jesieni rozpoczyna się okres prac, dotyczących eksploatacji lasu. Po kataklizmie, jaki dotknął lasy polskie w czasie wojny, wyszły one zmniej-

szone w powierzchni ogólnej, jak również znacznie uszczuplone w swym bogactwie. Ubytek, spowodowany wojną, w powierzchni naszych lasów wynosi około **2.000.000 ha**. Dziś, według ustalonych w danej chwili granic, mamy około **6.600.000 ha powierzchni leśnej, z czego około 1.170.000 ha stanowią halizny**, tj. tereny, które muszą być jak najprędzej zalesione.

Co do cyfry naszych drzewostanów, to zmniejszenie sięga 30 — 35%. Przyrost ich nie pokryje naszych zapotrzebowań. Procent lesistości z 21% do roku 1939, spadł na 15 — 17%.

Jeśli chodzi o stosunek własności, to na wymienione 6.600.000 ha lasu, składa się:

lasów państwowych 5.812.000 ha,  
drobnej własności (do 25 ha) 823.000 ha,  
samorządowych około 40.000 ha.

Przed rokiem 1939 powierzchnia lasów państwowych wynosiła 3.338.000 ha, zaś niepaństwowe stanowiły 5.285.000 ha.

Roczne pozyskanie drewna z lasów państwowych wynosiło 7 — 8 mil. m<sup>3</sup>, czyli razem pobierano rocznie 13 — 15 mil. m<sup>3</sup>. Eksport roczny przed wojną wynosił około 3 mil. m<sup>3</sup>. Dzisiaj o eksporcie nie marzymy; troską naszą jest utrzymanie obecnego stanu posiadania lasów i zaspokojenie z roku na rok zapotrzebowań własnych.

W okresie wojny najbardziej ucierpiały lasy wschodnich województw, mniej centralne i najmniej zachodnie.

Racjonalna gospodarka w naszych lasach uzdrowi niewątpliwie ich stan obecny, lecz na to potrzeba długiego czasu. Odbudowa przemysłu drzewnego posuwa się w szybkim tempie. Zniszczone miasta i wsie polskie będą miały potrzebny materiał tarty, w ilości zależnej oczywiście od rozmiaru otrzymanego surowca.

## GIMNAZJA LEŚNE I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Sześć lat wojny mocno przerzedziło szeregi leśników. Jakkolwiek dotąd nie ma ścisłej statystyki strat ogólnych, to w jednej tylko, spośród 16, dyrekcji radomskiej lasów państwowych straty sięgają 300 osób. W trosce o zapalenie luk i systematyczne dokształcanie leśniczych i gajowych, z chwilą objęcia lasów przez władze państwowe, uruchomiono kursy sześć- i czteromiesięczne w różnych miejscowościach kraju: dla leśniczych na terenie dyrekcji lasów państwowych w Lublinie, Poznaniu i Warszawie, a dla gajowych w obrębie dyrekcji w Bytomiu, Radomiu i Łodzi. Nadto pragnąc stworzyć kadry odpowiednio przygotowanych leśniczych, Ministerstwo Leśnictwa utworzyło gimnazja leśne w dyrekcjach lasów państwowych w Poznaniu, Lublinie i Krakowie oraz dla pracowników przemysłu drzewnego gimnazjum przemysłowo-drzewne w Zwierzyńcu. Nauka bezpłatna. Dla uczniów przygotowany jest internat, a synowie robotników i chłopów korzystają z ulg w opłatach.

### 300.000 kg grzybów zebrała Spółdzielnia „Las“

Spśród żywotnych w ruchu spółdzielczym placówek na uwagę zasługuje założona w r. 1945 spółdzielnia „Las“, zrzeszająca wszystkich robotników



i pracowników leśnych; ilość członków sięga **około 40.000**. Głównym zadaniem spółdzielni jest akcja na terenie lasów państwowych w dziedzinie użytków ubocznych, takich jak grzyby, najrozmaitsze jagody oraz zioła lecznicze, a więc to wszystko, co przed wojną było w większości nieumiejętnie eksploatowane przez kapitał prywatny.

Jeśli chodzi np. o zakrojony na większą skalę zbiór grzybów, to uzyskano dotąd 300.000 kg i z tego 60% po przerobieniu odstąpiono I Armii Polskiej oraz zaopatrzone w jagody (ponad 70.000 kg) fabryki przetwórcze spółdzielni „Społem”. Pożyteczna placówka odegrać może poważną rolę w polskim eksporcie jagód, grzybów i ziół leśnych, a obecnie przeprowadza zbiór żurawin, jagód w Europie mało jeszcze znanych, choć są to jagody o najwyższej zawartości witaminy C.

## **PRZEMYSŁ DRZEWNY BĘDZIE SCENTRALIZOWANY**

Głód surowca drzewnego, w związku z masowymi potrzebami na odbudowę stolicy i całego kraju, zmusza do najdalej idącej racjonalizacji produkcji i przeróbki przemysłowej drewna. W związku z tym podstawowym warunkiem powodzenia jest scentralizowanie wszelkich zarządzeń i poczynań w rękach jednego czynnika dyspozycyjnego. Jest nim Ministerstwo Leśnictwa, któremu podlegają bazy surowcowe przemysłu drzewnego. Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostały oddane pod zarząd Ministerstwa tartaki, fabryki dykt, fornierów, płyt z drewna spilśnionego, zakłady suchej destylacji drewna i chemicznej przeróbki żywicy. Zakłady uszlachetniania drewna (fabryki mebli, stolarnie, skrzyniarnie itp.) pozostały pod zarządem Ministerstwa Przemysłu i w najbliższym czasie będą przekazane Ministerstwu Leśnictwa.

## **MINISTERSTWO ŻEGLUGI I HANDLU ZAGRANICZNEGO**

Handel zagraniczny w skali światowej zmienia swoje oblicze. Przystaje być monopolem i przewagą dla tych, którzy więcej posiadają do zbycia na rynku eksportowym, a przechodzi na planową gospodarkę zakupu, sprzedaży i wymiany regulowanej przez Państwo.

Handel zagraniczny polski w tej chwili nie tylko zależy od polityki międzynarodowej, ale przede wszystkim od położenia gospodarczego wewnątrz kraju. — Kraj nasz po sześcioletnim zniszczeniu wojennym i okupacyjnym potrzebuje od zagranicy bardzo dużo, dać może narazie bardzo mało. Bezplanowe dopuszczenie importu bez uwagi na nasz eksport postawiłoby naszą gospodarkę w stanie poważnej zależności ekonomicznej od krajów, które importowałyby swoje towary na nasz rynek.

W obronie suwerenności ekonomicznej kraju konieczna jest ciągle baczna uwaga na równowagę eksportowo-importową, na sprowadzanie surowców w stanie nieobrobionym, co zapewnia zatrudnienie sił roboczych i zysk płynący z robocizny na naszą korzyść.

Dla tych celów powstało 28 czerwca 1945 r. Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Pomijając schemat wewnętrzny organizacyjny Ministerstwa należy przy omawianiu jego działalności podkreślić, że zawieraniem umów handlowych z zagranicą zajmuje się Departament Polityki Handlowej i Traktatów. Umowy są zawierane na podstawie zapotrzebowania względnie zaofiarowania towarów przez Krajowe Zrzeszenia Branżowe (Zjednoczenia lub Centrale Przemysłowe i Handlowe), ewentualnie inne Ministerstwa lub urzędy państwowe.

Umowy handlowe z zagranicą mają charakter ramowy i realizowane są przez szczegółowe kontrakty zawierane ze strony polskiej przez centrale importowo-eksportowe zrzeszeń branżowych ewentualnie przez Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Dotychczas Polska zawarła umowy:

1. Ze Związkiem Radzieckim	7. 7. 1945 r.
2. Ze Szwecją	9. 7. i 21. 8. 1945 r.
3. Z Norwegią	20. 8. 1945 r.
4. Z Węgrami	5. 10. 1945 r.
5. Z Rumunią	29. 8. 1945 r.
6. Z Danią	29. 8. 1945 r.
7. Rozmowy handlowe z delegacją fińską	15. 11. 1945 r.

Do Związku Radzieckiego eksportujemy węgiel, sodę wapienną, cement, tkaniny, szkło, karbid i inne. Ze Związku Radzieckiego przywozimy: ołów, nikiel, aluminium, złoto, samoloty, benzynę, gazolinę itp.

Od dnia zawarcia umowy do dnia 20. X. 1945 r. Związek Radziecki dostarczył (w % według zawartych umów):

tłuszcze techniczne	105,0%	bawelna	45,1%
benzyna motórowa	68,5%	samochody	61,1%
paliwo do Diesla	56,2%	ruda manganowa	65,0%
kauczuk	99,8%	celuloza	60,0%
rudy żelaza	47,1%	złoto	100,0%
węlna	68,7%	platyna	68,0%

W tym czasie Polska wywoziła do Związku Radzieckiego (w % według zawartych umów):

węgiel	50,0%	tkaniny wełn.	17,1%
koks	5,5%	tkaniny bawełn.	33,5%
stal i żelazo	4,2%	szkło okienne	12,5%
soda wapienna	9,8%		

Według umowy ze Szwecją Polska ma dostarczyć Szwecji:

- 1 mil. ton węgla
- 200 tys. ton koksu
- 3 tys. ton cyny.

Umową, która wywarła dominujący wpływ na nasze stosunki gospodarcze była podpisana dn. 7 lipca 1945 r. umowa handlowa ze Związkiem Radzieckim, zawarta na okres półroczny tj. do dnia 1 stycznia 1946 r. z prawem przedłużenia.

Wartość przywozu i wywozu w tej umowie wynosi przeszło 60 milionów dolarów amerykańskich, ceny zaś zbliżone są do współczesnych cen światowych (amerykańskich) tj. prawie dwukrotnie wyższe od cen światowych przedwojennych. Jeśli obliczyć tę umowę w cenach przedwojennych i na okres roczny. to

dojdziemy do wniosku, że obroty równają się czwartej części całego obrotu zagranicznego Polski z Rosją z 1938 r. Dzięki temu Związek Radziecki w naszych obrotach handlowych zajął pierwsze miejsce, podczas gdy do 1939 r. handel ze Związkiem Radzieckim był absurdalnie mały, wyrażając się cyfrą 1% całego handlu zagranicznego.

Zasadniczym naszym artykułem wywozowym do Związku Radzieckiego, bo stanowiącym pod względem wartości około  $\frac{3}{4}$  wywozu — jest oczywiście węgiel w ilości 4 mil. 750 tys. ton, dalej idą koks, żelazo — 67 tys. ton, cynk — 5 tys. ton, cement 70 tys. ton, soda kalcynowa — 25 tys. ton itd.

Przywieziemy natomiast z Rosji 250 tys. ton rudy żelaznej, 30 tys. ton rudy manganowej, 750 tys. ton rudy chromowej, cynę, miedź elektrolityczną, nikiel, aluminium, azbest i wyroby z azbestu, 40 tys. ton apatytów (fosforytów), benzynę, olej, samochody, smary, gaz naturalny, celulozę, papier, kauczuk syntetyczny i naturalny, 2.400 ton lnu trzepanego, 3.000 ton tytoniu, dziesiątki tysięcy sztuk skór bydlęcych i wiele innych artykułów.

Nasz handel ze Związkiem Radzieckim jest o tyle korzystny, że w przeważającej mierze nosi charakter obrotu uszlachetniającego. Otrzymujemy surowiec, poddajemy go przeróbce i wyrobę gotowe reeksportujemy do Związku Radzieckiego. Tak np. przywieziemy 250 tys. ton wysokowartościowej rudy żelaznej, a wywieziemy 67 tys. ton żelaza i stali. Podobnie importujemy 25 tys. ton bawełny, a eksportujemy 40 mil. metrów tkanin bawełnianych. Obecnie zaś zapewniliśmy sobie przewóz tych surowców, nie nakładając ciężarów na nasz bilans handlowy. Uświadomimy sobie, jakie to doniosłe ma znaczenie, gdy przypomnimy, że dla łatania tych „dziur“ w bilansie handlowym, musieliśmy przed wojną walczyć o nadwzrost eksportów do innych krajów i sprzedawać za bezcen takie produkty, jak cukier, węgiel, które w kraju były znacznie droższe i których konsumpcja musiała być wskutek tego ograniczona.

Przed wojną dla łatania powyższych „dziur“ w bilansie handlowym, eksport niejednokrotnie odbywał się po cenach niższych od światowych.

Umowa obejmuje drugie półrocze 1945 r. Porównując ją z analogicznym okresem czasu w roku 1938, uświadomimy sobie, jak poważne będzie miała znaczenie dla naszego życia gospodarczego. Tak np. zapewni ona nam w porównaniu z importem przedwojennym, 23% przywozu bawełny, 85% przywozu rudy żelaznej, 57% przywozu tytoniu, 22% przywozu ryżu, 9% przywozu rudy manganowej itp.

Poza wymienionymi już pozycjami, Związek Radziecki zobowiązał się dostarczyć nam szeregu artykułów na niewysoką sumę, lecz będących często niezbędnym warunkiem uruchomienia niektórych gałęzi naszego zdewastowanego przemysłu. Tutaj należy platyna i sity platynowe, szkło optyczne, urządzenia fabryczne i instrumenty, tkaniny do sit młynarskich, części zapasowe do maszyn i samochodów itp. Pod względem swojej wagi dla życia gospodarczego kraju, import ze Związku Radzieckiego będzie miał znaczenie daleko większe, niżby to wynikało z tego, że równy jest 25% importu przedwojennego. Musimy bowiem pamiętać, że import ten wcale nie obejmuje towarów luksusowych i bardzo mało stosunkowo towarów przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji. Zupełnie celowo zostały wyłączone takie towary, jak wina, karakuly, kawior itp. Kraj nasz w chwili obecnej nie może sobie pozwolić na tego rodzaju artykuły luksusowe,

które nie są konieczne ani dla odbudowy przemysłu, ani też nie miałyby żadnego poważnego znaczenia dla poprawy odżywiania naszej ludności.

Niezmiernie ważne jest również to, że przywóz z Rosji jest równoważony wywozem rosyjskim. Bez naruszenia równowagi bilansu handlowego, zapewniłmy sobie dostawę niezbędnych surowców.

Szwecja ma wywieźć do Polski 100 tys. ton rudy żelaznej, materiały do instalacji telefonów i sygnalizacji za 1 mil. koron szwedzkich, i różne maszyny za 10 mil. koron szwedzkich.

Umowa na eksport Polski do Szwecji wynosi 60 mil. dolarów, gdy w r. 1938 tylko 15 mil. dolarów. Szwecja płaci nam za węgiel 34,45 koron szwedzkich, co się równa 8,2 dol. W umowach na rok 1946 cena węgla została podwyższona o 0,25 kor. szwedzkich. Jesteśmy obciążeni dzierżawą 1.300 wagonów towarowych szwedzkich co obecnie wynosi 3 kor. szwedzkie na dobę od 1 wagonu.

W roku 1946 prócz wyżej wymienionych będziemy wywozili do Szwecji sól, cynk i sodę amoniakalną. Importować będziemy: maszyny, aparaty instalacyjne, papierówkę, papier - makulaturę, śledzie, celulozę, ekstrakty garbnikowe, stal wstążkową, miedź i szereg innych.

**Umowa handlowa z Węgrami** bilansuje się w sumie ok. 630 tys. dol. Polska do końca roku 1945 dostarczyła Węgrom 60.000 ton węgla, Węgry Polsce: fasolę, groch, paprykę, słomę ryżową, bauksyt, wazelinę leczniczą i ziemię okrzemkową.

Nowe stosunki handlowe z **Rumunią** przewidują roczną wymianę towarową. Towarem eksportowym ma być: węgiel, żelazo, blacha żelazna, żelazo taśmowe, rury żelazne, rury wiertnicze. Import obejmuje: ropę naftową, drzewo pół-obrobione, drzewo kopalniane, rudę manganową, śliwki suszone, wina, mączkę grochową, makuchy słonecznikowe.

**Dania** przewiduje w imporcie do Polski: masło, bekony, ryby, bydło, konie i nasiona — wzamian za węgiel.

Rozmowy handlowe przeprowadzone z Finlandią przewidują na eksport: węgiel, sodę kalcynowaną i biel cynkową — na import papier gazetowy, odpadki papierowe, papierówkę, celulozę, azbest, deski sosnowe i brzożowe.

Niewątpliwie przy dalszej odbudowie kraju i życia gospodarczego zarówno eksport jak i import ożywią się, ale polityka Rządu dążyć będzie do utrzymania niezachwianej równowagi pomiędzy importem i eksportem.

## **Najważniejsze instytucje w Polsce**



## ADRESY NAJWAŻNIEJSZYCH INSTYTUCJI W POLSCE

Narodowy Bank Polski . . . . .	Warszawa.	Nowogrodzka 50, tel. 730-34
Państwowy Bank Rolny . . . . .	„	Nowogrodzka 50, tel. 670-84
Bank Akceptacyjny . . . . .	„	Nowogrodzka 50
Bank Gospodarstwa Krajowego . . . . .	„	Jerozolimskie 1, tel. 690-95
Bank Handlowy . . . . .	„	Traugutta 9
Bank Spółdzielczy „Społem“ . . . . .	„	Karowa 20
Bank Zw. Spółek Zarobkowych . . . . .	„	Plac Trzech Krzyży
Biblioteka Narodowa . . . . .	„	Rakowiecka 6
Belweder — Biuro Przepustek . . . . .	„	Bagatela 1
Biurowo Prezydialne KRN . . . . .	„	Wileńska 2—4, tel. Pr. 163
Biuro Prezydium Rady Ministrów . . . . .	„	Wileńska 2—4, tel. Pr. 164
Biuro Odszkodowań Wojennych . . . . .	„	Wileńska 2—4, tel. Pr. 242
Biuro Kom. Ekon. Rady Ministrów . . . . .	„	Wileńska 2—4, tel. Pr. 173
Biuro Ziemi Zachodnich . . . . .	„	Rakowiecka 4, tel. W. 570
Biuro Kontroli Ministerstwa Przemysłu . . . . .	„	Lwowska 5
Biuro Organizacji Dostaw Min. Przemysłu . . . . .	„	Wilcza 69
Biuro Odbudowy Stolicy . . . . .	„	Chocimska 33
Centrala Produktów Naftowych . . . . .	„	Stalowa 12
Centralna Kasa Spółek Rolniczych . . . . .	„	Szpitalna 5
Centralny Komitet Opieki Społecznej . . . . .	„	Targowa 69
Centralny Komitet Żydowski . . . . .	„	Szeroka 31
Centr. Zarz. Przemysłu Chemicznego . . . . .	„	Lwowska 17
Centr. Zarz. Przemysłu Drzewnego . . . . .	„	Wilcza 69
Centr. Zarz. Przemysłu Cukrowniczego . . . . .	„	Lwowska 17
Centr. Zarz. Przemysłu Galanteryjnego . . . . .	„	
Centr. Zarz. Przemysłu Węglowego . . . . .	„	Lwowska 11
Centr. Zarz. Przemysłu Konserwowego . . . . .	„	Lwowska 5
Centr. Zarz. Przemysłu Metalowego . . . . .	„	Wilcza 69
Centr. Zarz. Przemysłu Paliw Płynnych . . . . .	„	Lwowska 17
Centr. Zarz. Przemysłu Papierniczego . . . . .	„	Targowa 63
Centr. Zarz. Przemysłu Zbrojeniowego . . . . .	„	Wilcza 69
Centr. Zarz. Przemysłu Spożywczego . . . . .	„	Wiejska 16
Czytelnik (Dyrekcja) . . . . .	„	Puławska 28
Film Polski . . . . .	„	Belgijska 5
Główny Komisarz Żeglugi . . . . .	„	Koszykowa 82a

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk	Warszawa, Koszykowa 31
Główny Urząd Statystyczny	Narbutta 33
Instytut Radowy	Wawelska 10
Izba Handlowa Polsko-Amerykańska	Dworkowa 3
Izba Kontroli Państwa	Wileńska 2—4
Wytwórnia Filmowa Wojsk Polskich	Belgijska 3
Komenda Główna Milicji Obywatelskiej	Karowa 20
Komenda m. st. Warszawy	Al. Róż 2
Komisja Centralna Zw. Zawodowych	Al. Przyjaciół 9
Krajowa Rada Narodowa	Belweder
„Lot“, Polskie Linie Lotnicze	Nowogrodzka 49
Mennica Państwa	Markowska 18
Ministerstwo Administracji Publ.	Sierakowskiego 7
Ministerstwo Apropozycji i Handlu	Puławska 28
Ministerstwo Bezpieczeństwa Publ.	Sierakowskiego 7
Ministerstwo Informacji i Propagandy	Rakowiecka 4
Ministerstwo Lasów	Wawelska 52—54
Ministerstwo Komunikacji	Chałubińskiego 4
Ministerstwo Kultury i Sztuki	Wileńska 2—4
Ministerstwo Obrony Narodowej	Al. Niepodległości 241
Ministerstwo Odbudowy Kraju	Al. Stalina 38
Ministerstwo Oświaty	Wileńska 2—4
Ministerstwo Poczty i Telegrafów	Ratuszowa 11
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej	Wileńska 2—4
Ministerstwo Przemysłu	Poznańska 15
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Roln.	Nowogrodzka 50
Ministerstwo Skarbu	Wileńska 2—4
Ministerstwo Sprawiedliwości	Wileńska 2—4
Ministerstwo Spraw Wojskowych	Włochy, Listopada 42
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	Warszawa, Al. Szucha 23
Ministerstwo Zdrowia	Chocimska 24
Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagran.	Wileńska 2—4
Muzeum Narodowe	Al. 3. Maja 13
„Orbis“ Centrala	Nowogrodzka 49
Państwowa Centrala Handlowa	Krakowskie Przedmieście (Bristol)
Państwowy Urząd Repatriacyjny	Mokotowska 5
P-K O	Al. Jerozolimskie 1—3
Polska Agencja Prasowa (P_A P)	Pierackiego 11
Polski Czerwony Krzyż	Nowogrodzka 49
Polskie Radio	Koszykowa 8
Prokuratura Generalna	Białostocka 22
Prezydium Rady Ministrów	Wileńska 2—4
„Spółem“ Centrala	Grażyny 13
Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane (S P B)	Stalina 37
Teatr Centralnego Domu Żołnierza	Al. Szucha 29



Teatr Mały	Warszawa, Marszałkowska 81
Teatr Polski	„ Oboźna
Teatr Rewii	„ Zygmuntowska 8
Teatr m. st. Warszawy	„ Zamojskiego 20
U N R R A	„ Wileńska 2—4
Zarząd m. st. Warszawy	„ Jerozolimskie 1—3

### CENTRALNE ORGANIZACJE SPOŁECZNE I ZWIĄZKI ZAWODOWE

P P S C K W	Warszawa, Wiejska 18
P P R K C	„ Śtalina 17
Stronnictwo Ludowe	„ Stalowa 53
Stronnictwo Demokratyczne	„ Targowa 65
Polskie Stronnictwo Ludowe	„ Al. Jerozolimskie 87
Komisja Centralna Zw. Zawodowych	„ Al. Przyjaciół 9

### ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE (Zarządy Główne)

O M T U R	Warszawa, Mokotowska 3
Zw. Walki Młodych	„ Dworkowa 3
Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici”	„ Złota 7
Zw. Młodzieży Demokratycznej	„ Targowa 65
Zw. Harcerstwa Polskiego	„ Wiejska 17

### SPOŁECZNE (Zarządy Główne)

Polski Czerwony Krzyż	Warszawa, Nowogrodzka 49
Liga Morska	„ Widok 10
Zw. Samopomocy Chłopskiej	„ Al. Przyjaciół 9
Polski Zw. Zachodni	Poznań, Chelmońskiego 9
T U R	Warszawa, Wiejska 18
Zw. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej	„ Śtalina 26
Klub Inteligencji Pracującej	„ Mokotowska 25
Tow. Przyjaciół Żołnierza	„ Targowa 63
Liga Kobiet	„ Puławska 29
Zw. Nauczycielstwa Polskiego	„ Smulikowskiego 1
Zw. Dziennikarzy	„ Targowa 15
Zw. Zawodowych Literatów	„ Czerniakowska 181
Związek Inwalidów	„ Targowa 59

### ZWIĄZKI SPORTOWE

Polskie Związki Sportowe	Warszawa, Zamojskiego 26
Zw. Rob. Stow. Sportowych	„ Mokotowska 3
Polski Związek Pływaków	„ Klonowa 3
Yacht Klub Polski	„ Mokotowska 51
Polski Związek Żeglarski	„ Mokotowska 51

## PRZEDSTAWICIELSTWA PAŃSTW OBCYCH

Ambasada Amerykańska . . . . .	Warszawa, Hotel „Polonia“
Ambasada Francuska . . . . .	„ Zakopiańska 9
Ambasada Jugosłowiańska . . . . .	„ Aldony 18
Ambasada Wielkiej Brytanii . . . . .	„ Hotel „Polonia“
Ambasada ZSRR . . . . .	„ Al. I Armii
Poselstwo Czechosłowackie . . . . .	„ Hotel „Polonia“
Poselstwo Duńskie . . . . .	„ Hotel „Polonia“
Poselstwo Szwedzkie . . . . .	„ Hotel „Polonia“

## ADRESY NAJWAŻNIEJSZYCH INSTYTUCJI M. ST. WARSZAWY

Zarząd m. st. Warszawy . . . . .	Warszawa, Jerozolimskie 1—3
B O S . . . . .	„ Chocimska 33
Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków . . . . .	„ Wileńska 2—4
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych . . . . .	„ Wileńska 2—4
Dyrekcja Monopolu Spirytusowego . . . . .	„ Markowa 18
Elektrownia Miejska . . . . .	„ Wybrzeże Kościuszkowsk. 18
Hipoteka Miejska . . . . .	„ Leszno 58
Izba Przemysłowo-Handlowa . . . . .	„ Targowa 84
Izba Rzemieślnicza . . . . .	„ Zgoda 1
Izba Skarbowa . . . . .	„ Lindleya 14
Komenda m. st. Warszawy . . . . .	„ Al. Róż 2
K K O . . . . .	„ Jerozolimskie 41
K K O — pow. warszawski . . . . .	„ Zgoda 1
O r b i s Centrala . . . . .	„ Nowogrodzka 49
O r b i s Oddział . . . . .	„ Jerozolimskie 39
O r b i s Oddział . . . . .	„ Targowa 68
P C K Zarząd Główny . . . . .	„ Nowogrodzka 49
Sąd Arcybiskupi . . . . .	„ Nowogrodzka 49
Starostwo Grodzkie Śródmieście . . . . .	„ Marszałkowska 95
Starostwo Grodzkie Północ . . . . .	„ Niegolewskiego 24
Starostwo Grodzkie Zachód . . . . .	„ Bema 70
Starostwo Grodzkie Południe . . . . .	„ Willowa 8—10
Starostwo Grodzkie Praga Północ . . . . .	„ Jagiellońska 1
Starostwo Grodzkie Praga Południe . . . . .	„ Siedlecka 37
Ubezpieczalnia Społeczna . . . . .	„ Koszykowa 37
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejsk. . . . .	„ Rakowiecka 8
Szkoła Główna Handlowa . . . . .	„ Rakowiecka 8
Uniwersytet . . . . .	„ Krakowskie Przedm. 26—28
Urząd Telekomunikacyjny . . . . .	„
<b>Hotele:</b> Bristol . . . . .	„ Krakowskie Przedm. 42
Central . . . . .	„ Jerozolimskie 47
Dom Akademicki . . . . .	„ Górnośląska 20
Garnizonowy . . . . .	„ Jasińskiego 4
Polonia . . . . .	„ Al. Jerozolimskie 39
Dom Poselski KRN . . . . .	„ Wiejska 2

# TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY

Centrala: Łódź, Południowa 9

Tymczasowy Zarząd Państwowy (TZP) został powołany do życia celem przeprowadzenia ewidencji majątku porzuconego i opuszczonego, zarówno ruchomego jak i nieruchomości (domów, placów, gospodarstw rolnych, zakładów przemysłowych). Urząd został powołany do życia 1 lutego 1945 pod nazwą „Likwidatury”, a następnie zmieniono nazwę na Tymczasowy Zarząd Państwowy. Obecnie poza Centralą w Łodzi istnieją 15 oddziałów wojewódzkich w następujących miastach:

Okręg	Siedziba
Pomorski	Bydgoszcz
Gdańsk	Sopot
Białostocki	Białystok
Śląski	Katowice
Kielecki	Kielce
Pomorze Zachodnie	Koszalin
Krakowski	Kraków
Lubelski	Lublin
Łódzki	Łódź
Prusy Wschodnie	Olsztyn
Poznański	Poznań
Mazurski	Płock
Rzeszowski	Rzeszów
Śląsk Dolny	Śniadnica
Warszawski	Warszawa

Jeżeli chodzi o dotychczasowe cyfrowe ujęcie nieruchomości opuszczonych, to Urząd T. Z. P. wykazuje **cyfrę 45.562, porzuconych 29.425**. Wartości tych nieruchomości nie da się dokładnie obliczyć, w każdym razie wartość ich przekracza miliardy złotych przedwojennych. Ruchomości poniemieckie przydziela się instytucjom, urzędom i osobom prywatnym. Te ostatnie nabędą te ruchomości na własność po oszacowaniu ich, drogą spłat ratalnych.

Jeżeli chodzi o nieruchomości poniemieckie to w myśl art. 7 ustawy z dnia 6 maja o majątkach porzuconych i opuszczonych, T. Z. P. przekazuje je zarządom miejskim i gminom wiejskim. Co się tyczy obiektów przemysłowych, poniemieckich to jest ich **5.713**; z liczby tej część już została przekazana Min. Przemysłu i Min. Handlu.

## PAŃSTWOWY URZĄD REPATRIACYJNY (P.U.R.)

Centralne Biuro w Łodzi

Państwowy Urząd Repatriacyjny został powołany dekretem P.K.W.N. z dnia 7 października 1944. P.U.R. posiada 16 oddziałów wojewódzkich, 3 okrę-

gowe na ziemiach zachodnich (Śląsk Dolny, Mazury i Pomorze Zachodnie) i oddziały powiatowe. Celem P.U.R. jest organizacja przesiedlania i repatriacji Polaków z innych krajów do Polski, organizacja przesiedlenia z województw centralnych na ziemie odzyskane, organizacja powrotu wysiedlonych przez okupanta do miejsc zamieszkania, opieka i osadnictwo repatriantów itd. Celem skoordynowania akcji powracających z Zachodu i ścisłej ewidencji zostało zorganizowanych kilkanaście punktów na granicy, gdzie powracający otrzymują zaświadczenia stwierdzające ich tożsamość i otacza się ich specjalną opieką. Na dzień 15 listopada 1945 r. ilość Polaków którzy wrócili z Zachodu zamyka się cyfrą **441 tysięcy**, oczekuje jeszcze na repatriację **1 milion 200 tysięcy**. Największa liczba Polaków, którzy wrócili do kraju, to z Czech, Węgier, ze strefy okupacji sowieckiej w Niemczech, ze stref brytyjskiej i amerykańskiej oraz z Włoch, Francji, Szwecji i Norwegii. Zostało również zorganizowane przesiedlenie Polaków, stałych mieszkańców z Jugosławii. W grudniu powróciła część Armii Polskiej z Włoch.

P.U.R. prowadzi również akcję przesiedleńczą ze Wschodu, a więc z Rosji Sowieckiej Centralnej, oraz republik ukraińskiej i białoruskiej. Ogółem repatriowano **800 tysięcy Polaków** do dnia 15 listopada, z czego około 400 tysięcy z Centralnej Rosji. Wyjeżdżającym z Rosji wolno zabrać bagaż wagi 2 tony, było itp.

Niezależnie od akcji repatriacyjnej P.U.R. prowadzi akcję osadniczą na ziemiach wyzwolonych. Do dnia 1 października osiedlono na Zachodzie **1.384.000 Polaków**. Podkreślić tu należy, że powracający z Rosji muszą mieć specjalne zezwolenie jeżeli chcą osiedlić się w centralnej Polsce. Ma to na celu szybsze zwiększenie elementu polskiego na ziemiach zachodnich. P.U.R. walczy z niesłychanymi trudnościami transportowymi. Wystarczy tu stwierdzić, że posiada załadowie 150 samochodów. Skutek tego jest taki, że na stacjach kolejowych zmuszeni są czekać repatrianci na rozwiezienie ich do domów. Pomimo to ogólna akcja P.U.R.-u jest bardzo celowa i zasługuje na uznanie, gdyż koordynuje akcję przesiedleńczą i osadniczą Polaków.

### DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE AKCJI OSIEDLEŃCZEJ na 1 października 1945

Nazwa terenu	Ilość ob. niem.	Ilość ob. polsk.	Chłonność terenu
Mazurski	133.823	151.503	55.000
Gdański	401.558	553.762	250.000
Pomorze Zachodnie	376.400	185.000	1.000.000 po wysiedleniu Niemców
Śląsk Dolny	1.148.180	657.783	434.023
Śląsk Górny	—	400.000	—

## POLSKIE RADIO

Hallo! Hallo! Polskie Radio Lublin! — tak odezwała się pierwsza rozgłośnia na ziemiach wyzwolonych w dniu 12 sierpnia 1944 po pięcioletniej przerwie, w czasie której ani jedna legalna stacja na terenie Polski nie była dostępna dla Polaków. 31 grudnia 1944 roku uruchomiono krótkofalówkę w Lublinie, w lutym 1945 radiowęzeł w Warszawie, 15 marca 10-kilowatową radiostację w Warszawie. W tym czasie uruchomiono szereg stacyj na terenie Polski, aż wreszcie w dniu 19 sierpnia odzywa się na falach eteru Raszyn, uruchomiony dzięki wydatnej pomocy specjalistów radzieckich. Stacja raszyńska została ofiarowana Polsce przez rząd sowiecki. Obecnie posiadamy radiostacje w następujących miejscowościach:

Warszawa — Raszyn i krótkofalówka	Poznań
Katowice 1 (na fali średniej)	Bydgoszcz
Katowice 2 (na fali długiej)	Gdańsk
Łódź	Kraków

Należy nadmienić, że uruchomienie tylu radiostacji w tak krótkim czasie jest wyczynem niezwykle, jeżeli się zważy, że poza stacją krakowską, wszystkie stacje zostały przez Niemców doszczętnie zdemolowane lub urządzenia wywiezione. Raszyn został całkiem spalony. Jest to niewątpliwie zasługą polskich robotników i inżynierów, którzy pracowali z pełnym samozaparciem. Specjalnie słyszalna jest krótkofalówka z Warszawy. Obejmuje ona swą anteną cały świat. Świadczą o tym liczne listy, które często w liczbie 700 dziennie nadchodzą z najdalszych zakątków świata: a więc piszą Polacy z Argentyny, Brazylii, Szanhaju itp. Pragnąc udostępnić jak najliczniejszym rzeszom słuchanie radia, Polskie Radio uruchomiło 300 radiowęzłów w Polsce, które chociaż częściowo pokrywają brak odbiorników. Polskie Radio posiada w tej chwili około 100 tysięcy abonentów.

Jeżeli chodzi o organizację wewnętrzną Polskiego Radio jest instytucją państwową o specjalnej użyteczności publicznej. Podlega naczelnej dyrekcji w składzie — naczelny dyrektor **Wilhelm Bilik**, zastępca — mjr. Stanisław Nadzin, sekr. generalny — Mgr. **Konrad Zawadzki**, dyrektor programu — **Zygmunt Młynarski**, dyrektor techniczny — **Inż. Adolf Blicher**, dyrektor administracyjny — rtm. **Jan Koroskiewicz**. Naczelna Dyrekcja Polskiego Radia opiera się w terenie na dyrekcjach okręgowych w następujących miejscowościach: Warszawa, Lublin, Białystok, Kraków, Katowice, Poznań, Bydgoszcz, Olsztyn, Szczecin, Wrocław, Gdańsk i Łódź. Polskie Radio posiada własnych korespondentów za granicą: w Londynie, Sztokholmie, Paryżu, Moskwie i Tangerze.

Ostatnio przedstawiciele dyrekcji naczelnej Polskiego Radia bawili w Londynie i Sztokholmie, gdzie nawiązano kontakt z radiofoniami angielską i szwedzką. Przyszło nam dostawy sprzętu technicznego i uzgodniono międzynarodową współpracę w eterze przez wymienne programy. Kontakty te, jeżeli chodzi o dziedzinę techniczną umożliwiają nam zrealizowanie najbliższego programu Polskiego Radia a mianowicie: budowę silnej radiostacji w Warszawie, sieci krótkofalówek w Warszawie, silnej stacji w Poznaniu, stacji w Szczecinie i Wrocławiu. Jak widać ambicje dyrekcji Polskiego Radia są duże i mamy nadzieję, że zostaną zrealizowane w najbliższej przyszłości.

# „CZYTELNIK“ — SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

Zarząd Główny w Łodzi

Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik“ której biura mieszczą się w tej chwili w Łodzi, założono we wrześniu 1944 roku w Lublinie. „Czytelnik“ dzieli się na dwa zasadnicze działy — wydawniczy i kolportażowy. Jeżeli chodzi o organizację w terenie, to posiada okręgowe delegatury w następujących miastach: Łodzi, Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Gdyni, Lublinie, Katowicach, Lignicy i Szczecinie, oddziały w Kielcach, Białymstoku i Rzeszowie, ekspozytury w Radomiu, Wrocławiu i Olsztynie. „Czytelnik“ posiada ponadto przeszło 2000 stałych punktów sprzedaży niemal w wszystkich miastach i miasteczkach Polski, 100 księgarń kolejowych itd.

Jeżeli chodzi o działalność wydawniczą, „Czytelnik“ może się „poszczycić“ dotychczas popularnym wydawnictwem „Krzyżaków“ — 2 tomy 120 zł; dalej „Czytelnik“ wydrukował 60 broszur popularno-naukowych oraz systematycznie wydaje 11 dzienników i 14 czasopism.

Ogółem „Czytelnik“ kolportuje około 200 pism. Spółdzielnia ma poważne trudności transportowe. Posiada około 40 samochodów, którymi dowozi pisma do dalszych miejscowości, często pracując deficytowo. Ważną jednak rzeczą jest, że firma niesie słowo polskie, specjalnie na tereny zachodnie, co ma wielkie znaczenie propagandowe.

Prezsem Zarządu Głównego jest mjr. Jerzy Borejsza, dyrektorem Dembińska Zofia, dyrektorem Centralnego Kolportażu — Godycki Stanisław. Obecnie „Czytelnik“ przygotowuje się do przeniesienia Zarządu Głównego do Warszawy.

## ALFABETYCZNY SPIS UKAZUJĄCYCH SIĘ W KRAJU CZASOPISM

1. L'art — Kraków
2. Barykada Wolności — Warszawa
3. Bellona — Łódź
4. Biuletyn — Jawor
5. Biuletyn Bundu — Warszawa
6. Biuletyn Bałtycki — Gdynia
7. Biuletyn Informacyjny — Kościan
8. „ „ „ Min. Przemysłu — Warszawa
9. „ „ „ reformy rolnej — Toruń
10. „ „ „ „ — Piotrków
11. „ „ „ — Przemyśl
12. „ „ „ — Radom
13. „ „ „ — Rzeszów
14. „ „ ogłoszeń i reklam — Kraków
15. „ „ reformy rolnej — Bydgoszcz
16. „ „ „ — Rzeszów
17. „ „ Sławy
18. „ „ Sportowy — Kraków
19. „ „ Zakopiański — Zakopane
20. Chłopi — Łódź
21. Chłopski Sztandar — Łódź

22. Chłopska Droga — Warszawa
23. Chłopska Gospodarka — Warszawa
24. Chłopski Zew — Lublin
25. Czytajmy! — Białystok
26. „Jutro” — Katowice
27. Dekada — Poznań
28. Demokracja i wychowanie — Kraków
29. Do boju
30. Dziennik Bałtycki — Gdynia
31. „           Kielecki — Kielce
32. „           Łódzki — Łódź
33. „           Ludowy — Warszawa
34. „           Polski — Kraków
35. „           Powszechny — Radom
36. „           Rzeszowski — Rzeszów
37. „           Świadczeń Rzeczowych — Warszawa
38. „           Urzędowy Min. Aprowizacji i Handlu
39. „           „           „           Informacji i Propagandy
40. „           „           „           Oświaty
41. „           „           „           Przemysłu
42. „           „           „           Skarbu
43. „           „           Okr. Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego — Katowice
44. „           Ustaw Kuratorium Białostockiego
45. „           „           Rzeczypospolitej Polskiej
46. „           Zachodni — Katowice
47. „           Zarządu Miejskiego — Łódź
48. Dzwonek Marii — Katowice
49. Echo stadionu — Warszawa
50. Echo Szkolne — Białystok
51. Echo węgrowskie — Węgrów
52. Fotogazetka — Łódź
53. Front teatralny — Kraków
54. Front Zachodni — Łódź
55. Gazeta Chłopska — Łódź
56. „           Informacyjna pow. Krosno — Krosno
57. „           Lubelska — Lublin
58. „           Łukowska — Łuków
59. „           Mikulczycka — Mikulczycę
60. „           Morska — Gdynia
61. „           Ludowa — Warszawa
62. „           Dolnośląska — Wrocław
63. „           Podlaska — Siedlce
64. „           Robotnicza — Katowice
65. „           Rzeszowska — Rzeszów
66. „           Urzędowa Woj. Śląsko-Dąbr. — Katowice
67. Gdański Dziennik Wojewódzki — Sopot
68. Głos Grudziądza — Grudziądz
69. „           Katolicki — Poznań

70. Głos Lasu — Łódź
71. „ Ludu — Warszawa
72. „ Narodu — Częstochowa
73. „ Nauczycielski — Warszawa
74. „ Nadodrzański — Koszalin
75. „ Piotrkowski — Piotrków
76. „ Ziemi Radomskiej — Radom
77. „ Żyrardowski — Żyrardów
78. „ Demokratyczny — Przemyśl
79. „ Ostrowski — Ostrów Wielkop.
80. „ Pomorza — Wąbrzeźno
81. „ Pracy — Kraków
82. „ Robotniczy — Łódź
83. „ Skarbowca — Warszawa
84. „ Szamotuł — Szamotyły
85. „ Wielkopolski — Poznań
86. „ Warszawy — Warszawa
87. „ Ziemi Sanockiej — Sanok
88. „ Żołnierza —
89. Gontyna — Lublin
90. Górnik — Katowice
91. Gość Niedzielny — Katowice
92. Hosanna — Katowice
93. Ichud — Warszawa
94. Ilustracja Polska (dodatek do „Dziennika Polskiego“) — Kraków
95. Ilustrowany Kurier Polski — Bydgoszcz
96. Informator Przemysłowy — Kraków
97. „ — Kraków
98. „ Sportowy — Kielce
99. Inwalidzi — Warszawa
100. Iskierki Bydgoskie — Bydgoszcz
101. Jedność — Płock
102. „ Narodowa — Białystok
103. Język Polski — Kraków
104. Kierowca — Lublin
105. Kocynder — Katowice
106. Kolejarz Związkowiec — Warszawa
107. Kamena — Warszawa
108. Krakowski Dziennik — Kraków
109. Książka i Kultura — Łódź
110. Kurier Codzienny — Warszawa
111. „ Sportowy — Bydgoszcz
112. „ Szczeciński — Szczecin
113. Kuźnica — Łódź
114. Ład Boży — Włocławek
115. Lajkonik — Kraków
116. Leśnik — Kraków
117. Lekarz Wojskowy — Lublin



118. Lewy Tor — Warszawa
119. Łódzki Dziennik Woj. — Łódź
120. Medycyna Weterynaryjna — Lublin
121. Miesięcznik Pedagogiczny — Łódź
122. Młody Mikulczanin — Mikulczyce
123. Młody Śląsk — Katowice
124. Młodzi Idą — Łódź
125. Monitor Polski — Łódź
126. Na Straży Demokracji — Warszawa
127. Na swoim — Lublin
128. Na Tropie — Warszawa
129. Na Zachód
130. Nafta — Kraków
131. Naje Leben — Łódź
132. Naprzód — Kraków
133. Naprzód Dolnośląski — Wrocław
134. Nasz Głos — Jelenia Góra
135. Nasze Morze — Gdynia
136. Nasz Świątek — Częstochowa
137. Nasz Wrocław — Wrocław
138. Nasza Praca — Łódź
139. Nasze Pisemko — Siedlce
140. Nauka i Czyn — Katowice
141. Niedziela — Częstochowa
142. Niwa — Rzeszów
143. Nowa Epoka — Warszawa
144. Nowa Szkoła — Warszawa
145. Nowe Horyzonty — Przemyśl
146. Nowele, Powieści — Kraków
147. Nowiny Dnia — Toruń
148. Nowy Czas — Gniezno
149. Nowy Dzień Robotnika — Toruń
150. Nowy Rolnik — Kraków
151. Nowiny Lekarskie — Poznań
152. Odra — Katowice
153. Odrodzenie — Kraków
154. Ognisko Nauczycielskie — Lublin
155. Ogłoszenia Urzędowe — Ostrów Wielkopolski
156. Orędownik st. m. Poznania
157. Orka — Kraków
158. Orzeł Biały — p. p. 84026
159. OSA — Lublin
160. Pancerni
161. Pielgrzym Polski — Bydgoszcz
162. Pionier — Lignica
163. .. — Przemyśl
164. .. — Wrocław
165. .. Filatelistyczny — Kraków

166. Płomyczek — Warszawa
167. Płomyk — Warszawa
168. Pobudka — Łódź
169. Podchorąży — Kraków
170. Pańska Ludowa — Poznań
171. Polska Zachodnia — Poznań
172. Polska Zbrojna — Łódź
173. Pomorski Dziennik Woj. — Bydgoszcz
174. Poradnik Oświatowy — Łódź
175. „ „ Propagandy — Warszawa
176. Poranek — Katowice
177. Posiew — Płock
178. „ „ Wolności — Krosno
179. Postęp Krawiecki — Poznań
180. Poznański Dziennik Woj. — Poznań
181. Praca polit.-wychow. w wojsku — Warszawa
182. Pracownik Spółdzielczy — Łódź
183. Prawda — Kraków
184. Promyczek — Lublin
185. Promyk — Lublin
186. Przegląd Artystyczny — Kraków
187. „ „ Geodezyjny — Warszawa
188. „ „ Górniczy — Katowice
189. „ „ Komunikacyjny — Warszawa
190. „ „ Lekarski — Kraków
191. „ „ Morski — Kielce
192. „ „ Papierniczy — Łódź
193. „ „ Piechoty — Warszawa
194. „ „ Rzemieślniczy — Kraków
195. „ „ Socjalistyczny — Kraków
196. „ „ Sportowy — Łódź
197. „ „ Techniczny — Łódź
198. „ „ Włókienniczy — Łódź
199. „ „ Zachodni — Poznań
200. Poczta Łódzka — Łódź
201. Przemiany (Literackie) — Częstochowa
202. Przekrój — Kraków
203. Przemysł Chemiczny — Warszawa
204. Przewodnik Świetlicowy
205. Przyjaciół — Łódź
206. Pszczelarz Polski — Kraków
207. Peperowiec — Ton Lubelski
208. Rada Narodowa — Warszawa
209. Radio i Świat — Warszawa
210. Radiowęzeł — Rzeszów
211. Ruch Muzyczny — Kraków
212. Robotnik — Łódź
213. Robotnik Kujawski — Inowrocław

214. Robotnik Mazowiecki — Płock
215. „ Pomorski — Toruń
216. Rolnictwo i Przemysł — Kielce
217. Rycerz Niepokalanej — Niepokalanów
218. Rzeczpospolita — Warszawa
219. Rzeszowski Dziennik Woj. — Rzeszów
220. Skarpa Warszawska — Warszawa
221. Skrzydlata Polska — Łódź
222. Śląsko-Dąbrowski Dziennik Woj. — Katowice
223. Słowo Pomorskie — Toruń
224. Spolem — Łódź
225. Sport — Katowice
226. Sportowiec Poznański — Poznań
227. Sprawy Zachodnie — Katowice
228. Stańczyk — Lublin
229. Samopomoc Chłopska — Łódź
230. Start — Kraków
231. Świerszyk — Łódź
232. Świetlica — Łódź
233. „ Krakowska — Kraków
234. Świt — Radom
235. Sygnał — Warszawa
236. Świt — Katowice
237. Szpilki — Łódź
238. Sztandar Chłopski — Warszawa
239. „ Ludu — Lublin
240. Trybuna Dolnośląska — Lignica
241. „ Pomorska — Bydgoszcz
242. „ Robotnicza — Katowice
243. „ Wolności — Warszawa
244. „ Związkowca — Warszawa
245. Tatry — Kraków
246. Tygodniowy Przegląd Polityczny i Prasowy — Przemysł
247. Tydzień Robotniczy — Ostrowiec Kielecki
248. Tygodnik Powszechny — Kraków
249. „ Demokratyczny — Łódź
250. „ Tarnobrzeski
251. Teatr — Kraków
252. Walka Ludu — Poznań
253. „ Młodych — Warszawa
254. Wiadomości Bydgoskie — Bydgoszcz
255. „ Duszpasterskie — Poznań
256. „ Grudziądzkie — Grudziądz
257. „ Otwockie
258. „ Gospodarcze — Katowice
259. „ Sportowe — Katowice
260. „ Szczecińskie — Szczecin
261. Wiadomości Tytoniowe — Łódź

- 262. Wiadomości Urzędowe Z.H.P. — Warszawa
- 263. „ Włocławskie — Włocławek
- 264. „ Radiowe — Białystok
- 265. Wici — Łódź
- 266. Wiedza dla Wszystkich — Lublin
- 267. Wielkopolska Walka Młodych — Poznań
- 268. Wieś — Łódź
- 269. „ Wielkopolska — Poznań
- 270. Wojskowy Przegląd Prawniczy — Lublin
- 271. Wola Ludu — Poznań
- 272. Wolna Polska
- 273. Wolność — Poznań
- 274. „ — Płock
- 275. Zagon Ojczysty — Lublin
- 276. Zagroda Chłopska i Ogród Działkowy — Katowice
- 277. Zdrój — Lublin
- 278. Zdroje — Poznań
- 279. Zielony Sztandar — Łódź
- 280. Ziemia Chełmska — Chełm
- 281. „ dla Chłopa — Łódź
- 282. „ Gorzowska — Gorzów
- 283. „ Kielecka — Sandomierz
- 284. „ Pomorska — Bydgoszcz
- 285. Zbiór Poezji — Lublin
- 286. Żołnierz Polski — Kraków
- 287. Zwyciężymy — Sandomierz
- 288. Życie i Sztuka — Krosno
- 289. „ Literackie — Poznań
- 290. „ Robotnicze — Radom
- 291. „ Warszawy — Warszawa
- 292. Metalowice — Katowice

## FILM POLSKI

Odradzający się film polski budzi powszechne zainteresowanie. Warto tu podać parę informacji na ten temat, aby zorientować czytelników. W Polsce współczesnej został utworzony specjalny wydział w Ministerstwie Informacji i Propagandy, który nosi nazwę „Film Polski“. Zadanie Wydziału Kinofikacji polega na zajmowaniu się wszystkimi sprawami związanymi z kinami w Polsce, eksploatacją filmów i produkcją.

Jak wiadomo kina w Polsce podobnie jak i cały przemysł filmowy zostały upaństwowione. Dochód z wyświetlanych filmów idzie do Skarbu Państwa, a Skarb Państwa finansuje przemysł filmowy. Ilość kin w Polsce wynosi 400 (w r. 1939 było 1.000). Są to niewątpliwie skutki rabunkowej gospodarki Niemców, którzy bądź zniszczyli budynki kinoteatrów, bądź też wywieźli aparatury.

Oprócz wymienionych 400 kin istnieją specjalne tzw. kina objazdowe, które docierają do tych miejscowości, gdzie w ogóle kin nie ma. Celem racjonalnego rozwoju produkcji filmowej stworzono przedsiębiorstwo państwowe „Film Polski” z centralą w Łodzi. Przedsiębiorstwo to kończy montaż nowoczesnej wytwórni filmowej w Łodzi, gdzie jest już na ukończeniu pierwszy film długometrażowy pt. „Dwa razy dwa jest cztery”. Niezależnie od tego czynna jest Wytwórnia Filmowa Wojska Polskiego w Warszawie, która produkuje wyłącznie filmy krótkometrażowe, a specjalnie tzw. „tygodniki filmowe”. Oprócz tego Wytwórnia Wojska Polskiego wyprodukowała filmy pt. „Budujemy Warszawę”, „Swastyka i szubienica”, „Zagłada Berlina”, „Łódź”.

Ze względu na katastrofalny brak filmów oraz urządzeń technicznych do produkcji, władze przemysłu filmowego w Polsce nawiązały kontakty z przemysłem filmowym w Anglii, Francji, Szwecji, Sowietach i Czechach. Rosja Sowiecka nadesłała nam już kilkanaście filmów oraz pewną ilość akcesoriów technicznych, w Londynie podpisano umowę filmową, na podstawie której Polska otrzyma w najbliższym czasie 20 filmów produkcji angielskiej oraz postanowiono produkować wspólne filmy polsko-angielskie. Identyczną umowę zawarto ze Szwecją, a w ramach układu handlowego polsko-szwedzkiego mamy otrzymywać filmy szwedzkie, aparaty filmowe itd. Również z Czechami mamy nawiązać wspólną produkcję filmową.

Jeżeli chodzi o filmy amerykańskie, to do tej pory nie nawiązano kontaktu, prawdopodobnie jednak za pośrednictwem Szwecji będziemy je otrzymywać.

Najbliższym zadaniem władz przemysłu filmowego w Polsce jest: budowa sal kinowych, produkcja filmów i ścisła współpraca w tej dziedzinie z zagranicą. Między innymi UNRRA obiecała nam także dostawę pewnej ilości części technicznych, bez których przemysł filmowy nie może się rozwijać. Naczelnym dyrektorem „Filmu Polskiego” jest płk. Aleksander Ford, dyrektorem wydziału kinofikacji jest Andrzej Liwnicz.

## ZBRODNIENIE NIEMIECKIE W POLSCE

5 i półletnia okupacja niemiecka pozostawiła swe potworne piętno w postaci masowych mordów dokonanych na obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej, bez różnicy narodowości, wieku czy płci. Niemcy urządzili w Polsce jedną wielką „mordownię” wszystkich obywateli, nie ograniczając się tylko do Polaków. Na ziemi polskiej w obozach śmierci w Oświęcimiu, Majdanku i Treblince ginęły miliony ludzi, zamęczani wyrafinowanymi sposobami. Piecze krematoryjne pracowały dzień i noc, paląc zwłoki nieszczęsnych. Nie sposób tu wymienić wszystkie miejsca kaźni na terenie Polski i podać dokładną cyfrę zamordowanych.

Celem jednak ujęcia danych liczbowych, celem przekazania następnym pokoleniom rządów największego zbira i bandyty, jaki kiedykolwiek istniał na świecie, Adolfa Hitlera, została powołana Główna Komisja do badań zbrodni niemieckich w Polsce z siedzibą w Krakowie. Komisja ta szczegółowo bada zbrodnie niemieckie w Polsce. Obecnie przygotowała ona obszerny memoriał liczący 79 stron maszynopisu, obejmujący wszystkie zbrodnie dokonane przez

Niemców w Polsce. Memorial ten został posłany polskiej delegacji na proces zbrodniarzy wojennych w Norymberdze. Będzie on służył polskiej delegacji do oskarżenia największych zbrodniarzy świata. A oto kilka cyfr, które charakteryzują „łagodną politykę niemiecką“:

— Na terenie Polski znajdowało się 1.000 karnych obozów i obozów pracy.

**W Oświęcimiu zamordowano 5 milionów ludzi, w Majdanku 2 miliony, w Treblince 3 miliony.** Daje to w sumie około 10 milionów ludzi zamordowanych w bestialski sposób na terytorium Polski.

Zamordowano około 3 milionów Żydów polskich oraz około 4 mil. Polaków, całe „ghetto“ warszawskie zostało spalone, a Żydzi w nim zamieszkali zamordowani na miejscu, bądź w Treblince.

Polacy ginęli w obozach śmierci: Oświęcim, Majdanek, Treblinka, Dachau, Gross-Rosen, Mathausen, Oranienburg, Belsen, Buchenwald itd.

Cała okupowana Europa przez Niemców zamieniona została na jeden wielki obóz śmierci.

Główna Komisja do badania zbrodni niemieckich ma właśnie na celu zostanie następnym pokoleniom dokumentów historycznych, które mają zobrazować męczeństwo narodu polskiego.

# **Przemysły**





## PRZEMYSŁ HUTNICZY

Niemal od pierwszej chwili wyzwolenia Śląska przemysł hutniczy został uruchomiony. Katowice zostały wyzwolone 27 stycznia 1945 r., a już 28 stycznia przedstawiciele przemysłu hutniczego z dyr. inż. Borejda na czele przystąpili do pracy. 5 lutego 1945 rusza Huta Laura, 15 lutego stalownia i walcownia Huty Batory, 16 i 17 lutego stalownia i walcownia Huty Pokój itd.

W marcu są czynne wszystkie huty na Śląsku. Pomimo olbrzymich strat, które sięgają pół miliarda złotych przedwojennych, przemysł hutniczy dzięki olbrzymiej energii organizatorów, ruszył pełną parą. Poza wszystkimi hutami śląskimi pracują już pełną parą Stalowa Wola, Częstochowa, Zawiercie, Huta Bankowa, Polskie Zakłady w Będzinie, Sosnowieckie T-wo Rur i Żelaza, Walcownia hr. Renard i Katarzyna.

Jeżeli chodzi o organizację przemysłu hutniczego, to zbliżona ona jest strukturalnie do przemysłu węglowego. Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego w Katowicach jest ośrodkiem dyspozycyjnym i skupiającym wszystkie poszczególne działy. C.Z.P.H. podlega około 20 hut, Centralny Instytut Badawczy, Biuro Projektów, Biuro Budowlane, Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego, Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej, Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych, Zakłady Elektro, Centrala Żelaza i Stali, Centrala Surowców Hutniczych, Centralny Konsum Hutniczy. Jeżeli chodzi o wewnętrzną organizację C.Z.P.H. to istnieje Biuro Planowania, Wydział Hutniczy, Wydziały Energetyczny i Górniczy, Wydział Finansowy, Wydział Pracy i Placy, Wydział Kadr itd.

Stan zatrudnienia w przemyśle hutniczym w 1945 (dane z czerwca): pracowników fizycznych 36.822, pracowników umysłowych 5.466.

Hutnictwo posiada 5 koksowni hutniczych o łącznej miesięcznej zdolności produkcyjnej 105 tys. ton. Racjonalnej gospodarki gazowej na hutach nie ma. Brak zbiornic gazowych. Trzeba przyspieszyć ukończenie i uruchomienie śląskiego gazociągu dalekobieżnego z centralą na hucie w Zabrze. Jeżeli chodzi o węgiel, mamy okręgi węglowe z węglem dającym doskonały koks hutniczy.

W nienajlepszym stanie znajdują się nasze wielkie piece. Mamy 11 hut wysokopieczowych o 21 wielkich piecach. Z wyjątkiem 2 pieców na Julii i jednego na Kościuszcze, które posiadają wydajność od 300 do 500 ton surowki, wszystkie pozostałe produkują od 100 do 200 ton/24 godz.

Śród urządzeń hutniczych najbardziej jednolity obraz przedstawiają stalownie. Z 55 pieców martinowskich o łącznej przeciętnej możliwości produkcyjnej 170 tysięcy ton, czynnych jest 18. Na hutach wielkopieczowych brak mieszalników, co uniemożliwia zasilenie Martinów płynną surowką, gdyż trudno scharmonizować bieg wielkiego pieca z pracą Martina, aby można było pracować bez mieszalnika.

Wskazówki techniczne wydajności:

	Jednostka	1938	1945	%
Wielkie piece = surowka martinowska				
wydajność z 1 m <sup>3</sup> . . . . .	Kg/24 godz.	500	355	71
wydajność na 1 robotnikodniówkę . . . . .	kg	1.250	820	65
Stalownia = piece martinowskie				
wydajność 21 t pojemności pieca . . . . .	Kg/24 godz.	3.000	2.100	70
wydajność na 1 robotnikodniówkę . . . . .	kg	1.400	890	63
Walcownia bruzdowa				
wydajność walcarek . . . . .	%	100	82	—
wydajność robotnika na walcarkach . . . . .	%	100	78	—
wydajność robotnika na walcarkach i apreturach łącznie . . . . .	%	100	68	—

Miesiąc	Surówka			Stal surowa			Wyroby walc., kute, pras. i in.		
	plano-wano	wyko-nano	%	plano-wano	wyko-nano	%	plano-wano	wyko-nano	%
Kwiecień . . . . .	8.000	8.296	104	17.000	17.087	100	16.000	16.621	104
Maj . . . . .	12.000	8.263	69	25.000	26.957	107	24.502	21.349	87
Czerwiec . . . . .	26.000	6.802	26	45.000	38.865	86	34.185	32.255	94
Lipiec do dnia 25 . . . . .	18.400	17.158	93	37.800	34.434	91	41.200	41.173	100

Zespołów walcowniczych mamy 68, o ogólnej ilości 259 walcarek, o możliwości produkcyjnej 96 tysięcy ton.

Już przy obecnej wysokości produkcji napotyka się na duże trudności przy zaopatrywaniu hut w odpowiednie niskoprocentowe rudy i odpowiednio dobry

złom. Przy produkcji przedwojennej importowaliśmy około 0,5 miliona ton złomu i około 0,7 miliona ton rudy rocznie. Przy czterokrotnie większej wytwórczości, ilość potrzebnych surowców wsadowych importowanych wzrosłaby do 2 milionów ton złomu i do 3 milionów ton rud. Jeśli nawet przyjmiemy za możliwe sprowadzenie niskofosforowych rud donieckich, w ilościach nam potrzebnych, to jeszcze pozostanie wciąż trudna do rozwiązania sprawa złomu, gdyż własnego możemy mieć maksimum 150—200 tysięcy ton rocznie, tzn. że w najlepszym razie będziemy mogli pokryć zapotrzebowanie złomu tylko w 10%.

Zdaniem gen. dyr. inż. Borejdy należało by zaniechać myśli o rozbudowie naszego hutnictwa na bazie stalowni martinowskich, a dać pierwszeństwo stalowniom thomasowskim, zasilanym skandynawskimi rudami fosforowymi. Projekt ten byłby ponętny, gdyż około 50% wyrobów walcowanych nadaje się w zupełności do walcowania ze stali thomasowskiej. Tym sposobem polepszony zostałby znacznie bilans złomowy i zmniejszyłyby się kłopoty zaopatrzenia w rudę. Aby rozwiązać te zagadnienia stojące obecnie przed hutnictwem polskim została powołana specjalna Komisja Planowa, której zadaniem będzie opracowanie planu odbudowy, rozbudowy i racjonalizacja naszego przemysłu hutniczego.

### Produkcja w listopadzie

W listopadzie hutnictwo wykonało plan państwowy w poszczególnych działach produkcji następująco:

Koks	124%
Surówka	91%
Stal surowa	98%
Wyroby walcowane	105%
Rury i łączniki	111%
Odkówki	133%

Niewykonanie planu w surówce spowodował brak topników, których nie dowieziono w potrzebnej ilości z powodu trudności transportowych.

Należy podkreślić, że we wszystkich działach (za wyjątkiem rur) wytwórczość w stosunku do ub. miesiąca wydatnie wzrosła.

I tak w stosunku do października w listopadzie wzrosła produkcja

koksu	8%
surówki	13%
stali surowej	10%
wyrobów walcowanych	2%
odkówek	16%

W produkcji stali surowej następujące 3 huty wydatnie przekroczyły swoją wytwórczość w stosunku do ubiegłego miesiąca:

Huta „Laura“	26%
„Pokój“	24%
„Kościuszko“	19%

Należy tu zanotować, że wzrost produkcji w hutnictwie, pomimo trudności transportowych, wzrasta progresywnie i to bardzo wydatnie. Np. w porównaniu

z miesiącem sierpniem b. r. wytwórczość w podstawowych działach produkcji hutnictwa wzrosła:

w surówce . . . . .	35%
w stali surowej . . . . .	25%
w wyrobach walcowanych . . . . .	76%

## CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU METALOWEGO

Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego podlega Min. Przemysłu i obejmuje Zjednoczenia Branżowe:

1. Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego — Pruszków
2. Zjednoczenie Przemysłu Maszynowego — Poznań
3. Zjednoczenie Przemysłu Kotlarskiego — Kraków
4. Zjednoczenie Przemysłu Odlewniczego — (Krakowskie)
5. Zjednoczenie Przemysłu Odlewniczego — (Radomskie)
6. Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów z Metali Kolorowych — Warszawa
7. Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych — Bydgoszcz
8. Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych — Łódź
9. Zjednoczenie Przemysłu Polskich Fabryk Śrub, Nitów i części kutych — Bytom
10. Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów z Blachy — (bytomskie)
11. Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów z Blachy — (kieleckie)
12. Zjednoczenie Polskich Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów z Drutu — Bytom
13. Zjednoczenie Przemysłu Mebli Stalowych i okuć budowlanych — Bytom
14. Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego — Poznań
15. Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego — Warszawa.

Prócz tego do Centralnego Zarządu należą zjednoczenia terytorialne działające na ziemiach odzyskanych:

1. Północne Zjednoczenie Przemysłu Metalowego — Gdańsk
2. Południowe Zjednoczenie Przemysłu Metalowego — Bytom
3. Zachodnie Zjednoczenie Przemysłu Metalowego — Zielona Góra.

W ramach organizacji Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego mieszczą się centrale:

1. Centrala Zbytu Narzędzi Tnących — Pruszków
2. Centrala Zbytu Maszyn Rolniczych — Łódź
3. Centrala Zbytu Odlewów — Warszawa
4. Centrala Zbytu Śrub, Nitów i Części Kutych — Bytom
5. Centrala Zbytu Wyrobów z Blachy i Naczyni Emaliowanych — Bytom
6. Centrala Zbytu Drutu, Gwoździ i Wyrobów z Drutu — Bytom
7. Centrala Techniczna — Warszawa
8. Państwowe Pośrednictwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych — Kraków.

Sprawą eksportu i importu oraz zbytu zajmują się: Polskie Towarzystwo Eksportu i Importu Maszyn i Narzędzi Sp. z o. o., którego udziałowcami są nasze Zjednoczenia i Centrale Zbytu oraz w stadium organizacji znajduje się

druga Centrala Eksport-Import „Różne“, której udziałowcami będą niektóre Zjednoczenia i Centrale Zbytu Przemysłu Metalowego.

W czerwcu 1945 r. przemysł metalowy zatrudniał **22.000 pracowników**, wartość produkcji według cen z 1937 r. wynosiła **7,8 miliona zł.**

W październiku 1945 r. przekroczono plan o 20%. Produkcja wynosiła 83% produkcji przedwojennej. Dopomogły do tego nowo wprowadzone systemy: akordowy i premiowy.

Przodującym i najważniejszym dziś Zjednoczeniem w branży metalowej jest Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu i Taboru Kolejowego, które stanowi 29% całej produkcji przemysłu metalowego. Praca tego Zjednoczenia i objętych przez nie fabryk jest jak najbardziej związana z odbudową i znormalizowaniem transportu.

W październiku 1945 r. wyprowadzono **10 parowozów (2 ponad plan)**, w listopadzie 1945 r. — **11 sztuk.**

W ciągu pierwszego półrocza 1946 r. Rząd żąda podwojenia produkcji do liczby 25 sztuk parowozów miesięcznie. Postawione zadanie jest realne i wykonalne.

Produkcja wagonów: Dla potrzeb Państwa i rozwoju naszego życia gospodarczego transport jest dziś najbardziej palącym zagadnieniem. — Według planów w IV kwartale 1946 r. ma się produkować **1.500 wagonów towarowych miesięcznie czyli 5 razy więcej w stosunku do produkcji 1929 r.**

Produkcja węglarek ma wzrastać stopniowo od XII. 45 do X. 46 na ogólną sumę **wyprodukowanych 12.000.**

Wagony osobowe będą produkowane po odbudowie Zakładów Cegielskiego w Poznaniu i po przebudowie największej fabryki wagonów we Wrocławiu.

## PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego mieści się w Warszawie, a celem jego działalności jest produkcja i przeróbka fabrykatów chemicznych. Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego **posiada 9 Zjednoczeń** na terenie Rzeczypospolitej, a mianowicie: Zjednoczenie Nawozów Sztucznych i Gazów Przemysłowych, które ma 29 fabryk i wytwórni, Zjednoczenie Przemysłu Organicznego i Farmaceutycznego — 22 fabryki, Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego — 17 fabryk, Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych — 22 fabryki, Zjednoczenie Przemysłu Przetwórczo-Tłuszczowego — 31 fabryk, Zjednoczenie Przemysłu Farb i Lakierów — 19 fabryk, Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Wybuchowych — 9 fabryk, Zjednoczenie Przemysłu Chemii Stosowanej — 15 fabryk.

Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego posiada również Centralę Handlową, 10 biur branżowych oraz 57 hurtowni wojewódzkich na terenie całej Polski, łącznie z Ziemiami Wyzwolonymi.

## CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU PALIW PŁYNNYCH

Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych ma swą siedzibę w Warszawie, a celem jego działalności jest gospodarka materiałami pędnymi i wszelkimi pobocznymi produktami, które powstają przy produkcji paliw płynnych. Centralnemu Zarządowi Przemysłu Paliw Płynnych podlega: Zjednoczenie Przemysłu Naftowego i Gazu Ziarnego, Fabryka Benzyny Syntetycznej w Oświęcimiu (w odbudowie) i Centrala Produktów Naftowych. Przemysł naftowy dzieli się na kopalnictwo naftowe i przemysł rafineryjny. Poza kopalniami nafty, które posiadamy na Podkarpaciu, część składową przemysłu rafineryjnego stanowią również fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych w Glinniku Mariampolskim, rafinerie w Ligocie Pszczyńskiej, Czechowicach, Trzebini, Glinniku Mariampolskim, Jedliczach i Jaśle (w odbudowie), cegielnie w Polance pod Krosnem, fabryka beczek i składy w Limanowej. Obecne wydobycie ropy naftowej **mieści** wynosi **9.000 ton (przed wojną 50.000 ton)**. Jak wiadomo po wydobyciu ropy przekazuje się ją do rafinerii dla oczyszczenia, przy czym otrzymuje się szereg ubocznych produktów jak: naftę, smary, oleje gazowe, oleje smarowe, koks naftowy, parafinę itd. Przeciętnie z wydobytej ilości ropy **otrzymujemy 23% benzyny**. Wystarczy to przy obecnym wydobyciu **na 8.000 samochodów**. Pragnąc chociaż w części zaradzić katastrofalnemu stanowi rzeczy jak i istnieje w przemyśle naftowym, zainicjowano pertraktacje w sprawie importu ropy surowej w ramach umów handlowych z Rumunią i Węgrami. Jednocześnie wszczęto poszukiwania drogą wierceń na terenach znanych, a więc na Podkarpaciu, w zach. części Karpat oraz na Pomorzu, gdzie spodziewane jest natrafienie na żyły ropne.

Produkcja gazu ziemnego jest też w tej chwili niewystarczająca dla potrzeb rynku wewnętrznego. Gazu można produkować **220 m<sup>3</sup> na minutę**, ale wyprodukowany gaz musi mieć odpowiednie rurociagi, którymi dochodzi do miejsca przeznaczenia i zużycia. W Polsce mamy taki rurociąg idący z Roztok do Krakowa. Gaz ziemny używa się dla celów przemysłowych i opałowych i do popędu motorów. Dodać jeszcze należy, że tzw. gaz mokry, tj. bezpośrednio po wydobyciu zawierający gazolinę, idzie do fabryk gazoliny w Jedliczu, Równem koło Krosna, Krzygu, Mokrem, Mościcach i Turzym Polu (w budowie), gdzie gazolinę się wydziela, a czysty gaz puszcza się dalej rurociągami.

Produktami naftowymi są: benzyna ciężka i lekka, nafta, olej gazowy, smary, asfalt, koks naftowy i parafina. Jedyne ta ostatnia z trudem pokrywa zapotrzebowanie naszego rynku wewnętrznego.

Centralny Zarząd Paliw Płynnych powołał Specjalny Instytut Naftowy w Krośnie i Krakowie, którego celem jest praca naukowo-badawcza. Instytut ten wydaje miesięcznik pt. „Nafta”, a celem jego jest poruszanie wszystkich problemów zawodowych. Oprócz tego istnieje Szkoła Naftowa w Krośnie, gdzie kształcą się wiertnicy i kierowników naftowych. Prowadzone są również usilne prace w kierunku uruchomienia fabryki benzyny syntetycznej w Oświęcimiu.

## PRZEMYSŁ DRZEWNY

Celem skoordynowania gospodarki drzewem została powołana przez Ministerstwo Przemysłu Państwowa Agencja Drzewna, której centrala mieści się

w Łodzi. Instytucja ta zajmuje się wszystkimi problemami związanymi z wyrobem lasów, produkcją i przeróbką materiałów drzewnych. Warto tu dodać, że do roku 1939 mieliśmy 3.000 tartaków, obecnie mamy ich 1921. Następujące fabryki podlegają Państwowej Agencji Drzewnej:

- 6 fabryk dykt
- 2 fabryki oklejeń
- 2 fabryki płyt spilinowych.

Fabryki te znajdują się w Ostrowie, Bydgoszczy i Piotrkowie. Ciekawą jest rzeczą, że do 1 stycznia 1945 zapotrzebowano 702 tys. m<sup>3</sup> kopalniaków przez kopalnie w Polsce, wyrobiono do 1 października 614 tys. m<sup>3</sup>, z czego dowieziono 317 tys. m<sup>3</sup>, zgłoszono o wykonaniu 295 tysięcy m<sup>3</sup>. Plan produkcji kopalniaków na rok 1946 przewidyuje 1.500.000.000 m<sup>3</sup>.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

Organizacyjnie przemysł włókienniczy przedstawia się następująco: Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, któremu podlega 9 jednostek poszczególnych Zjednoczeń. I tak mamy:

- Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego
- „ Przemysłu Wełnianego
- „ Włókien Łykowych
- „ Jedwabniczo-Galanteryjne
- „ Dziewiarsko-Pończosznicze
- „ Przemysłu Konfekcyjnego
- Zakłady Włókien Sztucznych
- Zjednoczenie Fabryk i Tkanin Technicznych
- „ Budowy Maszyn.

Generalnym dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego jest dr. Tybor. Poszczególne dyrekcje Zjednoczeń mieszczą się na terenie całego Państwa zależnie od skupienia fabryk danej branży.

## PRODUKCJA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

W ostatnich miesiącach przemysł włókienniczy wykazuje olbrzymią zwyżkę produkcji, co wysuwa go na czoło naszego życia gospodarczego i stawia na jednym poziomie z przemysłem węglowym.

W październiku 1945 r. po raz pierwszy notujemy bardzo znaczne przekroczenie planu w przemyśle bawełnianym. We wspomnianym okresie metraż produkcji tkanin osiągnął imponującą cyfrę 11.909.000 metrów, co stanowi 113% planowanej na październik ilości.

Przędzalnie fabryk przemysłu bawełnianego wyprodukowały 2.226.000 kg przędzy bawełnianej i 362.565 kg przędzy wiganiowej. Produkcja przędzy bawełnianej przekroczyła plan o 21%. Dla porównania nadmienić warto, iż w poprzednim miesiącu przemysł bawełniany wyprodukował tylko 9.529.000 m tka-

niny **oraz 1.833.000 kg** przędzy. W październiku 1945 r. w fabrykach przemysłu bawełnianego czynnych było **20.876 krosien, 711.315 wrzecion cienkoprzędnych oraz 58.163 wrzecion wigoniowych**. W porównaniu z wrześniem 1945 r. wzrost uruchomionych maszyn jest bardzo znaczny. W okresie sprawozdawczym przemysł bawełniany zatrudniał 45.813 robotników, pracujących w 123 zakładach. Wybitnie korzystnie kształtowała się we wspomnianym okresie wydajność pracy. W tkalniach robotnicy przekroczyli przeciętnie o 8% planowaną normę.

W przemyśle dziewiarsko-pończosznicy plan wykonano z nadwyżką 18%, wytwarzając 268.000 kg artykułów dziewiarsko-pończosznicych. **W 211 zakładach czynnych było w październiku 3.985 maszyn**. Liczba zatrudnionych robotników wynosiła 9.600.

W 58 zakładach przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego uruchomiono szereg nowych krosien, osiągając cyfrę 1.010 krosien jedwabniczych oraz 1.080 krosien przeznaczonych do produkcji wstążek. Wyprodukowano: 336.200 m tkaniny jedwabnej (125% planu) oraz 4.236.000 m pasmanterii (170% planu). Przeciętna wydajność pracy osiągnęła w całości planowaną normę. Przemysł ten zatrudniał 5.083 robotników pracujących w 58 zakładach.

Przemysł konfekcyjny zatrudniał w październiku 16.586 robotników. W 93 fabrykach czynnych było w tym czasie 7.838 maszyn. Produkcja wynosiła 1.387.800 sztuk artykułów konfekcyjnych. Przeciętna wydajność pracy osiągnęła 59% normy.

Przemysł włókien sztucznych również wydatnie przekroczył plan. Produkcja tetry i argony wynosiła 522.000 kg (118% planu), sztucznego jedwabiu 72.820 kg (122% planu), przędzy „Artex” 18.550 kg (124% planu). W trzech zakładach przemysłu włókien sztucznych czynnych było 979.600 otworów. Fabryki te zatrudniały w październiku 5.610 robotników.

Przemysł włókien lękowych wyprodukował 587.620 m tkaniny lniano-konopnej, co stanowi 132% planu, oraz 247.780 kg przędzy lniano-konopnej (146% planu). W 27 fabrykach czynnych było 770 krosien oraz 22.370 wrzecion lniano-konopnych. Przeciętna wydajność pracy w tkalniach przekroczyła o 3% planowaną normę. W przędzalniach normę tę przekroczone o 9%. Przemysł włókien lękowych zatrudniał w październiku 7.391 robotników.

Ogólny stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym wynosił 116.880 robotników pracujących w 706 zakładach.

## PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

**Przemysł bawełniany.** Dyrekcji Przemysłu Bawełnianego podlegają dwa Zjednoczenia na Ziemiach Odzyskanych, jedno z siedzibą w Rychbachu, drugie w Lubaniu. Zjednoczeniu w Rychbachu podlega 36 fabryk, z czego ogółem mamy we wszystkich fabrykach 14.000 krosien, 212.000 wrzecion, 5.546 zatrudnionych, z czego 91,5% stanowią Niemcy. Główne ośrodki: Rychbach, Peterswald i Bielawa.

Zjednoczeniu w Lubaniu podlega 56 fabryk, 5.424 krosien, 14.000 wrzecion, około 10.000 robotników. Ośrodek nastawiony jest głównie na produkcję chusteczek. Ogółem w porównaniu z potencjałem przemysłu bawełnianego Polski Centralnej na Śląsku posiadamy 75% krosien, 19% wrzecion. Zjednoczenie uru-



chomilo szkołę tkacką, której uczniowie otrzymują przez okres nauki dobrą stołówkę i 600 zł miesięcznie.

**Przemysł wełniany.** Dyrekcji Przemysłu Wełnianego podlegają 2 fabryki w okręgu gdańskim. Na Śląsku działają dwa Zjednoczenia: 1) Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego w Jeleniej Górze. Podlega mu 10 zakładów jak: fabryka filców technicznych w Krzyżatce, przędzalnia czesankowa w Jeleniej Górze, tkalnie, wykańczalnie, przędzalnie. Krosien przejęto 232, wrzecion 26.000. Zatrudniono około 1.000 pracowników (Niemców 70%). 2) Zjednoczenie w Zielonej Górze: 14 fabryk, z czego 9 przejęto.

Ogólny stan posiadania na Ziemiach Odzyskanych to 6% krosien.

**Przemysł jedwabniczo-galanteryjny.** Na Pomorzu dwie fabryki: w Gdańsku i Siennej Hucie. Na Dolnym Śląsku Dyrekcja Przemysłu Jedwabniczo-galanteryjnego posiada jedno Zjednoczenie w Krzyżatce, któremu podlegają 4 fabryki dywanów (na ogólną liczbę 9 fabryk), 665 krosien i 3720 wrzecion, zatrudnionych 560 ludzi, w tym 80% Niemców.

**Przemysł konfekcyjny.** Na terenie Śląska działa Zjednoczenie we Wrocławiu, któremu podlega 21 fabryk, zatrudniających 1.610 ludzi (Niemców 65%). — W Szczecinie zabezpieczono dwie fabryki.

**Przemysł dziewiarsko-pończosznicy.** Dyrekcja Przemysłu dziewiarsko-pończosznicy posiada dwa Zjednoczenia na Dolnym Śląsku: w Lignicy — 8 fabryk, w Prądniku — 8 fabryk. Oprócz tych Zjednoczeń na Pomorzu znajdują się 3 wydzielone fabryki trykotaży.

**Przemysł włókien lykowych.** Posiadamy 3 Zjednoczenia: w Wałbrzychu 27 fabryk, w Żórawiu 10 fabryk i 35 zakładów — roszarń. Jeżeli chodzi o problem włókien lykowych do nowej produkcji zyskujemy 280%.

**Przemysł włókien sztucznych.** 5 fabryk. W Jeleniej Górze została część inwentarza i urządzeń ubocznych. Była to kolosalna fabryka włókna ciętego z drzewa żywicznego (teren fabryczny 66 ha), z oddziałami produkcji drożdży i cukru gronowego oraz doskonałym laboratorium doświadczalnym. Obecnie prowadzi się remont fabryki. W powiecie opolskim przejęto wytwórnię sztucznego włókna z igieł sosnowych.

**Przemysł artykułów technicznych.** Zjednoczenie tego przemysłu istnieje w Rychbachu, obejmuje 14 fabryk, maszyn włókienniczych (4), szpul (3). W Jeleniej Górze mieści się oddział dolnośląski Centrali Tekstylniej i Dyrekcji Zaopatrzenia. W Rychbachu znajduje się oddział wydziału transportu. **Ogółem** na ziemiach odzyskanych mamy

229 fabryk zarejestrowanych

194 fabryk przejętych

115 fabryk uruchomionych

krosien przejętych 27.209

krosien uruchomionych 6.177

wrzecion przejętych 348.050

wrzecion czynnych 132.324.

Ogólna liczba zatrudnionych w początkach listopada osiągnęła 20 tysięcy ludzi, z czego przeciętnie wypada 16% na Polaków i 84% na Niemców.

## ZAOPATRZENIE I ZBYT

Jeżeli chodzi o surowce, to otrzymujemy bawełnę ze Związku Sowieckiego oraz z dostaw U.N.R.R.A. Poza tym korzystamy z rodzimych surowców. Niewątpliwie w dziedzinie surowców przemysł włókienniczy boryka się z dużymi trudnościami, ale każdy miesiąc przynosi zmiany na lepsze.

Organizacja zbytu gotowych wyrobów przedstawia się następująco: wszystkie fabryki kierują swój towar do Hurtowni Centrali Tekstylnej w Łodzi, gdzie istnieją główne magazyny. Na terenie miasta Łodzi istnieje pięć branżowych hurtowni. Poza tym istnieją jeszcze tzw. hurtownie ośrodkowe, skupiające całą produkcję poszczególnych okręgów przemysłu włókienniczego. Hurtownie te są w następujących miejscowościach: Pabianice, Tomaszów, Bielsko, Kraków, Rychbach, Jelenia Góra i Wrocław. Sprzedaż wyrobów włókienniczych odbywa się po cenach sztynnych i komercyjnych, przy czym różnicę przekazuje się na cele społeczne. Jeżeli chodzi o zagranicę, w zamian za surowiec eksportujemy gotowe wyroby do Związku Sowieckiego.

## PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie został zorganizowany na piosnę roku 1945. Powołany został celem zarządzania wszystkimi cukrowniami w Polsce. Zarząd Przemysłu Cukrowniczego opiera się na ośmiu okręgowych Zjednoczeniach w następujących miastach: Warszawa — 12 cukrowni, Lublin — 8 cukrowni, Kraków — 6 cukrowni, Poznań — 16 cukrowni, Pomorze (w Toruniu) — 13 cukrowni, Śląsk Opolski (w Opolu) — 15 cukrowni, Śląsk Dolny (we Wschowie) — 19 cukrowni, Gdańsk — 14 cukrowni. Z ogólnej liczby wymienionych cukrowni — 18 jest zdemontowanych.

Jak wiadomo, głównym surowcem z którego otrzymuje się cukier są buraki cukrowe. W jesieni 1945 r. zebrano **około 17 milionów kwintali buraków cukrowych**. Produkcja cukru w 1945 roku wyniosła około **2 miliony 300 tysięcy kwintali cukru białego**. Powierzchnia ziemi pod uprawę buraków wynosi **117.655 hektarów**. Tę ilość hektarów zakontraktowano, obsiano 104 tysiące hektarów. Przeciętnie z hektara zebrano 162 kwintale buraków, co jest cyfrą niższą o 20% od przeciętnej przedwojennej. Brak nawozów sztucznych powoduje zmniejszenie zbioru buraków cukrowych.

Według ostatniej statystyki z 1938 roku produkcja cukru wynosiła **5 milionów kwintali**.

Oprócz cukru otrzymujemy jeszcze melasę. Na rok 1946 przewiduje się 500 tysięcy kwintali melasy. Melasę cukrownie odstawiają do gorzelnii do wyrobu spirytusu. Centralny zarząd Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie zajmuje się — jak podaliśmy wyżej — zarządem cukrowni, dostawą surowca i produkcją.

Rozdziałem cukru zajmuje się Ministerstwo Apropowizacji i Handlu na poszczególne wojewódzkie wydziały apropowizyjne. Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego wydaje specjalną „Gazetę Cukrowniczą”, poświęconą problemom związanym z produkcją cukru.

**Dział węglowy**



*Inż. Waław Ciszewski*  
Wiceminister Przemysłu

## WĘGIEL JAKO SUROWIEC

Od kwietnia 1944 r. polskie zagłębia węglowe produkują coraz więcej węgla. Wzrost produkcji jest bardzo szybki i tak w październiku w stosunku do kwietnia wydobyto więcej o 300%.

W tej chwili sytuacja światowa jest tego rodzaju, że każdą ilość węgla można zbyć. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa transportu, trudno jest wydobyty węgiel wywieźć i przewieźć.

W najbliższych latach wydobyć węgla wyniesie w zagłębiach polskich  
od 50 milionów ton w 1946 r.  
do 100     "     "     "     " 1948 r.

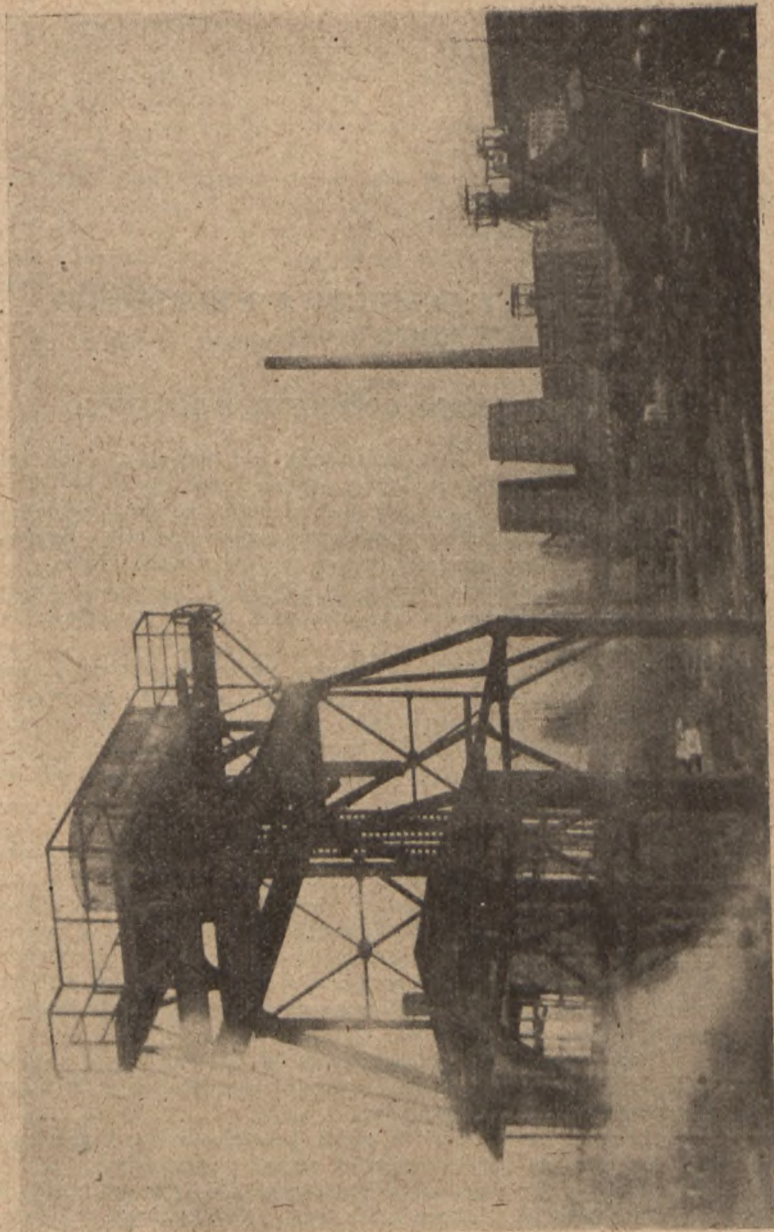
W tej chwili węgiel nie obawia się konkurencji, nie jest jednak pewnym, że taka sama sytuacja będzie w 1948 czy też w 1950 roku. Niewątpliwie zostaną w najbliższym 3-leciu poubudowane lepsze i nowe płuczki i wypad sortymentów będzie nieco korzystniejszy niż jest obecnie. Zużycie własne zagłębia wydatnie wzrośnie, będziemy zużytkowywać dla celów energetycznych miały odpadkowe, szlam i pył z płuczek. Istnieją dziedziny przemysłu i transportu w których będziemy zmuszeni i nadal używać węgla do celów opałowych. Musimy sobie zdać sprawę że bezpośrednie spalanie węgla w paleniskach czy to przemysłowych czy domowych jest z punktu widzenia gospodarki narodowej swojego rodzaju rozrzutnością. Będziemy niewątpliwie zwiększać produkcję brykietów, aby w ten sposób opanować częściowo sprawę miału. To są wszystko poczynienia proste, powiedziałbym mechaniczne: Do zagadnienia węgla należy dojść w sposób bardziej złożony i potraktować węgiel w pierwszym rzędzie jako surowiec wyjściowy dla całego szeregu przemysłów. A więc przede wszystkim odgazowanie węgla. Musimy zagłębia węglowe zgazyfikować, musimy nadmiar gazu pod wysokim ciśnieniem wyprowadzić do dalszych centrów spożycia. Pozostający koks, po pokryciu zapotrzebowania przemysłowego, musi zastąpić w większej jeszcze mierze węgiel w gospodarstwach domowych. Na smole pogazowej musi powstać przemysł koksochemiczny, który wykorzysta resztę bogactw zawartych w smole. Nie zapominajmy, że wielkość i potęga niemieckiego przemysłu chemicznego opierała się na destylacji węgla i przeróbce bez reszty smoły pogazowej. Musimy znaleźć zastosowanie dla miału i pyłu koksowego.

Na rynki światowe w najbliższym czasie wróci groźny konkurent węgla ropa naftowa i jej pochodne. Dla Polski najważniejszą jest rzeczą, wobec

ogromnego deficytu paliw płynnych, pokrycie tego deficytu w jak największej mierze przez paliwa płynne otrzymane z węgla.

Musimy się liczyć w przyszłości ze spadkiem zużycia węgla na bezpośrednie cele opalowe, przemysłowe i gospodarstwa domowego. Z węgla można otrzymać benzynę syntetyczną, gumę syntetyczną. Znacznie liczniejsza w przyszłości marynarka wojenna i flota handlowa Polski będzie musiała używać do palenia pod kotłami zawiesiny pyłu węglowego w olejach gazowych i mazutach. Musimy wyczerpująco i do końca zbadać sprawę tzw. półkoku, tj. produktu otrzymanego przy gazowaniu w niskich temperaturach.

Musimy wyeksperymentować użycie gazu koksowego i świetlnego do napędu samochodów. To samo dotyczy silników wodorowych, gdyż wodór produkowany jest z węgla i przez węgiel. Najwyższym nakazem jest rozwiązanie przez węgiel problemu paliw płynnych. Paliwem przyszłości dla polskich samolotów jest mieszanka wieloskładnikowa, do której prócz benzyny naturalnej i syntetycznej wejdą benzol i spirytus bezwodny.



Kopalnia Zabrze - Wschód — Widok ogólny

*Inż. górń. Stanisław Majewski*  
Dyrektor Szkoły Górń. w Katowicach

## SZKIC HISTORYCZNY GÓRNICTWA WĘGLOWEGO W POLSCE

### 1. RYS OGÓLNY O DAWNOŚCI GÓRNICTWA WĘGLOWEGO

Wielokrotnie spotykamy się z tym mniemaniem, że górnictwo węgla kamiennego w Polsce, a ściślej mówiąc na Śląsku, zapoczątkował pruski król Fryderyk, względnie jego młodociany bo zaledwie 27-letni starosta górniczy, późniejszy minister Fryderyk Wilhelm baron Reden; tymczasem kopalnictwem węgla kamiennego zajmowano się wiele stuleci wcześniej chociaż na niezbyt wielką skalę.

Węgla kamiennego nie odkryto dopiero w XVIII w., przeciwnie znany on był i używany wcześniej zarówno do celów domowego użytku jak i dla celów przemysłowych.

Pisane dowody o używaniu węgla kamiennego pochodzą podobno jeszcze z r. 852 przed Chr. Teofrast, przyjaciel Arystotelesa, urodzony na wyspie Lesbos w r. 390 przed Chr., pisał rozprawę o węglu kamiennym. W czasach przedhistorycznych dobywano węgiel w Chinach, gdzie w poprzedniej erze cywilizacja stała bardzo wysoko i wiele wynalazków stamtąd dostało się do Europy.

**W r. 54 przed Chr. używano w Brytanii węgla kamiennego.**

W ciągu pierwszego tysiąclecia naszej ery rozwijała się znajomość praktycznego zastosowania węgla kamiennego i upowszechniła się tak dalece, że np. w Anglii w r. 1183 kowale z Warmuth i Sheffield opłacali pewną obrotę od wydobywanego węgla kamiennego. W Newcastle używano w r. 1239 węgla kamiennego do potrzeb hutniczych. W r. 1240 przybył pierwszy transport węgla drogą morską do Londynu a Marco Polo, weneccjanin, słynny ze swoich dalekich podróży na wschód, wspomina, iż w r. 1275 używano w Chinach węgla kamiennego powszechnie do opalu.

W Belgii w Pleneraux koło Leodium, używali Walończycy już w r. 1198 węgla kamiennego do kucia żelaza, a w XIV wieku już przeważna część żołnierzy w Leodium rekrutowała się spośród górników.

We Francji około r. 1320 były w ruchu kopalnie węgla kamiennego w Brassac, gdzie dobywano go i sprzedawano od czasów niepamiętnych.

W r. 1333 czynne są kopalnie węgla kamiennego już także w okolicach Akwizgranu, a górnicy tamtejsi, „fossores carbonum“ z Kohlenscheidt w okręgu



Wurm, należeli do służby miejskiej. W tymże mieście obowiązywała wtedy specjalna ustawa węglowa.

Encasz Sylvius tajny sekretarz cesarza Karola IV zaobserwował, iż w Szkocji dawano biednym kawały węgla kamiennego zamiast jałmużny, a ci brali go z wdzięcznością.

A zatem wiadomości o stosowaniu „palących się kamieni” nawet do opału mieszkań było wówczas w Europie, a zwłaszcza od początku obecnego tysiąclecia pod dostatkiem i jasnym jest, że także w Polsce w tych okolicznościach znajomość a nawet używanie węgla kamiennego nie mogło być obce, tym bardziej, że pokłady węgla kamiennego niejednokrotnie wychodziły tu i wychodzą aż do dnia dzisiejszego jak np. 16-metrowy pokład „Reden” na kopalni „Paryż” w Dąbrowie Górniczej.

## 2. POCZĄTKI EKSPLOATACJI WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE

Pierwsze wzmianki o używaniu węgla kamiennego na terenach obecnie należących do Polski **znajdujemy pod rokiem 1594.**

W dniu bowiem 20 września 1594 zwróciła się austriacka komora czyli administracja skarbowa do rady miejskiej w Świdnicy z zapytaniem jak przedstawia się w tym okręgu sprawa kopalnictwa węgla, względnie czy w ostatnim czasie powstały może jeszcze jakie nowe kopalnie i jakie one oplacają olbory. Z dłuższego pisma dowiadujemy się, że węgiel sprzedawano całymi wozami, przede wszystkim kowalom, którzy niejednokrotnie prowadzili kopalnie węgla sami i na własny rachunek oraz dla potrzeb zawodu.

Ciekawe jest, że w tym właśnie czasie tj. z końcem XVI wieku uznali panujący węgiel kamienny za regal górniczy, na podstawie którego panujący odstępował swoje wyłączne prawo do jego eksploatacji w drodze lenna mniejszym książętom względnie miastom. Za pewną opłatą czyli olborą oddawali panowie lenni użytkowanie minerałów podziemnych osobom dalszym i to zarówno na swych własnych gruntach jak i na nienależących do własności dominium, z wyjątkiem dóbr komory cesarskiej. Był więc a raczej wtedy się dopiero utarł zwyczaj pewnego regalu górniczego na węgiel, nadawanego wraz z lennem panom na teren całego dominium, tak jak to do niedawna posiadał książę Pszczyński.

Z odpowiedzi miasta Świdnicy wynika, że kopalnie węgla kamiennego założone były jeszcze przed rokiem 1594, mianowicie w Altwasser (1584), w Weistein i w Hermsdorf, na północ i na zachód od Walbrzycha. Pierwsza należała do niejakiego Baltazara Kuhla, dwie ostatnie do Czetterissa.

Za furę węgla, jaką uciągnąć mogły dwa koniki kopalniane, dostawiona do Świdnicy na koszt kopalni, płacono do kasy dominium jako olborę 22 białe czyli srebrne grosze.

Także w dominium Fürstenstein i Adalsbach istniały wtedy już kopalnie węgla kamiennego. Nowe prośby o pozwolenie założenia kopalni wpłynęły w tymże czasie do komory cesarskiej od niejakich Jana Röslera i Häuslera, którzy pragnęli założyć kopalnie w okolicach Reichenbachu i Frankensteinu około 18 i 38 km na południowy wschód od Świdnicy.

Także w okolicy Nowej Rudy 30 km na południe od Świdnicy istniały z dawna dość liczne kopalnie węgla kamiennego, a spośród nich było osiem odkupionych przez chłopów okolicznych od panów dominialnych.

Kopalnie we Weisstein przetrwały jako gwarectwa aż do połowy XIX wieku. W r. 1649 istniały także kopalnie w okolicy Neuhaus w księstwie świdnickim.

Pod rokiem 1659 wzmiankuje Cellarius w dziele „Descriptio Poloniae”, że pod Tęczynkiem wydobywano węgiel kamienny, „carbones fossiles”, założenie tej kopalni musiało zatem być jeszcze wcześniejsze.

W latach 1663 i 1681 prosperowały już kopalnie węgla kamiennego w ziemi kładzkiej w majątkach Eckersdorf i Schlegel (raczej Ebersdorf), na półn.-zachód od Kładzka pomiędzy Nową Rudą a Srebrnągóra.

Na Górnym Śląsku znajdujemy pierwsze wzmianki o wydobywaniu węgla w r. 1740. W tym bowiem roku wydobyto pierwszych 9 fur węgla kamiennego w leśnym rewirze Kotliśko na górcę Białobrzeskiej koło Kostuchny w księstwie pszczyńskim, za które zainkasował skarb dominialny 3 złote reńskie i 48 krajcarów. Węgiel ten sprzedano do Polskiej Wisły, Bierunia, Gliwic i Bytomia. Odbiorcami byli wyłącznie kowale.

W latach 1743 i 1744 wydobyto dalszych 13 fur, które sprzedawano początkowo po 39 krajcarów a później już tylko po 24.

Już przed rokiem 1748 wydobywali chłopi prymitywnym sposobem węgiel w okolicy Rudy Śląskiej w wyrwie pokładu Jerzy, aczkolwiek nadanie pola górniczego nastąpiło dopiero w r. 1770.

Regularną odbudowę węgla zaczęto na terenach regalu pszczyńskiego w r. 1758 i eksportowano ten produkt głównie do Polski w okolicy Oświęcimia. Na tym miejscu gdzie zaczęto kopać węgiel koło Kostuchny powstała pierwsza na Górnym Śląsku kopalnia węgla kamiennego pod nazwą „Błogosławieństwo Emanuela”.

Pierwsze gwarectwo węglowe w Polsce założył w r. 1783 król Stanisław August a na czele gwarectwa postawił barona Leopolda Beusta, ojca późniejszego starosty górniczego saskiego Fryderyka Konstantego bar. Beusta.

Wkrótce też potem uruchomiono w r. 1785 pierwszą kopalnię „Będzin” później przechrzczoną na „Hr. Reden”.

W r. 1792 powstała kopalnia „Jaworzno”.

Od końca XVIII w. rozwija się kopalnictwo węglowe polskie coraz szybciej, aczkolwiek z natury rzeczy wskutek podziałów Polski zagłębie rozdarte na trzy części podlegało różnym losom w zależności od państwa któremu przypadło.

### 3. DZIEJE KOPALNICTWA WĘGLOWEGO NA TERENACH POLSKICH W CZASIE ZABORÓW

Polskie zagłębie węglowe o powierzchni około 5700 km<sup>2</sup>, zawierające 124 górniczo opłacalnych pokładów o łącznej miąższości 172 m, posiada zapasy węgla obliczone wedle Gäblera na 114.000.000.000 ton, przy uwzględnieniu tylko pokładów do 0,5 m miąższości i do 1000 m głęb.

Inni autorowie jak Arnold Makowski, Bartonec, Petraschek, Lempicki, Bohdanowicz, Czarnocki, Wójcik, Wieluński podają cyfry mniejsze lub większe, atoli w jednym są zgodni tj. że przy obecnej produkcji zapasy te wystarczą Polsce bez eksportu nadmiernego na 1000 lat.

Jest to zatem najbogatsze zagłębie węglowe w Europie.

Brytyjskie zapasy węgla w okręgach: centralnym, północnym, walijskim, irlandzkim i Kentu rozmieszczone w 76 górniczo opłacalnych pokładach liczone są wedle Frecha na 150 do 300 lat.

Francuskie złoża węgla kamiennego w okręgach Pas de Calais i Nord mieszczące się w 70 zdatnych do eksploatacji pokładach wystarczą Francji wedle Lapparenta na 500 lat.

Belgijskie złoża węgla kamiennego w okręgach: Leodium, Charleroi, Centre, Mons, Campine rozmieszczone w 60 pokładach starczą na 700 lat.

Holenderskie złoża okręgów Limburg, Pell i Winterswijk nie są ostatecznie obliczone.

Niemieckie pokłady okręgów wschodnio- i zachodnio-reńskich oblicza dr Schultz na 764 lata, a okręg Saary na 1500 lat.

Saski węgiel obliczany był przed 32 laty na 70 lat produkcji.

Rosyjskie złoża węgla wielkich zagłębi donieckiego, moskiewskiego i uralskiego nie były przeliczane co do długotrwałości produkcji.

Inne zapasy państw europejskich nie grają znaczniejszej roli.

W r. 1927 obliczano zapasy węgla w Anglii na 197, w Niemczech na 148, a w Polsce na 61 miliardów ton.

W światowej produkcji węgla kamiennego wynoszącej w r. 1938 łącznie 1.270.000.000 ton, produkcja polska wynosząca około 40.000.000 ton, stanowiła 3% ogólnoświatowej wytwórczości i stała pośród europejskich producentów na czwartym miejscu.

Z tych kilku cyfr porównawczych widzimy, że wyczerpanie naszej nowej „waluty“ nie będzie nastąpiło o ile nie będziemy nią zbyt hojnie szafować.

Dziś rozumiemy, że gdy przed blisko 200 laty pierwsze odkrycia tego paliwa kazały się spodziewać niezmiernych zapasów, rozpoczął się od razu formalny wyścig w zakładaniu kopalń węgla. Dotychczasowe wielkie zainteresowanie dla złóż kruszcowych zaczęło powoli zanikać.

W r. 1790 powstała kopalnia „Karol“, dawn. „Błogosławieństwo Karola“, własność barona Larischa, w r. 1833 kopalnia „Morgenrot“ Gieschego a później dalsze i dalsze, tak że przed ostatnią wojną posiadała Polska 93 kopalnie węgla kamiennego z produkcją ponad 40.000.000 ton rocznie.

Ten wielki rozwój wydobywania węgla kamiennego zarówno w Polsce jak i w ogóle na całym świecie w ciągu ostatnich 200 lat należy przypisać równocześnie kilku różnym okolicznościom, a w szczególności okolicznościom natury gospodarczej, społecznej, technicznej, politycznej oraz wybitnym osobistościom ze sfer górniczych, które we właściwym czasie i przy odpowiednich środkach działać mogły.

Czynnikiem gospodarczym, który z końcem XVIII w. odegrał prawie że decydującą rolę w upowszechnieniu się węgla zwłaszcza w przemyśle, był fakt niezwykłego wzrostu produkcji żelaza, a w związku z tym ogromny wzrost zużycia węgla drzewnego, przez co lasom groziło zupełne wyczerpanie. W tym stanie rzeczy zaczęto rozglądać się zwłaszcza w Anglii za innym materiałem do pędzenia wielkich pieców i obserwując warsztaty kowalskie, które już od kilku wieków używały węgla kamiennego, zdołano przez system koksowania wytworzyć z niektórych gatunków węgla kamiennego materiał twardy, przydatniejszy do hutnictwa żelaza znacznie lepiej niż miękki węgiel drzewny.

Czynnik społeczny wysuwał się od czasu rewolucji francuskiej na przodujące miejsce także i w tym zagadnieniu, albowiem wielkie masy ludzkiej biedoty, uzyskawszy wolność osobistą, poczęły szukać lepszych a zwłaszcza ustalonych warunków życia i tu właśnie kopalnictwo węgla jako fundowane na długowiecznej perspektywie egzystencji na tym samym miejscu, nadawało się lepiej niż jakikolwiek inny efemerydalny przemysł, zwłaszcza, że wówczas jeszcze kwitnące górnictwo kruszców miało za sobą świętą tradycję bardzo uspołecznionego zawodu, opartego na takich kanonach jak:

własne władze górnicze, policja i sądownictwo;

prawo swobodnego przenoszenia się z miejsca na miejsce przysługujące jedynie górnikom;

zupełne uwolnienie wszystkich górników od powinności służby wojskowej; zwolnienie górników od płacenia podatków osobistych;

wolność od wszystkich powinności pańszczyźnianych, co było zawsze dumą i powodem do szczytowania się ludu górniczego;

prawo noszenia broni siecznej;

wolność wykonywania rzemiosła poza cechami dla obsługi potrzeb górnictwa, wolny wypas na pastwiskach kopalnianych,

pełna i wyłączna autonomia zrzeszonych górników w dziedzinie daleko rozwiniętej opieki społecznej, jak skarby brackie, szpitale brackie, szkolnictwo górnicze, domy dla starców i na wypadek inwalidztwa, opieka nad wdowami i sierotami po górnikach, fundusz wolnych kuksów itd.; prawo zakładania osiedli i wolnych miast górniczych królewskich, w których nie-górnicy nie mieli pełnych praw obywatelskich, a w których nawet szlachcie nie wolno było osiedlać się o ile nie zajmowała się osobiście górnictwem.

Czynników technicznych, które powodowały rozwój kopalnictwa węgla było dużo, atoli do najważniejszych należał wynalazek koksowania węgla i możliwość zastosowania go w przemyśle hutniczym, poza tym w nowo powstałym kolejnictwie. Myśl użycia pary jako siły pociągowej powziął pierwszy w r. 1759 dr Robinson, przyjaciel Jakóba Watta. Watt (1736 — 1819) i Boulton udoskonalili maszynę parową, Cugnot w r. 1769 zbudował pierwszy parowóz do przewożenia dział po drogach zwykłych, atoli dopiero Stefenson zbudował swoją pierwszą lokomotywę w r. 1813, a udoskonaloną przewiózł dn. 25. września 1825 r. pierwszych 450 osób, pierwszą na świecie kolejną żelazną Stockton — Darlington. Zalety i taniść przewozu kolejami żelaznymi były tak widoczne, że odtąd ich budowa postępowała w bardzo szybkim tempie. Zwłaszcza taniść przewozu wpłynęła na to, że można było już także produkty tańsze a ciężkie jak węgiel transportować na dalekie odległości. Tym sposobem mógł się dostawać także węgiel produkowany daleko od brzegów morskich na okręty, a tymi do krajów nie posiadających złóż węglowych. Dalszym odbiorcą węgla stały się gazownie i fabryki chemiczne, które przetwarzają węgiel na niezliczoną wprost ilość pochodnych jak smoła, maź, olej gazowy, farby, smary, lekarstwa, spirytus, amoniak, nawozy sztuczne, materiały wybuchowe, sacharyna itd. Ostatnio, gdy przed wojną wyloniła się sprawa posiadania złóż nafty tak ważna ze względu na motoryzację i gdy z powodu nierównomiernego rozłożenia złóż ropy naftowej na świecie, niektóre państwa nie były w stanie zmotoryzowania swego życia gospodarczego należycie rozwinać, wyloniła się znów nowa kwestja a z nią nowe



Ustawianie stempli

ogromne pole zbytu dla węgla kamiennego a mianowicie upłynnianie węgla i zamiana go na węglowodory jak benzol i inne lekkie płynne materiały pędne.

Czynnik polityczny, który wpływał na wzrost produkcji węgla w ciągu dwu ostatnich stuleci, był zmienny i nieobliczalny. U nas w Polsce w szczególności dawał się we znaki, ponieważ zagłębie nasze leżało do niedawna w niesłychanie niekorzystnym położeniu geopolitycznym. Ogromna niecka węglowa okręgu śląskiego przecięta była trzema kordonami do roku 1922. Ale już od lat bardzo odległych zagłębie to przechodziło z rąk do rąk i to zawsze kawałkami, tak że nie można było do chwili obecnej zapoczątkować na nim jednolitej celowej gospodarki. Z końcem XVIII w. części zachodnie zagłębia należały do Prus, południowe do Austrii, a tylko mała część należała do Polski. Gdy Polska zaczęła dopiero rozwijać na tym kawałku górnictwo węglowe, spadło na kraj nasz nieszczęście rozbiorów. Nieuczciwi zdrajcy narodu przefrymarczyli ogromne polacie a wreszcie i cały kraj brutalnym najeźdźcom. Wtedy to w r. 1795 wschodnia część zagłębia rozdarta została. Północno-wschodnią zagrabili Prusy jako Neuschlesien, a południowo-wschodnią przywłaszczyła sobie Austria jako Westgalizien. Jeszcze nie rozgospodarowali się tam obaj zaborcy należycie gdy po 12 latach powstało Księstwo Warszawskie jako nieudana restytucja Polski. Oczywiście cała polityka węglowa zmienić musiała kierunek. Dnia 14 listopada 1806 Prusacy zaczynają opuszczać Warszawę. Zaraz w następnym roku obejmuje władzę Fryderyk August saski jako książe warszawski. Od 1 maja 1808 wprowadzono kodeks cywilny francuski, który obowiązywał tam aż do restytucji Polski w r. 1918 (francuskiej ustawy górniczej z dn. 21 kwietnia 1810 r. nie wprowadzono w Księstwie). Zmiana ustawodawstwa pruskiego na francuskie wprowadziła tylko chaos gdyż dawne prawo polskie i na nim wzorujące się, prawo górnicze pruskie \*) uważało ciała kopalne nawet na gruntach prywatnych za własność panującego względnie państwa, które za pomocą nadań górniczych dopuszczało liberalnie także prywatne osoby do ich eksploataowania, zaś prawo francuskie uważało ciała kopalne za przynależne do właściciela gruntu. Zaczęły się więc spory kompetencyjne między Wodzickim, prefektem departamentu krakowskiego, a Haukem, ówczesnym dyrektorem górnictwa, o to czy nadania na minerały udzielać ma władza górnicza jak tego wymagała ustawa maksymiliańska, czy też władza administracyjna. Wstrzymano więc wobec tego wydawanie wszelkich zezwoleń na uruchamianie kopalń, ponieważ rząd właśnie przystępował do opracowania kodeksu górniczego. Dyrekcja górnicza mimo to wydawała nadania, więc Hauke w Komisji do Organizacji Min wymógł jednak ostry zakaz. Dopiero w r. 1812 komisja zarządzająca górnictwo pozwoliła prowizorycznie wydawać dalej nadania górnicze, a w r. 1814 na wiosnę przygotował Hauke projekt procedury ostatecznej dla wydawania nadań przez obie dyrekcje górnicze w Krakowie i w Kielcach. Usprawnienie górnictwa było zatem na najlepszej drodze, gdy bitwa pod Lipskiem, a wkrótce potem Kongres Wiedeński w r. 1815 zakończyły byt Księstwa Warszawskiego.

I znowu granice porysowały zagłębie węglowe innymi liniami.

Księstwo Warszawskie i Galicja zachodnia zostały połączone jako Królestwo Kongresowe, a granica na Przemszy rozgraniczała Prusy, Królestwo Polskie i Wolne Miasto Kraków aż do r. 1848. Trzy różne ustawy a nawet cztery

\*) Steinbeck: Geschichte des Schlesischen Bergbaues, t. I, str. 273.

obowiązywały na tym odcinku polskiego zagłębia węglowego, gdyż w tym czasie także Wolne Miasto Kraków wydało swoją ustawę górnica.

Utworzenie Królestwa Kongresowego nie dało wprawdzie powszechnego zadowolenia, jednak zapoczątkowana Księstwem Warszawskim pewna samodzielność państwowa pozwalała na wyzwolenie się pełnego zapału i chęci do pracy patriotom pragnącym iść w ślady twórców Konstytucji 3. Maja i rzetelnym wysiłkiem na drodze pokojowej próbować odbudować państwo.

Nowa epoka w dziejach Polski znalazła kraj po 20 latach od ostatniego rozbioru zupełnie do dawnej Rzeczypospolitej niepodobny. Ten krótki okres czasu wystarczył aby wytepić do reszty wiele przywar z okresu Sasów. Nieuctwo, tak bardzo dawniej powszechne, ustąpiło miejsca pracy rzetelnej. Dużo wybitnych jednostek o głębokiej wiedzy pojawiło się na arenie polskiej.

We wszystkich dziedzinach zaczęła się gorączkowa praca, wszędzie znajdowali się ludzie oddani gorąco sprawie narodowej.

Górnictwo również znalazło w osobie ks. Stanisława Staszica wytrawnego znawcę i znakomitego protektora, a takiego człowieka potrzebowało ono bardzo, gdyż pomimo znacznych wysiłków obracało się za czasów Księstwa, z powodu braku śmiałej decyzji w dziedzinie ustawodawstwa, jakby w błędnym kole.

Nowy rząd Królestwa Kongresowego zastał w r. 1815 kopalń, czyli „otwartych gór”: żelaza 9, miedzi 2, ołowiu 3 i węgla 2, tj. w Dąbrowie i Strzyżowicach po francuskim marszałku de Lannes, w stanie zrujnowanym.

Gen. dyrektora Haukego usunięto w r. 1816, a mianowano na jego miejsce Jana Ullmanna.

Jak bardzo ochoczo zabrano się do dzieła świadczy fakt, że już 3 stycznia 1816 r. Rada Stanu stawia na porządku dziennym sprawę o urządzeniu górnictwa. Referent Horodyski po krótkim przedstawieniu historii górnictwa polskiego zaproponował utworzenie Generalnej Dyrekcji Górnictwa i Inspekcji Górniczych oraz przedstawił pierwszy projekt ustawy górniczej, który przygotowano jeszcze za czasów Księstwa. Staszic, nie dowierzając czy na te cele znajdują się zawsze pieniądze w skarbie, przeprowadził uchwałę oddającą na cele górnictwa krajowego dochody z szeregu dóbr ziemskich.

Na razie zatrzymano też jeszcze ustawy sprzed roku 1807, ale w lutym 1816 tenże Horodyski przeczytał gotowy już projekt polskiej ustawy górniczej, w której ustalono hierarchie zależności we władzach i administracjach górniczych, zdecydowano na wniosek Staszica utworzenie Szkoły Górniczej, oraz przyjęto ważny artykuł, iż „osoby górnictwu oddane uwalnia się od wszystkich powinności służby wojskowej”. Jeszcze w tym samym miesiącu ukazał się dekret o utworzeniu Głównej Dyrekcji Górniczej z siedzibą w Kielcach, jak nadmieniono, z Janem Ullmannem jako dyrektorem.

Pod jej nadzorem pozostawała utworzona na wzór Akademii Górniczej we Freibergu Akademia Górnicza umieszczona w północnym skrzydle pałacu biskupiego w Kielcach. Niestety już w r. 1827 przeniesiona została ta znakomicie urządzona uczelnia do Warszawy, lecz wskutek powstania 1830/31 roku nie została już ponownie uruchomiona.

Prócz prac powyższych zaproponowano jeszcze we wrześniu 1816 roku utworzenie odrębnego korpusu górniczego. Cesarz rosyjski, jako panujący w Królestwie Kongresowym, korpus ten dekretem z 12 marca 1817 zatwierdził. Dekret odnośny potwierdzał prawie wszystkie dawne, tradycją uswięcone uprawnienia

górników. Pośród innych było tam postanowienie ze względów socjalnych ciekawe, że od 12. roku życia można było przyjmować na kopalnię młodych chłopców, jednak nie wolno było ich zatrudniać jak tylko przy lekkich robotach na rudnych płuczkach. Chłopców tych nazywano „górniczkami”. Dopiero od 15. roku życia wolno było górniczkom zjeżdżać do kopalni. Pierwszeństwo do przyjęcia na kopalnię mieli tak jak i obecnie synowie górników.

Krótkotrwałość okresu pokojowego była powodem, że tak pięknie zapoczątkowany okres rozwoju górnictwa, zwłaszcza węgla kamiennego, potrzebnego dla rozlicznych powstających wtedy fabryk, został nagle przerwany.

Projekt prawa górniczego, zawarty w 65 artykułach, przygotowany zaraz w r. 1816, a rozpatrywany i poprawiany w r. 1820, po różnych dalszych perypetiach nie doczekał się chwili aby stać się ustawą.

Toteż niejednokrotnie czytamy w aktach jak to dyrektor Ullmann walczył bezskutecznie z samowolnym otwieraniem kopalń węgla kamiennego, zwłaszcza w okręgu górnictwem olkusko-siewierskim, jak prowadzono w tych bezprawnie uruchamianych kopalniach gospodarkę rabunkową, obliczoną na dorywczy zysk a zatracającą nieraz ogromne ilości substancji dla gospodarki krajowej.

W r. 1830 wstąpił korpus górnictwa in gremio do powstańczej armii narodowej i utworzył samodzielny oddział „strzelców pieszych górnicznych”.

Na tym znowu jeden etap polskiego górnictwa kończy się.

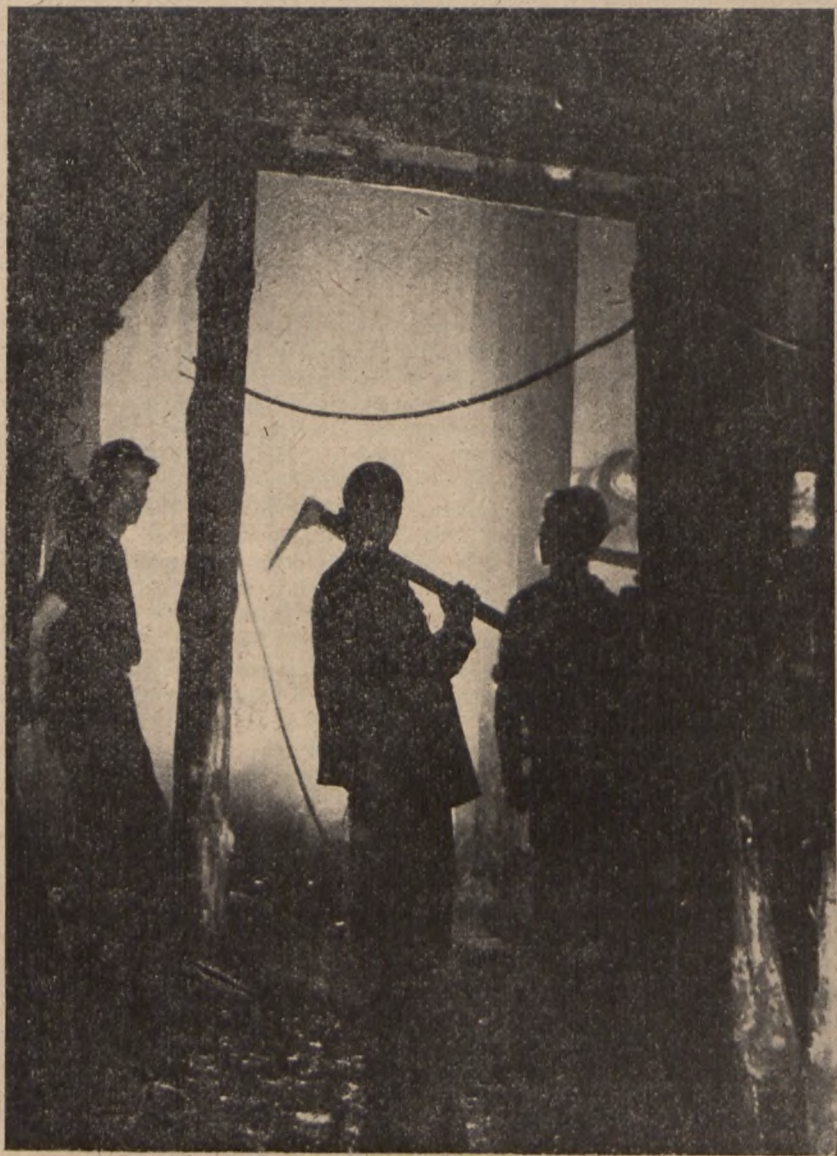
Zarówno za urzędowania Staszica jak później od 25 maja 1824 do powstania, tj. podczas działalności ministra skarbu Lubeckiego ilość kopalń węgla wzrosła. Powstały nowe kopalnie prywatne Feliks, Nadzicia Ludwika, Pogonia, kopalnie Blanowice, Milowice, w Bobrku, Ostrogórze i inne. Stare rozszerzano a poza tym prowadzono wiele poszukiwań górnictwowych za pomocą otworów wiertniczych. Współcześnie, idąc za przykładem Śląska, zaprowadzono pompy i maszyny parowe na kopalniach i na licznych zakładach hutniczych. Produkcja wzrosła tak, że w r. 1828 w samych tylko kopalniach państwowych doszła do 120.000 ton, a górnictwo cierpiało jedynie wskutek braku robotników. Już też przed powstaniem w r. 1830 produkcja spadła do 57.000 ton. W czasie powstania z rozkazu dyktatora ograniczono ruch na kopalniach w Dąbrowie, Będzinie i Niemcach do minimum.

Po powstaniu zarządzenia dyktatora zostały zniesione.

Z rozmachem robione plany Lubeckiego zostały, wskutek dalekiego ograniczenia swobód w kraju, zaniechane. Kopalnie państwowe zostały wydzierżawione a z chwilą gdy kraj nieco uspokoił się po tej strasznej katastrofie, oddano wszystkie górnictwa przedsiębiorstwa państwowe w r. 1833 Bankowi Polskiemu.

Wraz z powstaniem tzw. przemysłu ciężkiego, który rozwijał się dopiero z chwilą wprowadzenia wyrobu żelaza na koksie, zaczął przemysł żelazny na węglu drzewnym jako drożej produkujący podupadać. Budowa linii kolejowych spowodowała, że oplacało się też wysokowartościowe rudy żelazne sprowadzać z dalszych stron głównie z Krzywego Rogu w Rosji. Rząd rosyjski protegował oczywiście swój przemysł żelazny na Ukrainie przez zręczną politykę taryfową, tak że ilekroć ceny żelaza surowego w Rosji spadały, Polskę zalewało żelazo rosyjskie a huty krajowe podupadały; zarazem podnoszono stawki celne na koks górnoląski, tak że polski przemysł żelazny bity był z dwóch stron. Oczywiście że przy takiej polityce także rozwój kopalnictwa węglowego bardzo cierpiało.





Na chwilę przed pracą

Wojna 1914 — 1918 r. przyniosła ze sobą nowe zmiany graniczne na terenie zagłębia węglowego.

Powstanie niepodległego państwa polskiego miało dla przemysłu węglowego niesłychanie wielkie znaczenie. Granice pomiędzy zaborem austriackim a rosyjskim znikły. Odgródzone jeszcze pozostały zabór pruski i część Śląska pozostała przy Czechach. W każdym razie duża część zagłębia była już zjednoczona w rękach polskich. Atoli jeszcze w czasie wojny snuł niemiecki dyrektor górnicy Williger szerokie plany przyłączenia tzw. zagłębia dąbrowskiego do Niemiec.

Nowopowstała Rzeczpospolita Polska osłabiona po wojnie, która się na jej terytorium rozgrywała, potrzebowała niezbędnie węgla, a to zarówno z tego powodu, że okupant niemiecki bezlitośnie zniszczył lasy, jak i dla tego, że kraj po tak długiej wojnie musiał u siebie rozwinąć szybko i na wielką skalę przemysł przeróbczy.

W ministerstwie Przemysłu i Handlu utworzono departament górnico-hutniczy, na czele którego stał inż. Stanisław Świętochowski, wydziałem węglowym zarządzał inż. Julian Cybulski. Wkrótce po zorganizowaniu ministerstwa w r. 1919 powołano do życia przy departamencie górnico-hutniczym Główną Dyрекcyję Państwowych Zakładów Górnico-Hutniczych, na której czele stanęli jako dyrektorowie inż. Gustaw Pelka i inż. Tomisław Morawski. W Dyrekcji tej dział kopalnictwa węglowego powierzono inż. Szafdynowi. Kopalnie węgla kamiennego zarówno prywatne jak i państwowe nie były w stanie podolać ogromowi zamówień. Koniunktura dla węgla była doskonała, kopalnie małe odkrywkowe powstawały jak grzyby po deszczu a dla powstrzymania tzw. paska węglowego musiano zatrzymać z czasu wojny system reglamentowania zapotrzebowani większych odbiorców. W tym celu rozbudowano dotychczasową stację rozdzielczą i nazwano ją Państwowym Urzędem Węglowym (P.U.W.).

W r. 1922 przydzielono na podstawie plebiscytu część, zresztą małą, Górnego Śląska do Polski. Z częścią tą powrócił do Polski dalszy kawał zagłębia węglowego.

Sytuacja węglowa kraju od razu zmieniła się.

Przy objęciu, które odbyło się bez najmniejszych wstrząsów a na niektórych kopalniach, dzięki patriotycznej postawie polskiego górnika, bez utraty chociażby jednej dniówki, zastała polska administracja 53 kopalnie węgla kamiennego, eksploatowane przez 18 towarzystw akcyjnych i gwarectw.

Stosunki geologiczne tej części zagłębia są jedne z najdogodniejszych w Europie. Przeważna ilość pokładów ma więcej jak 2 m miąższości a niektóre dochodzą do 9 a nawet 12 m. W każdym razie odbudowa aż tak grubych pokładów jest tylko do pewnego stopnia korzystną, ale inne techniczne okoliczności są tu na ogół lepsze niż w innych zagłębiach. Przede wszystkim jednak robotnik kopalniany śląski nie ma zapewne równego sobie w Europie. Dzięki temu właśnie i dzięki dogodnemu ulawieniu pokładów, dzięki korzystnym warunkom doprowadzania powietrza do kopalń i odprowadzania wody, dzięki niezbyt wielkim głębokościom zalegania i dobrze rozbudowanej sieci kolejowej potrafił korpus inżynierów polskich i techników górniczych z pomocą, jak wspomnieliśmy, doskonałych górników tutejszych dokazać tego, iż opłacalnym jest nasz eksport węgla nawet przy niekorzystności transportu kolejowego do z górą 500 km odległego portu naszego w Gdyni.

W r. 1923, a więc już w następnym roku po powrocie tej części Śląska do Polski, wydobycie węgla kamiennego wynosiło 26,5 milionów ton. Ilość robotników obliczano na 150.000. Głównymi odbiorcami były początkowo Niemcy, importując od nas 6.775.000 ton, następnie Austria z 2.567.000 ton, wreszcie Węgry i Czechosłowacja.

Po objęciu podzielono nowoprzylączoną część zagłębia na cztery okręgi górnicze: w Katowicach z inż. górń. Szeferem Leopoldem na czele, w ówczesnej Królewskiej Hucie z inż. górń. Piętrzykowskim Bronisławem, w Rybniku i w Tarnowskich Górach z inż. górń. Włodzimierzem Hanasiewiczem.

Jako władzę górniczą drugiej instancji, ustanowiono rozp. z 24 czerwca 1922 Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach. Starostą górniczym, pierwszym polskim na Śląsku, ustanowiono inż. górń. Zygmunta Malawskiego, zaś wicestarostą inż. górń. Tomisława Morawskiego.

W okresie tym, przeżywa górnictwo węglowe naprzdód okres wysokiej koniunktury głównie w związku z wielkim strajkiem węglowym w Anglii od maja 1926 r., a produkcja wzrasta od roku 1922 z 25,8 mil. ton na 34,5 mil. ton, w r. 1929, i następnie okres depresji gdy wytwórczość spada do 19,9 mil. ton w r. 1933. W tym czasie także ilość robotników spada z 127.000 w r. 1924 na 78.279 w r. 1927. Znamiennym jest jednakże że wydajność na dniówkę całej załogi kopalnianej rośnie z 1023 kg w r. 1925 do 2073 w r. 1936 i przekracza grubo nawet tak zmechanizowane zagłębia jak zagłębie Ruhry.

I znów po dalszych 16 latach wraca do Polski w październiku 1938 roku dalszy odcinek zagłębia węglowego. Wraz z Zaolziem wraca do Polski 15.000 górników polskich, którzy przynoszą ze sobą w darze dla Ojczyzny, której przez całe stulecia wiernymi pozostali, duży szmat terenu węglowego z 16 kopalniami doskonałego węgla z produkcją około 7.000.000 ton.

Zorganizowano nowy okręg górniczy z siedzibą w Karwinie, a na jego czele stanął inż. górń. Stanisław Niziński. Urządzono też Wspólne Biuro Sprzedaży Węgla i Koksów Zagłębia Karwińskiego, jako organizację gospodarczą odpowiadającą powstałej w dniu 26 kwietnia 1932 „Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego” względnie jej emanacji handlowej „Polskiej Konwencji Węglowej”.

Konwencja Węglowa i karwińskie Biuro Sprzedaży Węgla regulowały każdorazowo zbyt węgla na rynki bliskie i na daleki eksport.

Tymczasem nad, jeszcze niezbyt silnie zorganizowanymi zakładami górniczymi Zaolzia jak i nad innymi terenami Polski zawisła ponownie groza wojny. Ledwie upłynęło 11 miesięcy od przejęcia tej części zagłębia, gdy w dniu 1 września 1939 r. niemieckie wojska wkraczać rozpoczęły pięciu drogami równocześnie na terytorium Rzeczypospolitej. Ufni w słowo dane przez Anglię w imieniu jej króla, że z chwilą uderzenia na nasz kraj, państwo to przyjdzie nam z pomocą całą swą potęgą, wojska polskie rozpoczęły bój bohaterski, początkowo, z wiarą w powodzenie. Rząd nasz nie ugiął się przed widoczną aż nadto przemocą Niemiec i piersiami narodu powstrzymywał jak długo można było napór niemiecki. Przyjmując całą nawałę wroga, na swe barki ochronił tym sposobem nasz naród państwa zachodnie przed nieuchronną klęską, która by musiała spaść na te kraje, gdyby Polska ugięła się przed Niemcami, jak to zrobiły Czechy, Słowacja i inne pobliskie państwa, gdyż zachód Europy był w tym czasie zupełnie nie przygotowany do wojny.

Ten ofiarny czyn. Polski spotkał się oczywiście z niesłychaną zemstą niemiecką.

Okrutna fala nienawiści uzbrojonego aż po zęby wroga spadła teraz na Śląsk Górny, a więc na bezbronnego polskiego górnik. Obozy koncentracyjne, komory gazowe, masowe wysiedlanie do kopalń na zachodzie Niemiec, tysiące innych udręczeń stają się udziałem tych, których nie zdołano wcielić do armii w polu.

Kopalnie węgla na Śląsku zapełniają się przymusowo wysłanym tu robotnikiem ze wschodu Polski. Ilość nieszczęśliwych wypadków niezmiernie wzrasta. Zdaje się że już przeszłość kraju jest przesądzona.

Do „Lebensraumu“ zostaje wcielona cała prawie Polska. Wszystkie kopalnie węgla polskiego zagłębia węglowego zostają przyłączone do państwa niemieckiego i chwilowo całe zagłębie węglowe znajduje się w rękę Niemców.

Lecz ufność Polaków nawet wtedy, gdy wróg kołata do bram Stalingradu nie zamarła, i słusznie. Karta losu przewraca się. Niemcy, jak to przepowiadano, jak kamień odbity od ściany, odpadają starci na stepie przez zwycięskie wojska sojusznicze. Odwrót przybiera coraz szybsze tempo a z zwycięskimi wojskami rosyjskimi posuwa się w bohaterskich walkach także armia polska.

W styczniu 1945 r. zostają uwolnione Katowice i zaraz potem zjeżdża tu polska administracja górnicza z ministrami Mincem i Ciszewskim, aby natychmiast zorganizować na nowo górnictwo polskie. Tworzy się Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, na czele którego staje inż. Ferdynand Topolski jako Generalny Dyrektor i inż. Biernacki jako administracyjny, a inż. górny. Bolesław Krupiński jako techniczny dyrektor.

Następuje nowy okres historyczny w rozwoju i scalaniu polskiego zagłębia węglowego.

Jako częściowe odszkodowanie za niesłychane cierpienia, jakich Polacy w ciągu pięciu lat doznali od Niemców, otrzymuje Polska po porozumieniu się z innymi sprzymierzeńcami resztę zagłębia i drugie zagłębie wałbrzyskie, które już przed wiekami do niej należało.

Do przewidzianej w przyszłości produkcji 100.000.000 ton rocznie zbliża się przemysł węglowy szybkimi krokami. Powstaje sprawna organizacja, w której oprócz dziesięciu Zjednoczeń, jakoby Generalnych Dyrekcji górniczych, zgrupowane są wszystkie kopalnie węgla kamiennego Polski. Cała też własność górnicza przeszła w ręce Państwa a wszyscy pracownicy przemysłu węglowego stali się pracownikami państwowymi.

Ta zmiana stanu posiadania wpłynęła też wybitnie na wykład postanowień prawa górniczego polskiego z 29 listopada 1930 r.

W części pomiędzy dawną granicą a rzeką Niszą lużycką i Odrą pozostaje jeszcze w mocy górnicze prawo niemieckie.

Niemieckie władze górnicze ustąpiły wraz z cofającą się armią.

Wyższy Urząd Górniczy wprowadził się do swej przedwojennej siedziby w Katowicach, urzędnicy powrócili na swoje stanowiska a prezesem Urzędu zamianowanym został inż. górny. Roman Brzeski. Prócz dawnych Okręgow powstały nowe w Gliwicach i Wałbrzychu, natomiast Urząd Górniczy w Karwinie został zwinięty.

Dziś jest prawie całe Zagłębie Węglowe Polskie w naszych nareszcie rękach i wierzymy mocno, iż w nich pozostanie na zawsze.

*Bolesław Krupiński*

Inżynier Górniczy

## POLSKI PRZEMYSŁ WĘGLOWY NA NOWYCH DROGACH

Początki górnictwa węglowego na ziemiach polskich sięgają czasów dawniejszych, lecz węgiel jako źródło siły motorycznej lub jako surowiec dla innych przemysłów znalazł zastosowanie dopiero w końcu wieku XVIII i na początku wieku XIX. Odtąd dopiero możemy mówić o przemyśle węglowym na ziemiach polskich. Właśnie w tym okresie Polska straciła samodzielny byt polityczny, a przemysł węglowy rozwijał się odrębnie w granicach Rosji, Austrii i Prus, zgodnie z ich ustawodawstwem i odrębnymi warunkami ekonomicznymi.

W rozpadającej się Polsce w końcu XVIII wieku węgiel stanowił przynależność gruntu. Prawo do wydobywania węgla miał właściciel ziemi. Praktycznie takie same stosunki panowały w tym czasie i na Górnym Śląsku, który już dawniej znalazł się pod panowaniem Prus. Pierwszymi więc właścicielami kopalń węgla na całym polskim zagłębiu byli właściciele ziemscy. W Królestwie Polskim Mieroszewscy (Niwka-Zagórze), Siemieńscy (Hr. Renard), Siemiątkowscy (Milowice) itp. i państwo, jako właściciel majątku ziemskiego (Ksawery w Strzyżowicach, Reden w Dąbrowie Górniczej). Na Śląsku — magnaci niemieccy: ks. Pless, Donnersmarck, Schaffgotsch, Hohenlohe, Ballestrem, von Thiele-Winkler i in., a nawet niedobitki polskich właścicieli, jak Mierosławscy (Mysłowice), których własność przez koligację z Niemcami przeszła szybko w ręce niemieckie. Również i tutaj skarb państwa był właścicielem terenów węglowych. W zaborze austriackim kopalnictwo węglowe powstało o kilkadziesiąt lat później w innych już nieco warunkach.

W tej strukturę własności uderzył z zachodu nowy pogląd: „wola górnicza” tj. swoboda górnicza — ten kto znalazł węgiel uzyskuje prawo do jego wydobywania. Dotychczasowi posiadacze kopalń dostosowali się szybko do nowego ustawodawstwa i w większości pozostali przy swej własności. Jednakże nowe tereny były odwiercane w gwałtownym tempie przez poszukiwaczy w Królestwie Polskim i na Śląsku. Wiedeń, który uważał Galicję za swą kolonię, na której kapitał wiedeński miał zarabiać, w ustawodawstwie swym pojęcie woli górniczej tak rozszerzył, że mógł sobie zabezpieczyć prawo do wydobywania węgla nawet nie ten kto znalazł węgiel, lecz ten kto wyraził chęć do jego znalezienia („wylączności górnicze — freischurfen”). W wyniku takiej polityki na terenie Galicji złoża węglowe stały się wkrótce własnością kapitału niemieckiego (Jaworzno, olbrzymi kompleks wylączności Schlutiusa itd.), a jedynie Siersza pozostała w rękach polskich.

Jeśli początkowo wielki kapitał niemiecki z Górnego Śląska starał się o wpływy na terenie zaborów rosyjskiego i austriackiego, kiedy to wykupił w Zagłębiu Dąbrowskim prawie całą własność górniczą polską związaną z własnością ziemi, a w Małopolsce wyłączności Schlutiusa przeszedł w ręce niemieckich koncernów górnośląskich, to później wpływ tego kapitału zaczął na tych terenach maleć. A mianowicie w Królestwie nastąpiła inwazja kapitału francuskiego, który był popierany przez rząd rosyjski, obawiający się zbyt wielkiej penetracji gospodarczej sąsiada niemieckiego. Powstały wtedy liczne spółki francuskie (Tow. Franko-Włoskie, Tow. Franko-Ruskie, Tow. Sosnowieckie, Tow. Hr. Renard, Tow. kop. Czeladź), a w rękach niemieckich pozostał tylko Grodziec obok dwóch towarzystw o charakterze polskim, wywodzących się z grupy przemysłowców łódzkich „Saturn” i z grupy finansującej kolej warszawsko-wiedeńską (Tow. Warszawskie). W zaborze austriackim Wydział Krajowy we Lwowie rozpoczął w obronie interesów kraju walkę o tytuł własności złóż węglowych. Na skutek tego Jaworzno przechodzi na własność samorządu miast małopolskich, a olbrzymie obszary Schlutiusa po sporach opierających się o parlament austriacki w Wiedniu przechodzą w ręce Wydziału Krajowego. Na Górnym Śląsku wprowadzenie zasady woli górniczej istotnych zmian nie spowodowało, a wywołało tylko kilkudziesięcioletnie spory prawnicze między rządem pruskim a magnatami niemieckimi o zakres ich przywilejów, które w różnej formie ciążyły nad górnictwem węglowym (przywilej ks. Pless, Donnersmarcka, von Thiele-Winkler).

Ten stan własności złóż węglowych dotrwał do 1918 r. Państwo polskie wprowadziło w 1930 r. jednolite prawo górnicze, obowiązujące na całym obszarze Państwa na miejsce trzech istniejących ustaw górniczych. W wykonaniu tego prawa górniczego Państwo przejęło połowę terenów ks. Plessa, przy likwidacji jego przywileju, a jednocześnie zostały zlikwidowane i inne przywileje. W stanie posiadania czynnych kopalń nastąpiły też pewne zmiany: Państwo stało się nieco większym udziałowcem przemysłu węglowego przez przejęcie na rzecz Państwa kopalni skarbowych pruskich, które wydzierzało Spółce Polsko-Francuskiej (Skarboferme). Poza tym zasadnicza zmiana, nie zaistniała. Państwo było inkasentem podatku obrotowego od węgla i nadzorcą, silnym w dziedzinie bezpieczeństwa pracy, a chromym w dziedzinie polityki węglowej. Mimo pewnych zmian w tytule własności struktura przemysłu zasadniczo nie uległa zmianie. **Struktura koncernowa, polegająca na tworzeniu wielkich zespołów kopalń rud cynkowych i żelaznych, hut cynkowych i żelaznych, która powiązała kapitałowo cały „ciężki przemysł”, zmieniła się tylko formalnie.**

To odłączano huty żelazne od kopalń węgla, tworząc nowe spółki o tym samym co poprzednio kapitale, to je łączono z powrotem (np. Huta Pokój w koncernie Ballestrema). Istniejące dawniej koncerny sprzedażne zmieniły tylko swą nazwę. Struktura całego przemysłu odpowiadała interesom posiadaczy kapitału, który był głównym dysponentem przemysłu.

Rola państwa polskiego w dalszym ciągu sprowadzała się do inkasenta podatków, udziałowcy i nadzorcy, który w ostatnich latach przedwojennych ingeruje w politykę węglową coraz silniej z racji konieczności eksportowych i ciężkich dla przemysłu węglowego konsekwencji kryzysu z okresu 1928 — 33 r., w którym to kryzysie postawa przemysłu węglowego jest prosta — zaniechano inwestycji i skoncentrowano produkcję w granicach uzyskanej licencji na zbyt węgla. Ostatnie pięćdziesiąt lat przed wojną związane z żywieniem na rynkach zbytu węgla

w obliczu nadchodzącej wojny odbiło się w pewnym stopniu na rozwoju robót górniczych i modernizacji urządzeń wyciągowych i przeróbczych węgla.

Co wniosła inwazja niemiecka w przemysł węglowy?

Nic.

Niemcy poddali ściślejszej kontroli zbyt węgla, koncentrując go w syndykacie, zachowali natomiast ustrój koncernowy, przenosząc tylko tytuł własności ze spółek prywatnych francuskich na zakłady „Preussag“, Spółki Rybnickie, Wspólnoty Interesów itp., na koncern Hermann Göring, czyli obok koncernów Plessa, Ballestrema, Donnersmarcka itp. powstały dwa wielkie koncerny: „Preussag“, który objął całe Zagłębie Dąbrowskie, i Hermann Göring, który objął 18 kopalń na ogólną liczbę 95 kopalń, produkujących rocznie około 25 mil. ton produkcji, czyli około  $\frac{1}{4}$  części całej produkcji zagłębia polskiego.

**Odradzające się państwo polskie przejęło cały przemysł górniczy w zarząd państwowy i nie wchodząc w tytuł własności górniczej powołało Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w dniu 1 marca 1945 r. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego przez swe organy objął majątek ruchomy i nieruchomy m. in. firm:**

Bergwerksverwaltung Oberschlesien G.m.b.H. der Reichswerke „Hermann Göring“.

Offene Handelsgesellschaft Generaldirektion Fürst von Donnersmarck — Kraft Graf Henckel von Donnersmarck,

The Henckel von Donnersmarck — Beuthen Estates Limited.

Energieversorgung Oberschlesien A.G.,

Fürstengrube G.m.b.H.,

Giesche A.G.,

Godulla Bergwerksgesellschaft m.b.H.,

Fürstlich Plessische Bergwerks-Aktiengesellschaft,

Preussische Bergwerks- u. Hütten Aktiengesellschaft,

Rudaer Steinkohlegewerkschaft,

Schaffgotsch Bergwerksgesellschaft m.b.H.,

Schlesische Aktiengesellschaft für Bergbau und Zinkhüttenbetrieb,

Sierszaer Steinkohlegewerkschaft.

Nibag Wabog na Dolnym Śląsku.

Spis firm tych obrazuje stan własności przedsiębiorstw górniczych, w jakim pozostawili je okupanci niemieccy. Wymienione firmy przejęły w czasie wojny przedsiębiorstwa, istniejące przed wojną. Z majątku wymienionych firm przejętych przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zostały wydzielone objekty przemysłu cynkowego, żelaznego i inne.

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego ma do spełnienia trzy główne zadania, jakie posiada państwo i przemysłowiec w stosunku do przemysłu: Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego **planuje rozwój tego przemysłu**, tj. jego produkcję i zbyt dla potrzeb państwa i jego zobowiązań międzynarodowych, zarządza tym przemysłem i nadzoruje go w imieniu Państwa i w interesie potrzeb Państwa. Aby skutecznie spełniać każde z tych zadań, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego **musi dysponować odrębnym aparatem dla planowania produkcji i nadzoru nad objętym w zarząd państwowy majątkiem przemysłu węglowego**. Zachowując dla siebie funkcje nadzorcze i planowania analogiczne do funkcji rad nadzorczych w spółkach prywatnych, związków branżowych i orga-

nizacji sprzedaży, jak Unia, Konwencja itp., dla zarządzania przemysłem Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego powołał 12 Zjednoczeń Przemysłu Węglowego, powierzając każdemu w zarząd majątek ruchomy i nieruchomy grupy firm lub ich części, terenowo i geologicznie do siebie zbliżonych.

Ponieważ równolegle odbywa się selekcja branżowa w państwie polskim i wyodrębniają się zarządy poszczególnych przemysłów, jak hutniczego, chemicznego, energetycznego, przemysł węglowy dążąc do zabezpieczenia swych żywotnych interesów w dziedzinie wyposażenia maszynowego i swoistego w swoim charakterze górniczego budownictwa nad- i podziemnego, powołał 3 Zjednoczenia:

1. Zjedn. Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego,
2. Zjedn. Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa,
3. Zjedn. Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górnicych,

które przejęły w zarząd państwowy szereg przedsiębiorstw jak np.: Dehak, Moj, Montana, Centralne Warsztaty Mechaniczne w Nivce, Rapid, Rybnicka Fabryka Maszyn, Piotrowicka Fabryka Maszyn, Fabryka Lamp Górniczych i Sprzętu Ratowniczego, Huta Karol Fiebig, R. Warmbt, H. Pohlmann, Körner i Ska., A. Kleine, Karol Schöpfung, Karol Wolffgram, Walbo, Walter, PIK, Hochtief, M. Lempicki, Gebhard i König, Dt. Tiefbohr S.A., Rumpfel S.A., Tow. Górn. Biała.

Do tych zadań Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego dostosował swoją organizację: zadania planowania technicznego i nadzoru technicznego, a więc noriny, kontyngenty produkcji, przydział pól górniczych, inwestycje itp. oraz zagadnienia szkolnictwa zawodowego i bezpieczeństwa pracy skupiły się w jego **Naczelnej Dyrekcji Technicznej**, zaś analogiczne zadania planowania finansowego, nadzoru nad bilansem oraz cały tok zagadnień administracyjnych i socjalnych skupiły się w **Naczelnej Dyrekcji Administracyjnej**. Przy Dyrektorze Działu Socjalnego został powołany Komitet Socjalny, składający się z 7 członków z ramienia C.Z.P.W. oraz 7 członków z ramienia Centralnego Związku Zawodowego Górników, jako organ doradczy i opiniodawczy. Zagadnienia natury ogólnej wiążące się z przemysłem węglowym koncentrują się w **Sekretariacie Generalnym**.

Jako przejściowe, ale w tej chwili najważniejsze zagadnienie wyżywienia załóg kopalnianych i ich rodzin oraz problem transportu wzięła na siebie **Centrala Apropowizacji P.W.** tworząc w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego Naczelną Dyrekcję odrębną i autonomiczną, która ma nietatwe zadanie wyżywienia górników i ich rodzin, co stanowi ponad 700.000 ludzi.

Gdybyśmy chcieli przeprowadzić paralele pomiędzy organami państwa i przemysłu z okresu przedwojennego i Polski Demokratycznej, to musielibyśmy określić Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego jako Departament powiększony o Rady Nadzorcze przedsiębiorstw, Konwencję Węglową, Unię, Związek Pracodawców i Radę Związku.

Z kolei musimy wyjaśnić sobie, co to jest Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Jest to samodzielne przedsiębiorstwo, posiadające kopalnie i złączone z nimi elektrownie, koksownie, cegielnie, pewne obszary rolne, urzędzenia dojazdowe, kolonie mieszkalne, budynki przemysłowe itp., którego celem jest produkcja węgla, przetwarzanie węgla, działające według jednolitego dla przemysłu węglowego planu państwowego na zasadach skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych.



Na czele poszczególnych Zjednoczeń stoją dyrekcje, w skład których wchodzi: naczelny dyrektor oraz jego zastępcy, dyrektor techniczny i dyrektor administracyjny. Dyrekcje poszczególnych Zjednoczeń kierują całą działalnością Zjednoczeń i ponoszą odpowiedzialność za powierzone im przedsiębiorstwa.

Dwudzielność organizacji Zjednoczenia P.W. jest wyrazem rozdziału istniejących zagadnień w każdym przedsiębiorstwie w dwóch grupach: zagadnień technicznych i administracyjnych. Zjednoczenia pomocnicze zachowują odrębną osobowość zarządzanych przez siebie przedsiębiorstw, nadając im jednolity plan działania, według wymagań przemysłu węglowego. Zadaniem Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego jest dostarczyć górnictwu węglowemu niezbędnego sprzętu maszynowego, a więc środków transportowych, maszyn służących do urabiania i ładowania węgla, obudowy żelaznej itp. Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych ma za zadanie opracowywanie i montaż konstrukcji kopalnianych. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górnich ma za zadanie czynienie poszukiwań wiertniczych oraz wykonywanie takich robót budowlanych, jak głębinie szybów, budowa urządzeń podsadzkowych itp.

Obok głównego celu przemysłu węglowego, tj. produkowania węgla, do niego należy również niemniej ważne zadanie rozdziału i zbytu produkcji. Te zadania pełni Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego. Jest ona powołana przez Ministerstwo Przemysłu dla rozdziału i zbytu paliwa twardego (węgla, koksu, brykietów) i jednocześnie pełni funkcje organu, który reglamentuje potrzeby w zakresie paliwa. Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego jest podporządkowana Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego, ściślej mówiąc jego Generalnej Dyrekcji.

Przemysł Węglowy jest wielkim konsumentem artykułów biegowych, jak smarów, paliw, żelaza, gumy itp., oraz materiałów wybuchowych, a przede wszystkim wielkiej ilości drzewa, w postaci kopalniaków i tarcicy. Planowanie i zakup materiałów biegowych, wybuchowych, drzewa kopalnianego oraz sprzętu maszynowego został powierzony Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego i obok niej Centrali Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego.

Wymienione 3 instytucje: Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego i Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego są powiązane w swojej działalności z poszczególnymi Zjednoczeniami przez odpowiednie komitety administracyjne, których zadaniem jest między innymi koordynowanie działalności odnośnych Central z planem państwowym co do produkcji i zbytu produktów przemysłu węglowego oraz jego potrzeb. Komitety te działają na zasadach analogicznych dla Rad Administracyjnych państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych. Za działalność Komitetu odpowiedzialny jest Przewodniczący Komitetu, wyznaczony przez Generalnego Dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

Odrębną instancją jest Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego, który powołała do życia uchwała Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1945 r. dla badań w zakresie robót górniczych, mechanizacji górniczej, wzbogacania, petrografii i technologii węgla, chemicznej przeróbki węgla, oraz badania wpływów zawodowej pracy górniczej na organizm ludzki, szukania metod zapobiegających występowaniu chorób zawodowych i wypadków przy pracy, rozpowszechnienia zasad higieny w zakładach pracy i poza nimi. Zadaniem Instytutu jest

poza tym podwyższenie poziomu wiedzy fachowej, personelu technicznego zakładów górniczych.

Poniższa tablica podaje obraz przedsiębiorstw i instytucyj, podporządkowanych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego. Tablica ta na tle podanych powyżej wyjaśnień odpowiada na zasadnicze nasze pytanie, na jaką drogę wkroczył przemysł węglowy w odrodzonym demokratycznym Państwie Polskim. Jest to droga, na której przemysł węglowy ma kroczyć nie dla koniunkturalnych celów poszczególnych jednostek lub zespołów finansowych, ale dla wielkich potrzeb ogólnonarodowych. Ma on kroczyć w formie przedsiębiorstwa państwowego, eksploatującego złoża węglowe państwa polskiego na użytek tego państwa. Droga ta nie prowadzi w nieznaną, droga ta prowadzi do dobrobytu wielkiego narodu polskiego.

### Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego

—Zjedn. Krakowskie	Zjedn. Fabryka	Centrala Zbytu Produktów	Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglow.	Stacje Ra-townicze Przemysłu Węglow.
—Zjedn. Dąbrowskie	—Maszyn i Sprzętu Górniczego	Przemysłu Węglowego		
—Zjedn. Katowickie	Zjedn. Biur Pro-	Centrala Za-		
—Zjedn. Chorzowskie	—jektowo Monta-żowych dla Górn.	opatrzenia		
—Zjedn. Rudzkie	Zjedn. Przedsięb.	—Materiało-wego Przem. Węglowego		
—Zjedn. Bytomskie	—Wiertniczo-Gór.			
—Zjedn. Zabrskie	Przedsiębiorstwo	Centrala Do-		
—Zjedn. Gliwickie	—Transportowe na	staw Drzew-nych Przemysłu Węgl.		
—Zjedn. Rybnickie	Odrze			
—Zjedn. Mikołowskie				
—Zjedn. Dolnośląskie				
—Zjedn. Kopalń Węgla Brunatnego				

*Dr Edward Rose*

## WAGA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W GOSPODARSTWIE NARODOWYM POLSKI

Nie tylko w środowisku, związanym z przemysłem węglowym, ale również w szerszych kolach społeczeństwa utrzymuje się przekonanie, że przemysł ten ze względu na wagę, jaką posiada w gospodarstwie narodowym Polski, jest produkującym przemysłem w naszym Państwie. Na czym to przekonanie się opiera i czy można je uznać za rzeczowo uzasadnione?

Każdy laik zdaje sobie sprawę, że znaczenie węgla, jako głównego środka opałowego dla ludności, schodzi na dalszy plan wobec roli, jaką odgrywa węgiel w gospodarstwie narodowym, czy to jako źródło energii, czy to wprost jako surowiec dla różnych gałęzi przemysłu. Pomimo wzrastającej konkurencji innych źródeł energii, na nim opiera się dotąd w większości krajów i produkcja prądu i ruch kolejowy i transport morski. Niezastąpiony zaś jest węgiel, jeśli chodzi o pracę hutnictwa, czy cukrowni, cegielni, czy papierni, oraz wielu innych zakładów przemysłowych. Toteż brak węgla, spowodowany nadzwyczajnymi okolicznościami, spowodować może wprost sparaliżowanie życia w danym kraju. Tak np. specjalna komisja amerykańsko-brytyjska, która latem roku 1945 badała współczesną sytuację węglową w Europie, stwierdziła dosłownie, że jeśli nie będą powzięte natychmiast drastyczne zarządzenia, może w ciągu tej zimy w licznych krajach europejskich nastąpić głód węglowy tak katastrofalny, że zagrożony będzie tam wszelki ład i porządek i zachwiane w ten sposób wszelkie widoki stabilizacji.

Są to wszystko, być może, truizmy, jednak uświadamiają one, że węgiel jest niezbędnym artykułem we współczesnym życiu gospodarczym, a zwłaszcza dla przemysłu jego istotnym motorem, czyli że bez bazy węglowej uprzemysłowienie na większą skalę jest jeśli nie uniemożliwione to w każdym razie bardzo utrudnione. Widzimy stąd, że przemysł rozwinął się przede wszystkim w takich krajach, które jak Wielka Brytania, Niemcy, Stany Zjednoczone A.P., korzystają od dawna z odpowiedniej bazy węglowej. Inne kraje, jak Z.S.R.R., jeśli tylko mają po temu możliwość, w dążeniu do własnej bazy surowcowej, usiłują ją jak najlepiej rozwinąć. W krajach, które są węgla prawie lub całkowicie pozbawione, jak Szwecja lub Włochy, mogły wprawdzie powstać i nawet osiągnąć wysoki poziom pewne przemysły specjalne, ale wszechstronny rozwój przemysłu, zwłaszcza przemysłu inwestycyjnego, będzie tam zawsze napotykał na największe przeszkody, choćby ze względu na nadmierne ryzyko, jakie tkwi w zależności od zagranicy na odcinku tak podstawowym.

Stąd już na tle powyższych wywodów uwypukla się jasno niezmierna doniosłość faktu, że państwo polskie, zwłaszcza w nowych swoich granicach, posiadać będzie tak znaczne zapasy węgla i tak potężnie rozwinięty przemysł węglowy, że zaliczyć je trzeba do największych potęg węglowych w Europie, a nawet w skali światowej do wielkich wytwórców tego artykułu. Tę podstawową wagę przemysłu węglowego w polskim gospodarstwie narodowym stwierdzić można na podstawie całego szeregu obiektywnych kryteriów.

Tak więc, według danych Małego Rocznika Statystycznego, odnoszących się do roku 1929, wartość polskiej produkcji górniczej, w której główną rolę gra węgiel, sięgała wówczas 1,2 mld. zł, zaś wartość produkcji przemysłowej w tym samym roku 5 mld. zł. Bezpośrednio przed wojną odnośnie wartości były niższe w porównaniu z rokiem 1929, który przypada na okres wyjątkowo wysokiej koniunktury, ale szacować można, że wartość produkcji polskich kopalni węgla np. w roku 1938 w ówczesnych granicach sięgała, łącznie z wartością produkcji zakładów bezpośrednio z kopalniami związanych, co najmniej 800 milionów zł.

Na kopalniach węgla w przedwojennej Polsce pracowało w 1937 roku **75 tys. robotników**, zaś w przemyśle przetwórczym w tym samym czasie **730 tys.**

Podstawowe znaczenie węgla posiada w transporcie kolejowym. W r. 1938 przy ogólnym nadaniu na P.K.P. w wysokości **75.125 tys. ton**, na węgiel **przypadało 28.690 tys. ton**. Stanowi to blisko 40%.

Przy ogólnej wartości wywozu w roku 1938 w sumie 1.185 mil. zł wartość wywozu węgla **stanowi 217 mil. zł. czyli 18,4%**.

Wreszcie znamieną jest rola węgla w obrotach morskich naszych obydwóch przedwojennych portów Gdańska i Gdyni. Wywóz ogólny przez te porty wyraził się w roku 1938 tonażem **12,5 mil. ton**, z czego na węgiel **przypadło 10,4 mil.**, czyli ponad 80%. Obroty tonażowe w przywozie wyraziły się ilością tylko 2,1 mil. ton, a nawet ta stosunkowo nieznaczna ilość opierała się w części na węglu, gdyż możność powrotnego załadowywania statków węglem przyczyniła się niewątpliwie w dużej mierze do ułatwienia przywozu niektórych artykułów drogą morską.

Powyższe zestawienia nasuwają szereg wniosków, z których pierwszy polega na stwierdzeniu, że wyliczone wyżej współczynniki wahają się bardzo znacznie, zależnie od tego, czy ilustrują one doniosłość przemysłu węglowego w gospodarstwie narodowym Polski na podstawie danych tonażowych czy wartościowych. Jasna rzecz, że tam wszędzie, gdzie wchodzi w grę ogromna ilościowo masa wytworów tego przemysłu, — jak np. w przewozach kolejowych, czy w obrotach portowych — rola ta jest dominująca. Nasze koleje bez przewozów węgla w warunkach przedwojennych pracowałyby niemal „na wyrost”, nasze porty morskie głównie na obrotach węglem się opierają. Natomiast tam, gdzie chodzi o dane wartościowe, współczynnik, oznaczający relatywną wagę przemysłu węglowego, kształtuje się znacznie niżej.

Zachodzi również różnica pomiędzy odsetkiem, oznaczającym stosunek wartości produkcji węgla do ogólnej produkcji przemysłowej w kraju, a odsetkiem robotników w stosunku do ogólnej ilości robotników w przemyśle polskim. Ten ostatni odsetek jest niższy, co tłumaczy się niewątpliwie faktem, że do produkcji przemysłowej statystycznie włączone zostały również liczne a małe zakłady przemysłowe o niskiej stosunkowo wartości produkcji. Gdyby porównać można wartość produkcji na głowę robotnika w przemyśle węglowym z analogiczną war-

tością, obliczoną dla większych przemysłów przetwórczych, okazać by się oczywiście musiało, że wartość ta dla węgla, jako dla artykułu o charakterze wybitnie masowym, jest niższa.

Jednakże wspomniane, zupełnie ogólnikowe cyfry odsetkowe nie odzwierciedlają jeszcze należyte całego interesującego nas zagadnienia. Gdy mianowicie zestawiamy cyfry przemysłu węglowego z analogicznymi cyframi dla całego przemysłu polskiego, nie uwypukla się wcale szczególne znaczenie tego przemysłu, polegające na jego ogromnym skoncentrowaniu, zarówno produkcyjnym (w przedwojennych granicach Polski na 60 kopalniach), jak też terenowym. Ta koncentracja sprawia, że od losów tego przemysłu nie tylko całkowicie zależy najważniejsza pod względem gospodarczym dzielnica Państwa, w której są położone kopalnie węgla, ale również, że wszelkie wahania w linii rozwojowej przemysłu węglowego odbijają się pełną mocą na dotkniętych nimi dziedzinach gospodarstwa narodowego. Tak więc np. zahamowanie morskiego wywozu węgla podcięłoby nasze porty morskie.

Uprawnia to do konkluzji, że ze względu na podstawową dla każdego organizmu gospodarczego wagę faktu posiadania własnej bazy węglowej, jak też zważywszy omawiane wyżej kryteria, które na poszczególnych odcinkach wagę tę bliżej ilustrują, istotnie już przed rokiem 1939 przemysł węglowy mógł aspirować do roli przodującego przemysłu w Państwie. Zmiany terytorialne, jakie przyniosła ostatnia wojna, wagę tę znacznie zwiększyły. Przytoczone cyfry zatrudnionych przy wydobyciu węgla robotników, jego wartość produkcji, przewozów, kolejowych itp. odnosiły się do ówczesnej produkcji, która, ze względów głównie koniunkturalnych, nie dosięgała 40 mil. ton. Dziś każdemu wiadomo, że dysponujemy w tej chwili aparatem produkcyjnym, który przy pomyślnych okolicznościach może i powinien dojść do wydobycia rocznego 100 mil. ton. Ilość ta była faktycznie w czasie okupacji osiągnięta przez Niemców z należących dziś do Polski rejonów węglowych.

Innymi słowy znaczy to, że wszystkie przytoczone absolutne cyfry, dotyczące przemysłu węglowego, mogą być w zasadzie, równoległe z wzrostem jego wydobycia, podniesione o 150%. Ciekawym było by wiedzieć, jak ten potencjalny wzrost przedstawiać się będzie na tle ogólnej sytuacji polskiego gospodarstwa narodowego po ostatniej wojnie. Oczywiście wszelkie w tym zakresie prognozyki mogą mieć wartość tylko bardzo względną. Nie wiadomo przecież, w jaki sposób będące następstwem wojny przesunięcia terytorialne i ludnościowe, jak też spowodowane przez nią zniszczenia odbiły się względnie odbiją się jeszcze na stanie aparatu produkcyjnego nowej Polski i na jego możliwościach rozwojowych. Uzasadniona wydaje się jedynie negatywna hipoteza, że skoro kopalnie stosunkowo mało ucierpiały bezpośrednio i pośrednio od działań wojennych, potencjalnie bardziej prawdopodobny jest wzrost o 150% wszystkich cyfr, odnoszących się do przemysłu węglowego, niż zwiększenie w tym samym stosunku cyfr, dotyczących pozostałej produkcji przemysłowej w nowej Polsce. Wniosek stąd prosty, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, jeśli tylko spełnią się nadzieje, ogólnie pokładane w rozwoju przemysłu węglowego, względne jego znaczenie w całokształcie organizmu gospodarczego Polski — bardzo poważne, jak widzieliśmy, już przed wojną — w nowych obecnych warunkach może i winno jeszcze znacznie wzrosnąć.

Dochodzi do tego dalszy ważny moment. Potężna rezerwa produkcyjna, która potencjalnie tkwi w przemyśle węglowym i która może dać zatrudnienie dla dodatkowych mas robotników, a zarazem zwiększyć wartość, zarówno wydobycia jak wywozu, może być uzyskana stosunkowo tanim kosztem. Oczywiście podwojenie przewidywanej na rok 1946 ilości wydobycia węgla wymagać by musiało w ciągu szeregu lat nader poważnych nakładów kapitałowych, których szacować tu nawet w przybliżeniu nie można. Trzeba jednak uprzytomnić sobie, że zwiększenie wydobycia węgla z 50 do 100 mil. ton rocznie stworzyłoby, przy obecnej wydajności około 1000 kg na głowę, marżę około 50 mil. dniówek w stosunku rocznym, czyli możność dodatkowego zatrudnienia stu kilkudziesięciu tysięcy ludzi, względnie mniej przy wzroście wydajności.

Ciekawym będzie w tym związku stwierdzić, że według kompetentnych obliczeń wysokość nakładu, koniecznego dla zatrudnienia jednego robotnika w przemyśle przetwórczym, szacowaną była przed wojną na około 10 tys. ówczesnych zł, czyli że dla dodatkowego zatrudnienia choćby stu tysięcy ludzi w przemyśle przetwórczym konieczny byłby nakład kapitałowy w wysokości  $10.000 \times 100.000 = 1$  miliard przedwojennych złotych czyli około 200 mil. dolarów. Przyjąć można zapewne, że przemysł węglowy, w którym skala inwestycji wahała się przed wojną w ramach najwyżej kilkudziesięciu mil. zł. rocznie, takich nakładów zupełnie by nie potrzebował. W tym przemyśle można by więc istotnie stosunkowo najtańszym kosztem uzyskać efekt zatrudnienia dodatkowych sił roboczych.

Rozważania powyższe wymagają jednak niezbędnie uzupełnienia. Ilość wydobycia rocznego 100 mil. ton węgla, do której w zasadzie aspirujemy, nie może być przedmiotem dyskusji bez pewnych komentarzy. Pojemność dla węgla nie jest nieograniczona. Gdybyśmy nawet, przyjęli, że spożycie jego na głowę ludności w Polsce w nowych granicach wzrośnie, w porównaniu z przedwojennym, przeszło dwukrotnie, dosięgając w ten sposób 2000 kg rocznie, doszlibyśmy przy obecnej ilości mieszkańców naszego Państwa do zbytu krajowego w ilości najwyżej 50 mil. ton rocznie.

Pozostawałaby więc nadwyżka na eksport w kwocie również około 50 mil. ton rocznie. Przy dzisiejszej sytuacji węglowej zdawać się może, że to jest ilość do umieszczenia każdej chwili, byleby dopisały możliwości przewozowe. Niemniej pamiętać trzeba, że w ostatnich latach przed ostatnią wojną ilość węgla, wywożonego rocznie przez główne europejskie kraje produkujące, wahała się od 100 do 120 mil. ton. Być może, że ilość ta wzrośnie wskutek przesunięcia niektórych granic, tak że pewne obroty węglem, dotąd wewnętrzne, staną się obrotami wywozowymi. Jednak już samo zestawienie liczb wyżej podanych zmusza do wniosku, że nie każda nadwyżka ponad krajowe zapotrzebowanie, jaką będą dysponować kraje produkujące węgiel, będzie mogła od razu być ulokowaną, gdy podcięta dziś zdolność produkcyjna głównych europejskich rejonów węglowych będzie przywrócona.

Czy należy stąd wyciągnąć dalszy wniosek, że dążenie do osiągnięcia wydobycia 100 mil. ton jest jakąś nierrealną chimera? Bynajmniej, tylko trzeba uświadomić sobie, że w miarę, jak wzrastać będzie wydobycie węgla, będzie musiała racjonalna polityka węglowa pójść jednocześnie w tym kierunku, aby możliwie wielką część wydobycia przeznaczona była na zbytnie w stanie nie surowym, lecz w postaci przetworzonej czy to na energię czy to na wytwory, które

węgiel w dużych ilościach spożywają, czy też wreszcie na takie, które dzięki postępom chemii mogą być z węgla uzyskane.

W tym więc przede wszystkim kierunku powinny też z czasem pójść wysiłki przemysłu węglowego, który z drugiej strony winien też otrzymać odpowiednie możliwości finansowe, aby sprostać zadaniom, jakie w interesie Państwa w tej dziedzinie na nim ciąży.



**Dzień św. Barbary — przemawia Wojewoda Zawadzki**  
siedzą od lewej: gen. dyr. G.Z.P.W. inż. Topolski, min. Rabanowski, min. Matuszewski,  
min. Mińc, min. Stańczyk i wicemin. Ciszewski





**Dzień św. Barbary — w oczekiwaniu na dekorację**  
stoją od prawej: dyr. Krupiński, dyr. Jopek, dyr. Chmielewski, dyr. Lubowicki,  
dyr. Nawrot, dyr. Sznapka, dyr. Grychowski, dyr. Tucholka, syn śp. Szczotki, dyr. Laskowski

Franciszek Jopek

Inżynier Górniczy

## ROZWÓJ PRODUKCJI PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE w r. 1945

Przy końcu stycznia (między 22 — 29) pękły okowy okupacji niemieckiej na znacznej części terenu Polskiego Zagłębia Węglowego. Szybkiemu postępowi ofensywy zawdzięcza Polska, że kopalnie i zakłady przemysłowe na terenie Zagłębia nie zostały zrujnowane. Dzięki ofiarnej pracy załóg, w chwili przetaczania się wielkiego walca frontu, udało się utrzymać zakłady w stanie zdatnym do ruchu tak, że już dnia 27. I. 1945 można zanotować pierwsze wydobycie w oswobodzonej części Zagłębia. Kopalnie opolskie, aczkolwiek oswobodzone od Niemców również przy końcu stycznia, weszły w skład polskiej produkcji dopiero w pierwszej połowie kwietnia br.

Kopalnie rejonu rybnickiego zostały stosunkowo później uwolnione, bo dopiero z końcem marca, ale już z początkiem kwietnia praca jest w pełnym toku.

Na koniec kopalnie dolnośląskie zostały włączone do Polskiego Przemysłu Węglowego z dniem 1 lipca 1945 r.

Tablica I  
Wydobycie węgla kamiennego w Polsce w r. 1945

Miesiąc	Dni rob.	W y d o b y c i e		Wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca
		miesięczne ton	dzienne ton	
lutym	28	387.199	16.835	—
marzec	27	674.528	25.098	+ 49,1
kwiecień	24	935.958	38.833	+ 54,7
maj	24	1.355.622	56.484	+ 45,5
czerwiec	26	1.861.865	71.610	+ 26,8
lipiec	26	2.201.125	84.637	+ 18,2
sierpień	26	2.404.519	92.481	+ 9,3
wrzesień	25	2.457.471	98.299	+ 6,3
październik	27	2.935.716	108.742	+ 10,6
listopad	25	3.114.297	124.572	+ 14,6

Tablica II

## Załoga i wydajność na kopalniach węgla kamiennego w Polsce w r. 1945

Miesiąc	Stan załogi przy końcu miesiąca	W y d a j n o ś ć	
		ton/dniówkę	wzrost
luty	70.200	0,321	—
marzec	71.364	0,418	+ 30,2
kwiecień	96.932	0,469	+ 12,2
maj	105.543	0,583	+ 24,3
czerwiec	110.752	0,732	+ 25,6
lipiec	124.357	0,789	+ 7,8
sierpień	131.770	0,850	+ 7,7
wrzesień	138.061	0,881	+ 3,6
październik	162.848	0,904	+ 2,6
listopad	175.670	0,915	+ 1,2

Tablica III

## Rozchód całkowity i załadunek węgla w Polsce w r. 1945

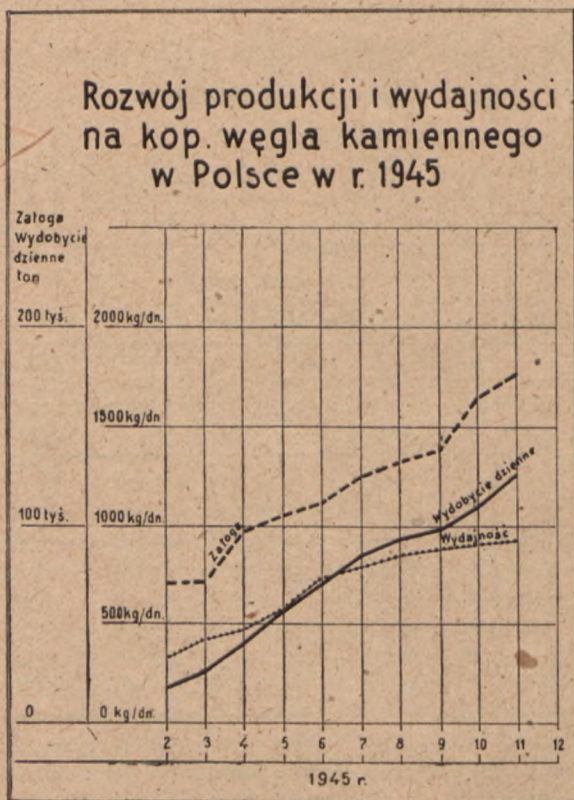
Miesiąc	Rozchód całkowity			Załadunek		
	miesięczn. ton	na dz. rob. ton	wzrost	miesięczn. ton	na dz. rob. ton	wzrost
kwiecień	1.378.585	57.441	—	822.427	32.897	—
maj	1.613.357	67.223	+ 17,0	998.491	39.939	+ 21,4
czerwiec	1.955.291	75.203	+ 11,9	1.272.387	50.895	+ 27,4
lipiec	2.194.977	84.422	+ 12,3	1.357.962	52.229	+ 2,6
sierpień	2.379.939	91.536	+ 8,4	1.505.142	57.890	+ 10,8
wrzesień	2.445.679	97.827	+ 6,9	1.539.425	61.577	+ 6,4
październik	2.598.574	96.243	— 1,6	1.522.924	59.404	— 8,4
listopad	2.753.008	110.121	+ 14,4	1.555.831	62.233	+ 10,3

Kopalnie węgla kamiennego ruszyły z miejsca do pracy, dążąc stale do wzrostu produkcji, mimo bardzo ciężkich warunków, jakie taki okres przejścia frontu ze sobą niesie.

Tablice I — III zawierają najważniejsze liczby, charakteryzujące rozwój pracy polskich kopalń, których liczba, biorąc pod uwagę organizacyjne jednostki, ustaliła się na 80 (w Polskim Zagłębiu 73, w Zagłębiu Dolnośląskim 7).

Zaczynając od produkcji dziennej 18.835 ton w lutym, stopniowo osiągnęliśmy produkcję 124.572 ton w listopadzie, tzn. 7,5-krotnie większą, przy czym niezależnie od ilości dni roboczych w danym miesiącu, produkcja stale wzrastała z miesiąca na miesiąc.

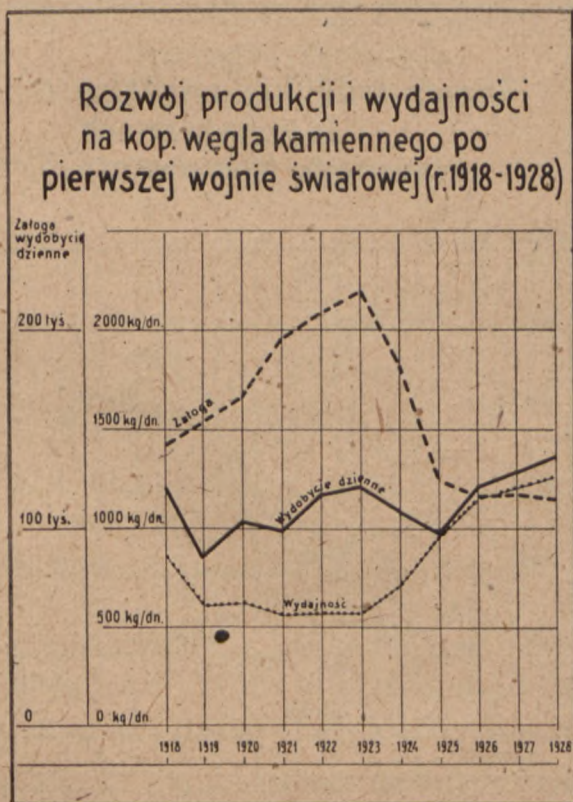
Osiągnięta wydajność w stosunku do stanu załogi świadczy również o ogromnym wysiłku, jaki był konieczny, by osiągnąć rezultaty produkcji ostatnich dni. Jeżeli załoga wzrosła ca 2,3-krotnie, to wydajność wzrosła prawie 2,9-krotnie i jakkolwiek wzrost wydajności w ostatnich miesiącach uległ pewnemu zatrzymaniu, to nie jest to wynikiem niemożliwości dalszego rozwoju, ale skutkiem włączenia do procesu produkcji ca 40.000 niewykwalifikowanych robotników w postaci jeńców. Także wzmoczone tempo robót przygotowawczych, które odziedzyczyliśmy w stanie opłakanym, powoduje na razie zmniejszenie wzrostu wydajności.



Rozchód węgla i załadunek kolejowy wykazuje również stałą tendencję rozwojową, co jest wskaźnikiem wymagań, jakie potrzeby Polski stawiają produkcji węgla. Od lutego 1945 produkcja nie pokrywała rozchodu i dopiero go we wrześniu przekroczyła. Nie znaczy to, że potrzebę węgla w Polsce już zaspokojono, ale niestety nasz tabor kolejowy, który bardzo ucierpiał wskutek wojny, nie pozwala chwilowo na pełne rozprrowadzenie produkcji węglowej.

Stalą tendencją rozwojową polskiej produkcji i wydajności na kopalniach węgla obrazuje wykres nr. 1. Wszystkie krzywe tam pokazane mają przebieg spokojny, co wykazuje dobitnie warunki pracy naszego przemysłu i konsekwencje tak w organizacji jak i w rozwoju produkcji.

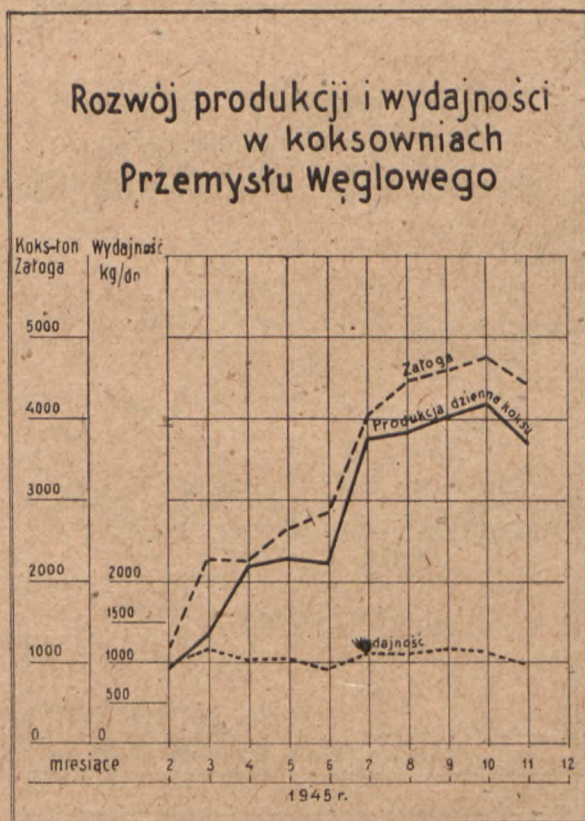
Ażeby zdać sobie sprawę z wyników pracy przemysłu węglowego pokazano na wykresie nr. 2 te same krzywe za okres 10-letni po pierwszej wojnie światowej. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że na wykresie nr. 2 pokazano wydajność bez uwzględnienia pracowników umysłowych, odmiennie jak obecnie, gdy tych pracowników zalicza się również do wydajności.



Nierównomierna produkcja, wykazująca wielkie wahańa, spadek wydajności przez pierwsze pięć lat, nadmierne rozręczenie załogi, a potem gwałtowny jej spadek przez redukcje, oto cechy charakterystyczne tego okresu. A wyniki pracy w liczbach absolutnych stwierdzają, że trzeba było wówczas przeszło siedmiu lat, ażeby dokonać tego, czego w r. 1945 dokonano w dziesięciu miesiącach.

Wyniki pracy na kopalniach węgla kamiennego w roku 1945 mogą być jednym z dowodów słuszności gospodarki planowej.

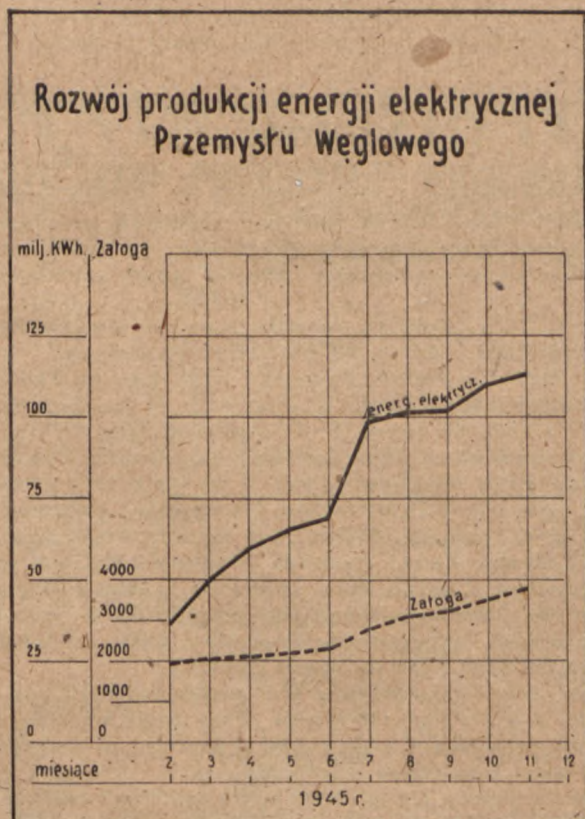
Poza produkcją węgla kamiennego, która obecnie stanowi około 85% wartości całej produkcji polskiego przemysłu węglowego, drugą z kolei gałęzią produkcji tego przemysłu jest koksownictwo (około 10% wartości). W ramach przemysłu węglowego pracuje ostatnio 11 koksowni, z czego 4 w Zagłębiu Dolnośląskim. Ponadto jest jeszcze jedna koksownia w przygotowaniu do uruchomienia. Oprócz tego przemysł węglowy dostarcza węgla dla 4 koksowni hutniczych i jednej przemysłu koksochemicznego. Produkcja koksu na rok 1945



uwidocznioma jest na wykresie nr. 3. Wzrost produkcji koksu jest czterokrotny. Pełna zdolność produkcyjna koksowni przemysłu węglowego nie jest jeszcze wykorzystana z powodu trudności transportowych.

Wreszcie energii elektrycznej w przemyśle węglowym dostarcza 40 elektrowni (4 są jeszcze nieczynne) o mocy zainstalowanej 585.000 KW. Rozwój

produkcji prądu widzimy na wykresie nr. 4, z którego wynika, że w porównaniu z miesiącem lutym mamy obecnie wzrost produkcji przeszło trzykrotny, przy wzroście załogi o niecałe 90%. Mimo tego ilość produkowanej energii w chwili obecnej nie pokrywa całkowitego zapotrzebowania przemysłu węglowego i ca 30% potrzebnej energii dostarczają elektrownie zawodowe, ponieważ pewną ilość energii oddaje się innym gałęziom przemysłu.



Te kilka wykresów i liczb z dziedziny produkcji przemysłu węglowego obrazują dostatecznie stan, w jakim znajduje się polski przemysł węglowy. Jest to stan nieustannego rozwoju, mimo kolosalnych trudności w dziedzinie zaopatrzenia (materiały, urządzenia, maszyny) oraz transportu, a tendencja tego rozwoju uprawnia nas mieć najlepsze nadzieje na okres najbliższych lat. Przemysł węglowy, jako jeden z zasadniczych przemysłów kluczowych spełni te nadzieje, jakie pokłada w nim Polska, odradzająca się z takim rozmachem z gruzów po ostatniej wojnie światowej.

## ZAGADNIENIE ZBYTU WĘGLA I PRODUKTÓW WĘGLOWYCH

Górnik kochający swój zawód interesuje się nie tylko produkcją węgla, brykietów i koksu; jako człowiek praktyczny zastanawia się również nad tym, co się dzieje z produktami jego pracy, dokąd idzie, jak zamienia się na środki potrzebne kopalni do nowej produkcji, albo na towary potrzebne Państwu do jego rozwoju.

Górnik wie, że w górnictwie wszystko musi być zorganizowane należycie, gdyż chodzi o produkcję masową; kto więc zajmuje się zbytem?

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Katowicach, która dekretem Przedstawicielstwa Rządu Tymczasowego na tereny nowo wyzwolone w Katowicach z dnia 20 lutego 1945 r. powstała jako „Centrala Węgłowa”, podporządkowana Departamentowi Zaopatrzenia Ministerstwa Przemysłu. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1945 r. została jednak organizacyjnie wyłączona z Departamentu Zaopatrzenia i podporządkowana Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego w Ministerstwie Przemysłu. Z dniem 1 maja b. r. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zarządził zmianę nazwy Centrali Węglowej na „Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego”. Jest to instytucja wielka, która się mieści przy ulicy Kościuszki 30. Posiada w każdym Województwie oddział, ma organizację eksportową, działy przeładunków w portach morskich i na Odrze. Jak ten aparat działa?

Węgiel, brykiety i koks wysyłane są z miejsca produkcji tylko na zlecenie Centrali Zbytu, która zbiera zamówienia przez swoje oddziały wojewódzkie względnie ekspozytury, albo dysponuje tymi produktami na podstawie instrukcji udzielonej jej przez Ministerstwo Przemysłu.

Instytucja ta jeszcze jest w rozwoju; w tej chwili posiada następujące oddziały:

- I. Oddział Śląsko-Dąbrowski — Katowice, ul. Konckiego 3  
Ekspozytura Tarn. Góry — Tarnowskie Góry, Piłsudskiego 6  
Ekspozytura Bielsko — Bielsko, Kolejowa 16 I
- II. Oddział Dolno-Śląski — Wałbrzych, Słowackiego 22 a
- III. Oddział Kraków — Kraków, Św. Krzyża 1  
Ekspozytura Rzeszów — Rzeszów, Grunwaldzka 26
- IV. Oddział Lublin — Lublin, Królewska 6
- V. Oddział Kielce — Kielce, Słowackiego 12 m. 6
- VI. Oddział Radom — Radom, Traugutta 28



- VII. Oddział Warszawa — Warszawa, Lwowska 11  
 VIII. Oddział Częstochowa — Częstochowa, Aleja N.M.P. 33  
 IX. Oddział Łódź — Łódź, Przejazd 20  
 X. Oddział Piotrków — Piotrków, Legionów 16  
 XI. Oddział Bydgoszcz — Bydgoszcz, 20 Stycznia 8  
 Ekspozytura Toruń — Toruń, Prosta 5  
 Ekspozytura Olsztyn — Olsztyn, Ogrodowa 7  
 XII. Oddział Gdańsk — Gdańsk-Sopot, Kościuszki 43  
 XIII. Oddział Poznań — Poznań, Siemiradzkiego 2 m. 4

# CENTRALA ZBYTU PRODUKTÓW PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO KATOWICE ul. Kościuszki 30



XIV. Oddział Kalisz — Kalisz, Marsz. Roli Żymierskiego 25

XV. Oddział Wrocław — Wrocław, Rynek 5

XVI. Oddział Szczecin — Szczecin, Szopeña 19

Dział Przeladunków Morskich — Gdańsk-Wrzeszcz, Batorego 26

Dział Przeladunków Rzecznych — Gliwice, Jagiellońska 38 a.

Centrala Zbytu jest jedną z największych Central w Polsce. Wypłaciła pod koniec roku 1945 tzn. za 10 miesięcy swojej działalności Zjednoczeniu względnie do dyspozycji Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego około **2.000.000.000 (miliardów) złotych**. Sumy te niewątpliwie wzrosną jeszcze, gdyż zapotrzebowanie na węgiel i koks w kraju i za granicą w nowym roku 1946 niewątpliwie wzrośnie. Koniunktura dla kopalń będzie zatem dobra, trud górnika da swój rezultat, bo kolej nasza usprawnia się z każdym dniem. Nie możemy zrażać się trudnościami, gdyż musimy zająć należne nam miejsce w Europie, jako potężny producent węgla, co znów daje nam gwarancję poprawy naszych stosunków gospodarczych.

Bez węgla i koksu nie ma produkcji żelaza, stali, towarów włókienniczych, cukru, szkła itd. — słowem nie ma przemysłu.

Jesteśmy krajem gospodarczo wyniszczonym; wróg niemiecki celowo niszczył i wywoził nasze warsztaty pracy; tylko pracą możemy się odbudować; czym więcej pracować będziemy, tym szybciej dojdziemy do dobrobytu.

Od górnika zaczyna się więc odbudowa gospodarza kraju! Dużo już zrobiono, gdyż kopalnie ruszyły i najstarsze roczniki wykwalifikowanych górników stanęły do pracy; coraz więcej młodszych sił wraca na kopalnie i pcha robotę naprzód; ale to wszystko mało, bo trzeba wydobyć w roku 1946 przynajmniej 50.000.000 ton węgla tj. dziennie prawie 170.000 ton.

Nie wolno nam jednak zapomnieć, że musi to być towar dobry, musi to być węgiel czysty i dobrze sortowany. Nie stać nas na to, by w nielicznych wagonach naszej kolei wysyłać kamienie albo węgiel źle sortowany. Tylko w ten sposób pomaga górnik robotnikowi na hucie, palaczowi na parowozie, albo przy innym warsztacie pracy, tylko w ten sposób dobre imię polskiego górnika wsławi się w kraju i za granicą; nie chodzi zresztą o sławę tylko, lecz przede wszystkim o wynik, bo za dobry węgiel uzyskać można wyższe ceny i kupować można lepsze towary. Wymagania konsumentów wzrastają z każdym dniem; i tak musi być, gdyż tylko w ten sposób poprawić możemy nasze fabrykaty. Dlatego mamy obowiązek zwrócić jak największą uwagę na gatunek węgla i na dobry sortyment. Oplaci się ten trud kopalniom, górnikowi i Państwu.

Dlatego pamiętaj Kolego Górniku, że nie chodzi o wydobyćcie byle czego, tylko o wydobyćcie dobrego węgla; pilnowanie czystości węgla i jego gatunku zaczyna się na przodku. Nie ładuj więc do wózka kamieni, przerostów albo odpadków. Jesteś fachowcem i znasz się na węglu lepiej niż ktokolwiek; gdy dopilnujesz załadunku na dole, robota na separacji może być wykonana o wiele lepiej jak w wypadkach gdy z dołu przychodzi na separację wózki załadowane zamiast czystym węglem kamieniami, przerostami lub odpadkami.

Pracę górnika najlepiej ocenia konsument, a co za tym idzie Centrala Zbytu; ta instytucja prosi brać górnicza, by pamiętała o prośbie wszystkich palaczy w kraju i za granicą: jest to prośba o dobry węgiel.

W nowym roku 1946 rozpocznie się walka o rynku zbytu dla węgla, brykietów i koksu. Niewątpliwie dobra koniunktura trwać będzie nadal; pamiętać

jednak trzeba, że przyjdą czasy gorsze; wtedy znaczenie będzie miał tylko towar dobry.

Pracownicy Centrali Zbytu proszą Was Kolegów Górników o pomoc w swojej pracy, są przekonani, że razem z górnikami zadanie swoje spełnią; witają Was z Nowym Rokiem starym górniczym

**Szczęć Boże!**

## CENTRALA ZBYTU PRODUKTÓW PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

powołana jest zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 20 lutego 1945 r. do wyłącznej gospodarki węglem, brykietami i koksem.

**Główne biuro** mieści się w Katowicach przy ul. Kościuszki 30.

**Sprzedaż paliwa** odbywa się za pośrednictwem **Oddziałów C.Z.P.P.W.:**

- Oddział Śląsko-Dąbrowski, Katowice, ul. Jul. Ligonia 22
- Ekspozytura w Tarnowskich Górach, ul. Piłsudskiego 6
- „          w Bielsku, ul. Kolejowa 16 I
- „    Dolnośląski, Wałbrzych, ul. Słowackiego 22 a
- „    Krakowski, Kraków, ul. Św. Krzyża 1
- Ekspozytura w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 26
- „    Lubelski, Lublin, ul. Królewska 6
- „    Kielecki, Kielce, ul. Słowackiego 12/6
- „    Radomski, Radom, ul. Traugutta 28
- „    Warszawski, Warszawa, ul. Lwowska 11
- „    Częstochowski, Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marii 33
- „    Łódzki, Łódź, ul. Przejazd 20
- „    Piotrkowski, Piotrków, ul. Legionów 16
- „    Bydgoski, Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia 8
- Ekspozytura w Toruniu, ul. Prosta 5
- „          w Olsztynie, ul. Ogrodowa 7
- „    Gdański, Sopot, ul. Kościuszki 43
- „    Poznański, Poznań, ul. Siemiradzkiego 2/4
- „    Kaliski, Kalisz, ul. Roli-Żymińskiego 25
- „    Wrocławski, Wrocław, Rynek 5
- „    Szczeciński, Koszalin, ul. Armii Czerwonej 18.

**Przeładunek w portach** załatwia Dział Przeładunków Morskich C.Z.P.P.W. w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Batorego 26.

**Przeładunek rzeczny** załatwia Dział Przeładunków Rzecznych C.Z.P.P.W. w Gliwicach, ul. Jagiellońska 28 a.

**Porty rzeczne dorzeczca Odry:** w Gliwicach, w Koźlu, w Małoszynie.

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego jest największą centralą handlową w Polsce. Obroty wyniosły od marca do października 1945 r. ponad jeden miliard złotych.

*Dr. M. Chorąży*  
*Inż. A. Szpilewicz*

## KOKSOWNIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

### WSTĘP

Przed polskim przemysłem węglowym stoją dwa podstawowe zadania:

- 1) wydobycie dostatecznych ilości węgla w celu zaopatrzenia rynku wewnętrznego w paliwo i uaktywnienia naszego bilansu w stosunkach handlowych z zagranicą;
- 2) uszlachetniająca przeróbka węgla na drodze termicznej i chemicznej, pozwalająca na otrzymanie zeń cennych produktów pochodnych, bez której cały szereg dziedzin przemysłu i życia gospodarczego nie jest w obecnych czasach do pomyslenia.

Zadanie pierwsze należy do zakładów górniczych. Zadanie drugie realizowane jest w głównej mierze na koksowniach. Pomimo wielkich postępów, uzyskanych w dziedzinie zgazowania i uwodorniania węgla, koksownictwo było i jest w dalszym ciągu najważniejszą pod względem ilościowym i gospodarczym gałęzią przeróbki chemicznej tego tworzywa.

### RZUT OKA NA PROCES KOKSOWANIA

Koksowanie polega na prażeniu węgla bez dostępu powietrza w szczelnych komorach z materiału ogniotrwałego w temperaturze około 1000° C. Nowoczesne piece koksownicze są komorami szerokości 350 — 500 mm, wysokości około 4 m, długości około 12 m, zespolonymi po kilkadziesiąt w całość, zwaną baterią. Ogrzewanie komór odbywa się przez ściany boczne za pomocą własnego gazu koksowniczego, zmieszanego z podgrzanym w regeneratorach powietrzem, bądź też uboższego w kalorie gazu generatorowego, względnie wielkopiecowego. W obu ostatnich wypadkach podgrzewać należy w regeneratorach i powietrze i gaz palny. Po około 20 godzinach prażenia rozżarzona zawartość komory o wadze kilku do kilkunastu ton zostaje wypchnięta na rampę za pomocą urządzeń mechanicznych i zgaszona wodą. Tak powstaje koks, zasadniczy produkt koksowania a jeden z podstawowych surowców w hutnictwie i odlewnictwie żelaza, znajdujący poza tym coraz szersze zastosowanie w przemyśle syntez organicznych oraz jako opał domowy.

Lotne produkty destylacji przechodzą w czasie prażenia do tzw. hydrauliki, stanowiącej nieodłączną część składową baterii piecowej, gdzie ulegają

częściowej kondensacji na produkt ciekły, będący surową smolą koksowniczą. Frakcjonowana destylacja smoly pozwala na otrzymanie szeregu olejów takich jak: lekki, średni, ciężki i antracenowy, używanych jako paliwa napędowe do ciężkich motorów, jako smary, środki impregnacyjne oraz źródło półproduktów dla przemysłu farmaceutycznego, barwników, materiałów wybuchowych i mas plastycznych. Pozostałość po destylacji smoly, zwana pakiem, ma zastosowanie w produkcji brykietów oraz elektrod. Na smole koksowniczej opiera się wreszcie wyrób papy dachowej i pewnych materiałów nawierzchni drogowej.

Uwolniony od smoly gaz koksowniczy przechodzi przez szereg chłodników i płuczek, których zadaniem jest usunięcie naftaliny, amoniaku oraz zawartego w gazie benzolu. Oddzielanie amoniaku następuje zazwyczaj przez wymywanie wodą i kwasem siarkowym (metoda półpośrednia), rzadziej zaś samą wodą (met. pośrednia), lub samą kwasem siarkowym (met. bezpośrednia). W pierwszym i trzecim przypadku z produkcją amoniaku łączy się na koksowni przerób jego na siarczan amonu, sprzedawany jako nawóz sztuczny. Przy zastosowaniu metody pośredniej koksownia jest w stanie wytwarzać amoniak stężony, lub przerabiać go na inne związki amonowe jak salmiak, azotan i mocznik.

Wymywanie benzolu z gazu odbywa się w płuczkach, zraszanych tzw. olejem płuczkowym, jednym z produktów destylacji smoly surowej. Nasycony benzolem olej kieruje się do ogrzewanych parą odpędzaczy, w których na zasadzie różnicy temperatur wrzenia benzolu i oleju następuje rozdział obu tych składników. Odpędzony olej wraca do obiegu. Surowy benzol poddaje się rafinacji kwasem siarkowym i ługiem sodowym w celu oczyszczenia, a częstokroć cząstkowej destylacji w kolumnach rektyfikacyjnych, co daje możliwość otrzymania frakcji czystych pod postacią benzolu motorowego, toluolu, ksylołu itp. Mimo stosunkowo niskiej wydajności benzolu, wynoszącej w przeliczeniu na wsadowy węgiel około 1%, koksownie są najpoważniejszym dostawcą tego tak pożądanego paliwa w obecnym okresie szybkiego rozwoju motoryzacji, przy jednoczesnym braku paliw naftowych.

Ponad 50% produkowanego obecnie w koksowniach gazu powraca na użytek wewnętrzny zakładów jako źródło energii cieplnej do ogrzewania pieców koksowniczych. Reszta bywa oddawana na zewnątrz do wytapiania stali w hutach, opalania kotłowni kopalnianych, względnie do sieci, jako gaz miejski. Dzięki wysokiej wartości opałowej oplaca się gaz koksowniczy sprężać i przesyłać w sieci dalekosiężnej tam, gdzie budowa gazowni i dostawa węgla nie jest gospodarczo uzasadniona. Jako wyjściowy surowiec przy produkcji amoniaku metodą Claude'a, metanolu, benzyny syntetycznej i sadzy odegra gaz ten niewątpliwie poważną rolę w naszym przemyśle chemicznym.

Bilans procesu koksowania jednej tony węgla suchego obejmuje w grubym zaokrągleniu następujące pozycje: 780 kg koksu, 35 kg smoly surowej, 10 kg surowego benzolu, 10 kg siarczanu amonu i 320 m<sup>3</sup> gazu o wartości opałowej 4000 Kcal/m<sup>3</sup>.

Miarą korzyści gospodarczych, związanych z pracą koksowni, może być stosunek wartości węgla do wartości, otrzymanych zeń produktów koksowania. Stosunek ten wynosił przed wojną 1:2,3, a w chwili obecnej, mimo stosunkowo niskich cen na produkty uboczne, co związane jest ze słabym rozwojem naszego przemysłu organicznego, wyraża się on cyfrą nie niższą niż 1:2.

## FORMY ORGANIZACYJNE KOKSOWNI

PolSKI przemysł koksowniczy, liczący przed wojną 9 koksowni, z czego 5 pod zarządem kopalń a 4 pod zarządem hut, dysponuje obecnie 18 zakładami, w tym 17 czynnymi. Ze względu na lokalne, ściśle powiązanie koksowni z różnymi rodzajami przemysłu, nie było wskazane rozrywać istniejące związki gospodarcze, pogłębione wieloletnią tradycją, na korzyść centralnej organizacji, która objęłaby wszystkie koksownie.

W chwili obecnej 12 koksowni, w tym 11 czynnych, pozostaje w łączności z przemysłem węglowym, przyczyniając się swą pracą do poprawy rentowności zakładów górniczych. 5 koksowni, położonych na terenie hut i zaopatrujących je w koks wielkopiecowy oraz gaz do celów metalurgicznych, podlega Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego. Koksownia Knurów pracuje pod zarządem przemysłu chemicznego i produkcję swą oddaje do dyspozycji zakładów chemicznych, celem dalszej przeróbki, w konkretnym wypadku na syntetyczny amoniak.

Kolejność przejmowania koksowni kopalnianych przez CZPW oraz podporządkowanie zakładów rejonowym Zjednoczeniom Przemysłu Węglowego ilustruje poniższe zestawienie:

	Koksownia	Zjednoczenie	Data przyjęcia	U w a g i
Śląsk Wschodni w granic. z 1939	1 Walenty	Rudzkie	21. V. 1945	
	2 Orzegów	"	21. V. 1945	
	3 Ema	Rybnickie	21. V. 1945	Przekazano z dn. 1. XI. 45
	4 Dębicko	"	21. V. 1945	
	5 Knurów	Gliwickie	21. V. 1945	
Śląsk Zachodni	6 Gliwice	Gliwickie	21. V. 1945	
	7 Makoszowy	"	21. V. 1945	
	8 Concordia	Zabrskie	23. VI. 1945	
	9 Jadwiga	"	23. VI. 1945	Zdemontowana, nieczynna
Śląsk Dolny	10 Bolesław Chrobry	Dolnośląskie	30. VI. 1945	
	11 Biały Kamień	"	30. VI. 1945	
	12 Mieszko	"	30. VI. 1945	
	13 Wiktorja	"	30. VI. 1945	

## STAN TECHNICZNY KOKSOWNI

Aczkolwiek poza nielicznymi wyjątkami koksownie wyszły obronną ręką z bezpośrednich działań wojennych, to ich stan techniczny w porównaniu z rokiem 1939 pozostawia wiele do życzenia. Wprzęgnięte w ramy 4-letnich planów gospodarczych i bezlitosne tryby przemysłu wojennego ówczesnej Rzeszy pracowały zakłady w ciągu 6 lat swą maksymalną zdolnością produkcyjną, nie otrzymując w zamian koniecznych remontów i inwestycji. Rabunkowa gospo-

darka okupanta pozostawiła w tej dziedzinie nie mniejsze spustoszenie, niż na zakładach górniczych. W wyniku forsowania grup piecowych otrzymaliśmy w spadku splekane ściany komór, wypaczoną armaturę piecową, zanieczyszczone w najwyższym stopniu płuczki i chłodniki, sytniki i przewody w stadium dekleko posuniętej korozji, a magazyny opróżnione z części zamiennych i materiałów pomocniczych. Tendencją władz niemieckich było wyeksploatować do reszty istniejące urządzenia, by po zakończeniu wojny wybudować na miejscu zużytych nowoczesne, wysoce zmechanizowane jednostki. Dowodem tego jest budowa 5 nowych grup piecowych, z których 1 wykończona i jedna w 30% zbudowana, znajduje się na koksowni Walenty, 2 grupy zbudowane w 40% zastałyśmy na koksowni Gliwice, a jedną również nie ukończoną na koksowni Makoszowy. Zakłady na Dolnym Śląsku, stosunkowo mniej zużyte, silnie ucierpiały przez ewakuację urządzeń mechanicznych i części zapasowych.

Z ogólnej ilości pieców tylko 16% tj. 27 pieców w 8 grupach zostało wybudowane, względnie przebudowane w okresie do 10 lat wstecz. Pieców w wieku 10 do 20 lat mamy 591 w 13 bateriach, co stanowi 36%. Pieców starych powyżej 20 lat jest 786, zespolonych w 20 bateriach, co wynosi 48%. Krótkie to zestawienie jest najlepszym dowodem konieczności przeprowadzenia gruntownych renowacji na szerszą skalę, jeśli uniknąć chcemy w niedługim czasie poważnych zakłóceń w pracy i spadku produkcji.

Jeśli idzie o wielkość komór to przewagę mają piece małe na wsad do 8 t węgla (44%) oraz średnie z ładunkiem 8—15 t węgla (również 44%) nad piecami wielkimi o wsadzie ponad 15 t (12%), co uwarunkowane jest między innymi specyficznymi własnościami węgla górnośląskich. Pod względem systemu ogrzewania 88,5% wszystkich komór ogrzewanych jest wyłącznie gazem koksowniczym, czyli tzw. gazem „silnym”. Reszta przystosowana jest do ogrzewania gazem mieszanym tj. zależnie od okoliczności „silnym” albo „słabym”, inaczej generatorowym lub wielkopieczowym.

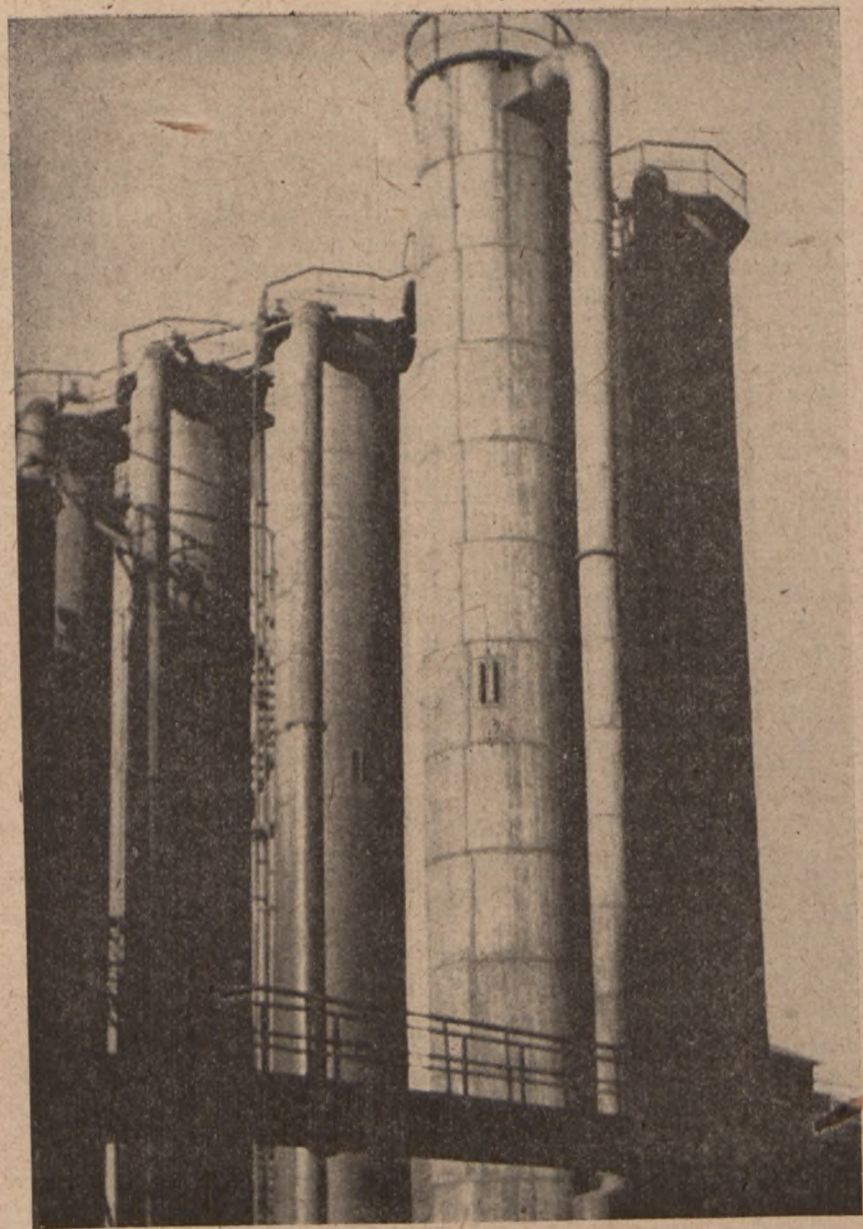
Różnorodności wieku i wymiarów jednostek piecowych towarzyszy również wielka różnorodność konstrukcji samych pieców. Dominują piece systemu Otto (55%) nad piecami systemu Stilla (14%) i Koppersa (14%). Prócz nich reprezentowane są konstrukcje Hoffmanna, Collina i Millera. Urządzenia do wytwarzania produktów ubocznych, na ogół przestarzałe, wystarczą jednak na najbliższą przyszłość po uruchomieniu grup b, których remont planuje się na rok 1946. Koksownia Ema dysponuje nowoczesną instalacją do rektyfikacji surowego benzolu na czyste węglowodory aromatyczne.

## MOŻLIWOŚCI PRODUKCYJNE

Produkcja koksowni kopalnianych w 1945 roku wyniosła w cyfrach zaokrąglonych: 977.000 t koksu, 29.050 t smoły, 12.500 t benzolu, 6.950 t siarczanu amonu, 2.900 t paku i 303 t naftaliny. Średni stopień wykorzystania czynnych w tym okresie pieców, przy uwzględnieniu faktu, że nie wszystkie koksownie pracowały przez cały rok, wyniósł 64%. Planowana na 1946 rok produkcja wyraża się cyfrą 2.000.000 t koksu, 73.680 t smoły, 26.490 t benzolu, 23.010 t siarczanu amonu, 8.640 t paku i 348 t naftaliny.

Nie na miejscu było by porównywać cyfry produkcyjne okresu przedwojennego z obecnym, skoro wskutek zmian terytorialnych dysponujemy tak





Płuczka benzolowa

znacznym przyrostem naszego potencjału wytwórczego w dziedzinie koksownictwa. Stwierdzenie, że wytwórczość koksu samych tylko koksowni kopalnianych w tak trudnym roku jak 1945 osiągnęła wysokość produkcji wszystkich koksowni Rzeczypospolitej po 7 latach niepodległości, a w 1946 roku zrówna się z produkcją w szczytowym dla przedwojennych stosunków roku 1938, może mieć wyłącznie charakter informacyjny a nie porównawczy. Nadmienić bowiem należy, że produkcja koksowni, przejętych obecnie przez przemysł węglowy, wynosiła w czasie okupacji średnio 3.850.000 t koksu, a przy równorzędnej ilości przerabianego przed wojną i obecnie węgla osiągamy niższą o 20 — 30% wydajność tak cennych produktów ubocznych jak benzol i siarczan amonu. Przyczyną tego stanu rzeczy są zmienione warunki techniczne i gospodarcze w latach okupacji i obecnie. Koksownie zmuszone są dziś pracować na urządzeniach w dużej mierze przestarzałych, często wręcz zrujnowanych, nie korzystając z konjunktury wojennej, gdy dla podtrzymania zbrojnego potencjału okupanta toczyła się walka o każdą tonę koksu i każdy kilogram benzolu.

Analiza ilościowych możliwości produkcji koksu w koksowniach kopalnianych da się zamknąć w poniższym krótkim zestawieniu:

	A. Koksownie Górnośląskie	B. Koksownie Dolnośląskie	A+B razem
a) Roczna zdolność produkcyjna baterii i komór czynnych obecnie . . . . .	900.000 t	850.000 t	1.750.000 t
b) Roczna zdolność produkcyjna po uruchomieniu grup i komór zdanych do remontu . . . . .	1.800.000 t	1.450.000 t	3.250.000 t
c) Roczna zdolność produkcyjna po uruchomieniu grup i komór będących w budowie . . . . .	2.800.000 t	1.450.000 t	4.250.000 t

Analizując te elementy nie będzie jednak przesadą twierdzenie, że w szlachetnym wyścigu odradzania się poszczególnych gałęzi przemysłu polskiego, które odbywa się w znacznie szybszym tempie niż po pierwszej wojnie światowej, koksownie kopalniane w tyle nie pozostały. W ciągu całego roku ubiegłego koksownie przeżywały i przeżywają kryzys, związany z brakiem środków transportowych z jednej, a ograniczoną zdolnością magazynowania produkcji i przerobu węglpochodnych przez przemysł chemiczny z drugiej strony. Zapasy koksu na zwalach osiągnęły liczbę 620.000 t, smoly 23.700 t, paku 3.690 t, siarczanu amonu 5.008 t, co poważnie zagraża dalszej produkcji niektórych zakładów. Bez rozwiązania sprawy transportu koksu oraz odwozu i przerobu smoly w zakładach chemicznych nie ma żadnych możliwości na realizację szerszych planów produkcyjnych koksowni, które by pozwoliły na przywrócenie przedwojennej wydajności pracy, wynoszącej obecnie 1,2 t koksu/pracowniczo-dniówkę, wobec 2,6 — 3 t, osiągniętych przed wojną.

Koksownie zatrudniają obecnie ca 4.420 pracowników fizycznych i 340 umysłowych, co odpowiada nasyceniu, które pozwoli na utrzymanie zwiększonego

tempa produkcji w roku bieżącym. W ciągu 1946 roku wydajność/pracownikówkę winna wynieść przynajmniej 1,7 t koksu.

## JAKOŚĆ KOKSU

Pełny obraz możliwości produkcyjnej koksowni CZPW musi być uzupełniony analizą jakości koksu obecnie produkowanego. Koks ten ze względu na swe własności daje się podzielić na następujące grupy: \*)

I. Górnośląski koks słaby. Koks głównie opałowy.

II. Górnośląski koks dobry. Koks opałowy, do celów chemicznych, częściowo hutniczy.

III. Koks gliwicki. Koks hutniczy.

IV. Koks wałbrzyski. Koks odlewniczy, hutniczy i dla przemysłu chemicznego.

Obecne starania idą w kierunku podciągnięcia własności mechanicznych koksu grupy I do grupy II, celem umożliwienia zużycia go chociaż w części jako koksu wielkopiecowego i celem utrwalenia wielkości, wysyłanych na eksport sortymentów grubszych. Usiłowania te osiągnął swój cel przy zachowaniu zasady, że węgiel dla koksowni musi pochodzić z określonych miejsc wydobycia, musi być wydobywany, sortowany, myty czy flotowany odrębnie od węgla o innym przeznaczeniu. Prace naszych specjalistów koksowniczych wykazały ponadto, że znaczne polepszenie jakości koksu górnośląskiego da się osiągnąć przez niewielki dodatek półkoksu, względnie miału koksowego, zmniejszającego ilość części lotnych mieszanki, przy jednoczesnym dodatku tłustego węgla gliwickiego lub wałbrzyskiego, o znacznej prężności wydymania. Poprawa jakości koksu jest gospodarczo uzasadniona i będzie dokonana nawet za cenę prowadzenia dla koksowni części węgla z kopalń odległych.

## SUROWCE I MATERIAŁY POMOCNICZE

Podstawowym surowcem dla koksowni, którego jakość wywiera decydujący wpływ na własności koksu i wydajność produktów ubocznych jest węgiel obsadowy. Specyficzną cechą polskiego przedwojennego przemysłu koksowniczego był brak dobrze spiekających się, tłustych węgla koksujących o zawartości 18 — 26% części lotnych. Koksownie przerabiała z konieczności miejscowe węgle gazowe, spiekające się, o wysokiej zawartości części lotnych, co zmuszało do stosowania skomplikowanych metod i starannego doboru mieszanek przy ich koksowaniu. Tym tłumaczy się fakt, że prawie wszystkie nasze koksownie pracują na drobno zmielonym ubijającym węglu, w przeciwieństwie do koksowni zachodnio-europejskich, obsadzanych węglem nasypywanym.

Baza surowcowa koksowni zmieniła się radykalnie przez przyłączenie Śląska Zachodniego i Dolnego. Na Śląsku Zachodnim weszły w orbitę zainteresowań koksowni zbliżone do koksujących węgle gazowe z pokładów Andrzej i Chrobry, a przede wszystkim typowy koksowniczy węgiel warstw ostrawskich, wydobywany na kopalni Gliwice. Na Śląsku Dolnym odziedziczyliśmy całą skalę węgla

\*) Patrz „Przegląd Górniczy“ nr 4, artykuł dr M. Chorażego: Aktualne zagadnienia Polskiego Przemysłu Koksowniczego.

od gazowo-płomiennych do antracytowych, wśród których najpoważniejsza ilość, bo 40%, przypada na tłuste węgle koksujące.

W oparciu o naukowe podstawy przygotowywania racjonalnych mieszanek węglowych dla koksowni, nad którymi pracuje Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego oraz o sprawnie funkcjonujący transport między kopalniami a koksowniami można będzie w niedalekiej przyszłości rozplanować produkcję koksu dla różnych dziedzin przemysłu, nastawiając poszczególne zakłady na produkcję koksu o ściśle określonych gatunkach.

Zamieszczona obok tabela podaje zużycie podstawowych surowców i materiałów pomocniczych w roku 1945 oraz prawdopodobne zużycie w roku 1946.

Materiał t	1945	1946
Węgiel wsadowy suchy . . . . .	1.285.000	2.624.000.
Kwas siarkowy . . . . .	9.700	29.880
Olej płuczkowy . . . . .	2.700	5.760
Wapno . . . . .	400	1.380

Stosunek ilości węgla przerobionego w koksowniach kopalnianych do całkowitego wydobycia tego surowca w kraju wyniósł w roku 1945 ca 3,5% a w bieżącym roku wzrośnie przypuszczalnie do 6%.

Trudne warunki transportowe, uniemożliwiając regularne zaopatrzenie zakładów w kwas siarkowy i olej płuczkowy odbiły się w dużym stopniu na wydajności produktów ubocznych. Z trudnościami tymi, zwłaszcza w zakresie oleju płuczkowego, koksownie kopalniane będą musiały walczyć i w roku bieżącym.

### ZBYT KOKSU

Przemysł koksowniczy jest związany w strukturze gospodarczej każdego państwa najsilniej z hutnictwem żelaza. ściśle z produkcją surowki żelaznej. Przed wojną około 55% całkowitej produkcji koksu konsumował przemysł hutniczy, 7,4% przemysł chemiczny, 5% przemysł rolny i cukrowniczy, 15% zużytkowane było jako opał domowy. Konsumcja innych odbiorców krajowych nie przekraczała 0,5—2%, reszta w ilości ca 400.000 t rocznie stanowiła eksport, głównie do krajów skandynawskich. \*)

Rzeczywistość obecna uwarunkowana zniszczeniami w naszym przemyśle hutniczym oraz demontażem fabryk syntetycznych paliw płynnych metodą Fischera-Tropscha, czynnych za okupanta, każe szukać innych możliwości zbytu koksu poza rodzimym przemysłem hutniczym i chemicznym. Taką możliwością ulokowania lwiej części produkcji naszych koksowni jest w obecnej chwili tylko eksport, do czasu, w którym rynek wewnętrzny stanie się dostatecznie chłonny.

---

\*) Patrz „Przegląd Chemiczny“ nr. 2 1939. Artykuł Dra M. Chorażego: Przegląd rozwoju koksownictwa w Polsce w latach 1922—1938.

## STAN MECHANIZACJI PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

Rozwój polskiego górnictwa węglowego zdążył do koncentracji wydobycia, zmechanizowania, urabiania i transportu, oraz przez racjonalne wzbogacenie urobku, stara się uzyskać paliwo o najmniejszej zawartości popiołu, a jednocześnie zmniejszyć ilość paliwa odpadowego, tj. takiego, które w stanie nieuszlachetnionym nie znajduje zastosowania dla procesów cieplnych lub dla przeróbki w koksowniach. Następstwem tego rozwoju jest wzrost zdolności wydobywczych, która w wypadku kopalni Bobrek przekroczyła 10 tys. ton na dobę.

Kopalnie coraz bardziej upadają się do wielkich fabryk, wyposażonych w duże i nieraz skomplikowane instalacje maszynowe. Obserwując postępek mechanizacji, widzimy nie tylko wzrost wielkości poszczególnych maszyn i urządzeń, jak np. zastępowanie kompresorów tłokowych przez turbokompresory o wielokrotnie większej wydajności niż pierwsze, lecz jednocześnie obserwujemy jak na kopalniami przybierają nowe, niespotykane dotąd instalacje, jak np. do flotowania węgla, wirówki do mechanicznego odwadniania mialu, płuczki o cieczach ciężkich, i inne więcej lub mniej skomplikowane aparaty, bądź dla urabiania, bądź dla transportu węgla.

Polski przemysł węglowy osiągnął wysoki stopień mechanizacji i w niektórych jej dziedzinach odegrał przodującą rolę na kontynencie europejskim. Na przykład kopalnia Knurów była pierwszą w Europie, która wprowadziła u siebie wozy o dużej pojemności.

Daleko posunięta mechanizacja i modernizacja przemysłu obok swych zalet posiada również i wady, zwłaszcza w okresach takich zaburzeń dziejowych do jakich należy zaliczyć ostatnią wojnę.

W okresie braków materiałowych i zdeorganizowanej wytwórczości, trudniej jest utrzymać ruch zakładu stojącego na wysokim poziomie modernizacji mechanicznej, niż zakładu posiadającego prymitywne instalacje.

Trudności jakie w obecnej chwili musi pokonać przemysł węglowy, aby utrzymać w ruchu swe instalacje i urządzenia mechaniczne, są podobne do istniejących w innych gałęziach przemysłu, niemniej posiada on pewne trudności specyficzne, będące następstwem błędów przedwojennych.

Jedną z poważnych trudności jest brak odpowiednich kadr technicznych, co jest bolączką powszechnie znaną; drugą jest brak przemysłu metalowego, zdolnego do zaopatrzenia kopalń w instalacje i sprzęt maszynowy. Ta ostatnia przeszkoda nie jest bezpośrednim następstwem wojny, lecz posiada głębsze podłoże, a mianowicie jest ona organiczną wadą struktury naszego przemysłu.

Do roku 1939 Polska nie posiadała niezależnego pod względem twórczej myśli technicznej przemysłu maszynowego, który byłby zdolny samodzielnie projektować i budować maszyny i urządzenia górnicze. Nieliczne fabryki, które obsługiwały przemysł węglowy, w rzędzie których czołowe stanowiska zajmowały Huta Zgoda, Rybnicka Fabryka Maszyn i Piotrowicka Fabryka Maszyn, ograniczały się niemal wyłącznie do wykonywania większych urządzeń, na podstawie zagranicznych rysunków warsztatowych, bądź na podstawie obcych licencji. Nie posiadaliśmy polskich konstruktorów, którzy by projektowali samodzielnie wszystkie te urządzenia maszynowe, jakie dla górnictwa były potrzebne. Wyżej wspomniane fabryki i inne mniejsze zakłady ograniczały się do wykonywania warsztatowego projektów zagranicznych, co było umożliwiające im jedynie przez cła ochronne. Instalacje górnicze są przeważnie urządzeniami ciężkimi, o stosunkowo niskiej cenie wagowej. Przemysł zagraniczny przy realizowaniu takich zamówień jak na sortownie, płuczki, skipy, dostarczał rysunki oraz część tych bardziej skomplikowanych mechanizmów, które wymagały dużej ilości pracy, a małego zużycia materiałowego, pozostałe natomiast elementy, jak np. ciężkie konstrukcje żelazne, zlecano do wykonania fabrykom krajowym. Inaczej się wyrażając dostawcy zagraniczni tak dzielili swoją dostawę, aby rzeczy rentowne im przypadły, a jednocześnie mogli oni utrzymać w swych rękach postęp techniczny w budowie aparatów specjalnych.

Nasuwa się pytanie, co było przyczyną, że duży nasz przemysł górniczy i metalowy nie zdążyły przez tyle lat podźwignąć się ze swej wasalskiej roli w stosunku do dostawców zagranicznych?

Główną przyczynę tego stanu należy przypisać szkodliwemu oddziaływaniu kapitału obcego, odgrywającego dużą rolę w przemyśle węglowym i w fabrykach metalowych. Górnicze spółki o kapitale obcym bezpośrednio lub pośrednio faworyzowały dostawców zagranicznych, z wyraźną szkodą dla rozwoju przemysłu krajowego. Z drugiej strony maszynowe koncerny niemieckie, będąc właścicielami wyżej wspomnianych fabryk górniczych, rozmyślnie hamowały pionierską pracę tych nielicznych inżynierów i techników, którzy w powyższych zakładach byli zatrudnieni. Wykupienie Huty Zgody na parę lat przed wojną z rąk niemieckich, w tych niezdrowych warunkach, niewiele wpłynęło na poprawę ogólnej sytuacji.

Należy zaznaczyć, że krótko przed wojną rozwinęły dość dużą aktywność Ostrowieckie Zakłady, podejmując produkcję górniczą przy współpracy z firmą czechosłowacką Kolben-Danec.

Jak się przedstawia stan obecny zaopatrzenia przemysłu węglowego i co zrobiono, aby tę niekorzystną sytuację na tym odcinku poprawić?

Z chwilą ponownego odzyskania niepodległego bytu państwowego i jednoczesnego zniszczenia przemysłu niemieckiego, zostaliśmy odcięci od dotychczasowych, głównych dostawców zagranicznych. Krajowy przemysł metalowy robi wysiłki, aby wyposażać przemysł węglowy w te wszystkie części zamienne jakie dla utrzymania ruchu kopalń są niezbędne. Usunięcie szkód, spowodowanych bądź to bezpośrednio przez działania wojenne, lub na skutek rabunkowej gospodarki okupanta, jest zabiegiem tylko połowicznym. Dalszym zadaniem jest ewolucyjna praca w dziedzinie mechanizacji kopalń, związana z koniecznością odnowienia szeregu instalacji przestarzałych. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zdawał sobie dobrze sprawę, że możliwości krajowe zaopatrzenia górnictwa są wy-

bitnie niekorzystne, i dlatego w zaraniu swego istnienia podjął akcję zmierzającą do stworzenia polskiego przemysłu metalowego, który byłby zdolny wyrównać istniejące braki oraz podjąć samodzielną pracę w dziedzinie wytwórczości sprzętu i urządzeń górniczych. Zabiegi Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego znalazły swe zrealizowanie w uchwale Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1945 r., która upoważniła przemysł węglowy do stworzenia Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, oraz Zjednoczenia Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa, co też zostało uskutecznione.

Aby ułatwić pracę twórczą naszym fabrykom, został powołany do życia Instytut Naukowo-Badawczy dla Górnictwa, którego zadaniem między innymi jest zbieranie doświadczeń ruchowych i laboratoryjnych, koniecznych dla wytyczenia nowych dróg rozwojowych w budowie urządzeń i mechanizacji przemysłu węglowego.

Stworzenie tych nowych, a nie istniejących dotąd instytucji, ma być podwaliną dla usamodzielnienia się przemysłu węglowego od dostawców zagranicznych.

Dla zorientowania w wielkości tego zagadnienia podane są poniżej wielkości, charakteryzujące stan wyposażenia mechanicznego naszego przemysłu węglowego.

**Urabianie węgla.** Ilościowy stan maszyn do urabiania węgla przedstawia się następująco:

	elektr.	pow.	razem
maszyny wrębowe ścianowe . . . . .	319	136	455
maszyny wrębowe chodnikowe . . . . .	127	1.413	1.540
młotki wiertnicze . . . . .	6	3.759	3.765
wiertarki . . . . .	2.627	5.388	8.015
młotki odbudowy . . . . .	—	5.903	5.903

Wrębowe maszyny ścianowe są w przeważającej ilości jednej marki, a mianowicie firmy Eickhoff. Wprowadzone przed wojną wrębówki amerykańskie i angielskie zostały prawie całkowicie wycofane z ruchu przez okupantów głównie z powodu braku części rezerwowych.

W bieżącym roku Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego przystąpiło do produkcji maszyn wrębowych Eickhoff SEKE 40.

Dotychczas produkuje ono jedynie części rezerwowe. Wypuszczenie pierwszej całkowitej maszyny planowane jest w roku 1946. Powyższa wrębówka z punktu widzenia jakości nie zaspokaja wymagań naszego górnictwa. O przyjęciu tego typu maszyny przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego zdecydowała konieczność podjęcia produkcji części zamiennych dla maszyn posiadanych oraz możliwość najszybszego uruchomienia fabrykacji kompletnych maszyn tego typu.

Stan posiadanych wrębówek chodnikowych charakteryzuje duża różnorodność, bo aż 31 typów. Przeważa wśród nich napęd pneumatyczny. Na najbliższy okres czasu przyjęto jako typ zalecony wrębówkę słupową Demag, której produkcję podjęto w kraju. Należy zaznaczyć, że stosowane u nas wrębówki chodnikowe nie spełniają stawianych im zadań — są one za słabe dla naszych warunków pracy i w przyszłości muszą być zastąpione przez maszynę bardziej nowoczesną o większej wydajności.

Wśród młotków i wiertarek istnieje tak wielka różnorodność typów i fabrykatów, że produkcja koniecznych dla nich części wymiennych napotyka na duże trudności. W roku bieżącym Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego przystąpiło do opracowania i produkcji nowego, własnego typu wiertarki elektrycznej i powietrznej. W najbliższym czasie ukażą się pierwsze modele obu wiertarek. Rozpoczęto produkcję młotków odbudowy, pierwsze młotki oddano kopalniom do wypróbowania w pracy.

**Ładowanie urobku.** Zagadnienie mechanicznego ładowania na dole urobku na transportery taśmowe względnie do wozów nie znalazło dotąd praktycznego zrealizowania. Niewielka ilość maszyn do ładowania, bo ogółem 61 sztuk, jest raczej przystosowana do ładowania węgla ze zwał na powierzchni. Główną trudnością w skonstruowaniu maszyny przydatnej dla naszych warunków dołowych, to konieczność ograniczenia jej wymiarów, w następstwie słabych stropów w naszych kopalniach. Z tego też powodu nie mogą być u nas zastosowane maszyny do ładowania używane np. przez górnictwo amerykańskie. Rozwiązanie tego zagadnienia jest jednym z zadań stojących przed naszymi konstruktorami.

**Przewóz.** Przewóz urobku na dole jest uskuteczniany przy pomocy transporterów taśmowych, zgrzeblowych, rynien potrząsalnych oraz wozami. Przewożenie urobku od przodka do podszybia wyłącznie transporterami taśmowymi znalazło zastosowanie tylko na dwóch kopalniach: Miechówice i Centrum. Na pozostałych kopalniach wóz jest i będzie jeszcze długo ważnym elementem w przewozie dołowym.

Wyposażenie kopalń w dołowe urządzenia transportowe przedstawia się następująco:

	ogólna dług. km	liczba napędów km
taśmowe transportery gumowe . . . . .	191,5	1.466
„ „ stalowe . . . . .	16,1	83
transportery łańcuchowe . . . . .	4,4	45
„ zgrzeblowe . . . . .	29,1	680
rynny potrząsalne . . . . .	197,6	5.470

Taśmowe transportery gumowe są przeważnie typu znormalizowanego. Jako napęd stosowany jest prawie wyłącznie energia elektryczna. Dużą trudnością, ujemnie wpływającą na pracę naszych zakładów w tej dziedzinie, jest brak taśm gumowych. Dla napędu rynien potrząsalnych są stosowane: energia elektryczna i sprężone powietrze. Elastyczność i niezawodność napędu pneumatycznego, pomimo wysokich kosztów tej energii jest tak dużą zaletą, że ten rodzaj napędu dominuje nadal w tej dziedzinie. — Typy stosowanych rynien i napędów są całkowicie ujednostajnione.

Ogólna ilość posiadanych wozów kopalnianych wynosi około 170.000 sztuk.

Różnorodność szerokości torów jest duża i waha się w granicach od 480 do 1.050 mm. Największe tory posiadają kopalnie dolnośląskie, najszerze kopalnie: Prezydent, Barbara i Wujek.

Największe wozy posiada kopalnia Knurów, bo o pojemności 4100 l, co odpowiada ładowności około 3.500 kg.

Wszystkie powyższe urządzenia transportowe są produkowane przez fabryki należące do P.W.



Ogólna ilość lokomotyw wynosi 1.758 sztuk, o łącznej mocy ok. 163.000 KM. Z tego na lokomotywy dołowe przypada 1.235 sztuk, zaś na powierzchni pracuje 523 lokomotywy.

Największa moc lokomotywy dołowej wynosi 224 KM.

Podział lokomotyw według rodzaju stosowanej energii i rozpiętości toru, uwidoczniony jest poniżej w zestawieniu:

		sztuk	móc w KM
parowe	szerokotorowe . . . . .	1	55
	normalnotorowe . . . . .	179	84.794
	wąskotorowe . . . . .	194	17.510
elektr.	normalnotorowe . . . . .	11	2.956
	wąskotorowe . . . . .	1.052	51.278
spalin.	normalnotorowe . . . . .	3	109
	wąskotorowe . . . . .	265	6.489
pneumat.	normalnotorowe . . . . .	0	0
	wąskotorowe . . . . .	53	1.568

Jak widać z powyższego zestawienia na powierzchni dominują lokomotywy parowe, natomiast w przewozie dołowym elektryczne.

Lokomotywy pneumatyczne są typem zanikającym, podobnie jak lokomotywy spalinowe.

Zjednoczenia Dolnośląskie i Krakowskie posiadają najmniej zelektryfikowany przewóz dołowy.

**Instalacje wyciągowe.** Ogólna ilość instalacji wyciągowych wynosi 315, w tym 186 głównych instalacji wydobywczych oraz 129 instalacji pomocniczych dla zjazdu zalogi lub opuszczenia materiałów.

Liczba instalacji o napędzie elektrycznym wynosi 176, pozostałe 139 posiadają napęd parowy. Maszyn wyciągowych z tarczami Koepe jest 117. Skipowych instalacji wyciągowych 21.

Osiągalna liczba wyciągów na godzinę wynosi około 8.400. Zdolność wydobywcza głównych instalacji wyciągowych około 34.000 t/h. Największa głębokość szybu wydobywczego 774 m na kopalni Centrum, zaś najwyższy poziom wydobywczy — 28 m na kopalni Waleska.

Największą instalację wydobywczą posiada kopalnia Wirek, której ciężar użyteczny skipu wynosi 12.000 kg, zaś moc maszyny 3.300 kW.

Instalację klatkową o największym ładunku użytecznym posiada kopalnia Wujek, a mianowicie 9.900 kg, przy mocy maszyny parowej 3.600 KM.

**Mechaniczna przeróbka węgla.** Duża rozpiętość cen poszczególnych sortymentów węgla była bodźcem do budowy palenisk specjalnych, przystosowanych do ekonomicznego spalania najdrobniejszych sortymentów tzn. miału i pyłów węglowych.

Zagadnienie to rozwiązano nie przez skonstruowanie paleniska uniwersalnego, lecz przez specjalizację ich, to jest dostosowanie paleniska do danego gatunku paliwa.

Bez względu na rodzaj paleniska, jak również i sposoby zużytkowania węgla, pożądanym jest aby posiadał on jak najmniejszą zawartość popiołu. Ten ostatni to nie tylko bezużytecznie przewożony balast, lecz jeszcze czynnik zmniejszający sprawność w procesach termochemicznych oraz wymagający drogich urządzeń

mechanicznych dla usuwania go, co jest nieraz związane z dużymi trudnościami, np. w wypadkach elektrowni i fabryk znajdujących się w dużych miastach.

Wzbogacanie węgla, stosowane na tych kopalniach, które eksploatują pokłady z przerostami, względnie w których miał zanieczyszczony jest piaskiem z podsadzki, ma również na celu zmniejszenie ilości paliw odpadowych, które nie mogąc gospodarczo konkurować z lepszymi gatunkami, nie znajdują zastosowania w przemyśle.

Te trzy czynniki zmuszają kopalnie do stałej modernizacji swych urządzeń do przeróbki węgla, która zdążyła w następującym kierunku:

- a) Wyodrębnienie z urobku pyłu o ziarnistości do 1 mm przed poddaniem go, przeróbce;
- b) instalowanie nowych maszyn i urządzeń do płukania węgla, dających lepszy efekt zarówno pod względem zmniejszenia zawartości popiołu w węglu, jak również zmniejszenia ilości substancji palnej w wyeliminowanych odpadkach;
- c) instalowanie urządzeń flotacyjnych dla wzbogacenia pyłu węglowego, który ze względu na małą ziarnistość i dużą zawartość popiołu, bo często przekraczającą 25%, do niedawna gromadzony był na zwalach, obecnie zaś jest cennym produktem dla produkcji koksu;
- d) mechaniczne odwadnianie miałów i mułów;
- e) brykietowanie węgla.

Jak wynika z powyższego omówienia, przeróbka mechaniczna węgla musi być dostosowana do potrzeb konsumenta i dlatego rozwija się stopniowo, spełniając te zadania jakie postęp życia przemysłowego narzuca w dobie bieżącej. Zaopatrzenie przemysłu węglowego w konieczne urządzenia jest jednym z najważniejszych zadań Zjednoczeń Pomocniczych P.W. Wytwórnią podstawową jest Huta Karol w Wałbrzychu. Ilościowy stan urządzeń do przeróbki węgla obejmuje niżej podane zestawienie:

sortownie — liczba:	122,	wydajność:	25.800 t/h
płuczki — liczba:	48,	wydajność:	5.900 t/h

**Owadnianie.** Na kopalniach przemysłu węglowego jest zainstalowanych 996 pomp o łącznej wydajności 2.850 m<sup>3</sup>/min. Instalacje do odwadniania są urządzeniami nowoczesnymi, a więc pompy odśrodkowe z napędem elektrycznym. Wprawdzie na kilku kopalniach istnieją jeszcze parowe pompy tłokowe, które przez konserwatyzm nie zostały usunięte, pełniąc rolę żelaznej rezerwy. W najbliższym okresie czasu znajdują one właściwe sobie przeznaczenie, tj. po przepięciu w Hutach, zamienić się w fabryce „Huta Karol“ na nowoczesne pompy odśrodkowe i podjąć w zmienionej formie pracę czynną w odwadnianiu naszych kopalń. Dzięki posiadaniu tej fabryki przemysł węglowy ma możliwość pokrywania swego zapotrzebowania na największe pompy do odwadniania.

Normalny przyływ wody w kopalniach przemysłu węglowego wynosi około 550 m<sup>3</sup>/min. W świetle tych liczb może wydawać się paradoksem, że jedną z bolączek zagłębia węglowego jest brak wody dla celów przemysłowych, co się szczególnie odczuwa w okręgu rybnickim. Wody z tamtejszych kopalń noszą charakter solanek i dlatego nie mogą być wykorzystane na potrzeby koksowni i elektrowni. Jednym z najpilniejszych problemów zagłębia, to usprawnienie gospodarki wodnej a wśród nich wysuwa się na czoło zagadnienie doprowadzenia wody z rzeki Olzy lub Odry do zakładów przemysłowych ośrodka rybnickiego.

**Energetyka.** Przemysł węglowy zużytkowuje duże ilości energii w parze, sprężonym powietrzu oraz w prądzie elektrycznym.

Zapotrzebowanie pary pokrywane jest przez własne kotłownie, które zużytkowują jako paliwo w głównej mierze węgle odpadowe, a więc przerosty i nie wzbogacone muly. Stan naszych kotłowni jest niezadowolający z dwu przyczyn: a mianowicie: stosunkowo duża ilość kotłów jest przestarzała oraz kotłownie w dużym stopniu są zdewastowane przez okupanta. Na tym odcinku konieczne było najszybsze podjęcie akcji zmierzającej do przeprowadzenia poważnych napraw oraz ukończenia budowy szeregu rozpoczętych kotłów. Zadanie to jest utrudnione zniszczeniem przez Niemców dwu, z ogólnej liczby przed wojną trzech fabryk kotłów w Polsce a mianowicie firmy Cegielski w Poznaniu (zlikwidowanie działu kotłowego) oraz Zakładów Ostrowieckich.

Najbardziej rozpowszechnione ciśnienie pary w kotłowniach kopalnianych, nie wytwarzających pary dla elektrowni, wynosi 14 — 15 atm. Wyższe ciśnienia są rzadko stosowane, jak np. na kop. Knurów, która posiadała już przed wojną kotłownie o ciśnieniu 40 atm.

Stały postęp elektryfikacji naszych zakładów zdawało by się że powinien wpłynąć na zmniejszanie się zapotrzebowania sprężonego powietrza. Już pobieżna analiza gospodarki energetycznej wykazuje, że tak nie jest. Wzrosło zapotrzebowanie energii elektrycznej, lecz jednocześnie na kopalniach przybývają stale nowe sprężarki. Np. na kop. Victoria została zainstalowana w roku 1940 sprężarka z napędem turbinowym o wydajności 100.000 m<sup>3</sup> zasysanego powietrza na godz., która jest największą jednostką w Europie. Sprężarka tłokowa — pomimo dużych zalet — jest, z powodu ograniczonej wydajności i wysokiej ceny, typem zanikającym w polskim przemyśle węglowym.

Największa nowoczesna sprężarka tłokowa o wydajności 10.000 m<sup>3</sup>/h zainstalowana jest na kop. Nowa Ruda.

Zapotrzebowanie energii elektrycznej pokrywane jest przez elektrownie własne oraz częściowo przez elektrownie zawodowe. Jednocześnie jednak elektrownie kopalniane zbywają nadwyżkę swej produkcji odbiorcom obcym. Ogólnie można przyjąć, że zdolność produkcyjna elektrowni kopalnianych pokrywa się z zapotrzebowaniem energii przez przemysł węglowy.

Największy stan posiadania elektrowni cechuje kopalnie położone w większej odległości od osiedli przemysłowych oraz posiadające zły węgiel lub duże ilości paliwa odpadowego. Stan ilościowy zakładów energetycznych jest następujący:

Liczba kompresorów — ogółem 380.

Ogólna wydajność sprężonego powietrza 2.655.000 m<sup>3</sup>/h.

Moc zainstalowana: 585.000 KW

Produkcja energii w 1945 r.: 915 milionów KWh

Produkcja w grudniu 1945: 108 mil. KWh

Suma obciążeń szczytowych w grudniu 1945: 233.500 KW

Zużycie energii przez kopalnie w 1945: 950 milionów KWh

Wydajność wszystkich kotłowni: 4.950 t/h.

Stan techniczny elektrowni jest niezadowolający w dużej mierze na skutek wielkiego zdewastowania ich w okresie wojny. W tym czasie nie zostały zainstalowane nowe turbozespoły za wyjątkiem zagłębia dolnośląskiego.

Najlepiej zorganizowana współpraca elektrowni kopalnianych cechuje Zjednoczenie Dąbrowskie, gdzie jeszcze przed wojną zostały wszystkie elektrownie kopalniane połączone wspólną siecią, należącą do przemysłu węglowego.

Najlepiej zorganizowaną wytwórczość energii oraz najbardziej nowoczesną elektrownię posiada kopalnia Victoria. Może ona służyć przykładem jak przez racjonalne rozwiązanie techniczne zagadnienia energetycznego zakładu przemysłowego, uzyskać efekty gospodarcze.

Elektrownia Victoria jest nie tylko przykładem, lecz może być dowodem uzasadniającym rozwój i budowę elektrowni przemysłowych zwłaszcza u nas gdy przez wiele jeszcze lat będziemy importowali maszyny i sprzęt energetyczny z zagranicy.

## CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

Wydobycie węgla zależało w początkach rozwoju górnictwa przede wszystkim od ilości zatrudnionych ludzi. Dzisiaj, kiedy na miejscu ciemnych i prymitywnych grot powstały rozległe podziemne miasta pełne skomplikowanych urządzeń technicznych, pracę ludzką zastępują częściowo maszyny, a cały szereg pomocy technicznych czyni ją łatwiejszą, bardziej wydajną i pozwala na prowadzenie pracy górniczej w sposób umożliwiający wydarcie naturze jak najwięcej, tak bardzo przez nią bronionych, a tak potrzebnych współczesnemu człowiekowi skarbów ukrytych w ziemi. Przy nowoczesnej organizacji pracy w górnictwie wysokość wydobycia zależy już nie tylko od ilości rąk pracujących, ale również od posiadania w ruchu maszyn i urządzeń technicznych i dużych ilości niezbędnych materiałów pomocniczych.

Nie ma już dzisiaj powrotu do pierwotnych form wydobywania węgla, toteż wykonanie planu wydobycia, sprostanie wymogom, jakie przemysłowi węglowemu narzuca życie gospodarcze kraju, uzależnione jest od posiadania odpowiednich ilości materiałów pomocniczych, które umożliwiają utrzymanie w ruchu kopalni i związanych z nimi fabryk i warsztatów.

W celu planowego zaopatrzenia przemysłu węglowego w omawiane materiały, na mocy decyzji **Generalnej Dyrekcji C.Z.P.W.** zorganizowano **1 czerwca 1945 r. Centralę Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego**, której zadaniem jest zakupywanie dla Zjednoczeń Przemysłu Węglowego i Zjednoczeń Pomocniczych niezbędnych do ich pracy materiałów.

Centrala zaopatruje przemysł węglowy w materiały biegowo-magazynowe i te części indywidualne, których określenie nie wymaga specjalnych opisów czy rysunków. Wchodzi tu żelazo i stal, materiały wybuchowe i chemiczne, materiały pędne i smary, materiały budowlane, materiały gumowe, tekstylne, skóra, narzędzia pracy i inne pomoce techniczne. Wszelkie maszyny i urządzenia, których określenie wymaga opisów lub rysunków Zjednoczenia zakupują we własnym zakresie.

Ponieważ przemysł węglowy jest w tej chwili w Polsce jedną z najważniejszych gałęzi życia narodowego, zakres pracy Centrali jest bardzo duży.

Centrala współpracuje ściśle ze Zjednoczeniami Rejonowymi i Pomocniczymi w celu określenia planu zapotrzebowań przemysłu węglowego.

Terminowe i realne planowanie zapotrzebowań jest obecnie konieczne nie tylko z punktu widzenia naszego przemysłu, ale również z uwagi na całokształt życia gospodarczego państwa. W okresie wojny i okupacji przemysł polski poniósł olbrzymie straty i dzisiaj dopiero przystępuje do odbudowy swych możli-

wości produkcyjnych. Potrzeby materiałowe są wszędzie duże i pilne, a produkcja, rzecz jasna, nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Toteż centralne czynniki państwowe planują, co powinno być w pierwszym rzędzie produkowane, oraz kto jakie materiały winien otrzymać. Centrala Zaopatrzenia po opracowaniu odnośnych planów, i określeniu potrzebnych przemysłowi węglowemu materiałów, stara się o włączenie tych ilości w ogólny plan produkcji państwowej, oraz o uzyskanie odpowiednich przydziałów. Tam, gdzie na skutek braku materiałów zapotrzebowanie Zjednoczeń nie może być pokryte w 100%, Centrala dzieli uzyskane materiały tak, aby wszystkie Zjednoczenia mogły utrzymać w ruchu swoje zakłady. Centrala bada celowość zapotrzebowań Zjednoczeń, mając na uwadze zarówno chęć równomiernego pokrycia zapotrzebowań wszystkich organów przemysłu węglowego, jak i ogólnopaństwowy interes gospodarczy. Ponieważ troską Centrali jest zaspokojenie potrzeb materialnych całego przemysłu węglowego, Centrala ma prawo badać stan magazynów poszczególnych zakładów pracy, a w miarę konieczności o ile nie można nabyć jakiegoś materiału, zarządzając przeniesienie materiałów z jednych zakładów, o ile one nie są im chwilowo potrzebne, do drugich, aby utrzymać w ruchu całość przemysłu węglowego.

Poza zaopatrzeniem w materiały ściśle techniczne, Centrala z uwagi na niewystarczające wyposażenie robotników w ubrania, bieliznę i buty robocze stanęła na stanowisku, że te akcesoria, jako niezbędne do pracy, mają charakter podręcznych narzędzi. Ponieważ robotnik nie jest w stanie zakupić sobie w obecnej chwili tych rzeczy w normalny sposób w spółdzielni, czy w sklepie, a bez nich nie będzie wydajnie pracował, należy mu ich dostarczyć centralnie. W tym celu utworzono Wydział Stałego Zaopatrzenia Górnika, który zakupuje bezpośrednio w fabrykach odpowiednie materiały, sprowadza je do magazynów Centrali, skąd z kolei pobierają je Zjednoczenia dla rozdziału między pracowników. Z uwagi na ogólne warunki polskiego przemysłu, brak surowców dla odbudowy zniszczonych fabryk, oraz olbrzymie zapotrzebowanie całego kraju, nie da się całkowicie pokryć potrzeb, jednak osiągnięcia Centrali w stosunku do istniejących możliwości w tym dziale są bardzo duże i ocenić je można jako pozytywne.

Przyjmując cyfrę górników zatrudnionych w przemyśle węglowym ca 120 tysięcy i biorąc pod uwagę, że górnik winien otrzymać po jednej sztuce z wymienionych artykułów to zapotrzebowanie byłoby pokryte na

koszule w . . . . .	66,4%
kalesony . . . . .	41,5%
prześcieradła . . . . .	34,8%
koce . . . . .	50 %
ubrania robocze . . . . .	78,9%
buty . . . . .	72,2%

Pokrycie to nie daje pełnego zaopatrzenia, zabezpiecza jednak robotnika w tym ciężkim okresie w stopniu dającym gwarancję normalnej pracy, a jest wynikiem pozytywnego ustosunkowania się do potrzeb przemysłu węglowego organów Ministerstwa Przemysłu, jak i olbrzymich własnych wysiłków organizacyjnych.

Dla badania dostosowania przemysłu w poszczególnych okręgach do potrzeb przemysłu węglowego, jak również możliwości zakupów materiałów ze znaj-

dujących się jeszcze zapasów w fabrykach czy na wolnym rynku, oraz dla dopilnowania realizacji umiejscowionych już zamówień Centrala posiada już swe delegatury w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Gdyni, Wrocławiu i Poznaniu.

Gospodarka materiałowa jest normalnie trudna po każdej wojnie, a zwłaszcza tak wyniszczającej jak ostatnia. Braki materiałów odczuwają nawet państwa zachodnie, których straty wojenne są niewspółmiernie niskie w porównaniu do strat polskich, spowodowanych działaniami sił wojskowych, jak i rabunkową gospodarką okupanta.

Z brakujących materiałów najważniejsze są te, które muszą być kupowane za granicą, względnie których produkcja w kraju zależna jest od importu surowców. Wchodzi tu cały szereg maszyn, urządzeń elektrycznych i telefonicznych, łożyska kulkowe, cały szereg metali, guma i inne.

Sprawy te, z uwagi na uznanie Rządu Polskiego w życiu międzynarodowym i zawarcie już całego szeregu traktatów handlowych, należy uważać, że będą załatwione pozytywnie. Cały szereg galezi przemysłu polskiego wszczyła produkcję. Otrzymując potrzebne surowce z Z.S.R.R., będziemy mogli wiele z brakujących dotychczas towarów otrzymać w najbliższej przyszłości. W miesiącu wrześniu 1945 r. Centrala Zaopatrzenia zakupiła w Szwecji najpilniej potrzebne maszyny, urządzenia elektrotechniczne i telefoniczne, materiały chemiczne, płytki z twardego metalu, oraz znaczny zapas łożysk produkcji S.K.F. za ogólną kwotę około 60 milionów zł. Część materiałów jest już w magazynach, w znacznych ilościach nadchodzą awiza o wysyłce.

Badane są możliwości dokonywania zakupów w Szwajcarii, Czechosłowacji, oraz Stanach Zjednoczonych. W tych ostatnich na pierwsze miejsce naszych zainteresowań wysuwa się sprawa zakupu taśm do transporterów.

Analizując wyniki pracy Centrali, należy stwierdzić, że pomimo poważnych trudności ogólnych, tj. braku materiałów, Centrala opanowała sytuację w pierwszym okresie najtrudniejszym, bo okresie reorganizacji życia gospodarczego państwa.

Istnieje jeszcze cały szereg czynników hamujących sprawne zaopatrzenie, jest nim przede wszystkim transport, który nie spełnia należycie swej funkcji. W dalszym ciągu polskie koleje nie są jeszcze zdolne pokonać trudności, spowodowanych zniszczeniami wojennymi i brakiem taboru.

Odbija się to nie tylko na możliwości sprowadzenia materiałów, ale przede wszystkim na zaopatrzeniu przemysłu polskiego w węgiel, podstawę normalnej produkcji. Własne środki transportowe Centrali i Zjednoczeń z uwagi na szczupłość taboru nie rozwiązują należycie zagadnienia, niemniej jednak trudności te są pokonywane przy wzajemnych wysiłkach i właściwej współpracy Centrali ze Zjednoczeniami.

Obiektywnie oceniając możliwości zaopatrzenia przemysłu węglowego w materiały pomocnicze, można stwierdzić, że trudności są bardzo duże, że pełne zaopatrzenie na przewidywany w 1946 r. plan wydobywania węgla określony na sumę około 50 milionów ton, będzie wymagał wiele wysiłków. Biorąc jednak zarówno pozytywny stosunek władz państwowych, jak również centralnych zarządów branżowych, możemy uważać, że brak materiałów może będzie utrudniał pracę kopalniom, czy zakładom z nimi związanym, jednak nie przekreśli planu wydobywania, nie doprowadzi do katastrofy.

Niemniej górnik winien pamiętać, że pomagające mu przy pracy maszyny, narzędzia, czy inne materiały pomocnicze są zdobywane z wielkim trudem, że w tej chwili nie możemy jeszcze pokryć w 100% potrzeb życia gospodarczego, że jeżeli nawet przemysł węglowy, jako kluczowy, przemysł państwowy pokrywa swe potrzeby materiałowe — to odbywa się to kosztem całego szeregu innych niezaspokojonych potrzeb. Każdy górnik winien pamiętać, że przez stosowanie oszczędności w zużyciu materiałów i szanowanie maszyn i narzędzi przyczynia się do przyspieszenia odbudowy przemysłu polskiego, a zatem potęgi gospodarczej i politycznej naszego Państwa.



## PROBLEM APROWIZACJI W PRZEMYSŁE WĘGLOWYM

Pragnąc stworzyć trwałe podwaliny pod rozwój gospodarczy państwa Rząd Tymczasowy dokonał wiekopomnego dzieła i po raz pierwszy w dziejach Polski uchwałą Rady Ministrów z dnia 11. IV. 1945 nakreślił plan wydobycia węgla oraz zaopatrzenie górników. Chcąc podkreślić jak ważne doń przywiązuje znaczenie, otoczył specjalną opieką wszystkich pracowników zatrudnionych w przemyśle węglowym, gwarantując im wyższe normy wyżywienia.

Zagwarantowanie wyższych norm wyżywienia nie było żadnym przywilejem dla górników, lecz wyrazem zrozumienia, że ci, którzy będą pracowali w specjalnie trudnych warunkach, że ci, którzy będą musieli się zdobyć na najwyższy wysiłek trudu, muszą mieć zapewnione takie warunki bytu, jakie pozwolą im na regenerację sił do dalszej nieustannej i wyczerpującej pracy. Krok ten musiał być uczyniony i z tego jeszcze względu, że sprawa zaopatrzenia w żywność ludności żyjącej w najgęściej zaludnionej części kraju przedstawia bardzo poważny problemat do rozwiązania, zwłaszcza wobec zniszczeń, jakich dokonała rabunkowa gospodarka okupanta w ciągu blisko 6 lat.

Górnikom przyznano takie normy wyżywienia w chlebie, mące pszennej, kaszy, ziemniakach, tłuszczu, mięsie, cukrze, że w przeliczeniu na wartość kaloryczną równają się one dziennie

**3.942 kaloriom dla pracującego na dole**

**2.934 kaloriom dla pracującego na powierzchni.**

Uwzględniając akcję dożywienia pracowników w stołówkach zakładowych ilość kalorii wzrosnąć jeszcze w każdym dniu o 969 kalorii.

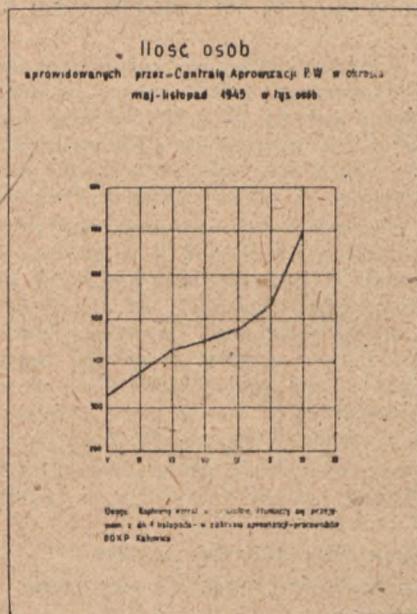
Dla unormowania stosunków aprowizacyjnych w Państwie wprowadzono z dniem 1 maja ub. r. kartki żywnościowe. Od tej daty należy również przyjąć początek działalności aparatu aprowizacyjnego — Centrali Apropowizacji Przemysłu Węglowego. Aparat ten składający się w zaraniu swej działalności zaledwie z paru ludzi, a mający do wyżywienia **ponad 300.000 pracujących** i członków rodzin, natrafił na trudności nie do przeczywienia. Otrzymane asygnaty na pobranie żywności z magazynów niejednokrotnie okazywały się fikcyjne, gdyż magazyny albo nie posiadały artykułów spożywczych, albo posiadały je w nieznacznej ilości. Nieraz w tej ciężkiej sytuacji ratowała nas Armia Czerwona, przydzielając żywność dla górników ze swych zapasów.

Głównym zadaniem Centrali Apropowizacji Przemysłu Węglowego jest wyjednanie odpowiedniej ilości przydziałów artykułów spożywczych, sprowadzenie

tych artykułów oraz rozdzielnie ich na wszystkie Zjednoczenia w stosunku procentowym do liczby zatrudnionych.

Centrala Apropowizacji osiąga ten cel w sposób następujący:

Na podstawie raportów dekadowych o stanie liczbowym zatrudnionych i ich członków rodzin w poszczególnych Zjednoczeniach Wydział Planowania Centrali Apropowizacji sporządza w dniu 25 każdego miesiąca zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe na następny miesiąc i przesyła je do Wojewódzkiego Wydziału Apropowizacji w Katowicach oraz do Ministerstwa Apropowizacji i Handlu, które w miarę będących w ich dyspozycji towarów przydzielają odpowiednie asygnaty.



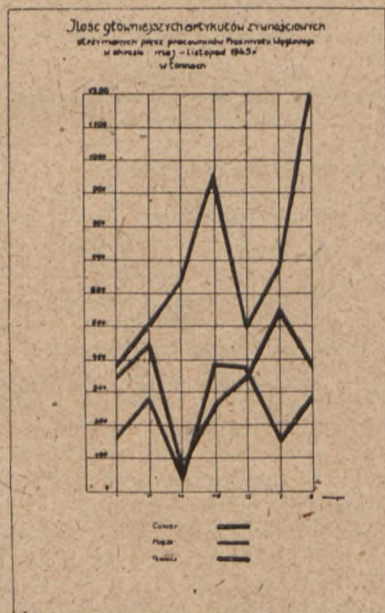
Po otrzymaniu asygnat i załatwieniu wstępnych formalności Wydział Asygnat i Kart Żywnościowych przydziela je właściwym wydziałom branżowym, jak: ziemiopłodów, mięsnemu lub artykułów monopolowych. Te z kolei po upewnieniu się w „Społem” lub w delegaturze UNRR-y, że towar znajduje się na składzie i można go pobierać, sporządzają rozdzelnik, uwzględniający wszystkie Zjednoczenia. Jednocześnie wystawia się Zjednoczeniom asygnaty, upoważniające do pobrania towarów ze wskazanych magazynów. W ten sposób przedstawia się sprawa rozdzielnictwa artykułów, które znajdują się w magazynach „Społem” lub UNRR-y.

Celem usprawnienia realizacji asygnat i dopilnowania szybkiej wysyłki towarów z miejscowości położonych poza województwem śląsko-dąbrowskim utworzyliśmy w Poznaniu i Krakowie, a ostatnio w Gdyni z zasięgiem na

Gdańsk, własne biura dostaw i zleceń. Są one niejako przedłużonym ramieniem naszych wydziałów branżowych.

Każde Zjednoczenie po zrealizowaniu asygnaty zobowiązane jest natychmiast nadesłać do Centrali Aproprowizacji raport o otrzymaniu towaru z podaniem daty otrzymania, ilości i numeru rozdzielnika. W ten sposób Centrala Aproprowizacji ma kontrolę w zakresie sprawności aparatu aproprowizacyjnego w Zjednoczeniu, wysokości norm wzgl. całkowitej lub częściowej nierealności asygnat.

Przejdziemy teraz do omówienia pokrycia norm w poszczególnych artykułach.



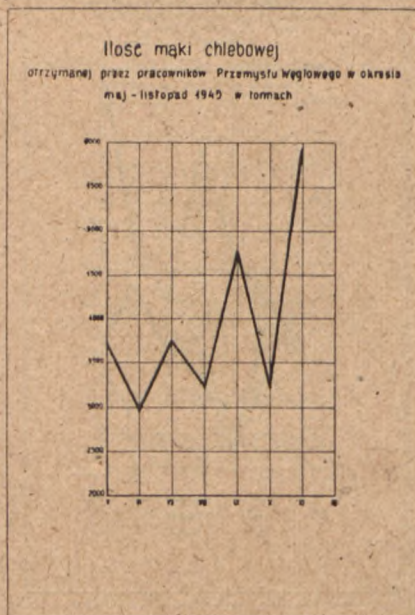
Głównym artykułem, który stanowi podstawę żywienia ludności jest chleb. Ramowe asygnaty na przydział zboża z województwa poznańskiego i pomorskiego otrzymujemy z Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu, a na przydział z terenów województwa śląsko-dąbrowskiego przez Wojewódzki Wydział Aproprowizacji w Katowicach.

Najbardziej uciążliwym miesiącem pod względem niedostatecznego zaopatrzenia górników w mąkę był miesiąc październik 1945 r. W tym miesiącu wycofano bowiem mąkę 99% tzw. rosyjską z przydziału kartkowego dla Polaków, gdy zapasy tej mąki w Zjednoczeniach były dość znaczne, jak to zresztą widać w miesiącu wrześniu. Nagłe powstałych braków nie dało się tak szybko wyrównać. Pozostający do naszej dyspozycji młyn w Bielsku nie był w stanie nadażyć z przemiałem zboża, chociaż jego zdolność przemiałowa wynosi 100 ton dziennie, albowiem nasze zapotrzebowanie wynosi ponad 200 ton dziennie. Ta

sytuacja, przybrawszy formę niemal katastrofalną uległa w listopadzie znacznej poprawie. Osiągnięto ją dzięki temu, że dano nam więcej młynów do dyspozycji oraz osiągnęliśmy znaczniejszy przydział mąki z Kalisza.

**Cukier.** Po gwałtownym spadku pokrycia w lipcu z powodu trudności w sprowadzeniu na czas tego artykułu, w następnych miesiącach już widać stały wzrost pokrycia. Ten wzrost utrzymuje się aż do obecnej chwili. Śmiało możemy rzec, że cukier to jedyny artykuł, który byliśmy w możności w 100% przydzielić górnikom.

**Mięso.** Nieco gorzej przedstawia się sprawa pokrycia norm w mięsie. Do miesiąca sierpnia krzywa pokrycia stale wzrasta, by w miesiącu wrześniu



gwałtownie opaść. W miesiącu tym ogólnie daje się zauważyć brak mięsa z powodu braku do dyspozycji bydła rzeźnego. Ciężką tę sytuację w pewnej mierze ratuje dowóz śledzi dokonywany w zakresie akcji UNRR-y. Wyraźnie polepsza się ten stan w październiku, a już wybitną poprawę widać w listopadzie. Stała się ona wynikiem akcji specjalnej organizacji powołanej do życia przez Ministerstwo Apropowizacji i Handlu — Funduszu Apropowizacyjnego, który zajmuje się skupem bydła na wolnym rynku i regularnie zaopatruje górników w mięso.

**Tłuszcz.** Z nieco większymi odchyleniami kształtuje się krzywa pokrycia norm w tłuszczach. Lipiec i październik oto miesiące, w których stwierdzono najniższy stan pokrycia. Tak w jednym jak w drugim miesiącu daje się zauważyć paradoksalną sytuację, że gdy w tych miesiącach wzrasta pokrycie w mięsie,

to spada pokrycie w tłuszczu. Tłumaczyć to należy tym, że gdy braki w mięsie uzupełniano konserwami, mlekiem w proszku i śledziami, jakich większe partie nadesłano z akcji UNRR-y, to braki w tłuszczu uzupełniano poza słońną i smalcem, olejem. Z chwilą rozpoczęcia działalności Funduszu Apropowacyjnego wybitnie polepszył się ten stan zaopatrzenia górników w tłuszcz. Ten zadawalający stan utrzymał się i w miesiącu grudniu.

W mniej lub więcej podobny sposób kształtowałaby się sytuacja zaopatrzenia i w innych artykułach. W ostatnich trzech miesiącach np. wybitnie polepszyło się zaopatrzenie górników w mydło, kawę prawdziwą i herbatę. Pokrycie norm w tych artykułach wynosi całkowite 100%. Beznadziejnie natomiast przedstawia się sprawa pokrycia norm w kaszy. Jeżeli w ubiegłych miesiącach częściowo udawało się zaspokoić zapotrzebowanie w tym artykule, to zawdzięczać to należy znacznym dostawom kaszy, względnie sliwek suszonych jako zastępczego artykułu. Gdybyśmy pragnęli pokryć całkowite zapotrzebowanie kaszy z zapasów własnych, Polska musiałaby blisko dwukrotnie więcej produkować jęczmienia niż przed wojną.

Oddzielną pozycję stanowi sprawa zaopatrzenia górników w ziemniaki na zimę. Dzięki ofiarnemu wysiłkowi wszystkich, którzy byli przy tym zajęci oraz dzięki dobrze obmyślanej akcji premiowania dostaw, górnik został zaopatrzony w ziemniaki na zimowe miesiące tj. przynajmniej do końca lutego br. Z nastaniem wiosny czerpać będziemy ziemniaki po otwarciu kopców. Do chwili obecnej na ogólną ilość zapotrzebowanych ziemniaków 65.000 ton, zdołaliśmy **sprowadzić 49.000 ton**, to znaczy osiągnęliśmy średnie pokrycie w wysokości **75,38%**. Tu musimy dodać, że niezależnie od naszej akcji, sprowadzeniem ziemniaków zajmowały się na własną rękę jeszcze i same Zjednoczenia, które zdołały sprowadzić około 15.000 ton. Wskutek tego stopień pokrycia zapotrzebowania znacznie się powiększył i osiągnął je w 98,48%. Są kopalnie, które mają pokryte zapotrzebowanie ze znaczną nadwyżką.

W miarę jak stosunki w Państwie stawały się normalne, w miarę jak znikają w naszym życiu cechy tymczasowości i przypadkowości, organizacja życia społecznego i gospodarczego coraz więcej nabiera charakteru planowej akcji, zmierzającej do jasno zarysowanego się celu. Życie zaczyna płynąć właściwym nurtem, stawiając przed nami wiele problemów do rozwiązania, lecz już na płaszczyźnie unormowanych stosunków. Dzisiaj Państwo już wie czym dysponuje, jakie posiada zapasy; ma w swym ręku więcej elementów jakie są niezbędne do normalnego kierowania życiem gospodarczym kraju. Posiada niezbędne podstawy do opracowania szczegółowego planu żywienia, podobnie jak mogło ustalić wielki plan wydobycia węgla.

*Prof. dr Walery Goetel*

Rektor Akademii Górniczej  
w Krakowie

## AKADEMIA GÓRNICZA W KRAKOWIE

W czasie zaborów Polska nie miała Akademii Górniczej. Młodzież nasza musiała studiować w akademiach górniczych zagranicznych.

W wyniku zabiegów, poczynionych przez grono polskich inżynierów górników, udało się po kilkuletnich przygotowaniach w roku 1919 uruchomić w Krakowie pierwszą polską Akademię Górniczą. W Akademii rozpoczęli działalność jako profesorowie znakomici fachowcy, którzy uprzednio pracowali w rozmaitych krajach, napłynęła licznie młodzież z wszystkich stron Polski. W ten sposób przemysł górniczy i hutniczy, który zaczął coraz pomyślniej rozwijać się w Polsce, zaczął otrzymywać inżynierów wykształconych we własnej uczelni.

Absolwenci Akademii Górniczej byli dobrze wyszkoleni i oddawali wielkie usługi naszemu przemysłowi.

Podczas drugiej wojny światowej Akademia Górnicza padła ofiarą niszczącej furii niemieckiej. Furia ta zwróciła się przede wszystkim przeciwko profesorom. Z początku listopada 1939 roku aresztowano wraz z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego niemal wszystkich profesorów Akademii Górniczej i wywieziono ich do obozu koncentracyjnego w **Sachsenhausen pod Berlinem, a później część do Dachau**. Wśród straszliwych prześladowań w obozach koncentracyjnych, wskutek katowania, mrozów i głodu zmarli męczeńską śmiercią: bardzo zasłużony ostatni rektor Akademii Górniczej inż. Władysław Takliński, profesor matematyki Antoni Hoborski, profesor prawa górniczego Antoni Mayer. Profesor wiertnictwa i eksploatacji nafty Zygmunt Bielski zmarł w Krakowie na skutek cierpień, których się nabawił w obozie. Wielkie było też żniwo śmierci wśród asystentów, pracowników i studentów Akademii Górniczej; wielu ich zginęło w więzieniach i obozach koncentracyjnych, wielu padło na polach bitew.

Zniszczeniu przez Niemców uległ piękny budynek Akademii Górniczej przy Al. Mickiewicza 30. Gmach ten upatrzył sobie osławiony Frank **na siedzibę tak zwanego „rządu“ byłego gubernatorstwa**. W ciągu paru tygodni przeszedł przez gmach Akademii orkan zniszczenia. Zniszczono zupełnie świetnie wyposażone laboratoria i zakłady naukowe Akademii. Wspaniałe zbiory geologiczne i górnicze wyrzucano przez okna, przyrządy i instrumenty rozwalano młotami, szafy biblioteczne rąbano siekierami, książki wyrzucano i palono. Nadto skradziono najcenniejsze aparaty i przyrządy i wywieziono do akademii górniczych



Prof. dr Walery Goetel  
Rektor Akademii Górniczej w Krakowie

w Niemczech. **Skradziono togi profesorskie, a posąg św. Barbary patronki górników, który był umieszczony na dachu gmachu Akademii, zwleczono i rozbito.** Co z pogromu tego ocalało, wywieźli „naukowcy” niemieccy do różnych szkół i akademii w Niemczech.

Na szczęście ocalał drugi, mniejszy, budynek Akademii Górniczej, mieszczący się w dzielnicy Podgórze, z sześcioma laboratoriami, gdzie utworzyliśmy podczas wojny szkołę techniczną górniczo-hutniczo-mierniczą. W szkole tej pracowało grono naukowe Akademii Górniczej. W szkole tej wykształcono około 1000 młodzieży w górnictwie, hutnictwie i miernictwie.

Obok pracy w szkole prowadziliśmy **podczas wojny tajne nauczanie.** W toku tego nauczania **przeprowadzono 278 egzaminów kursowych i dyplomowych, 16 przewodów dyplomowych inżynierskich i 1 doktorat inżynierii.** Równocześnie prowadzili profesorowie Akademii Górniczej tajnie prace **naukowe i przygotowali 71 oryginalnych prac naukowych i 54 podręczniki z dziedziny górnictwa i hutnictwa.**

Niemcy, opuszczając Kraków w styczniu 1945 roku, na skutek zwycięstw Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, podpalili gmach główny Akademii Górniczej. Pożar strawił dwa piętra południowego skrzydła. Na szczęście udało się go powstrzymać, co ocaliło gmach od wysadzenia w powietrze, gdyż na parterze i w podziemiach gmachu zgromadzili Niemcy ogromne ilości materiałów wybuchowych i amunicji, przygotowując się do obrony.

Objęty przez nas budynek był przerobiony na biura i zupełnie pusty. Zawrzała praca nad jego odbudową i nad urządzeniem laboratoriów oraz zakładów naukowych. W wyniku tej wyteżonej pracy, prowadzonej przez wszystkich pracowników Akademii Górniczej, udało się częściowo odbudować spalone skrzydło, przerobić całe wnętrze gmachu dla potrzeb Akademii i urządzić niektóre z laboratoriów i pracowni.

Do Akademii Górniczej zgłosiły się masy młodzieży. Poczyniliśmy wszelkie możliwe ułatwienia. Dzisiaj studiuje w Akademii Górniczej **ponad 1100 studentów**, a więc dwa razy więcej aniżeli przed wojną.

W skład tych studentów wchodzi **44% młodzieży robotniczo-chłopskiej i 40% synów inteligencji pracującej, a więc odzwierciedla się tu dobrze skład społeczeństwa wolnej, demokratycznej Polski.** Szczególne ułatwienia czynimy w przyjmowaniu synów górników i hutników, których dotychczas zgłosiło się na Akademię — 85.

Poczyniliśmy przygotowania nad uruchomieniem wstępnego roku studiów, na który przyjmie się kandydatów, nie posiadających pełnej matury. Robimy wszelkie wysiłki, by przemysłowi dać tak potrzebnych inżynierów. Od czasu wyjścia Niemców opuściło nasze mury już 28 inżynierów górniczych i 20 inżynierów hutniczych, dalsze, liczne prace dyplomowe są w toku. Nadto, przeprowadzono w Akademii Górniczej **4 doktoraty inżynierii i trzy habilitacje.** Ażebymy dać wyraz uznania dla pracowników przemysłu górniczego i hutniczego, którzy nie mają formalnych studiów, ale swą wybitną pracą w przemyśle dali dowody, że odpowiadają wymaganiom stawianym inżynierowi, nadalismy, na podstawie obowiązujących ustaw, stopień zawodowy inżyniera tym spomniemy wybitnych górników i hutników z przemysłu, którzy najbardziej na to zasłużyli swą rzetelną pracą. Na uroczystości inauguracji roku akademickiego odbyłej w ramach



„Barbarki” w grudniu 1945 roku, odbyła się podniosła uroczystość wręczenia świadectw zawodowych inżynierów 16 górnikom i 16 hutnikom.

Wraz z Centralnymi Zarządami Przemysłu Węglowego i Hutniczego opracowaliśmy i uzgodniliśmy program studiów od szkoły powszechnej aż do doktoratu inżynierii. W programach tych przewidziana jest obok normalnego kształcenia przez szkoły zawodowe i średnie także możliwość osiągnięcia wyższych stopni zawodowych i naukowych przez tych robotników, którzy nie mieli możliwości uczęszczania do wszystkich szkół, a swym wykształceniem, inteligencją oraz wytrwałością w pracy odpowiadają niezbędnym wymaganiom.



Gmach Akademii Górniczej w Krakowie

Celem wzmocnienia w Polsce poszukiwań za surowcami mineralnymi, tak niezbędnymi dla siły gospodarczej państwa i celem kształcenia mierniczych górniczych utworzono w Akademii Górniczej nowy wydział geologiczno-mierniczy. Ogromny wzrost mechanizacji i elektryfikacji przemysłu górniczego i hutniczego spowodował konieczność utworzenia nowego wydziału elektro-mechanicznego.

Od stycznia 1946 roku będzie więc Akademia Górnicza uczelnią czterowydziałową z szeregiem specjalności. Zmieniona także będzie jej nazwa na Akademię Górniczo-Hutniczą.

Akademia Górnicza bierze żywy udział nad zespoleniem z Polską naszych ziem zachodnich. Dwóch profesorów Akademii Górniczej brało udział w pracach konferencji w Poczdamie, nad ustaleniem naszych granic zachodnich. Pracownicy

współdziałają wydatnie w organizacji przemysłu ziem zachodnich. Profesorowie Akademii Górniczej i Uniwersytetu Jagiellońskiego urządzili kursy naukowo-propagandowe o ziemiach zachodnich i wydają broszury o tych ziemiach.

Bardzo silna jest współpraca Akademii Górniczej w opracowaniach naukowych i fachowych dla przemysłu górniczego i hutniczego.

Profesorowie Akademii Górniczej biorą również żywy udział w pracach Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego w Katowicach oraz Instytutu Badawczego Hutniczego im. Staszića w Gliwicach. Doradzie technicznej dla przemysłu służą laboratoria i zakłady górnictwa, przeróbki mechanicznej, odlewnictwa, metalurgii, opaloznawstwa, geologii, mineralogii i petrografii, jak również stacja doświadczalna przemysłu mineralnego i budownictwa.

Rektor Akademii Górniczej brał udział w uroczystym jubileuszu Akademii Nauk w Moskwie i Leningradzie. Jubileusz ten odbył się w czerwcu ub. r.

Akademia Górnicza urządziła dwie stołówki na **około 800 osób**, które służą młodzieży oraz personelowi Akademii. Studenci mieszkają w dwóch bursach, w których przeprowadza się obecnie remont, by doprowadzić je do stanu przedwojennego po zniszczeniu przez Niemców. Znaczna część młodzieży korzysta ze stypendiów rządowych i przemysłowych.

Przez najściślejszy związek i służenie rozwojowi przemysłu wypełnia Akademia Górnicza wielki obowiązek ciążyący na niej, jako na jedynej uczelni technicznej, która z wojny wyszła w zwartej całości i ocalała przynajmniej część swych urządzeń.

Akademia Górnicza pracuje w myśl zasadniczego hasła: W wolnej, demokratycznej Polsce musi robotnik, technik, sztygar i inżynier, student i profesor najściślej, po bratersku, współpracować i dać z siebie najwyższy wysiłek, aby dźwignąć nasz wspaniały przemysł górniczy i hutniczy!

## PROFESOROWIE

1. dr. inż. Budryk Witold
2. inż. Chromiński Edmund
3. inż. Czarnocki Stefan
4. dr. inż. Dawidowski Roman
5. dr. Goetel Walery
6. dr. Jeżewski Mieczysław
7. dr. inż. Krauze Jan
8. dr. inż. Krupkowski Aleksander
9. inż. Ludkiewicz Adam
10. dr. inż. Łoskiewicz Władysław

11. dr. Staronka Wilhelm
12. inż. Stella-Sawicki Izydor
13. dr. inż. Studniarski Jan
14. inż. Zalewski Feliks
15. doc. dr. inż. Bolewski Andrzej
16. doc. dr. Gołąb Stanisław
17. inż. Paraszczak Stanisław
18. dr. doc. Marian Mięśowicz
19. dr. Jaskólski Stanisław
20. dr. inż. Bohdanowicz Karol

## SZKOLNICTWO ZAWODOWE TYPU NIŻSZEGO W PRZEMYSŁE WĘGLOWYM

Po zwycięskim oswobodzeniu kraju w granicach Państwa Polskiego zostało zagłębie węglowe zjednoczone w jedną całość. Państwo objęło w swój zarząd 82 kopalnie węgla kamiennego, na których zdołano wspólnym wysiłkiem robotnika i technika polskiego nastawić w ubiegłym roku produkcję do 39 mil. ton. W początkach organizacyjnych wyniszczony przez okupanta przemysł węglowy musiał borykać się z wielu trudnościami technicznymi, gospodarczymi, materiałowymi przy bardzo poważnych trudnościach organizowania samej pracy. Wynikła konieczność nie tylko ilościowego uzupełnienia załóg, ale dla racjonalnego prowadzenia samej pracy również konieczność uzupełnienia braków kwalifikowanymi robotnikami i odpowiednio przygotowanym dozorem.

Dla usunięcia tych braków przemysł węglowy, opierając się na zasadach i postanowieniach uchwały Rady Ministrów z 11. 4. 1945 i dostosowując akcję szkolenia do potrzeb przemysłu węglowego, utworzył Wydział Szkolnictwa Zawodowego przy C.Z.P.W., oraz odpowiednie Wydziały Szkolenia Zawodowego przy Zjednoczeniach — sukcesywnie organizując w Zjednoczeniach dla młodocianych w wieku od 15 do 18 lat odpowiednią ilość 3-letnich szkół dokształcających i przemysłowych, oraz dla robotników starszych szereg 3-mies. kursów na kwalifikowanych robotników i 6-mies. kursów na dozorców.

C.Z.P.W., rozbudowując własne szkolnictwo zawodowe niższego typu, kierował się z jednej strony troską o dobro zaniedbanej w czasie wojny młodzieży, dając jej możność dokończenia się w zawodzie górniczym, z drugiej zaś uważał, że w młodzieży i dokończonych starszych robotnikach znajdzie odpowiedni materiał dla stopniowego uzupełnienia braków w fachowcach, celem podniesienia bezpieczeństwa pracy na kopalniach. Przemysł węglowy, przy szybkiej mechanizacji kopalń, konieczności stosowania nowoczesnej techniki w górnictwie, konieczności zwiększenia wydajności pracy przy równoczesnym zmniejszeniu marnotrawstwa w materiale i konieczności podniesienia bezpieczeństwa pracy, nie może na dłuższą metę opierać się na niekwalifikowanej pracy fizycznej, lecz zmuszony jest uzupełnić rutynę również wiadomościami teoretycznymi.

Szkoły organizowane przez przemysł węglowy są oparte na szczegółowo opracowanym programie nauki teoretycznej (18 — 24 godz. tyg.) i równocześnie nauki praktycznej (24 — 30 godz. tyg.) w warsztatach szkoleniowych i zakładowych. Pod okiem fachowych wykładowców i instruktorów młodzież zaprawia

się do zawodu w wybranej przez siebie specjalności, a więc w dziale górniczym, mechanicznym, elektrycznym, mierniczym wzgl. chemiczno-koksowniczym.

Ponieważ większość wychowanków ma wejść bezpośrednio po jej ukończeniu w życie — plan nauki kładzie nacisk na wyrobienie świątliwych specjalistów, niezbędnych w przemyśle węglowym, rozwija u młodzieży samodzielność, przedsiębiorczość, umiejętność współżycia z innymi i poczucie godności zawodowej pracy, jako środka wartości człowieka i podstawy dobrobytu jednostki i społeczeństwa.

Wychowankowie tych szkół uzdolnieni i mający ambicje dalszego kształcenia się, mogą po ukończeniu powyższych szkół wstępować do wyższych szkół licealnych, a nawet osiągnąć szczyble studiów akademickich, uzyskując stopień inżyniera.

Kursy natomiast 3-mies. i 6-mies. dla starszych nie kwalifikowanych robotników, posiadających jedynie dłuższą praktykę dołową, mają na celu uzupełnienie, przy uwzględnieniu przepisów bezpieczeństwa pracy, tymi wiadomościami, które dana specjalność wymaga. Do takich specjalności zawodowych należą kursy dla kwalifikowanych rębaczy, cieśli dołowych, obsługi ruchu mechanicznego, ruchu elektrycznego, obsługi przewodu dołowego, szybowego itp., jak i kursy dla dozoru niższego, dające wszelkie uprawnienia przewidziane ustawą górniczą. Przez uzupełnienie wiadomości teoretycznych uzyskuje się pracowników świadomych racjonalnej pracy zawodowej.

Obraz akcji szkolenia nie byłby zupełny, gdyby nie wspomniano, że dla terenów odzyskanych, gdzie nie było szkół polskich, przemysł węglowy uruchamia kursy przysposobienia przemysłowego. Na tych kursach kładzie się największy nacisk na uświadomienie narodowe i znajomość władania językiem polskim. Kursy powyższe są również podbudową dla szkół zawodowych przemysłu węglowego.

Dyrekcja przemysłu węglowego zdaje sobie sprawę, że sprawa określenia uprawnień absolwentów i określenia obowiązków wypływających z tychże uprawnień, przy zapewnieniu młodzieży warunków egzystencji, jest ważnym czynnikiem w szkoleniu i odciążeniu rodziców od poważnych wydatków na dorastające dzieci. Bezpłatną nauką w szkołach, zagwarantowanie zasiłków pieniężnych wzgl. umownych plac dla uczniów szkół, uregulowanie świadczeń w naturze, korzystanie ze stołówek i aprowizacji na warunkach pracującej załogi kopalnianej, tworzenie burz, świetlic, placów sportowych itd. ma zachęcić młodzież robotniczą do wstępowania, do zawodu ich ojców, w którym ma znaleźć przy osobistej korzyści zadowolenie z wybranego kierunku w zawodzie górniczym. Przez powyższe wyrabia się w młodzieży świadomość, że jest pożyteczną w pracy, przez którą podniesie się gospodarcze znaczenie Państwa.

Celem ogólnego zobrazowania dotychczasowej akcji szkolenia CZPW do końca grudnia 45 r. (ograniczając się do 10-ciu Zjednoczeń Przemysłu Węglowego, tj. bez Zjednoczenia Dolno-Sląskiego, węgla brunatnego i Zjednoczeń pomocniczych), na ogólną zatrudnionych 4340 młodocianych są czynne:

I. 4 3-letnie szkoły przemysłowe (gimnazja) z 308 uczniami na 1. roku szkolnym,

II. 36 3-klasowych szkół doksztalujących z 2.858 uczniami na 1. roku szkolnym.

Reszta młodocianych nie objęta akcją szkolenia, to młodzież przeważnie ze starszych roczników, w pracy zawodowej zaawansowana, która przejdzie szkolenie na kursach uzupełniających dla starszych.

Dla roczników starszych uruchomiono:

I. 13 6-mies. kursów dla dozorców z 427 słuchaczami.

Kursy te prowadzone w dwóch turnusach co roku, mają w ciągu dwóch lat uzupełnić braki w dozorze niższym i uzupełnić wiadomości teoretyczne u tych dozorców, którzy w przejściowym okresie pełnią prowizoryczną służbę nadgórników i dozorców. W ciągu roku przeszkoli się około 900 robotników na dozorców.

II. 25 3-mies. kursów dla kwalifikowanych robotników z 695 słuchaczami.

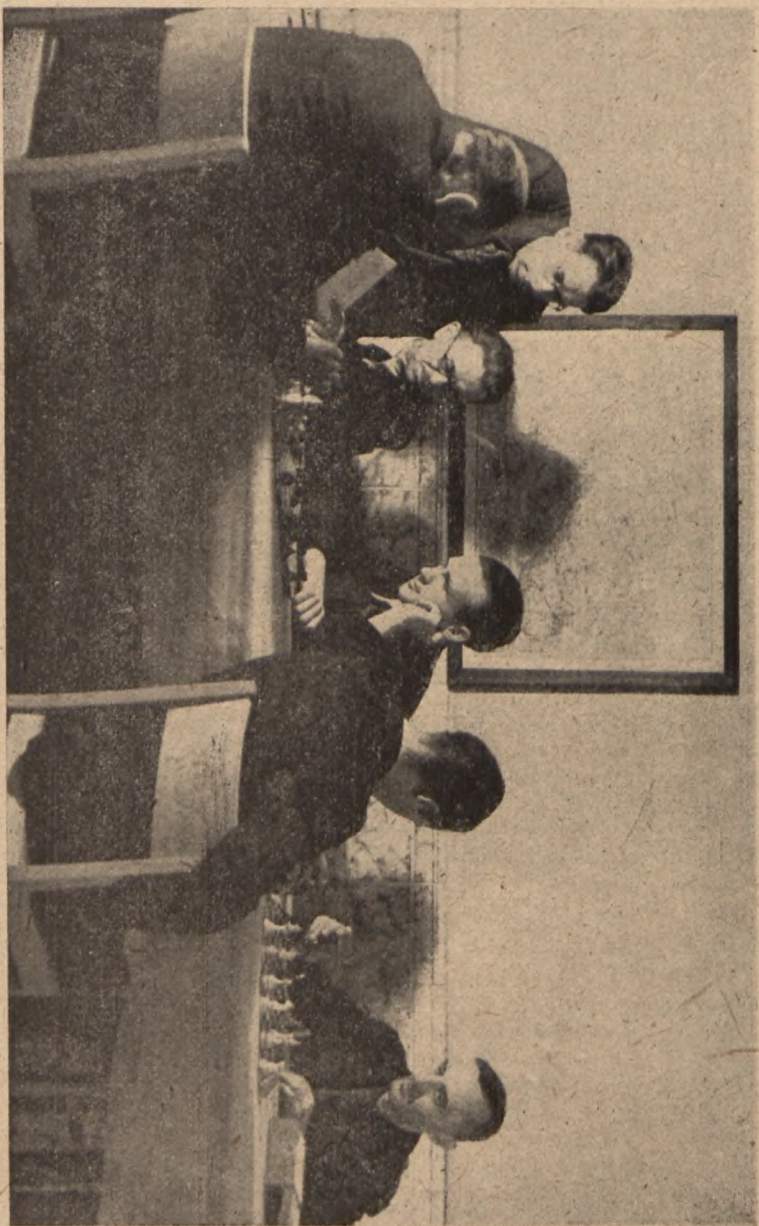
Kursy te sukcesywnie ilościowo zwiększone na poszczególnych kopalniach, a prowadzone w 4 turnusach w ciągu roku pozwolą przeszkolić około 4.500 robotników w roku, tak że uzupełnienie fachowcami winno wybitnie wpłynąć na bezpieczeństwo pracy.

Na terenach przyłączonych uruchomiono 12 3-mies. kursów przysposobienia przemysłowego z 1.113 słuchaczami. Przez cały rok prowadzone i nowouruchomione kursy, tak dla starszych zatrudnionych pracowników, jak i dla młodocianych przed wstąpieniem do szkół zawodowych, ułatwić mają normalną akcję szkoleniową na tych terenach.

Metodyczne ujęcie nauczania rzemiosła górniczego w szkołach, w których uczeń zdobywa wiedzę teoretyczną i praktyczną, niewątpliwie przyczyni się do podniesienia technicznego przemysłu węglowego, do racjonalnego wykorzystania sił ludzkich, zwalczy zacofanie w metodach pracy i umożliwi współpracę kierownictwa z robotnikiem, przy zrozumieniu wspólnej odpowiedzialności. U wyszkolonego pracownika wzbudzi się szacunek do zawodu górniczego przez związanie go z tradycją górniczą, którą okupant usiłował zniszczyć, a kopalnie przekształcić na obozy karne.

Robotnik wyzwolony zdaje sobie sprawę z ważności podniesienia swych kwalifikacji zawodowych, jako koniecznego czynnika związanego z rozwojem życia gospodarczego Państwa, które otacza nowootwarte szkoły przemysłu węglowego i uczącą się młodzież specjalną życzliwością.

Od ich poziomu zależy, jakimi będziemy dysponować pracownikami w przemyśle węglowym i jakim torem będzie kroczył rozwój tego przemysłu.



Górnicy lubią bardzo grę w szachy

## INSTYTUT NAUKOWO-BADAWCZY PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego powołany został do życia uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia br., uchwałą, która w ogóle położyła podwaliny organizacyjne pod przemysł węglowy. Instytut ma na celu badania naukowe z zakresu górnictwa węglowego i produktów węglowych. Rozpada się on na 5 działów.

**Dział Górniczy** obejmuje zagadnienia, związane z górotworem i jego przejawami. Górotwór jest chroniony siłami zawsze wrogo nastawionymi względem górnika, który swą pracą chce ów górotwór zużyć na użytek ludzkości. W górotworze, skoro tylko w niego przeniknie górnik, przejawiają się ciśnienia, występują gazy, pyły węglowe, a obok ciśnień i samozapalania się węgla. Górnik pragnie siły te obrócić na swój użytek, wykorzystując ciśnienia odpowiednim systemem odbudowy pokładów węgla, obmyśla metody walki z pyłem i gazem i coraz skuteczniej walczy z pożarami podziemnymi. By tę walkę prowadzić celowo i umiejętnie przy najmniejszej stracie sił własnych i środków materialnych, musi on dostatecznie poznać środowisko podziemne, a więc badać je we wszystkich jego przejawach. Dlatego kopalnia dla badacza jest wielkim laboratorium, w którym obserwuje on ciśnienia, związane z nim tzw. tąpnięcia, bada pył węglowy, występowanie metanu i kwasu węglowego oraz obserwuje niezmiernie skomplikowane zjawiska samozapalania się węgla.

Te wielkie laboratoria przyrodnicze, jakimi są kopalnie, są jednocześnie wypełnione mechanizmami, służącymi do urabiania i transportu węgla, przewietrzania wyrobisk podziemnych, koncentrowania i odpompowywania wód podziemnych, słowem, wszystko to, co się nazywa sprzętem górniczym. Następnie kopalnia jest wielką wytwórnią pary i energii elektrycznej, posiada szereg maszyn wyciągowych i sortowniczych, odrębnych w swojej konstrukcji i sposobie działania. Wszystkie te mechanizmy w atmosferze gazu kopalnianego, przeznaczone do przenoszenia dziesiątek tysięcy ton ciężarów, mają swoje specyficzne własności, których celowość i użyteczność musi być przedmiotem badań zarówno praktyka, jak i człowieka nauki. Tak można określić zakres działania drugiego działu Instytutu — **Działu Maszynowego**.

Węgiel, wydobyty ze złoża, zawiera przymieszkę skał płonnych. Gdybyśmy surowy węgiel zanalizowali, będzie on zawierał pewien procent swej wartości kalorycznej. By podnieść ten procent, węgiel ulega wzbogacaniu przez sortowanie ręczne, mokre, lub powietrzne, przez które to sortowanie odciąża się domieszki i skały płonne, nasz surowiec wzbogaca się i wartość kaloryczna szybko wzrasta, osiągając np. 7,5 tys. cal. zamiast 5 cal. w stanie surowym. Ponadto węgiel nie

jest tworzywem jednorodnym, jest on zbudowany z drzewa, liści, nasion itp.; poddany badaniu mikroskopijnemu ujawnia wszystkie swe tajniki budowy. Badacz, tzw. petrograf, współdziała z sortownikiem, by osiągnąć najskuteczniejsze wyniki we wzbogacaniu węgla i w rozdzielaniu go na takie gatunki, które służą do różnorakiego zużycia węgla, a przede wszystkim wybrania tych gatunków, które po oddestylowaniu tworzą koks, mogą być najłatwiej upłynnione, lub które najłatwiej dadzą się spalić na ruszcie kotła, w domowym ognisku lub użyte w kuźni. Badania w zakresie struktury węgla i metod jego wzbogacania stanowią przedmiot badań trzeciego działu Instytutu — **Działu Przeróbki Mechanicznej Węgla**, którego dalszym przedłużeniem jest czwarty dział — **Dział Chemicznej Przeróbki Węgla**. Dział ten ma na celu wszystkie te badania, które zmierzają do eksploatacji węgla, jako surowca chemicznego, a więc koksowanie, synteza paliw płynnych, gazyfikacja i związane z nimi zastosowanie w generatorach itp. Laboratoria chemiczne tego działu mają za zadanie technologiczne procesy, którym winien być poddany węgiel, żeby uzyskać z niego tę wielką ilość produktów, które składają się na olbrzymie drzewo tzw. węgl pochodnych. U źródeł tego drzewa spoczywa węgiel, wzbogacony i przesortowany o niezmiernie różnorodnych własnościach, i co na konarach tego drzewa wyrośnie zależy z jednej strony od gatunków węgla, z drugiej strony — od procesów technologicznych chemicznej przeróbki węgla. One mają stanowić główny przedmiot badań IV działu Instytutu.

W górotworze i wielkim kompleksie mechanizmów, w procesie wzbogacania i metodach technologicznych decydującą rolę odgrywa człowiek, jako robotnik lub technik o specyficznej psychice, odrębnych własnościach fizycznych, poddany stale atakowi tych wrogich sił, które tkwią w górotworze. Jest rzeczą zrozumiałą, że ów człowiek, jako dominujący czynnik przemysłu węglowego, jest również przedmiotem badań ze względu na jego zdrowie, warunki bezpieczeństwa pracy, higienę mieszkania, odżywiania i ubrania oraz na jego psychologiczny układ, predestynujący go do takich lub innych czynności. Zakres badań nad górnikiem obejmuje piąty dział Instytutu — **Dział Społeczny**.

Problemy wspólne dla wszystkich działów są trojaki: przez okres 6-letniego letargu przemysłu węglowego polskiego, przemysły węglowe świata poczyniły wielkie postępy. Zbadać ów postęp, wybrać dla nas rzeczy konieczne i pożyteczne, by wyrównać tempo rozwoju przemysłowego, jeśli nie chcemy wlec się na szarym końcu — to pierwsze zadanie Instytutu Naukowo-Badawczego. Kształcić techników i fachowców będą laboratoria i zakłady Instytutu. Już dziś w jego laboratoriach pracują absolwenci wyższych szkół górniczych i wykonują swoje prace dyplomowe z polecenia powstających z gruzów politechnik polskich. Wreszcie trzecie zadanie — wspólne dla wszystkich działów — ujmują treściwie słowa wojewody śląsko-dąbrowskiego — górnika — gen. Zawadzkiego, wypowiedziane przy otwarciu głównej siedziby Instytutu: „Sędziwy profesor, uzbrojony w olbrzymią wiedzę, znajdzie wielką pomoc w pomysłach i wynalazkach, idących od szerokich rzesz pracujących, które będą zbadane i zakwalifikowane jako pożyteczne przez Instytut Naukowo-Badawczy“. Pomysły i wynalazki ze „skrzynek pomysłów“ obowiązujących na wszystkich zakładach przemysłu węglowego, przejdą przez sito komisji Zjednoczeń Przemysłu Węglowego i, jeśli będą uznane za korzystne z punktu widzenia ogólnogórniczego, znajdą się na sicie Instytutu Naukowo-Badawczego. Przesianie będzie oznaczać nie tylko celowość



pomysłów i wynalazków, ale zarazem szczególne zwrócenie uwagi na wynalazcę, by tą drogą sięgnąć do niechybnych talentów, drzemiących pod szarą powłoką zwyczajnego pracownika przemysłu węglowego.

Organizacyjnie każdy dział Instytutu jest kierowany przez dyrektora działu, który samodzielnie prowadzi pracę badawczą i jest nieskrepowany w wyborze tematu, to jednak program działu i jego budżet ustala Komitet Ścisły, złożony z członków Rady Naukowej, bądź wybitnych fachowców w odpowiednim dziale.

Dyrektorzy działów tworzą Zarząd Instytutu, wybierając spośród siebie Dyrektora Instytutu, który jest jednocześnie reprezentantem jego i szefem administracyjnym.

Program działania Instytutu, jego budżet i główny kierunek prac wytycza Rada Naukowa, złożona z przedstawicieli wyższych zakładów naukowych, bądź wybitnych przedstawicieli przemysłu. Radzie przewodniczy Naczelny Dyrektor Techniczny Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, bowiem CZPW zatwierdza dyrektorów działów Instytutu i budżet Instytutu.

Dnia 21. 11 br. obradowała w Katowicach Rada Naukowa Instytutu i Komisje Ścisłe. Zaznajomiły się one na miejscu z zakładami i laboratoriami Instytutu, które są już czynne i pracują w pełni. Stacja w Mikołowie przy kop. Barbara prowadzi badania pyłu węglowego, materiałów wybuchowych, środków zapalnych oraz nowego sposobu ratownictwa.

Laboratorium w Biskupicach należy do działu chemicznej przeróbki węgla. Do tegoż działu należą stacje do półkoksowania na kop. Wujek i Centrum. Laboratorium i zakład przeróbki mechanicznej węgla jest czynny w Welnowcu. Wykonał on już setki analiz.

**Dnia 22. bm. Generalny Dyrektor inż. Fryderyk Topolski zatwierdził budżet Instytutu oraz skład Komitetów Ścisłych.** Budżet nie przekracza 1.— zł i t wydobycia i jest pokrywany z funduszy Zjednoczeń Przemysłu Węglowego. Tegoż dnia w obecności wicemin. Ciszewskiego, gen. Zawadzkiego, biskupa Adamskiego, przedstawicieli Wyższych Zakładów Naukowych z całej Polski oraz przedstawicieli różnych gałęzi przemysłu — Generalny Dyrektor CZPW inż. Fryderyk Topolski otworzył główną siedzibę Instytutu, przy ulicy Stawowej nr 19 w Katowicach. Referat na temat organizacji oraz celów i zadań Instytutu wygłosili: przewodniczący Rady Naukowej Instytutu inż. Bolesław Krupiński oraz Dyrektor Instytutu inż. Tadeusz Laskowski.

Wszystkie działy Instytutu pracują, zatrudniając około 100 pracowników.

## RADA NAUKOWA I ZARZĄD INSTYTUTU

ukonstytuowały się w sposób następujący: Przewodniczący Rady Naukowej: Inż. Bolesław Krupiński, Naczelny Dyrektor Techniczny Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego; Członkowie Rady Naukowej: Prof. Dr h. c. Inż. Karol Bohdanowicz, Dyrektor Państw. Instytutu Geologicznego, Kraków; Prof. Dr. Walerj Goetel, Rektor Akademii Górniczej; Prof. Dr. Inż. Witold Budryk, Dziekan Akademii Górniczej; Prof. Inż. Feliks Zalewski, Nacz. Dyrektor Krakowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego; Prof. Dr. Inż. Józef Zawadzki, Rektor Politechniki Warszawskiej; Prof. Inż. Jan Obrąpalski, Dyrektor Stowarzyszenia Dozoru Kocioł, Katowice; Prof. Dr. Supniewski, Dziekan Wydziału Lekarskiego

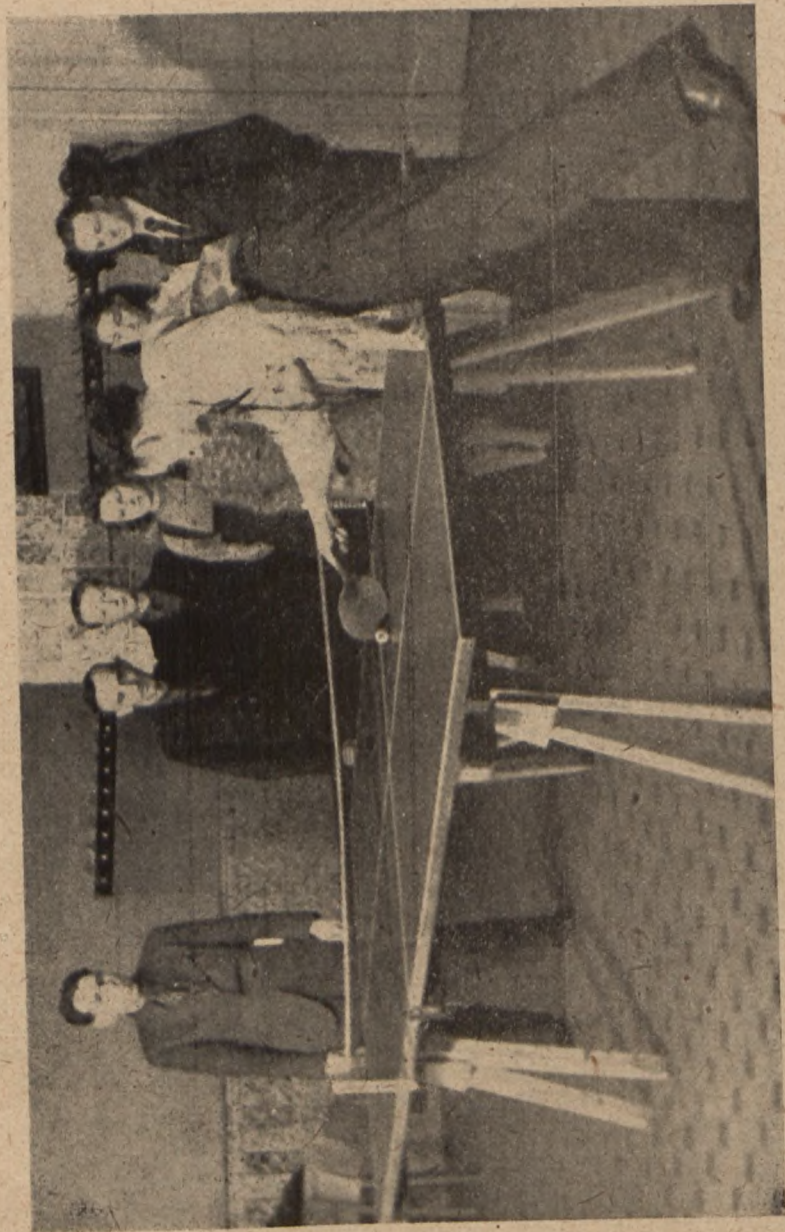
Uniwersytetu Jagiellońskiego; Prof. Dr. Tempka, Dyrektor Kliniki Chorób Wewnętrznych Uniw. Jagiell.; Inż. Zdzisław Ficki, Nacz. Dyrektor Zjednoczenia Energetycznego Zagłębia Węglowego; Dr. Inż. Błażej Roga, Nacz. Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Kokso-Chemicznego w Zabrze; Inż. Andrzej Zalewski, Dyrektor w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego; Dr. Inż. Józef Tuchołka, Nacz. Dyrektor Gliwickiego Zjednoczenia Przem. Węgl.; Inż. Stanisław Kossuth, Generalny Sekretarz Centralnego Zarządu Przem. Węgl.; Dyrektor Marian Klott, Centr. Zarząd Przem. Węgl.; Dyrektor Czesław Chmielewski, Centr. Zarząd Przem. Węgl.; Dyrektor Inż. Franciszek Jopek, Centr. Zarząd Przem. Węgl.; Dyrektor Inż. Władysław Olczakowski, Centr. Zarząd Przem. Węglowego.

#### Dokooptowani Członkowie Komitetów Scisłych:

Inż. Doktorowicz-Hrebniński Stanisław; Mgr. Bocheński Tadeusz; Docent U. Jag. Kraków Dr. Nowicki Stanisław; Docent Dr. Jaburek; Inż. Sznapka Robert, Nacz. Dyrektor Katowickiego Zjednoczenia Przem. Węgl.; Prof. Dr. Inż. Stefanowski; Prof. Dr. Inż. Pilat.

#### Zarząd Instytutu:

Dyrektor Instytutu: Inż. Tadeusz Laskowski; Dyrektor I Działu Górniczego: inż. Bolesław Krupiński, zastępca: inż. Jan Sinkowski; Dyrektor II Działu Mechanizacji Górniczej — Dr. Inż. Oktawian Popowicz; Dyrektor III Działu Wzbogacania i Petrografii Węgla — Inż. Tadeusz Laskowski, zastępca: — inż. Dyonizy Korol; Dyrektor IV Działu Chemicznej Przeróbki Węgla — Dr. Inż. Michał Chorąży, zastępca: Dr. Mieczysław Michalski; Organizator V Działu Społecznego — Dr. Karol Sęczyk.



Po pracy przyjemnie gra się w ping-ponga

*Inż. Emil Zajac*

*Inż. Stanisław Ziętek*

## ZESTAWIENIE INSTYTUCYJ I ZAKŁADÓW PRODUKCYJ- NYCH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE

### A. CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO (C.Z.P.W.)

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego (C.Z.P.W.), Katowice, ul. Powstańców 46, tel.: 329-71 do 80 i 367-31 do 40. Gen. Dyr. inż. Topolski Fryderyk, tel. 329-71 wewn. 229. Nacz. Dyr. Techn. i I zast. gen. dyr.: inż. Krupiński Bolesław, tel. 329-71 wewn. 246. Nacz. Dyr. Adm. i II zast. gen. dyr.: inż. Lubowicki Marian, tel. 329-71 wewn. 232. Nacz. Dyr. Centrali Apropowizacji Przemysłu Węglowego i III zast. gen. dyr.: inż. Nawrot Jerzy, tel. 329-71 wewn. 231. Nacz. Dyr. Centrali Zbytu inż. Grychowski Stefan, IV zast. gen. dyr., tel. 369-41. Sekret. Gen. dyr. inż. Kossuth Stanisław, tel. wewn. 227, inż. Klingofer Henryk, zast. Gen. Sekretarza, tel. wewn. 280. Biuro Kontroli dyr. Szczepański Feliks, wewn. 224. Komenda Główna Straży Przemysłu Węglowego: Sucholot Józef, wewn. 202. Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego: dyr. Królikowski Waclaw, wewn. 205. Biuro Informacji i Propagandy: dr Mączkiewicz Teofila, wewn. 219. Biuro C.Z.P.W. w Warszawie: Warszawa, ul. Lwowska 11, tel. 867-68, dyr. inż. Bęczkowski Zygmunt.

Naczelną Dyrekcja Techniczna (NDT): Dział Wytwórczości i Planowania Górniczego: dyr. inż. Jopek Franciszek, wewn. 248. Dział Wytwórczości i Planowania Maszynowego: dyr. inż. Olczakowski Władysław, wewn. 267. Dział Wytwórczości i Planowania Chemicznej Przeróbki Węgla: dyr. dr inż. Chorąży Michał, wewn. 255. Dział Budowlany: dyr. inż. Peński Stanisław, tel. przez 339-01. Dział Ogólno-Techniczny: dyr. inż. Bajer Michał, wewn. 251.

Naczelną Dyrekcja Administracyjna (NDA): Dział Ekonomiczno-Finansowy: dyr. dr Rose Edward, wewn. 233. Dział Sprawozdawczości Rachunkowej: dyr. Czyhak Stanisław, wewn. 213. Dział Socjalny: dyr. Chmielewski Czesław, wewn. 237. Dział Ogólno-Administracyjny: dyr. Sieradzki Henryk. Dział Administracyjno-Gospodarczy: dyr. Świrski Mieczysław, wewn. 243. Biuro Mobilizacji Sił Roboczych: dyr. Rarogiewicz Stanisław, tel. 332-43.

Naczelną Dyrekcja Centrali Apropowizacji P.W. (C.A.P.W.): Dział Ogólny: dyr. Tarłowski Władysław, wewn. 213. Dział Apropowizacji: dyr. Mucha Jan, wewn. 210. Dział Handlowy: dyr. mgr. Gadowski Kazimierz, wewn. 216. Biuro Inspekcji: dr Trojan Stanisław, wewn. 239. Przew. Koła Pracowników C.Z.P.W.: inż. Gisman Stanisław, wewn. 274.

## B. CENTRALNE BIURA I INSTYTUCJE C.Z.P.W.

**Centrala Zbytu Produktów Przem. Węgl. (C.Z.P.P.W.),** Katowice, ul. Kościuszki 30, tel. 369-41, 309-67. Nacz. Dyr.: inż. Grychowski Stanisław. I zast.: vacat, II zast.: inż. Łatyński Tadeusz, III zast. inż. Podgórzec Eugeniusz. Przewod. Rady Zakł.: Chojnacki Henryk.

**Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przem. Węgl. (C.Z.M.P.W.)** Katowice, ul. Warszawska 31, tel. 309-31. Nacz. Dyr.: mgr Frost Włodzimierz, zast.: mgr Staszewski Romuald, Przewodn. Rady Zakł.: inż. Dobrowolski Mieczysław.

**Centrala Dostaw Drzewnych dla Przem. Węgl. (C.D.D.P.W.),** Katowice, ul. Gliwicka 17, tel. 326-15, 16; 307-38. Nacz. Dyr.: inż. Oszelda Jerzy, zast.: inż. Balaban Józef, Przewodn. Rady Zakł.: Zajac Leon.

**Instytut Naukowo-Badawczy,** Katowice, ul. Stawowa 19, tel. 324-44; 329-71, wewn. 252. Dyr. inż. Laskowski (5 działów: I. Górniczy — inż. Krupiński Bolesław; II. Maszynowy — dr inż. Popowicz Oktawian; III. Wzbogacania i Petrografii Węgla — inż. Laskowski Tadeusz; IV. Chemicznej Przeróbki Węgla — dr inż. Choraży Michał; V. Społeczny, organizuje Chmielewski Czesław).

**Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego w Sosnowcu,** Sosnowiec, ul. Microslawskiego 3, tel. 623-08. Dyr. inż. Porczyński Edward.

**Okręgowa Stacja Rat. Górn. w Bytomiu,** Bytom, ul. Bernardyńska, tel. 531-18. Dyr. inż. Cihak Kazimierz.

**Okręgowa Stacja Rat. Górn. w Mikołowie,** Mikołów, ul. Podleska 69, tel. 213-61. Dyr. inż. Herman Stanisław.

**Okręgowa Stacja Rat. Górn. w Wałbrzychu,** Wałbrzych, ul. Mikołaja Reja 4. Dyr. dr Tiell.

## C. REJONOWE ZJEDNOCZENIA WĘGLOWE (WĘGIEL KAMIENNY).

**I. Krakowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego,** Kraków, ul. Straszewskiego 26, tel. 546-61. Nacz. Dyr.: prof. inż. Zalewski Feliks. Dyr. Techn.: inż. Tobczyk Karol. Dyr. Admin. mgr Orzelski Kazimierz. Przewodn. Rady Zakł.: Rośniński Kazimierz.

Zjednoczenie zarządza nast. kopalniami: 1) Jaworzno, 2) Sobieski, 3) Brzeszcze, 4) Artur, 5) Janina, 6) Zbyszek, 7) Krystyna. Poza tym należy: elektrowni 5, cegielni 2, kamieniołom 1, majątek rolny 1.

**II. Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego,** Sosnowiec, ul. 3-go Maja 29, tel. 611-06 do 08. Nacz. Dyr.: Szpruch Franciszek. Zast. inż. Skup Marian. Dyr. Techn.: inż. Niepokojczycki Tadeusz. Dyr. Admin.: Szymański Kazimierz. Przewodn. Rady Zakł.: Cebo Wojciech.

Kopalnie: 1) Jowisz, 2) Grodziec, 3) Gen. Zawadzki, 4) Saturn, 5) Czeladź, 6) Miłowice, 7) Reńard, 8) Klimontów-Mortimer, 9) Kazimierz-Juliusz, 10) Niwka-Modrzejów. Poza tym elektrowni 9, cegielnie 2, tartak, browar.

**III. Katowickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego,** Katowice-Wielowiec, tel. 339-61 do 71. Nacz. Dyr.: inż. Sznapka Robert. Dyr. Techn.: inż. Szymaszek Józef. Dyr. Admin.: Przewoźniczek Władysław. Przew. Rady Zakł.: Parzena Zygfryd.

Kopalnie: 1) Mysłówce, 2) Janów, 3) Wujek, 4) Kleofas, 5) Katowice, 6) Eminencja. Poza tym prażalnia, elektrowni 5, cegielni 8, ogrodnictwa 3, majątków rolnych 7.

**IV. Chorzowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Chorzów, Rynek 9/12, tel. 409-01. Nacz. Dyr.: inż. Stefański Jan. Dyr. Techn.: inż. Fabris Karol. Dyr. Admin.: inż. Grabianowski Roman. Przew. Rady Zakł.: Pluta Dominik.

Kopalnie: 1) Prezydent, 2) Barbara-Wyzwolenie, 3) Michał, 4) Siemianowice, 5) Śląsk, 6) Matylda, 7) Polska. Poza tym: brykietownia 1, elektrowni 3, cegielnie 2, szamotownia, warsztaty mechaniczne, fabryka tlenu, ogrodnictwa 4, majątki rolne 4.

**V. Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Ruda Śl., ul. Wojska Polskiego 1, tel. 523-03. Nacz. Dyr.: inż. Kmietowicz Józef. Zast.: Kuźnik Herman. Dyr. Techn.: inż. Smolarski Andrzej. Dyr. Admin.: inż. Miąsik Józef. Przew. Rady Zakł.: Głab Józef.

Kopalnie: 1) Walenty-Wawel, 2) Wanda-Lech, 3) Pokój, 4) Wirek, 5) Paweł, 6) Karol, 7) Szombierki, 8) Bobrek. Poza tym koksownie 2, brykietownia, elektrowni 3, cegielni 10, wapiennik, majątki rolne 6, piaskownia.

**VI. Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Bytom, ul. Moniuszki, tel. 415-68. Nacz. Dyr.: dr. Zagórowski Julian. Dyr. Techn.: inż. Rowiński Antoni. Dyr. Admin.: inż. Sękiewicz Eugeniusz. Przew. Rady Zakł.: Zientek Ignacy.

Kopalnie: 1) Radzińków, 2) Andaluzja, 3) Chorzów, 4) Łagiewniki, 5) Rozbark, 6) Centrum, 7) Bytom. Poza tym: prażalnie 2, brykietownia, elektrownie 2, cegielnia, wodociąg, tartak, majątek rolny.

**VII. Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Zabrze, ul. Wolności 335, tel. 33-51. Nacz. Dyr.: inż. Blitek Jan. Dyr. Techn.: inż. Fryczkowski Erazm. Dyr. Admin.: Magiera Władysław. Przew. Rady Zakł.: Modzelewski Henryk.

Kopalnie: 1) Miechowice, 2) Rokitnica, 3) Mikulczyce, 4) Jadwiga, 5) Ludwik, 6) Concordia. Poza tym: koksownie 2, elektrownia, cegielnie 3, tartaki 2, wodociąg, majątki rolne 4.

**VIII. Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Gliwice, ul. Marcina Strzody 2, tel. 33-21.

Nacz. Dyr.: dr. Tucholka Józef. Dyr. Techn.: inż. Domino Władysław. Dyr. Admin.: Drzewiecki Tadeusz.

Kopalnie: 1) Zabrze-Wschód, 2) Zabrze-Zachód, 3) Sośnica, 4) Makoszowy, 5) Gliwice, 6) Bielszowice, 7) Knurów. Poza tym: koksownie 2, brykietownia, cegielni 6, tartak, piaskownia, majątki rolne 2.

**IX. Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Rybnik, ul. Kościuszki 54, tel. 160.

Nacz. Dyr.: inż. Dykacz Roman. Dyr. Techn.: inż. Farny Józef. Dyr. Admin.: Rycembel Waław.

Kopalnie: 1) Rydułtowy, 2) Anna, 3) Ignacy, 4) Ema, 5) Rymer, 6) Chwałowice, 7) Jankowice, 8) Dębieńsko, 9) Silesia. Poza tym: koksownie 2, brykietownia, elektrowni 7, cegielni 5, tartaki 2.

**X. Mikołowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**, Katowice, ul. Powstańców 5, tel. 319-71 (w najbliższym czasie przenosi się do Mikołowa).

Nacz. Dyr.: inż. Śniegoń Karol. Dyr. Techn.: inż. Lewalski Tadeusz. Dyr. Admin.: dr Zając Albin. Przew. Rady Zakł.: Maszczyk Norbert.

Kopalnie: 1) Bolesław Śmiały, 2) Waleska, 3) Boże Dary, 4) Murcki, 5) Harcerska, 6) Piast. Poza tym: elektrowni 2, cegielnie 4, betoniarnia, wodociągi 2.

**XI. Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Wałbrzych, ul. Zamkowa 4, tel. 120 i 123.**

Nacz. Dyr.: inż. Totleben Jerzy. Dyr. Techn.: inż. Żmuda Władysław. Dyr. Admin.: Szwajcer Henryk. Delegaci Rady Zakł.: mgr Matłaczek Józef, Szeligowski Henryk.

Kopalnie: 1) Bolesław Chrobry, 2) Victoria, 3) Biały Kamień, 4) Mieszko, 5) Nowa Ruda, 6) Przygórze, 7) Jan. Poza tym: koksownia 4, elektrownie 4, brykietownia, cegielnia, tartaki 2, warsztaty mechaniczne, prażalnia łupku, maty rolne 2.

#### D. ZJEDNOCZENIA POMOCNICZE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

**XII. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górnich, Katowice, ul. Mieleckiego 8, tel. 331-52.**

Nacz. Dyr.: inż. Galanka Józef. Dyr. Techn.: inż. Czachórski Wacław. Dyr. Admin.: mgr Kamieniecki Mieczysław. Przew. Rady Zakł.: Kasperek Jerzy.

Firmy: 1) Budownictwo Górnicze Nadziemne, 2) Roboty Wiertnicze, 3) Budowa Szybów i Roboty Górnicze, 4) Roboty Górnicze, 5) Roboty Górnicze Nad- i Podziemne, 6) Gerke Artur Dr Inż., 7) Walter Karol, Przedsiębiorstwo Specjalnych Budowli dla Przemysłu i Górnictwa, 8) Rohde August, 9) Sonnenschein W., 10) Schmieding i König, 11) Lorek Hermann, Biuro Konstrukcyjne.

**XIII. Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego, Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 30, tel. 409-71 do 74.**

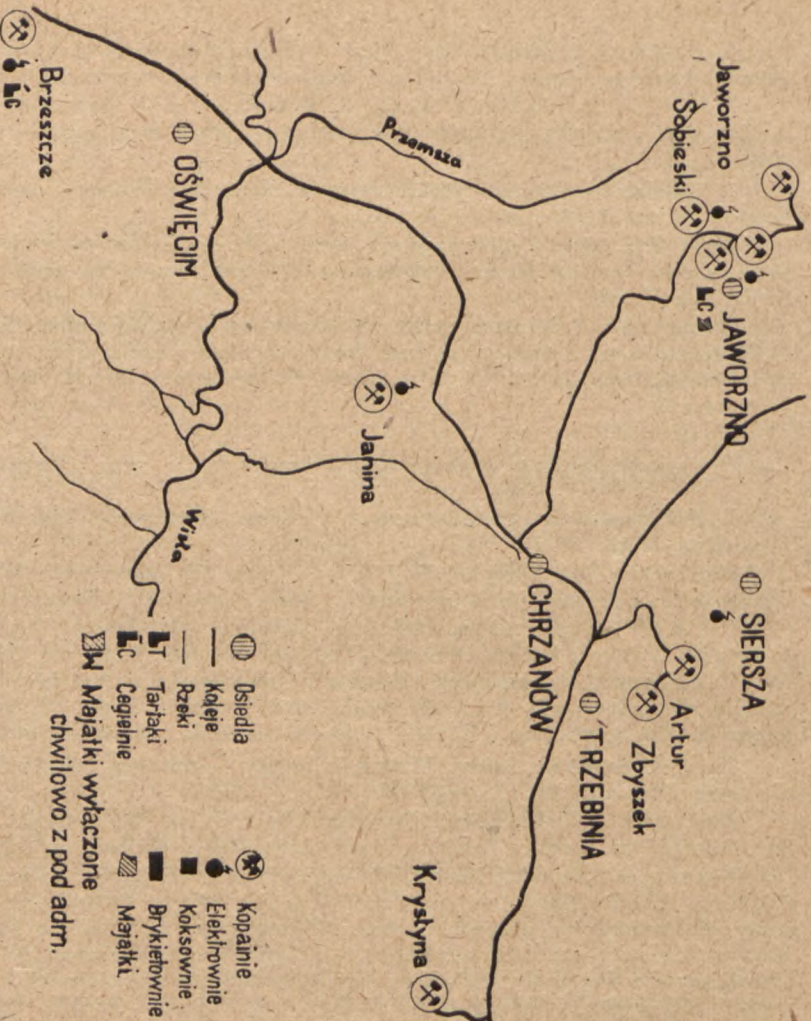
Nacz. Dyr.: inż. Kulejewski Stanisław. Dyr. Techn.: inż. Szmosz Adolf. Dyr. Admin.: inż. Rychter Bohdan. Przew. Rady Zakł.: Kielbasa Ignacy.

Firmy: 1) „Dehak“, Zakłady Przemysłowe dla Górnictwa i Hutnictwa, 2) „Moj“, Fabryka Maszyn, 3) „Montana“, Fabryka Maszyn, 4) Centralne Warsztaty Mechaniczne, 5) „Rapid“, Zakłady Przemysłowe, 6) Rybnicka Fabryka Maszyn, 7) Piotrowicka Fabryka Maszyn, 8) Fabryka Lamp Górniczych, 9) Sprzęt Ratowniczy dla Przemysłu, 10) „Huta Karol“, Zakład Budowy Maszyn i Konstrukcji Stalowych, 11) Fiebig I, 12) Fiebig II, 13) Warmbt Rudolf, Odlewnia Żeliwa i Metali, 14) Pohlmann Hans, Fabryka Tkanin Drucianych i Siatek, 15) Körner i Ska, Fabryka Siatek Drucianych, 16) Kleine Antoni, Odlewnia Żeliwa, 17) Schönfeld Karol, Fabryka Lin, 18) Wolffgram Karol, Zakład Konstrukcji Stalowych, 19) Friemann & Wolff, Reperacja Lamp Górniczych.

**XIV. Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa, Katowice, ul. Powstańców 46, tel. 329-71, wewn. 267.**

Nacz. Dyr.: inż. Pordes Wilhelm. Dyr. Techn.: p. o. inż. Swiderski Henryk. Dyr. Admin.: Psenicznyński Józef.

Firmy: 1) „Walbo“ i „Walter“, 2) „PIK“, Przedsiębiorstwo Instalacji Kopalnianych.



**KOPALNIE**

JAWORZNO, m. Jaworzno, st. kol. Jaworzno  
 SOBIESKI, m. Bory, st. kol. Jaworzno  
 BRZESZCZE, m. Brzeszcze, st. kol. Brzeszcze

ARTUR, m. Siersza, st. kol. Siersza Wódna

JANINA, m. Libiąż, st. kol. Libiąż  
 ZBYSEK, m. Trzebinia, st. kol. Siersza Wódna

KRYSTYNA, m. Tenczynek, st. kol. Krzeszowice

**ELEKTROWNIE**

JAWORZNO, m. Jaworzno, st. kol. Jaworzno  
 SOBIESKI, m. Bory, st. kol. Jaworzno

BRZESZCZE, m. Brzeszcze, st. kol. Brzeszcze

SIERSZA WODNA, m. Siersza, st. kol. Siersza Wódna  
 JANINA, m. Libiąż, st. kol. Libiąż

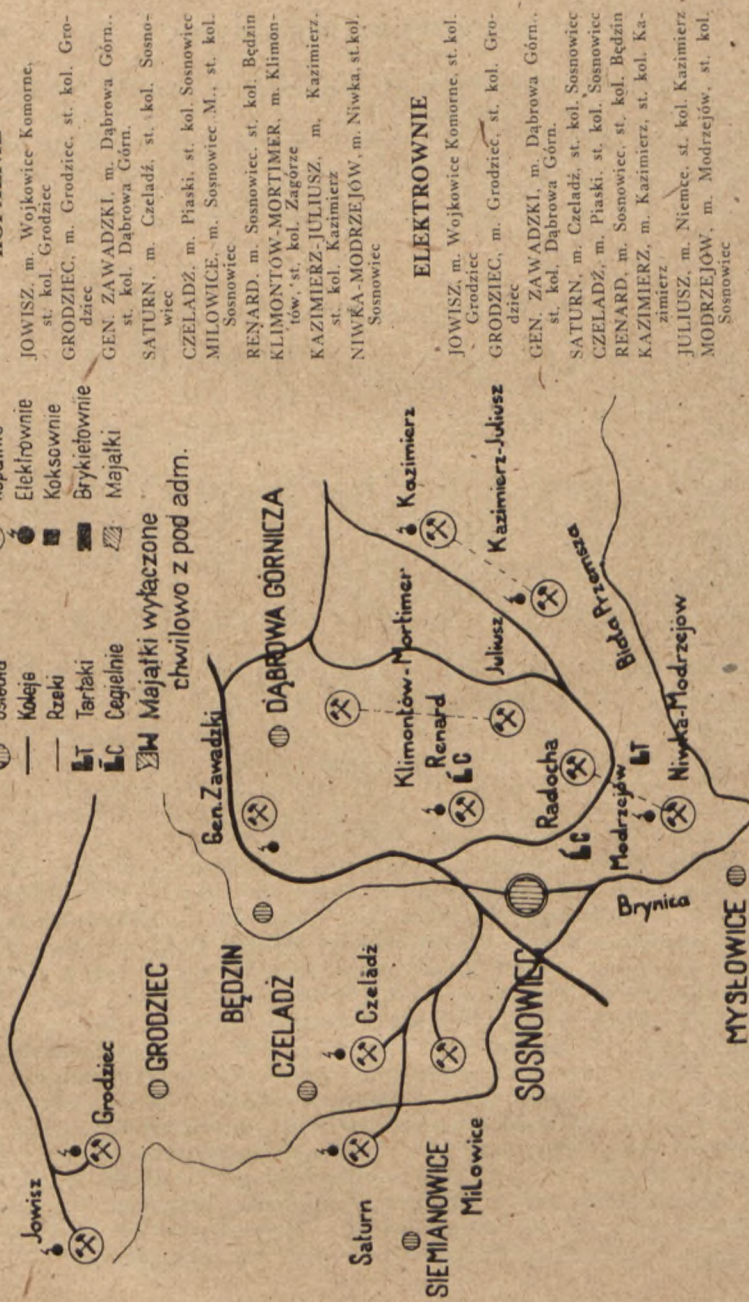
- ⊙ Osiedla
- Kolej
- Rzeki
- ⊕ Tarfaki
- ⊕ Cegielnie
- ⊕ Majatki wyłączone chwilowo z pod adm.
- ⊕ Kopalnie
- ⊕ Elektrownie
- ⊕ Kokosownie
- ⊕ Brykietownie
- ⊕ Majatki

**KRAKOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

kopalnie, brykietownie, kokosownie i inne zakłady uboczne



- ⊙ Osiedla
- Kolej
- Rzeki
- LT Tartaki
- LC Cegielnie
- Σ Majatki wylączone
- ⊙ Kopalnie
- ⊙ Elekrownie
- ⊙ Kokownie
- ⊙ Brykietownie
- ⊙ Majatki



### KOPALNIE

JOWISZ, m. Wojkowice Komorne, st. kol. Grodziec  
 GRODZIEC, m. Grodziec, st. kol. Grodziec  
 GEN. ZAWADZKI, m. Dąbrowa Górna, st. kol. Dąbrowa Górna  
 SATURN, m. Czelandz, st. kol. Sosnowiec  
 CZELADZ, m. Piaski, st. kol. Sosnowiec  
 MILOWICE, m. Sosnowiec M., st. kol. Sosnowiec  
 RENARD, m. Sosnowiec, st. kol. Bedzin  
 KLIMONTÓW-MORTIMER, m. Klimontów, st. kol. Zagórze  
 KAZIMIERZ-JULIUSZ, m. Kazimierz, st. kol. Kazimierz  
 NIWKA-MODRZEJÓW, m. Niwka, st. kol. Sosnowiec

### ELEKTROWNIE

JOWISZ, m. Wojkowice Komorne, st. kol. Grodziec  
 GRODZIEC, m. Grodziec, st. kol. Grodziec  
 GEN. ZAWADZKI, m. Dąbrowa Górna, st. kol. Dąbrowa Górna  
 SATURN, m. Czelandz, st. kol. Sosnowiec  
 CZELADZ, m. Piaski, st. kol. Sosnowiec  
 RENARD, m. Sosnowiec, st. kol. Bedzin  
 KAZIMIERZ, m. Kazimierz, st. kol. Kazimierz  
 JULIUSZ, m. Niemce, st. kol. Kazimierz  
 MODRZEJÓW, m. Modrzejów, st. kol. Sosnowiec

## DĄBROWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownie, kokownie i inne zakłady uboczne

## E. PRZEMYSŁ WĘGLA BRUNATNEGO

### XV. Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego w Żórawiu.

Nacz. Dyr.: p. o. inż. Grabianowski Roman. Dyr. Techn.: inż. Patla Adam. Zjednoczenie obejmować będzie około 40 kopalń węgla brunatnego; obecnie znajduje się w stadium organizacyjnym i objęte zostały następujące zakłady:

Kopalnie: 1) „Szczęść Bożę”, 2) Zapomniana, 3) Zielonki, 4) Teresa, 5) Henryk, 6) Albrecht, 7) Babina, 8) Pustkowie, 9) Wiktor. Poza tym brykietowni 3.

### F. ZAKŁADY PRODUKCYJNE

U w a g i: Poniżej zestawione są zakłady Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego ułożone według ich rodzaju, przy czym w każdym zestawieniu układ jest alfabetyczny.

Liczba rzymska przy każdym zakładzie oznacza Zjednoczenie, do którego dany zakład należy.

Stosowane są następujące skróty: **Kier.** = kierownik względnie dyrektor danego zakładu. **St. br.** = starszy bracki wzgl. starsi braccy (odnosi się tylko do kopalń węgla kamiennego). **Prod.** = produkcja wzgl. produkuje. **Gaz** = kopalnia gazowa. **Pył.** = kopalnia pyłowa. **Syst. odb.** = stosowane w danej kopalni systemy odbudowy (wybierania) pokładów węgla.

Podane w zestawieniu zasoby węgla rozumie się w milionach ton do głębokości 1000 m.

W zestawieniu kopalń podane są tylko szyby obecnie czynne, podobnie maszyny wyciągowe i urządzenia wydobywcze odnoszą się tylko do czynnych szymbów wydobywczych.

#### a) KOPALNIE

#### Kopalnie węgla kamiennego

**Andaluja** (VI) Brzozowice-Kamień, pow. Tarnowskie Góry, tel. 531-27. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Dunajcki Józef. Przew. Rady Zakł. Siderys Mikołaj. Zasoby 152,0. W odbudowie 4 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 3 do 4,5 m, łączna miąższ. 15 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 2, w tym 1 wydob. Poziom wydob. 300 m. Masz. elektr., klatki 4-pięt., wozy 0,76 ton, sort. suche.

**Anna** (IX) Pszów, pow. Rybnik, tel. Rydułtowy 3. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Płonka Leopold. Przew. Rady Zakł. Basista Jan. St. br. Glenc Karol, Pluta Franciszek. Zasoby 111. W odbudowie 7 pokładów grupy jakłowieckiej od 0,8 do 2,4 m, łączna miąższ. 11,7 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szybów 7, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 350 m. Masz. elektr., skip 6,6 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Artur** (I) Siersza ad Trzebinia, pow. Chrzanów, tel. Trzebinia 9. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płd. Kier. inż. Szlachta Jan. Przew. Rady Zakł. Celej Stanisław. Zasoby 167,7. W odbudowie 2 pokłady grupy orzeskiej od 4,5 do 5 m. Łączna miąższ. 9,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: fila-

rowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 2. Poziom wydob. 200 m. 2 masz. parowe, klatki 1- i 2-piętr., wozy 0,8 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Barbara-Wyzwolenie (IV)** Łagiewniki, Chorzowska 13, tel. 403-31, 417-78, O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Zaniewski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Hałas Stanisław, Myrcik Józef. St. br.: Fałata Józef, Wrześniacki Józef, Feige Robert. Zasoby 98,3. W odbudowie 6 pokładów grupy łękowej, siodłowej i brzeźnej od 1 do 5 m. Łączna miąższ. 18,0 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką suchą ręczną, ścianowy na zawał. Szybów 7, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 178 i 288 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr. Skip 5 t, klatki 2-piętr. Sortowanie suche.

**Biały Kamień (XI)** Biały Kamień, pow. Wałbrzych, tel. 10-00. O.U.G. Wałbrzych. Kier. inż. Widlarz Tadeusz, Przew. Rady Zakł. Floryga Wacław. Zasoby 83. W odbudowie 10 pokładów, grupy wałbrzyskiej od 0,7 do 1,3 m. Łączna miąższ. 9,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Gaz. Pyl. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szybów 8, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 394 m. 2 masz. elektr., klatki 6-piętr., wozy 0,69 t. Sortowanie suche, płuczka, flotacja.

**Bielszowice (VIII)** Bielszowice, pow. Katowice, tel. 511-20. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Mieszczak Stanisław. Przew. Rady Zakł. Pichlak Stanisław. St. br.: Czmoła Franciszek i Hofman Józef. Zasoby 115,6. W odbudowie 3 pokłady grupy rudzkiej od 1,6 do 3,5 m. Łączna miąższ. 6,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy z podsadzką pełną i częściową. Szyby 3, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 160, 260 i 320 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., skip 4 t, klatki 2-piętr., wozy 0,6 t. Sortowanie suche i wialnia.

**Bobrek (V)** Bobrek, pow. Bytom, tel. Bytom 26-41. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Wąsik Antoni. Przew. Rady Zakł. Amenda Augustyn. St. br. Zigmunt Wincenty. Zasoby 171,5. W odbudowie 8 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,1 do 5 m. Łączna miąższ. 22,6 m. Zaleganie poziome, częściowo pochyłe. Węgiel płomienny 68%, koksujący 32%. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał i z częściową podsadzką suchą, komorowy. Szybów 5, w tym 3 wydob. (2 podwójne). Poziomy wydob. 320 i 420 m. 5 masz. elektr., skip 5 t, klatki 4-piętr., wozy 0,67 ton. Sortowanie suche i wialnia.

**Bolesław Chrobry (XI)** Wałbrzych, Dolny Śląsk, tel. 120-123. O.U.G. Wałbrzych. Kier. inż. Nowakowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wiernik Władysław. Zasoby 46,83. W odbudowie 7 pokładów grupy wałbrzyskiej od 0,6 do 2,4 m. Łączna miąższ. 9,8 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel koksujący. Gaz. Pyl. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką ręczną i pneumatyczną. Szybów 5, w tym 1 wydob. Poziomy wydob. 365 i 469 m. 1 masz. elektr., klatki 4-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche, płuczka i flotacja.

**Bolesław Śmiały (X)** Łaziska Górne, pow. Pszczyna, tel. 213-81, 82. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Mazurkiewicz Stanisław. Przew. Rady Zakł. Janeczko Leon. St. br.: Wawrzynek Bolesław, Janeczko Leon. Zasoby 112,3. W odbudowie 5 pokładów grupy mikołowskiej od 0,9 do 5,2 m. Łączna miąższ. 10,3 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy na zawał i z częściową podsadzką suchą. Szybów 22 i sztolnia, w tym wydob. 2 i sztolnia. Poziomy wydob. 111 i 300 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 1- i 2-piętr., wozy 0,55 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Boże Dary (X)** Kostuchna, pow. Pszczyna, tel. 251-03. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Czechowicz Karol. Przew. Rady Zakł. Filak Augustyn. St. br.: Banek Franciszek. Zasoby 127. W odbudowie 4 pokłady grupy górnej mikołowskiej od 1 do 2,2 m. Łączna miąższ. 6,6 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawal i ścianowy na zawal. Szyby 3, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 200 m. Masz. parowa, klatki 2-piętrowe, wozy 0,65 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Brzeszcze (I)** Brzeszcze ad Oświęcim, pow. Biała, tel. Oświęcim-25. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płd. Kier. inż. Lebidzki Piotr. Przew. Rady Zakł. Hurmon Michał. Zasoby 162,4. W odbudowie 3 pokłady grupy mikołowskiej, laziskiej i orzeskiej od 0,8 do 1,5 m. Łączna miąższ. 3,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawal i z podsadzką. Szybów 4, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 230, 360 i 430 m. Masz. elektr., klatki 4-piętrowe, wozy 0,85 t. Sortowanie suche.

**Bytom (VI)** Dąbrowa Miejska, pow. Bytom, tel. 35-70. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Meissner Konrad. Przew. Rady Zakł. Halama Antoni. Zasoby 145. W odbudowie 10 pokładów grupy łękowej i siodłowej od 1,3 do 10 m. Łączna miąższ. 39 m. Zaleganie: pochyłe do stromych. Węgiel płomienny. Syst. odb. filarowy na zawal i ścianowy z częściową podsadzką suchą. Szyby 2, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy 300 i 400 m. 2 masz. elektr., klatki 4-piętr., wozy 0,8 t. Sortowanie suche, płuczka i wialnia.

**Centrum (VI)** Bytom, tel. 33-51. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Rutowski Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Himler Paweł. Zasoby 271,83. W odbudowie 6 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,3 do 2,5 m. Łączna miąższ. 10,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel długopłomienny i gazowy. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawal i z częściową podsadzką suchą. Szybów 5, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziomy wydob. 585 i 774 m. 2 masz. parowe, 1 masz. elektr. Skip 8,5 t, klatki 4-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche, płuczka i wialnia.

**Chorzów (VI)** Chorzów, tel. 406-69 i 401-81. O.U.G. Chorzów, Kier. inż. Wasilewski Józef. Przew. Rady Zakł. Kandora Leon. Zasoby 51. W odbudowie 10 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,4 do 9,5 m. Łączna miąższ. 37,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawal i ścianowy na zawal. Szybów 5, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 320 m. 1 masz. parowa, klatki 4-piętr., wozy 0,625 t. Sortowanie suche.

**Chwałowice (IX)** Chwałowice, pow. Rybnik, tel. Rybnik 56 i 57. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Grabowski Edmund. Przew. Rady Zakł. Szewczyk Wilhelm. St. br.: Sobek Maksymilian i Majnusz Antoni. Zasoby 516,8. W odbudowie 9 pokładów grupy rudzkiej od 1 do 2,5 m. Łączna miąższ. 13,2 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawal, ścianowy na zawal i z częściową podsadzką suchą. Szyby 3, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 305 i 390 m. 2 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche, 3 płuczki.

**Concordia (VII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 36-41. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Wójcicki Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Buchalik Paweł. Zasoby 42. W odbudowie 1 pokład grupy siodłowej. Łączna miąższ. 1 m. Zaleganie poziome do stromego. Węgiel koksujący. Gaz. Syst. odb.: ścianowy z częściową podsadzką żebrową. Szybów 7, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 244 m. Masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Czeladź (II)** Piaski, pow. Będzin, tel. 611-85, 86, 87. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płn. Kier. inż. Mirosław Jan. Przew. Rady Zakł. Wróbel Stanisław. Zasoby 92,86. W odbudowie 4 pokłady grupy siodłowej i brzeżnej od 1,4 do 4,5 m. Łączna miąższ. 12,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 3. Poziomy wydob. 160, 170 i 210 m. 3 masz. elektr., klatki 1- i 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Dębieńsko (IX)** Czerwionka, pow. Rybnik, tel. Czerwionka 2. O.U.G. Rybnik. Kier. Respondek Waclaw. Przew. Rady Zakł. Orszulik Franciszek. St. br.: Ziemia Józef, Brzoza Piotr, Korus M. ksymilian. Zasoby 195,6. W odbudowie 4 pokłady grupy mikołowskiej od 1 do 1,5 m. Łączna miąższ. 5,3 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 600 i 690 m. 2 masz. parowe. Skip 9,5 t. klatki 4-piętr., wozy 1,1 t. Sortowanie suche, 2 płuczki i flotacja (nieczynna).

**Ema (IX)** Radlin I, pow. Rybnik, tel. Rybnik 11-18. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Paleczny Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Koterzyna Emil. P. o. st. br.: Antończyk Wiktor i Parzych Franciszek. Zasoby 504,8. W odbudowie 6 pokładów grupy ostrawskiej, rudzkiej, siodłowej i gruszowskiej od 1 do 2,5 m. Łączna miąższ. 10,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szybów 7, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 415 m. Masz. parowa. Skip 4,5 t. 2 sortownice suche, płuczka.

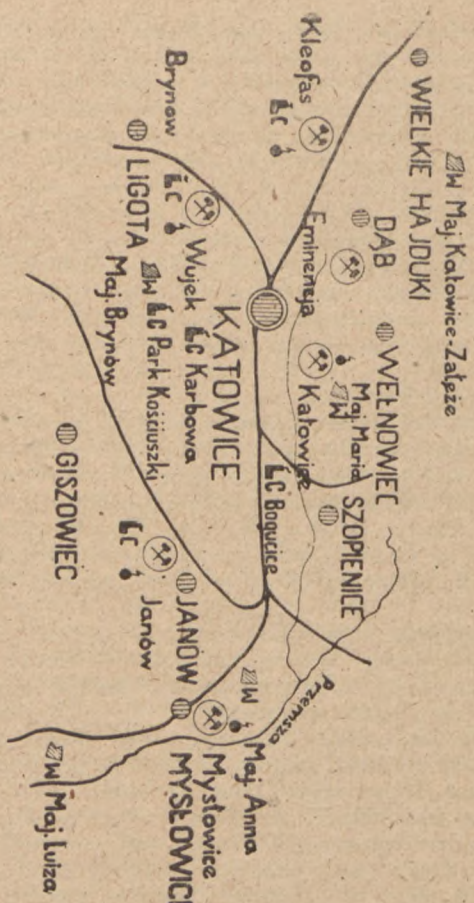
**Eminencja (III)** Katowice-Dąb, tel. 339-61. O.U.G. Katowice Płn. Kier. inż. Kurek Marian. Przew. Rady Zakł. Wojko Stanisław. St. br.: Szendzielorz Leopold. Zasoby 21. W odbudowie 3 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 1,4 do 7 m. Łączna miąższ. 10,9 m. Zaleganie poziome do pochylonych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał. Szybów 4, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 302 m. Masz. parowa. Skip 3,9 t. Sortowanie suche.

**Flora (II)** patrz kop. „Gen. Zawadzki”.

**Gen. Zawadzki (II)** (kopalnia ta obejmuje: kop. Paryż, kop. Mars — zatopioną, w odwadnianiu; kop. Florę — zatopioną, w likwidacji; kop. Reden — zatopioną). Dąbrowa Górnicza, pow. Będzin, tel. 681-52. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płn. Kier. inż. Michalski Adam. Przew. Rady Zakł. Klecz Władysław. Zasoby 67. W odbudowie 2 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 0,9 do 1,5 m. Łączna miąższ. 15,9 m. Zaleganie poziome do pochylonych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: warstwowa ścianowa z podsadzką płynną. Szybów 6, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 247 m. Masz. elektr. Skip 6 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Gliwice (VIII)** Gliwice, tel. 21-76. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Lindner Jan. Przew. Rady Zakł. Mendla Jan. Zasoby 18,83. W odbudowie 4 pokłady grupy dolno-i górnoostrawskiej od 0,65 do 0,9 m. Łączna miąższ. 3,15 m. Zaleganie poziome do pionowych. Węgiel koksujący. Syst. odb.: ścianowy z pełną i z częściową podsadzką suchą. Szyby 2, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 185, 305 i 515 m. Masz. elektr., klatki 2-piętrowe, wozy 0,95 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Grodziec (II)** Grodziec, pow. Będzin, tel. 711-21, 22, 23. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płn. Kier. inż. Skarbiński Stanisław, Przew. Rady Zakł. Kowalczyk Kazimierz. Zasoby 41. W odbudowie 4 pokłady grupy siodłowej i brzeżnej



### KOPALNIE

- MYŚLOWICE, m. Mysłowice, st. kol. Mysłowice
- JANÓW, m. Janów, st. kol. Szopienice
- WUJEK, m. Brynów, st. kol. Brynów
- KLEOFAS, m. Ząbże, st. kol. Hajdaki W.
- KATOWICE, m. Katowice, st. kol. Katowice
- EMINENCJA, m. Dab, st. kol. Katowice

### ELEKTROWNIE

- MYŚLOWICE, m. Mysłowice, st. kol. Mysłowice
- JANÓW, m. Janów, st. kol. Szopienice
- WUJEK, m. Brynów, st. kol. Brynów
- KLEOFAS, m. Ząbże, st. kol. Hajdaki W.
- KATOWICE, m. Katowice, st. kol. Katowice

## KATOWICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownice, koksownie i inne zakłady uboczne

- Osiedla
- Koleje
- Rzeki
- LT Tarlaki
- LC Cegielnie
- ⊗ Kopalnie
- ⊗ Elektrownie
- Koksownie
- Brykietownie
- ▨ Majatki
- ▨ Majatki wyłączone chwilowo z pod adm.

## KOPALNIE

PREZYDENT, m. Chorzów, st. kol. Chorzów

BARBARA-WYZWOLENIE, m. Chorzów, st. kol. Chorzów

MICHAŁ, m. Michałkowice, st. kol. Siemianowice

SIEMIANOWICE, m. Siemianowice, st. kol. Siemianowice

ŚLĄSK, m. Chropaczów, st. kol. Chebzie

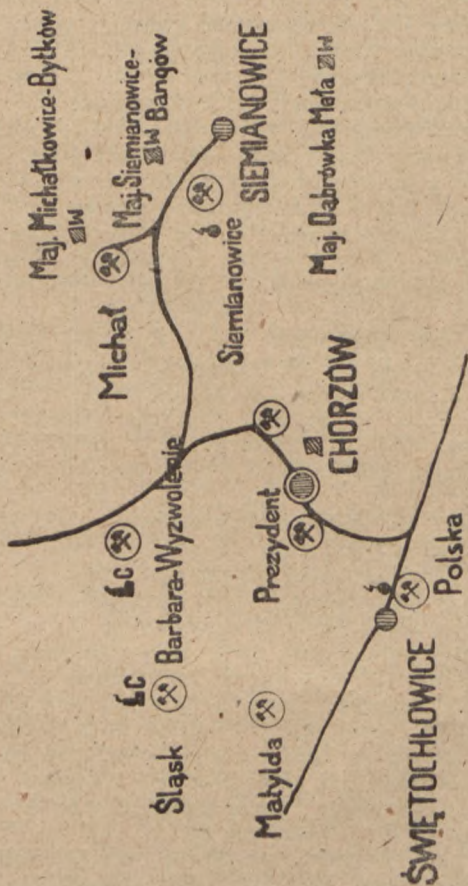
MATYŁDA, m. Lipiny Śl., st. kol. Chebzie

POLSKA, m. Świętochłowice, st. kol. Hajduki

## ELEKTROWNIE

SIEMIANOWICE II, m. Siemianowice, st. kol. Siemianowice

POLSKA, m. Świętochłowice, st. kol. Hajduki



## CHORZOWSKIE

### ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownie, kokosownie i inne zakłady uboczne

- |   |                   |   |              |
|---|-------------------|---|--------------|
| ⊙ | Osiedla           | ⊙ | Kopalnie     |
| — | Koleje            | ⊙ | Elektrownie  |
| — | Rzeki             | ■ | Kokosownie   |
| ⊙ | Taraki            | ■ | Brykietownie |
| ⊙ | Cegielnie         | ▨ | Majałki      |
| ▨ | Majałki wyłączone |   |              |

chwiliwo z pod adm.

od 0,9 do 7 m. Łączna miąższ. 13,7 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i warstwami z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szyby 3; w tym wydob. 1. Poziom wydob. 300 m. Masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Harcerska (X)** (obejmuje kóp. Harcerską I i nowobudującą się kóp. Harcerska II) Wesola, pow. Pszczyna, tel. 300-48. O.U.G. Katowice Pld. Kier. inż. Rudnicki Bronisław. Przew. Rady Zakł. Ziemia Franciszek. Zasoby 336. W odbudowie 2 pokłady grupy górnej mikołowskiej od 1,0 do 2,2 m. Łączna miąższ. 3,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 2, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 75 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,55 t. Sortowanie suche.

**Ignacy (IX)** Niewiadom Górny, pow. Rybnik, tel. Ema 11 i 18. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Koczurkiewicz Władysław. Przew. Rady Zakł. Szymik Karol. St. br. Szymik Karol. Zasoby 41,4. W odbudowie 3 pokłady grupy ostrawskiej od 0,8 do 1,2 m. Łączna miąższ. 3,1 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szybów 6, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 400 m. Masz. parowa, klatki 4-piętr., wozy 0,73 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Jadwiga (VII)** Zabrze-Biskupice, pow. Gliwice, tel. 34-01. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Zborowski Władysław. Przew. Rady Zakł. Kiszka Jerzy. Zasoby 22. W odbudowie 9 pokładów grupy siodłowej od 2,5 do 5,5 m. Łączna miąższ. 39,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 25%, gazowy 10%, koksujący 65%. Gaz (pokł. Andrzej, poziom 540 m), Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szybów 5, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 260 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 2- i 4-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche i wialnia.

**Jan (XI)** Szlagowo, pow. Kłodzko, tel. Nowa Ruda 223. O.U.G. Walbrzych. Kier. Schreiber P. Zasoby 15. W odbudowie 5 pokładów grupy walbrzyjskiej od 1,1 do 3 m. Łączna miąższ. 8,95 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący i gazowy. Gaz (CH<sub>4</sub> i CO<sub>2</sub>). Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką suchą ręczną. Szyby 2, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy wydob. 274 i 394 m. 2 masz. elektr., klatki 1- i 2 piętr. Sortowanie suche i płuczka.

**Janina (I)** Libiąż, pow. Chrzanów, tel. Chrzanów 51. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pld. Kier. inż. Znański Józef. Przew. Rady Zakł. Subel Andrzej. Zasoby 40,45. W odbudowie 2 pokłady grupy libiąskiej od 1,75 do 3,8 m. Łączna miąższ. 5,55 m. Zaleganie poziome, uskoki. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 2, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 300 m. Masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,9 t. Sortowanie suche.

**Jankowice (IX)** Boguszowice, pow. Rybnik, tel. Rybnik 76, 77. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Tymiański Stanisław. Przew. Rady Zakł. Kania Maksymilian. St. br. p. o. Maciejczyk Jan. Zasoby 350. W odbudowie 10 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1 do 4,2 m. Łączna miąższ. 23 m. Zaleganie poziome do pochylch. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szyby 3, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 250 m. Masz. parowa i elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,78 t. Sortowanie suche.

**Janów (III)** Janów, pow. Katowice, tel. 339-01. O.U.G. Katowice Pln. Kier. inż. Gojbiom Stanisław. Przew. Rady Zakł. Pilch Ludwik. St. br.: Lazar



Augustyn, Juszczyk Józef, Klimczok Roman, Buchczyk Emil, Pamper Jerzy. Zasoby 211. W odbudowie 4 pokłady grupy rudzkiej, siodłowej i brzeźnej od 1,3 do 8,9 m. Łączna miąższ. 18,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał i z częściową podsadzką suchą. Szybów 8, w tym wydob. 3. Poziomy wydob. 400, 450 i 500 m. 2 masz. parowe i 1 elektr. Skip 5,3 t, klatki 3- i 4-piętr., wozy 0,68 t. Sortowanie suche.

**Jaworzno** (I) Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 1. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pld. Kier. inż. Dziunikowski Kazimierz, Przew. Rady Zakł. Kocemba Ferdynand. Zasoby 170. W odbudowie 7 pokładów grupy łękowej od 1,8 do 4,5 m. Łączna miąższ. 19,6 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szybów 14, w tym wydob. 3. Poziomy wydob. 165 i 220 m., 2 masz. elektr., 1 masz. parowa, klatki 1-piętr., wozy 0,725 t. Sortowanie suche.

**Jowisz** (II) Wojkowie Komorne, pow. Będzin, tel. 711-35 i 715-86. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pln. Kier. inż. Pstrokoński Kazimierz, Przew. Rady Zakł. Przybyłek Ignacy, Zasoby 107,7. W odbudowie 2 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 4 do 10 m. Łączna miąższ. 14 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Syst. odb. filarowy z podsadzką płynną, ścianowy warstwami z podsadzką płynną. Szyby 4, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 235 m. Masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,78 t do 1,0 t. Sortowanie suche.

**Juliusz** (II) patrz kop. Kazimierz-Juliusz.

**Karol** (V) Orzegów, pow. Katowice, tel. 520-79. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Gębik Jan, Przew. Rady Zakł. Chowaniec Paweł, St. br. Lewy Karol, Ślązok Adolf. Zasoby 10,7. W odbudowie 4 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 2,8 do 7,5 m. Łączna miąższ. 17,3. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 61%, koksujący 39%. Gaz. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szyby 3, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy wydob. 200 i 300 m. 2 masz. parowe, klatki 2- i 3-piętr. Sortowanie suche.

**Katowice** (III) Katowice, tel. 339-61. O.U.G. Katowice Pln. Kier. inż. Münnich Kazimierz, Przew. Rady Zakł. Żurawski Zygmunt, St. br. Achteлик Piotr. Zasoby 226. W odbudowie 6 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,6 do 6,8 m. Łączna miąższ. 17,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy na zawał i z podsadzką suchą ręczną. Szybów 6, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 285 i 464 m. 2 masz. parowe, klatki 4-piętr., wozy 0,625 i 1,40 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Kazimierz-Juliusz** (II) Kazimierz, pow. Będzin, tel. Kazimierz 66. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pld. Kier. Mężynski Wincenty, Przew. Rady Zakł. Porębski Bolesław. Zasoby 432. W odbudowie 2 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 1,5 do 20 m. Łączna miąższ. 21,5 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Gaz. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy z podsadzką płynną. Szybów 5, w tym 3 wydob. Poziomy wydob. 382, 573, 677 m. 2 masz. parowe, 1 masz. elektr., klatki 3- i 4-piętr., wozy 0,75 i 2,6 t. Sortowanie suche.

**Kleofas** (III) Katowice-Zalęże, tel. 309-11. O.U.G. Katowice Pln. Kier. inż. Białobrzęski Stanisław, Przew. Rady Zakł. Hupacz Konstanty, St. br. Pataląg Jan. Zasoby 61. W odbudowie 2 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 5,5 do 7,5 m. Łączna miąższ. 13 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szybów 6,

w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 444 i 504 m. 2 masz. parowe, klatki 4-piętr., wozy 0,65 t. Sortowanie suche.

**Klimontów-Mortimer (II)** Klimontów, pow. Będzin, tel. 621-16. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pln. Kier. inż. Hyliński Józef. Przew. Rady Zakł. Fudała Stefan. Zasoby 349. W odbudowie 3 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 2,5 do 4 m. Łączna miąższ. 9,1 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szybów 6, w tym wydob. 4. Poziomy wydob. 132, 317 i 420 m., 170 i 360 m. 2 masz. parowe, 2 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,7 i 2,2 t. Sortowanie suche.

**Knurów (VIII)** Knurów, pow. Rybnik, tel. Gliwice 24-79. O.U.G. Rybnik. Kier. inż. Skowronek Alfred. Przew. Rady Zakł. Lenort Maciej. St. br. Lenort Maciej. Zasoby 700. W odbudowie 8 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,3 do 7. Łączna miąższ. 22,8 m. Zaleganie poziome do stromych. Węgiel gazowy i koksujący. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy na zawał i z podsadzką płynną. Szyby 3, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy wydob. 350, 450 i 550 m. 2 masz. parowe, klatki 4-piętrowe, wozy 0,75 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Krystyna (I)** Tenczynek ad Krzeszowice, tel. Krzeszowice 28. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pld. Kier. Kostrz Piotr. Przew. Rady Zakł. Bojko Wincenty. Zasoby 0,13. W odbudowie 1 pokład grupy brzeżnej miąższ. 1,6 m. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał, 2 upadowe, w tym 1 wydob. 1 masz. elektr. Wozy 0,6 t.

**Książę (X)** patrz kop. Harcerska.

**Ludwik (VII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 34-01 przez kop. Jadwiga. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Albrycht Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Ławniczek Jan. Zasoby 44,5. W odbudowie 8 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,0 do 6 m. Łączna miąższ. 29,1 m. Zaleganie poziome do stromych. Węgiel długopłomienny 80%, koksujący 20%. Pyl. Syst. odb.: filarowy i komorowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy z podsadzką częściową. Szyby 4, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziom wydob. 305 m. 3 masz. elektr., klatki 2- i 4-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Łągiewniki (VI)** Łągiewniki, pow. Katowice, tel. 417-66, 67, 68. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Garbusiński Stanisław. Przew. Rady Zakł. Cuber Romuald. Zasoby 9,55. W odbudowie 4 pokłady grupy siodłowej i brzeżnej od 1,6 do 6 m. Łączna miąższ. 13,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 4, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 280, 320, 367 m. 1 masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,85 t. Sortowanie suche.

**Makoszozy (VIII)** Makoszozy, pow. Gliwice, tel. Zabrze 27-63. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Śwoboda Artur. Przew. Rady Zakł. Golaś Franciszek. Zasoby 232. W odbudowie 9 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,3 do 9 m. Łączna miąższ. 32 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny i koksujący. Syst. odb.: filarowy z podsadzką płynną, ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szyby 3, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziom wydob. 300 m. 3 masz. elektr., klatki 2-, 3- i 4-piętr., wozy 0,62 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Mała Dąbrówka (III)** Mała Dąbrówka, pow. Katowice — unieruchomiona.

**Mars (II)** patrz kop. Gen. Zawadzki.

**Matylda (IV)** Lipiny, ul. Matyldy, pow. Katowice, tel. 523-91, 92. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Bogdanowicz Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Poks Teodor. Zasoby 21. W odbudowie 5 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,5 do 5,5 m. Łączna miąższ. 17,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 340 m. 1 masz. parowa. Skip 3 t. Sortowanie suche.

**Michał (IV)** Michałkowice, pow. Katowice, tel. 233-71, 72. O. U. G. Katowice Pln. Kier. inż. Przedpelski Jan. Przew. Rady Zakł. Mitrega Jan. St. br.: Tenior Walenty, Ryczowski Franciszek i Ślabig Jan. Zasoby 81,3. W odbudowie 8 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,6 do 6,5 m. Łączna miąższ. 25,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 240, 340 i 540 m. 2 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,67 t. Sortowanie suche i wialnia.

**Miechowice (VII)** Miechowice, pow. Bytom, tel. 24-82. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Drozdowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Dąbek Antoni. Zasoby 120. W odbudowie 5 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 2,0 do 3,3 m. Łączna miąższ. 12,9 m. Zaleganie poziome do stromych i przewalonych. Węgiel płomienny. Gaz (pokład Jakub). Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 4, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy wydob. 370 i 520 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 4 -piętr., wozy 1,1 t. Sortowanie suche, wialnia i ciecze ciężkie.

**Mieszko (XI)** Wałbrzych-Podgórze, tel. 10-41. O.U.G. Wałbrzych. Kier. inż. Strawiński Bronisław. Przew. Rady Zakł. Tracz Franciszek. Zasoby 88. W odbudowie 5 pokładów grupy wałbrzyskiej od 1,1 do 2,8 m. Łączna miąższ. 8,7 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szyby 3, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 409 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,75 i 1 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Mikulczyce (VII)** Mikulczyce, pow. Bytom, tel. 36-45. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Kluszczyński Stanisław. Przew. Rady Zakł. Wandiger Jan. Zasoby 44. W odbudowie 9 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 0,9 do 5,5 m. Łączna miąższ. 28,8 m. Zaleganie poziome do pionowych i przewalonych. Węgiel płomienny 75% i gazowy 25%. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną i ścianowy na zawał i z podsadzką płynną. Szyby 2, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziomy wydob. 380 i 575 m. 3 masz. elektr., klatki 4-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche i płuczka.

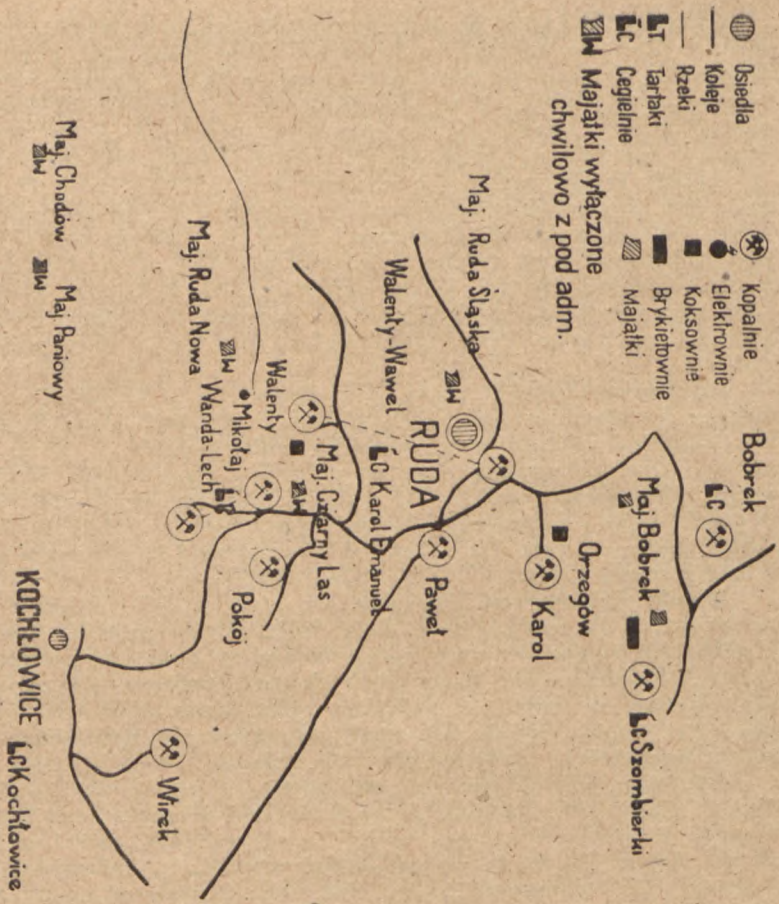
**Milowice (II)** Sosnowiec, tel. 621-45, 46. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Pln. Kier. inż. Łakomski Julian. Przew. Rady Zakł. Rogósz Wojciech. Zasoby 43,2. W odbudowie 2 pokłady grupy siodłowej i brzeźnej od 3,8 do 8,5 m. Łączna miąższ. 12,3 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szybów 5, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 180 m. 1 masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche.

**Modrzejów (II)** patrz kop. Niwka-Modrzejów.

**Mortimer (II)** patrz kop. Klimontów-Mortimer.

**Murcki (X)** Murcki, pow. Pszczyna, tel. 309-81. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Marczewski Włodzimierz. Przew. Rady Zakł. Chrobok Jan. Zasoby 200. W odbudowie 1 pokład grupy nikolowskiej miąższ. 3,5 m. Zaleganie poziome.

- ⊙ Osiedla
- Kolej
- Rzeki
- LT Tartaki
- LC Cegielnie
- ▨ Majatki wyłączone chwilowo z pod adm.
- ⊗ Kopalnie
- Elektrownie
- Koksownie
- ▨ Brykietownie
- ▨ Majatki



### KOPALNIE

- WALENTY-WAWEL, m. Ruda Śląska, st. kol. Wawel
- WANDA-LECH, m. Nowy Bytom, st. kol. Czarny Las
- POKOJ, m. Nowy Bytom, st. kol. Nowy Bytom
- WIĘREK, m. Kochłowice, st. kol. Kochłowice
- PAWEŁ, m. Chebzie, st. kol. Chebzie
- KAROT, m. Orzegów, st. kol. Chebzie
- SZOMBIERKI, m. Bytom Sz., st. kol. Bytom
- BOBREK, m. Bobrek, st. kol. Karb

### ELEKTROWNIE

- MIKOŁAJ, m. Ruda Śląska, st. kol. Wawel

### KOKSOWNIE

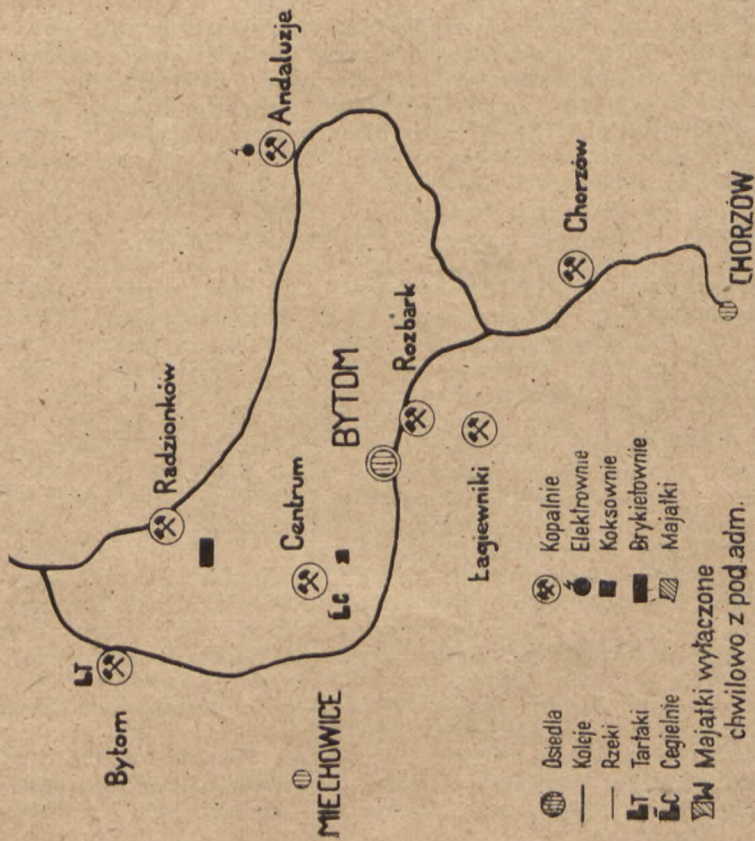
- WALENTY, m. Ruda Śląska, st. kol. Wawel
- ORZEGÓW, m. Orzegów, st. kol. Orzegów

### BRYKIETOWNIE

- SZOMBIERKI, m. Bytom Sz., st. kol. Bytom

## RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownie, koksownie i inne zakłady uboczne



### KOPALNIE

RADZIONKÓW, m. Radzionków, st. kol. Piekary Sl.

ANDALUZJA, m. Brzozowice K., st. kol. Brzeziny Sl.

CHORZÓW, m. Chorzów, st. kol. Chorzów

ŁAGIEWNIKI, m. Łagiewniki, st. kol. Chorzów

ROZBARK, m. Bytom, st. kol. Bytom

CENTRUM, m. Bytom, st. kol. Karb

BYTOM, m. Bytom, st. kol. Bytom

### ELEKTROWNIE

ANDALUZJA, m. Brzozowice Kam., st. kol. Brzeziny Sl.

### BRYKIETOWNIE

RADZIONKÓW, m. Radzionków, st. kol. Piekary Sl.

## BYTOMSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownie, koksownie i inne zakłady uboczne

**Węgiel płomienny.** Syst. odb.: filarowy na zawał. Szyby 3, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 125 m. 1 masz. elektr., klatki 1-piętr., wozy 0,55 t. Sortowanie suche.

**Mysłowice (III)** Mysłowice, tel. 223-21. O.U.G. Katowice Płn. Kier. inż. Lasek Stanisław. Przew. Rady Zakł. Sycha Wilhelm. St. br.: Latusiński Jan. Zasoby 245,3. W odbudowie 5 pokładów grupy siodłowej i brzeżnej od 1,3 do 11 m. Łączna miąższ. 23,8 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: komorowy i warstwami z podsadzką płynną, ścianowy z częściową podsadzką suchą. Szybów 7, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 350 i 500 m. 2 masz. parowe, klatki 2-piętr., wozy 0,72 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Niwka-Modrzejów (II)** Niwka, pow. Będzin, tel. 642-52. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płd. Kier. inż. Poradowski Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Dylewski Wincenty. Zasoby 64,76. W odbudowie 5 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,5 do 10 m. Łączna miąższ. 25,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy i warstwami z podsadzką płynną. Szybów 9, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 132 i 437 m. 2 masz. parowe, klatki 2- i 3-piętr., wozy 0,68 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Nowa Ruda (XI)** Kurowo, pow. Kłodzko, tel. Nowa Ruda 660. O.U.G. Wałbrzych. Kier. Wencel Józef. Zasoby 10 węgla i 5 łupku ilastego do wyrobów materiałów wysokoogniotrwałych. W odbudowie 3 pokłady grupy wałbrzyskiej od 1,2 do 3 m. Łączna miąższ. 7 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Gaz (CO<sub>2</sub>). Pył. Syst. odb.: ścianowy z podsadzką suchą ręczną. Szybów 4, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 260 i 360 m. 1 masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,6 i 0,9 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Paryż (II)** patrz kop. Gen. Zawadzki.

**Pawel (V)** Godula-Chebzie, pow. Katowice, tel. 523-41. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Schmidt Julian. Przew. Zakł. Pień Karol. St. br. Ficek Ludwik i Paprotny Stanisław. Zasoby 42,8. W odbudowie 4 pokłady grupy rudzkiej i siodłowej od 1,6 do 7 m. Łączna miąższ. 16 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 98%, koksujący 2%. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał. Szybów 5, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 120, 180, 240 i 320 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 2- i 4-piętr., wozy 0,8 t. Sortowanie suche.

**Piast (X)** Lędziny, pow. Pszczyna, tel. 309-81. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Stopa Alojzy. Przew. Rady Zakł. Goj Jan. St. br. Tumala Jan. Zasoby 300. W odbudowie 2 pokłady grupy mikołowskiej od 3 do 4,5 m. Łączna miąższ. 7,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał. Szyby 2, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 150 m. 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,62 t. Sortowanie suche.

**Pokój (V)** Nowy Bytom, tel. 523-86. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Krawczyk Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Laskowski Piotr. St. br.: Hendel Augustyn. Zasoby 50,4. W odbudowie 6 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 2 do 6,2 m. Łączna miąższ. 21,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 48%, koksujący 52%. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną. Szyby 3, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 350 i 420 m. 2 masz. parowe, klatki 4-piętr., wozy 0,72 t. Sortowanie suche.

**Polska (IV)** Świętochłowice; ul. Nowowiejska, pow. Katowice, tel. 417-35, 36. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Kubiczek Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Labus Karol. St. br.: Bryła Jan, Koszider Paweł. Zasoby 138,7. W odbudowie 5 pokładów

grupy siodłowej od 1,8 do 6,5 m. Łączna miąższ. 18,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 47%, koksujący 53%. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawal, ścianowy na zawal i z częściową podsadzką suchą. Szybów 6, w tym wydob. 3. Poziomy wydob. 225, 300 i 450 m. 2 masz. elektr., 1 masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Prezydent (IV)** Chorzów, ul. Piotra Skargi, tel. 419-94, 95, 96. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Gołąb Zbigniew. Przew. Rady Zakł. Kościanka Leon. St. br. Sławkowski Konrad. Zasoby 40. W odbudowie 3 pokłady grupy siodłowej i brzeźnej od 1,5 do 6 m. Łączna miąższ. 13,1. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawal i z podsadzką suchą ręczną. Szybów 8, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 238 m. 1 masz. elektr., skip 10 t. Sortowanie suche.

**Przygórze (XI)** Przygórze, pow. Kłodzko, tel. Nowa Ruda 289. O.U.G. Walbrzych. Kier. Drewes H. Zasoby 6,5. W odbudowie 5 pokładów grupy walbrzyjskiej od 0,55 do 0,85 m. Łączna miąższ. 3,25 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący i gazowy. Gaz (CH<sub>4</sub> i CO<sub>2</sub>). Pył. Syst. odb.: ścianowy z podsadzką suchą ręczną. Szybów 4, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 460 m. 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie na kop. Nowa Ruda.

**Radzionków (VI)** Radzionków, pow. Tarnowskie Góry, tel. 531-43, 44, 45. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Lis Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Tworek Mikołaj. Zasoby 225,6. W odbudowie 8 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,9 do 13,5 m. Łączna miąższ. 40,8 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawal i ścianowy na zawal. Szyby 3, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziom wydob. 300 m. 2 masz. parowe, klatki 2-piętr., wozy 0,73 t. Sortowanie suche.

**Reden (II)** patrz kop. Gen. Zawadzki.

**Renard (II)** Sosnowiec, tel. 621-01. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płn. Kier. Dybala Franciszek. Przew. Rady Zakł. Musiał Kazimierz. Zasoby 29,4. W odbudowie 3 pokłady grupy siodłowej i brzeźnej od 3,5 do 5 m. Łączna miąższ. 12,5 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy z podsadzką płynną i ścianowy z podsadzką płynną. Szyby 4, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 280. 1 masz. parowa. Skip 4,8 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Rokitnica (VII)** Rokitnica, pow. Bytom, tel. 21-53. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Halicki Mikołaj. Przew. Rady Zakł. Hejckik Stanisław. Zasoby 50. W odbudowie 9 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1 do 6,5 m. Łączna miąższ. 31,1 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny 80%, koksujący 20%. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawal i z podsadzką płynną i ścianowy z częściową podsadzką suchą. Szybów 5, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 250 i 380 m. 2 masz. elektr., klatki 3- i 4-piętr., wozy 0,72 t. Sortowanie suche.

**Rozhark (VI)** Bytom, tel. 34-41. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Borecki Marcin. Przew. Rady Zakł. Czaplą Władysław. Zasoby 431,34. W odbudowie 7 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 2 do 4,5 m. Łączna miąższ. 20,25 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawal i ścianowy z podsadzką pneumatyczną. Szybów 5, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 540 i 660 m. 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche i wialnia.

**Rydultowy (IX)** Rydultowy, pow. Rybnik, tel. 2. O.U.G. Rybnik, Kier. inż. Zając Juliusz. Przew. Rady Zakł. Święty Józef. St. br.: Bober Jan. Zasoby 150,9. W odbudowie 5 pokładów grupy porębskiej i jakłowieckiej od 0,8 do 2,5 m. Łączna miąższ. 6,1 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szybów 8, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 369 m. 1 masz. parowa, klatki 4-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Rymer (IX)** Niedobczyce, pow. Rybnik, tel. Ema 11, 18. O.U.G. Rybnik, Kier. inż. Godula Alojzy. Przew. Rady Zakł. Pawelec Edward. St. br.: Adamczyk Teofil i Owczarzy Wiktor. Zasoby 421,8. W odbudowie 6 pokładów grupy jakłowieckiej i gruszowskiej od 1 do 2 m. Łączna miąższ. 7,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką pełną, suchą. Szybów 5, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 430 m. 1 masz. parowa. Skip 6,6 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Saturn (II)** Czeladź, pow. Będzin, tel. 711-37, 38, 39. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płn. Kier.: Wilamowski Wincenty. Przew. Rady Zakł.: Cebula Teofil. Zasoby 61. W odbudowie 4 pokłady grupy łekowej, siodłowej i brzeżnej od 1,2 do 6 m. Łączna miąższ. 15,2 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy z podsadzką płynną. Szybów 6, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 186 m. 1 masz. elektr. Skip 4 t. Sortowanie suche, wialnia i płuczka.

**Siemianowice (IV)** Siemianowice, ul. Katowicka 20, pow. Katowice, tel. 253-71, 72. O.U.G. Katowice Płn. Kier.: inż. zaw. Krzystek Franciszek. Przew. Rady Zakł. Drenda Aleksander. St. br.: Bobrzyk Antoni, Rosolyk Stefan i Wolny Paweł. Zasoby 125. W odbudowie 5 pokładów grupy łekowej, siodłowej i brzeżnej od 1,2 do 6,5 m. Łączna miąższ. 15,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel gazowo-płomienny, słabo koksujący. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 6, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 206 i 320 m. 2 masz. parowe. Skip 8 t., klatki 4-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche.

**Silesia (IX)** Czechowice, pow. Bielsko, tel. Dziedzice 4. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Godek Antoni. Przew. Rady Zakł. Żak Szczepan. Zasoby 214. W odbudowie 4 pokłady grupy mikołowskiej i rudzkiej od 0,8 do 1,4 m. Łączna miąższ. 4,6 m. Zaleganie pochyłe. Węgiel gazowo-płomienny. Gaz. Pyl. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szyby 3, w tym wydob. 2. Poziom wydob. 500 m. 2 masz. parowe, klatki I- i 3-piętr., wozy 0,65 t. Sortowanie suche.

**Sobieski (I)** Bory ad Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 6. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płd. Kier. inż. Parysiewicz Stanisław. Przew. Rady Zakł. Helbin Stanisław. Zasoby 59. W odbudowie 24 pokłady grupy łekowej i siodłowej od 1 do 2 m. Łączna miąższ. 5,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szyby 3, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 120 i 215 m. 1 masz. parowa, klatki 2-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Sośnica (VIII)** Sośnica, pow. Gliwice, tel. Gliwice 46-71. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Zając Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wawrzynek Maksymilian. Zasoby 392. W odbudowie 10 pokładów grupy łekowej, siodłowej i brzeżnej od 1,2 do 10 m. Łączna miąższ. 31,9 m. Zaleganie pokładów pochyłe do stromych. Węgiel płomienny i koksujący. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścia-



nowy na zawał i z częściową podsadzką suchą. Szyby 3, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziomy wydob. 385 i 550 m. 3 masz. elektr., klatki 2- i 4-piętr., wozy 0,7 t. Sortowanie suche.

**Szombierki (V)** Szombierki, pow. Bytom, tel. Bytom 33-81. O.U.G. Bytom. Kier. inż. Kaim Bolesław. Przew. Rady Zakł. Piegza Ryszard. Zasoby 65. W odbudowie 9 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1 do 5 m. Łączna miąższ. 23,9 m. Zaleganie poziome do pochyłych. Węgiel płomienny 50% i koksujący 50%. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 4, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziomy wydob. 230, 340 i 510 m. 2 masz. elektr., 1 masz. parowa, klatki 4- i 6-piętr., wozy 0,65 t, 0,8 i 1 t. Sortowanie suche i płuczka (nieczynna).

**Szyby Piast (X)** patrz kop. Piast.

**Śląsk (IV)** Chropczów, pow. Katowice, tel. 417-06, 07, 08. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Ganszyniec Artur. Przew. Rady Zakł. Tetla Maks. St. br.: Kruczek Edward. Zasoby 10. W odbudowie 7 pokładów grupy siodłowej i brzeźnej od 1,1 do 6,5 m. Łączna miąższ. 18,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 50% i koksujący 50%. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i ścianowy na zawał. Szybów 3, w tym wydob. 2 (podwójne). Poziomy wydob. 110, 165, 230, 260 i 330 m. 3 masz. parowe, 1 masz. elektr., klatki 2-piętr., wozy 0,68 t. Sortowanie suche.

**Victoria (XI)** Węgiewo, pow. Wałbrzych, tel. 14-50. O.U.G. Wałbrzych. Kier. inż. Michalski Jan. Przew. Rady Zakł. Biel Alojzy. Zasoby 203,1. W odbudowie 17 pokładów grupy wałbrzyskiej od 0,7 do 2,5 m. Łączna miąższ. 23,7 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący 88%, płomienny 12%. Gaz. Pył. Syst. odb.: ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szybów 9, w tym wydob. 1 (podwójny). Poziomy wydob. 405 i 528 m. 2 masz. elektr., klatki 4- i 5-piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche, płuczka i flotacja.

**Walenty Wawel (V)** Ruda Śląska, pow. Katowice, tel. 523-55. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Księski Stefan. Przew. Rady Zakł. Walczuch Karol. St. br.: Krzakala Wincenty i Nikiel Jan. Zasoby 123. W odbudowie 7 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,5 do 5 m. Łączna miąższ. 20,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 70%, koksujący 30%. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 10, w tym wydob. 2 (1 podwójny). Poziomy wydob. 300, 450 i 460 m. 2 masz. parowe, 1 masz. elektr., klatki 2- i 4-piętr., wozy 0,68 t. Sortowanie suche i wialnia.

**Waleska (X)** Łaziska Średnie, pow. Pszczyna, tel. 213-32. O.U.G. Katowice Płd. Kier. inż. Białek Franciszek. Przew. Rady Zakł. Suchoń Alojzy. St. br.: Dragoń Engelbert. Zasoby 35. W odbudowie 7 pokładów grupy mikołowskiej od 0,6 do 1,5 m. Łączna miąższ. 7,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścianowy z częściową podsadzką suchą. Szybów 6, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 28 i 231 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 2- piętr., wozy 0,75 t. Sortowanie suche.

**Wanda-Lech (V)** Nowy Bytom, pow. Katowice, tel. 511-23. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Biały Zbigniew. Przew. Rady Zakł. Chmiel Juliusz. St. br.: Chmiel Juliusz. Zasoby 146,3. W odbudowie 6 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,5 do 6 m. Łączna miąższ. 15,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 52%, koksujący 48%. Gaz. Pył. Syst. odb.: filarowy na zawał, ścia-

lc ① WIESZOWA

**KOPALNIE**

① ROKITNICE  
ZWM Maj Gastellengo

MECHOWICE, m. Mechowice, st. kol.  
Biskupice

ROKITNICE, m. Rokitnice, st. kol.  
Biskupice

MIKULCZYCE, m. Mikulczyce, st. kol.  
Mikulczyce

JADWIGA, m. Biskupiec, st. kol.  
Biskupiec

LUDWIK, m. Zabrze, st. kol. Zabrze

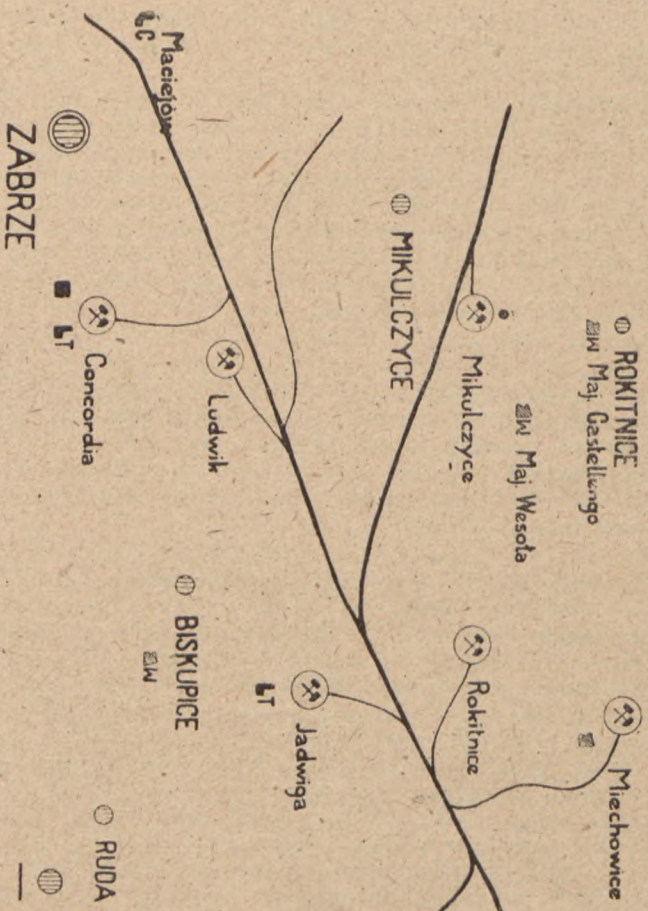
CONCORDIA, m. Zabrze, st. kol.  
Zabrze

**ELEKTROWNIE**

MIKULCZYCE, m. Mikulczyce, st. kol.  
Mikulczyce

**KOKSOWNIE**

CONCORDIA, m. Zabrze, st. kol.  
Zabrze



**ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

kopalnie, brykietownice, koksownie i inne zakłady uboczne

- ① Osiedla
- koleje
- Rzeki
- LT Tarfaki
- lc Cegielnie
- ZWM Majatki wyłączone
- ⊗ Kopalnie
- ⊕ Elektrownie
- Koksownie
- ▨ Brykietownice
- ▧ Majatki

## KOPALNIE

ZABRZE WSCHÓD, m. Zabrze,  
st. kol. Zabrze Wschód

ZABRZE ZACHÓD, m. Zabrze,  
st. kol. Zabrze Zachód

SOSNICA, m. Sosnica, st. kol.  
Sosnica

MAKOSZOWY, m. Makoszowy,  
st. kol. Makoszowy

GLIWICE, m. Gliwice, st. kol.  
Gliwice

BIELSZOWICE, m. Bielszowice,  
st. kol. Bielszowice

KNURÓW, m. Knurów, st. kol.  
Knurów

## KOKSOWNIE

MAKOSZOWY, m. Makoszowy,  
st. kol. Makoszowy

GLIWICE, m. Gliwice, st. kol.  
Gliwice

## BRYKIETOWNIE

ZABRZE ZACHÓD, m. Zabrze,  
st. kol. Zabrze

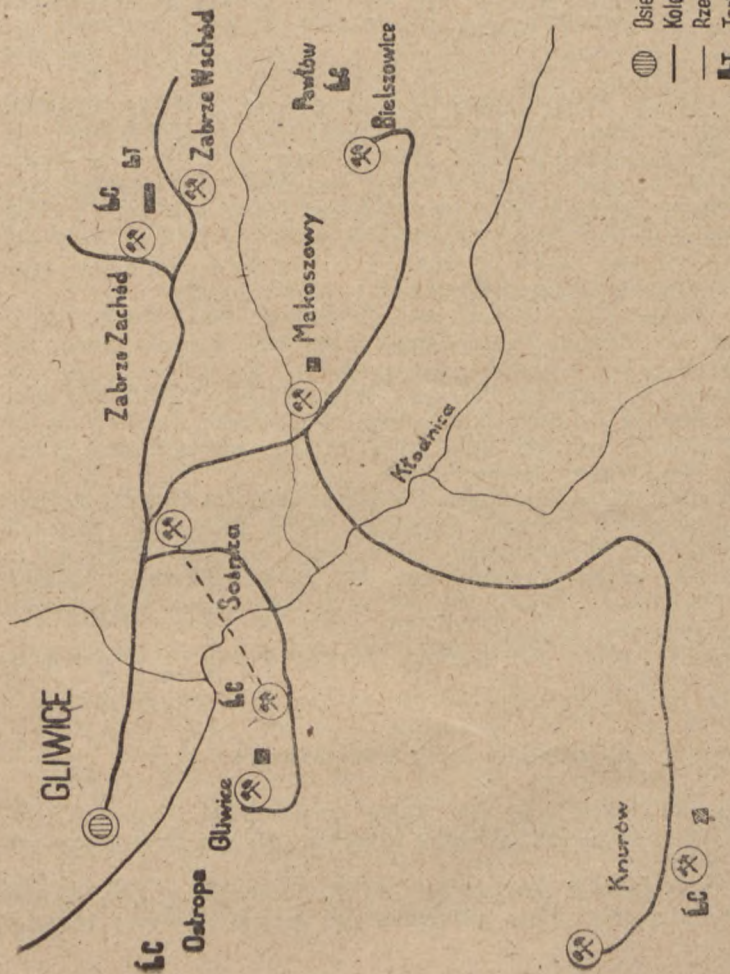
Osiedla  
Koleje  
Rzeki  
Trafiki  
Cegielnie  
Majaki wylęczone

Kopalnie  
Elektrownie  
Koksownie  
Brykietownie  
Majaki

chwilowo z pod adm.

## GLIWICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

kopalnie, brykietownie, koksownie i inne zakłady uboczne



nowy na zawał i z podsadzką suchą, Szybów, w tym wydob. 1. Poziomy wydob. 180, 320 i 600 m. 1 masz. elektr. Skip 9 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Wirek (V)** Kochłowice, pow. Katowice, tel. 512-70. O.U.G. Chorzów. Kier. inż. Wójcik Ignacy. Przew. Rady Zakł. Kensy Paweł. St. br.: Szal Teofil. Zasoby 69,12. W odbudowie 2 pokłady grupy rudzkiej 1,75 m. Łączna miąższ. 3,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: ścianowy na zawał. Szyby 3, w tym wydob. 1. Poziom wydob. 165 m. 1 masz. elektr. Skip. 9 t. Sortowanie suche.

**Wujek (III)** Katowice-Brynów, tel. 309-11. O.U.G. Katowice Płn. Kier. inż. Knoll Karol. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm. St. br.: Szynawa Fryderyk, Cmok Karol i Stolarczyk Teodor. Zasoby 177,5. W odbudowie 6 pokładów grupy rudzkiej i siodłowej od 1,7 do 11,5. Łączna miąższ. 25,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 3, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 370 i 613 m. 2 masz. elektr., 1 masz. parowa, klatki 3- i 4-piętr., wozy 0,67, 0,84 i 3,3 t. Sortowanie suche.

**Zabrze Wschód (VIII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 28-14, 29-58. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Serafin Jarosław. Przew. Rady Zakł. Gwóźdź Bernard. Zasoby 78,6. W odbudowie 9 pokładów grupy siodłowej od 1,5 do 6 m. Łączna miąższ. 28,9 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny 55%, koksujący 45%. Częściowo gazowa (pokład Andrzej). Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał i z podsadzką suchą. Szybów 8, w tym wydob. 3 (1 podwójny). 4 masz. parowe. 2 skipy 5,6 t i 7,5 t, klatki 3- i 4-piętr., wozy 0,84 t. Sortowanie suche, wialnia i płuczka.

**Zabrze Zachód (VIII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 20-95, 20-98. O.U.G. Gliwice. Kier. inż. Litoński Antoni. Przew. Rady Zakł. Krusznik Otton. Zasoby 7,4. W odbudowie 3 pokłady grupy siodłowej i brzeźnej od 1,4 do 5 m. Łączna miąższ. 10,4 m. Zaleganie poziome. Węgiel koksujący. Pyl. Syst. odb.: filarowy na zawał i z podsadzką płynną, ścianowy na zawał. Szybów 4, w tym wydob. 2. Poziomy wydob. 250, 500 i 560 m. 1 masz. parowa, 1 masz. elektr., klatki 3-piętr., wozy 0,78 t. Sortowanie suche i płuczka.

**Zbyszek (I)** Trzebinia, pow. Chrzanów, tel. Trzebinia 13. O.U.G. Dąbrowa Górnicza Płd. Kier. inż. Drobniak Franciszek. Przew. Rady Zakł. Ostrowski Andrzej. Zasoby 9,2. W odbudowie 1 pokład grupy orzeskiej. Miąższ. 4,5 m. Zaleganie poziome. Węgiel płomienny. Syst. odb.: filarowy na zawał. Szybów 2, w tym 1 wydob. Poziomy wydob. 170 i 200 m. 1 masz. parowa, klatki 1-piętr., wozy 0,67 t. Sortowanie suche.

**Ziemowit (X)** Łędziny, pow. Pszczyna. Kopalnia w budowie, połączona administracyjnie z kop. Piast.

### Kopalnie węgla brunatnego

**Albrecht (XV)** Albrechtów, pow. Żóraw (Dolny Śląsk). O.U.G. Częstochowa. Kier. inż. Kosiara Jan. Kopalnia zatopiona. Prace przygotowawcze do odwadniania w toku.

**Babina (XV)** Łuknica, pow. Żóraw. O.U.G. Częstochowa. Kier. Stawski Jan. Kopalnia zatopiona. Prace przygotowawcze do odwadniania i usuwanie

min w toku. W stanie czynnym w odbudowie były 2 pokłady o miąższ. od 9 do 10 m. Syst. odb.: filarowy na zawał. 3 szyby pochyłe 40, 80 i 90 m.

**Henryk (XV)** Promienica Górna, pow. Żóraw. O.U.G. Częstochowa. Kier. inż. Kosiara Jan. 4 szyby wydob.

**Pustkowie (XV)** Nowa Czapla, pow. Żóraw. O.U.G. Częstochowa. Kier. Helm Teofil. Kopalnia częściowo nieczynna z powodu pożaru na odkrywcę. W stanie czynnym w odbudowie 1 pokład o miąższ. 9 do 10 m, pionowy odbudowywany odkrywką i robotami podziemnymi. Syst. odb.: filarowy na zawał. 1 szyb wydob. 82 m.

**Szczęść Boże (XV)** Węgliny, pow. Lubań (Dolny Śląsk). O.U.G. Częstochowa. Kier. inż. Gajewski K. W odbudowie 1 pokład miąższ. 10 m. Zaleganie poziome. Syst. odb.: filarowy na zawał. 2 szyby, w tym 1 wydob. Poziomy wydob. 80 m.

**Teresa (XV)** Kunica, pow. Żóraw. O.U.G. Częstochowa. Kier. inż. Kosiara Jan. 7 szybów wydob.

**Wiktor (XV)** Chrobrówka, pow. Żóraw. O.U.G. Częstochowa. Kopalnia nieczynna z powodu zatopienia. Prace przygotowawcze do uruchomienia w toku.

**Zapomniana (XV)** Trocianów, pow. Zgorzelice (Dolny Śląsk). O.U.G. Częstochowa. Kier. Jeleń N. Zatopiona. Prace przygotow. do uruchom. w toku.

**Zielonki (XV)** Kaławsk, pow. Zgorzelice. O.U.G. Częstochowa. Kier. Rogula Stanisław. Kopalnia znajdując się w odwadnianiu. 1 pokład miąższ. 2—8 m, zalegający poziomo. 3 szyby, w tym 2 wydob. (40 i 76 m).

## b) KOKSOWNIE I PRAŻALNIE KOPALNIANE

### Koksownie

**Biały Kamień (XI)** Biały Kamień, pow. Wałbrzych, tel. 10-00. Kier. inż. Dubois Józef. Przew. Rady Zakł. Floryga Waclaw. 4 bat. 122 kom. (w tym czynne 2 bat. 65 kom.). Syst. Koppers. Koks: hutniczy i odlewniczy.

**Bolesław Chrobry (XI)** Wałbrzych, tel. 120, 123. Kier. inż. Zawisza Jan. Przew. Rady Zakł. Wiernik Władysław. 3 bat. 100 kom. (W tym: czynnych 2 bat. 70 kom.). Syst. Koppers (1 bat.) i Otto (2 bat.). Koks hutniczy i odlewn.

**Concordia (VII)** Zabrze, tel. 36-41. Kier. inż. Wójcicki Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Adamczyk Teodor. 2 bat. 58 kom. syst. Müller (bez regeneracji). Koks hutniczy.

**Dębieńsko (IX)** Czerwionka, pow. Rybnik, tel. Czerwionka 2. Kier. Marcinek Władysław. Przew. Rady Zakł. Orszulik Franciszek. 2 bat. 60 kom. syst. Otto. Koks hutniczy.

**Ema (IX)** Radlin I, pow. Rybnik, tel. Rybnik 11-18. Kier. inż. Młynarski Ludwik. Przew. Rady Zakł. p. o. Brachman Franciszek. 5 bat. 265 kom. (w tym czynne 2 bat. 110 kom.) syst. Otto, Collin i Koppers. Koks hutniczy i opalowy.

**Gliwice (VIII)** Gliwice, tel. 21-76. Kier. inż. Maławski Witold. Przew. Rady Zakł. Tracz Franciszek. 4 bat. 145 kom., (w tym czynnych 1 bat. 45 kom.), w budowie 2 bat. 70 kom.) syst. Still i Otto. Koks hutniczy i odlewniczy.

**Jadwiga (VIII)** Zabrze-Biskupice, tel. 34-01. Kier. inż. Zborowski Władysław. Przew. Rady Zakł. Kiszka Jerzy. 2 bat. syst. Otto. Koksownia nieczynna, przeprowadza się remont i montaż.

**Makoszowy** (VIII) Makoszowy, pow. Gliwice, tel. Zabrze 27-63. Kier. Hartmann Stanisław. Przew. Rady Zakł. Kuraś Jan. 4 bat. 176 kom. (w tym 1 bat. nieczynna kom. 56) syst. Still i Otto-Hoffmann. Koks opalowy.

**Mieszko** (XI) Wałbrzych-Podgórze, tel. 10-41. Kier. Musioł Alfred. Przew. Rady Zakł. Tracz Franciszek. 4 bat. 145 kom., (w tym czynnych 1 bat. 45 kom.), syst. Otto. Koks opalowy i hutniczy.

**Orzegów** (V) Orzegów, pow. Katowice, tel. 523-58. Kier. inż. Pillich Konrad. Przew. Rady Zakł. Burczyk Piotr. 3 bat. 105 kom. (w tym czynnych 2 bat. 70 kom.) syst. Otto i Otto-Hoffmann. Koks opalowy.

**Victoria** (XI) Węglowo pow. Wałbrzych, tel. 14-50. Kier. inż. Dobrowolski Leon. Przew. Rady Zakł. Biel Alojzy. 3 bat. 130 kom. (w tym czynnych 2 bat. 70 kom.) syst. Otto. Koks odlewniczy.

**Walenty** (V) Ruda Śląska, pow. Katowice, tel. 523-81. Kier. inż. Lipczyński Stefan. Przew. Rady Zakł. Podolski Jan. 4 bat. 225 kom. (w tym czynnych 2 bat. 115 kom.) syst. Otto (3 bat.) i Collin (1 bat.). Koks opalowy.

### Prażalnie

**Prażalnia przy kop. „Centrum“** (VI) Bytom, tel. 33-51. Kier. inż. Rutowski Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Himler Paweł. Zakład doświadczalny.

**Prażalnia przy kop. „Rozbark“** (VI) Bytom, tel. 34-41. Kier. inż. Borecki Marcin. Przew. Rady Zakł. Czapla Władysław. Zakład doświadczalny nieczynny.

**Prażalnia przy kop. „Wujek“** (III) Katowice-Brynów, tel. 309-11. Kier. inż. Kiciński Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wiczorek Wilhelm. Prażalnia doświadczalna pod zarządem Instytutu Naukowo-Badawczego w Katowicach.

### c) BRYKIETOWNIE

**Babina** (XV) Łuknica, pow. Rożnów. Kier. Stawski Jan. Bryk. znajduje się w remoncie.

**Biały Kamień** (XI) Biały Kamień, pow. Wałbrzych, tel. 10-00. Kier. mgr. Gawroński. Przew. Rady Zakł. Floryga Waclaw. Brykiety jajkowe, podpal-kowe (Lofix).

**Prezydent** (IV) Chorzów, ul. Piotra Skargi, tel. 419-94, 95, 96. Kier. inż. Gołąb Zbigniew. Przew. Rady Zakł. Kościanka Leon. 3 prasy. Miał węgl. 0—8 mm nieplukany, pak płynny 8—9%. Bryk. 3 i 0,9 kg (kostkowe). Bryk. nieczynna.

**Radzionków** (VI) Radzionków, pow. Tarnowskie Góry, tel. 531-43, 44, 45. Kier. inż. Wójcik Witold. Przew. Rady Zakł. Tworek Mikołaj. 4 prasy. Miał węgl. 0—10 mm nieplukany, pak płynny 10—11%. 3,9 kg, 2 kg i 0,7 kg (kostkowe).

**Rymer** (IX) Niedobczyce, pow. Rybnik, tel. Ema 11; 18. Kier. Kopeć Nikodem. Przew. Rady Zakł. p. o. Pawelec Edward. 4 prasy. Miał węgl. 0—10 mm część. plukany, pak mielony 8—9%. 6 kg i 3 kg (kostkowe). Suszarnia miału, odciąganie pyłu węgl.

**Szczęść Boże** (XV) Węgliny, pow. Lubiąż. Kier. inż. K. Gajewski. Brykietownia w organizacji.

**Szombierki** (V) Szombierki, pow. Bytom, tel. Bytom 33-81. Kier. inż. Kaim Bolesław. Przew. Rady Zakł. Piegza Ryszard. 20 pras. Miał węgl. 0—10 mm niepluk., pak płynny 6—7%. 3 kg, 1 kg, 0,7 kg (kostkowe) i 0,07 kg (jajkowe). Suszarnia mialu.

**Zabrze-Zachód** (VIII) Zabrze, pow. Gliwice, tel. 20-95, 20-98. Kier. inż. Litoński Antoni. Przew. Rady Zakł. Gwóźdź Bernard. 6 pras. Miał węgl. 0—10 mm niepluk., pak płynny 6—7%. 3 kg, 2,7 kg, 2,3 kg, 1 kg i 0,85 kg (kostkowe). Suszarnia, odciąganie pyłu węgl. (modelarski).

**Zielonki** (XV) Kalawsk, pow. Zgorzelice. Kier. Rogula. Bryk. nieczynna.

#### d) ELEKTROWNIE KOPALNIANE

**Andaluzja** (VI) Brzozowice-Kamiień, pow. Tarnowskie Góry, tel. 531-27. Kier. Pitas Stefan. Przew. Rady Zakł. Siderys Mikołaj. 2 turbozespolo, 4 MW.

**Anna** (IX) Pszów, pow. Rybnik, tel. Rydultowy 3. Kier. inż. Grabiński Sylwester. Przew. Rady Zakł. Basista Jan. 3 turbozespolo, 18,3 MW.

**Biały Kamiień** (XI) Biały Kamiień, pow. Wałbrzych, tel. 10-00. Kier. Kragulec Rajmund. Przew. Rady Zakł. Floryga Waclaw. 4 turbozespolo, 15,5 MW.

**Bolesław Chrobry** (XI) Wałbrzych, tel. 120, 123. Kier. inż. Nowakowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wiernik Władysław. 1 turbozespolo, 6,5 MW.

**Bolesław Śmiały** (X) Łaziska Górne, pow. Pszczyna, tel. 213-81, 82, 2 turbozespolo, 5,3 MW, nieczynna.

**Boże Dary** (X) Kostuchna, pow. Pszczyna. Kier. inż. Czechowicz Karol. Przew. Rady Zakł. Filak Augustyn, 3 turbozespolo, 7,2 MW. Nieczynna.

**Brzeszcze** (I) Brzeszcze ad Oświęcim, pow. Biała, tel. Oświęcim 25. Kier. inż. Lebiezdki Piotr. Przew. Rady Zakł. Hurmon Michał. 5 turbozespolo, 18 MW.

**Chwałowice** (IX) Chwałowice, pow. Rybnik, tel. Rybnik 56, 57. Kier. inż. Dulski Zygmunt. Przew. Rady Zakł. Szewczyk Wilhelm. 2 turbozespolo, 6,2 MW.

**Czeladź** (II) Czeladź, pow. Będzin, tel. 711-37, 38, 39. Kier. inż. Pęcherski Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Wróbel Stanisław. 4 turbozespolo, 16,7 MW.

**Dębińsko** (IX) Czerwionka, pow. Rybnik, tel. Czerwionka 2. Kier. inż. Kwieciński Adam. Przew. Rady Zakł. Orszulik Franciszek. 2 turbozespolo, 6,3 MW.

**Ema** (IX) Radlin I, pow. Rybnik, tel. Rybnik 11, 18. Kier. Vogt Paweł. Przew. Rady Zakł. Koterzyna Emil. 3 turbozespolo, 22,6 MW.

**Gen. Zawadzki** (II) Dąbrowa Górnicza, pow. Będzin, tel. 681-51, 52. Kier. Okolo-Kulak Jerzy. Przew. Rady Zakł. Klecz Władysław. 4 turbozespolo, 7,4 MW.

**Grodziec** (II) Grodziec, pow. Będzin, tel. 711-21, 22, 23. Kier. Dzierzbicki Stefan. Przew. Rady Zakł. Kowalczyk Kazimierz. 3 turbozespolo, 11,2 MW.

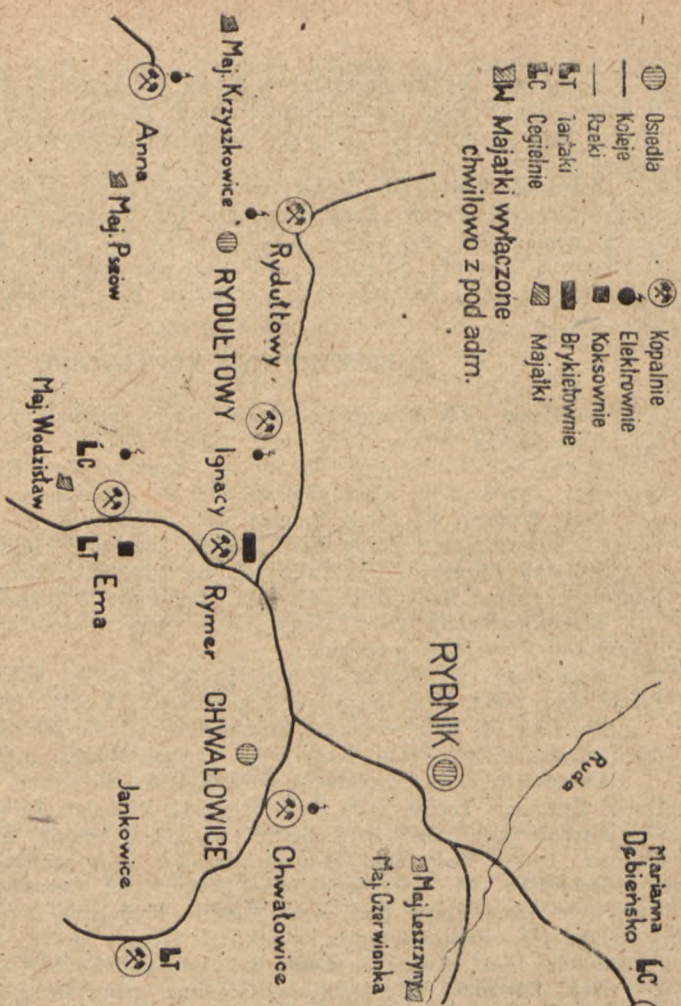
**Ignacy** (IX) Niewiadom Górny, pow. Rybnik, tel. Ema 11, 18. Kier. Urbaniec Teodor. Przew. Rady Zakł. Szymik Karol. 2 turbozespolo, 2,0 MW.

**Janina** (I) Libiąż, pow. Chrzanów, tel. Chrzanów 51. Kier. inż. Znański Józef. Przew. Rady Zakł. Subel Andrzej. 4 turbozespolo, 5,8 MW.

**Janów** (III) Janów Śl., pow. Katowice, tel. 339-01. Kier. inż. Suszyński Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Pilch Ludwik. 4 turbozespolo, 22,8 MW.

**Jaworzno** (I) Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 1. Kier. inż. Muchlicki Bolesław. Przew. Rady Zakł. Kocemba Ferdynand. 5 turbozespolo, 38,6 MW.

- ⊙ Osiedla
- Kolej
- Rzeki
- LT Taraki
- LC Cegielnie
- ⊗ Majatki wyłączone
- ⊗ Majatki wyłączone  
chwilowo z pod adm.
- ⊗ Kopalnie
- ⊗ Elekrownie
- ⊗ Koksownie
- ⊗ Brykietownie
- ⊗ Majatki



**KOPALNIE**

- RYDUŁTOWY, m. Rydułtowy, st. kol. Rydułtowy
- ANNA, m. Pszów, st. kol. Kop. Anna
- IGNACY, m. Niewiadom, st. kol. Niewiadom
- EMA, m. Rudlin, st. kol. Kop. Emma

**ELEKTROWNIE**

- RYDUŁTOWY, m. Rydułtowy, st. kol. Rydułtowy
- ANNA, m. Pszów, st. kol. Kop. Anna
- IGNACY, m. Niewiadom, st. kol. Niewiadom
- EMA, m. Rudlin, st. kol. Kop. Emma

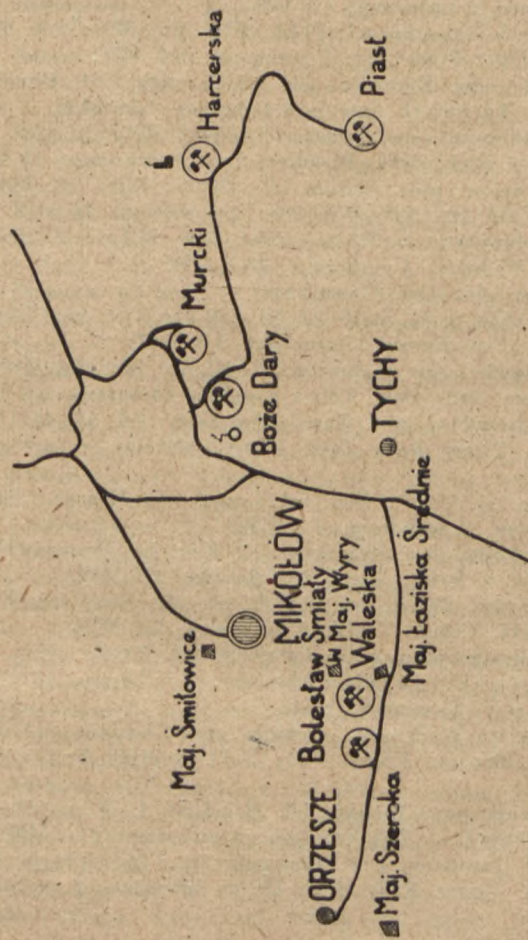
**BRYKIETOWNIE**

- RYMER, m. Niedobczyce, st. kol. Niedobczyce

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

kopalnie, brykietownie, koksownie i inne zakłady uboczne





**KOPALNIE**

- BOLESŁAW SMIAŁY, m. Łaziska Górne, st. kol. Łaziska
- WALESKA, m. Łaziska Str., st. kol. Łaziska
- BOŻE DARY, m. Kostuchna, st. kol. Kostuchna
- MURCKI, m. Murcki, st. kol. Murcki
- HARCERSKA, m. Wesola, st. kol. Kosztowy
- PIAST, m. Łędziny, st. kol. Kosztowy

**ELEKTROWNIE**

- BOŻE DARY, m. Kostuchna, st. kol. Kostuchna

- Osiedla
- Koleje
- Rzeki
- LT Terakty
- LC Cegielnie
- WM Majatki wyłączone

- ⊗ Kopalnie
- ⊗ Elektrownie
- ⊗ Koksownie
- ⊗ Brykietownie
- ⊗ Majatki

chwilowo z pod adm.

**MIKOŁOWSKIE  
ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

kopalnie, brykietownic, koksownic i inne zakłady uboczne

**Jowisz** (II) Wojkowice-Komorne, pow. Będzin, tel. 711-35, 715-85. Kier. inż. Mauberg Konstanty. Przew. Rady Zakł. Przybyłek Ignacy. 5 turbozesp., 33 MW.

**Juliusz** (II) patrz elektrownia Kazimierz-Juliusz.

**Karol** (V) Orzegów, pow. Katowice, tel. 520-79. Kier. inż. Gębik Jan. Przew. Rady Zakł. Chowaniec Paweł. 1 turbozesp., 1,0 MW.

**Katowice** (III) Katowice, tel. 339-61. Kier. Niebroj Rudolf. Przew. Rady Zakł. Żurawski Zygmunt. 4 turbozesp., 10,5 MW.

**Kazimierz-Juliusz** (II) Kazimierz, pow. Będzin, tel. Kazimierz 66. Kier. inż. Panek Stanisław. Przew. Rady Zakł. Porębski Bolesław. 4 turbozesp., 19,2 MW.

**Kleofas** (III) Katowice-Zależce, tel. 349-91. Kier. inż. Kępiński Jan. Przew. Rady Zakł. Hupacz Konstanty. 3 turbozesp., 7,5 MW.

**Mieszko** (XI) Wałbrzych-Podgórze, tel. 10-41. Kier. inż. Strawiński Bolesław. Przew. Rady Zakł. Tracz Franciszek. 2 turbozesp., 5,2 MW.

**Mikołaj** (V) Ruda Śl., pow. Katowice, tel. 523-55. Kier. inż. Gumiński Henryk. Przew. Rady Zakł. Kaczmarek Antoni. 5 turbozesp., 32,8 MW.

**Mikulczyce** (VII) Mikulczyce, pow. Bytom, tel. 36-45 (Bytom). Kier. inż. Jachimczyk Zbigniew. Przew. Rady Zakł. Wandiger Jan. 3 turbozesp., 13 MW.

**Modrzejów** (II) Modrzejów, pow. Będzin, tel. 622-06. Kier. inż. Rolling Franciszek. Przew. Rady Zakł. Dylewski Wincenty. 3 turbozesp., 14 MW.

**Mysłowice** (III) Mysłowice, tel. 223-21. Kier. inż. Rohacz Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Sycha Wilhelm. 3 turbozesp., 13,7 MW.

**Paryż** (II) patrz elektrownia Gen. Zawadzki.

**Paweł** (V) Godula-Chebbie, pow. Katowice, tel. 523-41. Kier. inż. Schmidt Julian. Przew. Rady Zakł. Pień Karol. 2 turbozesp., 1,6 MW.

**Polska** (IV) Świętochłowice, pow. Katowice, tel. 417-35. Kier. inż. Turbin-Krzyształowicz Jerzy. Przew. Rady Zakł. Labus Karol. 2 turbozesp., 6,8 MW.

**Radzionków** (VI) Radzionków, pow. Tarnowskie Góry, tel. 531-43. Kier. inż. Nowiadomski Roman. Przew. Rady Zakł. Tworek Mikołaj. 3 turbozesp., 8,5 MW.

**Renard** (II) Sosnowiec, tel. 621-01. Kier. inż. Lenartowicz Henryk. Przew. Rady Zakł. Musiał Kazimierz. 2 turbozesp., 4,1 MW.

**Rydultowy** (IX) Rydultowy, pow. Rybnik, tel. 2. Kier. inż. Eysmontt Wiesław. Przew. Rady Zakł. p. o. Święty Józef. 2 turbozesp., 8,9 MW.

**Saturn** (II) Czeladź, pow. Będzin, tel. 711-37, 38, 39. Kier. inż. Kurck Romuald. Przew. Rady Zakł. Cebula Teofil. 2 turbozesp., 2,1 MW.

**Siemianowice** (IV) Siemianowice, pow. Katowice, tel. 233-51. Kier. inż. Kuratow Jakub. Przew. Rady Zakł. Drynda Aleksander. 2 turbozesp., 23,0 MW. (2 zakłady — Siemianowice I i Siemianowice II).

**Siersza Wodna** (I) Siersza Wodna ad Trzebinia, pow. Chrzanów, tel. Trzebinia 25. Kier. inż. Pasierbiewicz. Przew. Rady Zakł. Rejdych Franciszek I. 4 turbozesp., 16,0 MW.

**Silesia** (IX) Czechowice, pow. Bielsko, tel. Dziedzice 4. Kier. inż. Słobodziński Józef. Przew. Rady Zakł. Zak Szczepan. 3 turbozesp., 21,0 MW.

**Sobieski** (I) Bory ad Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 6. Kier. inż. Parysiewicz Stanisław. Przew. Rady Zakł. Helbin Stanisław. 3 turbozesp., 3,5 MW.

- Victoria** (XI) Węglewo, pow. Wałbrzych, tel. Wałbrzych 14-55. Kier. inż. Kulczycki Andrzej. Przew. Rady Zakł. Biel Alojzy. 7 turbozesp., 112,4 MW.
- Wujek** (III) Katowice-Brynów, tel. 309-11. Kier. inż. Kiciński Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm. 4 turbozesp., 14,8 MW.

## e) CEGIELNIE I SZAMOTOWNIE KOPALNIANE

### Cegielnie

**Barbara-Wyzwolenie** (IV) Chorzów, Opolska 19, tel. 422-67. Kier. inż. Zaniewski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Hałat Stanisław. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Bielszowice** (V) Bielszowice, pow. Katowice, tel. 512-41. Kier. Nogły Józef. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Nieczynna.

**Bobrek** (V) Bobrek, pow. Bytom, tel. 26-41. Kier. Michalik Emanuel. Przew. Rady Zakł. Amenda Augustyn. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki, glina do przybitki i maczka z kamienia.

**Bogucice** (III) Katowice-Bogucice, tel. 339-61, wewn. 554. Kier. Pawlicki Julian. Przew. Rady Zakł. Żurawski Zygmunt. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Bolesław Chrobry** (XI), Wałbrzych, tel. 123, wewn. 476. W remoncie.

**Brynów** (III) Katowice-Brynów, tel. 309-11. Kier. Miarczyński Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm.

**Brzeszcze** (I) Stare Bielsko, pow. Bielsko, tel. Oświęcim 25. Kier. inż. Le-biedzki Piotr. Przew. Rady Zakł. Hurmon Michał. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Bujaków** (V) Bujaków, pow. Rybnik. Kier. Rygol Józef. Przewodn. Rady Zakł. Durak Jan. Nieczynna.

**Centrum** (VI) Bytom, tel. 33-51. Kier. inż. Rutowski Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Himler Paweł. Produkcja: cegła zwyczaj., pustaki.

**Chwałowice** (IX) Chwałowice, pow. Rybnik, tel. 56 i 57. Kier. inż. Grabowski Edmund. Nieczynna.

**Czulów-Tychy** (X) Czulów, pow. Pszczyna. Nieczynna.

**Dobrej Nadziei** (V) Nowy Bytom, pow. Katowice. Kier. Nowak Romuald. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Nieczynna.

**Ema** (IX) Marusze k. Wodzisławia, pow. Rybnik. Kier. inż. Paleczny Tadeusz. Część czynna.

**Janów** (III) Janów Śl., pow. Katowice, tel. 339-01. Kier. Chelmiński Michał. Przew. Rady Zakł. Pilch Ludwik. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Jaworzno** (I) Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 1. Kier. inż. Dziuni-kowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Kocemba Ferdynand. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Karbowa** (III) Katowice, tel. 339-61, wewn. 31. Kier. Pawlicki Julian. Przew. Rady Zakł. Żurawski Zygmunt. Produkcja: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Karol** (V) Nowa Wieś, pow. Katowice. Kier. Blüemer Gustaw. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Nieczynna.

**Karol-Emanuel** (V) Ruda Śl., pow. Katowice, tel. 523-29. Kier. Nowak Romuald. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Kleofas** (III) Katowice-Zalęże, tel. 349-91. Kier. inż. Popławski Jerzy. Przew. Rady Zakł. Hupacz Konstanty. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Knurów** (VIII) Knurów, pow. Rybnik, tel. Gliwice 24-79. Kier. inż. Skowronek Alfred. Przew. Rady Zakł. Lenort Maciej. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Kochłowice** (V) Kochłowice, pow. Katowice, tel. 510-10. Kier. Nogły Franciszek. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Lech** (V) Nowy Bytom, pow. Katowice, tel. 511-23. Kier. Bluemer Gustaw. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Ligota** (X) Katowice-Ligota, tel. 250-51. Kier. Słowicki Franciszek. Nieczynna.

**Maciejów** (VII) Maciejów koło Zabrze, pow. Gliwice. Kier. Fryczkowski Julian. Przew. Rady Zakł. Szotek Wilhelm. Prod.: cegła zwyczaj., pustaki, drewny.

**Marianna** (IX) Czerwionka, pow. Rybnik, tel. Czerwionka 2. Kier. Respondek Waclaw. Przew. Rady Zakł. Orszulik Franciszek. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Miechowice** (VII) Miechowice, pow. Bytom, tel. 24-82. Kier. Zalewski Jan. Przew. Rady Zakł. Dąbek Antoni. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki. W remoncie.

**Mysłowice** (III) Mysłowice, tel. 221-34. Kier. Bielas Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Sycha Wilhelm. Nieczynna.

**Niedźwiedziniec** (V) Bykowina, pow. Katowice. Kier. Wieczorek Jakub. Przew. Rady Zakł. Durak Jan. Nieczynna.

**Ostropa** (VIII) Ostropa, pow. Gliwice, tel. 21-76. Kier. inż. Lindner Jan. Przew. Rady Zakł. Mendla Jan. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Park Kościuszki (Wschód)** (III) Katowice-Brynów, tel. 301-61. Kier. Miarczyński Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Park Kościuszki (Zachód)** (III) Katowice-Brynów, tel. 301-61. Kier. Miarczyński Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm. Nieczynna.

**Pawłów** (VIII) Bielszowice, pow. Katowice, tel. 511-20. Kier. inż. Mieszczak Stanisław. Przew. Rady Zakł. Pichlak Stanisław. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Radocha** (II) Sosnowiec, tel. 615-63. Kier. inż. Łata Stefan. Przew. Rady Zakł. Cebo Wojciech. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Renard** (II) Sosnowiec, tel. 625-40. Kier. inż. Łata Stefan. Przew. Rady Zakł. Cebo Wojciech. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Rydultowy (Hercera)** (IX) Rydultowy, pow. Rybnik, tel. 11-18. Kier. inż. Zajac Juliusz. Nieczynna.

**Rydultowy** (Szyb Leon III) (IX) Rydultowy, pow. Rybnik, tel. 11, 18. Kier. inż. Zajac Juliusz. Nieczynna.

**Sośnica** (VIII) Sośnica, pow. Gliwice, tel. Gliwice 46-71. Kier. inż. Zajac Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wawrzynek Maksymilian. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Sośnica-Ligota** (VIII) Sośnica, pow. Gliwice, tel. Gliwice 46-71. Kier. inż. Zajac Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Wawrzynek Maksymilian. Nieczynna.

**Szombierki** (V) Szombierki, pow. Bytom, tel. Bytom 33-81. Kier. Wieczorek Franciszek. Przew. Rady Zakł. Piega Ryszard. Prod.: cegła, kształtówki, dachówka, glina do przybitki.

**Waleska** (X) Łaziska Średnie, pow. Pszczyna. Nieczynna.

**Wesoła (X)** Wesoła, pow. Pszczyna, Nieczynna.

**Wieszowa (VII)** Wieszowa, pow. Bytom. Kier. Sadło Juliusz. Przew. Rady Zakł. Kocibik Józef. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Zabrze-Zachód (VIII)** Zabrze, tel. 20-95. Kier. inż. Litoński Antoni. Przew. Rady Zakł. Krusznik Otto. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki.

**Zgoda (IV)** Świętochłowice, pow. Katowice, tel. 417-35. Kier. inż. Kubi-czek Tadeusz. Przewodn. Rady Zakł. Labus Karol. Prod.: cegła zwyczaj., kształtówki. Nieczynna.

### Szamotołownice

**Szamotołownia kop. Śląsk (IV)** Chropaczów, pow. Katowice, tel. 417-06. Kier. inż. zaw. Michalik Henryk. Przew. Zakł. Tetla Maksymilian. Prod.: wszelkie wyroby szamotołowe.

### f) TARTAKI KOPALNIANE

**Bytom (VI)** Dąbrowa Miejska, pow. Bytom, tel. Bytom 35-70. Kier. inż. Meissner Konrad. Przew. Rady Zakł. Halama Antoni.

**Concordia (VII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 36-41. Kier. inż. Wójcicki Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Buchalik Paweł.

**Ena (IX)** Radlin I, pow. Rybnik, tel. Rybnik 11-18. Kier. Drobik Adolf. Przew. Rady Zakł. Koterzyna Emil.

**Jadwiga (VII)** Zabrze-Biskupice, pow. Gliwice, tel. 34-01. Kier. inż. Zborowski Władysław. Przew. Rady Zakł. Kiszka Jerzy.

**Jan (XI)** Szlagowo, pow. Kłodzko, tel. Nowa Ruda 223. Kier. P. Schreiber.

**Jankowice (IX)** Boguszowice, pow. Rybnik, tel. Rybnik 76, 77. Kier. inż. Tymiński Stanisław. Przew. Rady Zakł. Kania Maksymilian.

**Niwka (II)** Niwka, pow. Będzin, tel. 624-52. Kier. Czmiel Franciszek. Przew. Rady Zakł. Dylewski Wincenty.

**Nowa Ruda (XI)** Kurowo, pow. Kłodzko, tel. Nowa Ruda 660. Kier. Walzel Józef.

**Zabrze-Zachód (VIII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 20-95, 20-98. Kier. inż. Litoński Antoni. Przew. Rady Zakł. Krusznik Otto.

### g) KOPALNIANE OGRODNICTWA I MAJĄTKI ROLNE

#### Ogrodnictwa

**Bederowiec (IV)** Katowice, ul. Chorzowska 230. Kier. Musiol Eryk. Wydzierżawione.

**Janów (III)** Janów Śl., pow. Katowice, tel. 339-01, wewn. 87. Kier. Stiler Bogdan. Przew. Rady Zakł. Pilch Ludwik.

**Katowice (III)** Katowice, ul. Plebiscytowa, tel. 309-11. Kier. Matyjasik Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm.

**Przydyent (IV)** Chorzów, ul. Ks. Gałeczki 14, tel. 423-57. Kier. Piotrowska Krystyna. Przew. Rady Zakł. Kościanka Leon.

**Świętochłowice (IV)** Świętochłowice, 3<sup>o</sup> Maja 16. Wydzierż.

## Majątki rolne

U w a g a: Podano tylko majątki rolne znajdujące się w administracji Przemysłu Węglowego.

**Biskupice** (VII) Biskupice, pow. Bytom. Kieruje Wydz. Rolno-Leśny C.Z.P.W.

**Bobrek** (V) Bobrek, pow. Bytom. Kier. Suchanek Tadeusz.

**Castellengo** (VII) Rokitnica, pow. Bytom. Kieruje Wydz. Rolno-Leśny C.Z.P.W.

**Centrum** (VI) Bytom, tel. 33-51. Kier. inż. Bęski Stanisław.

**Chorzów** (IV) Chorzów, ul. Katowicka 219, tel. 405-71. Kier. Kowalczyk Władysław.

**Czuchów** (VIII) Czuchów, pów. Rybnik. Kier. Majchrzakowski N.

**Dąbrówka Mała** (IV) Dąbrówka Mała, pow. Katowice.

**Jaworzno** (I) Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 1. Kier. inż. Dziunikowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Kocemba Ferdynand.

**Knurów** (VIII) Knurów, pow. Rybnik, tel. Gliwice 24-79. Kier. Bielecki N.

**Kristinenhof** (XI) Libichów, pow. Wałbrzych, tel. 581. Kier. Majkowski Tadeusz.

**Kunzendorf** (XI) Wałbrzych, tel. 584. Kier. Majkowski Tadeusz.

**Michalkowice-Bytków** (IV) Michalkowice, Kościelna 2, pow. Katowice, tel. 233-75.

**Miechowice** (VII) Miechowice, pow. Bytom. Kier. inż. Kluszczyński Józef. Przew. Rady Zakł. Dąbek Antoni.

**Siemianowice-Bańgów** (IV) Siemianowice, ul. Parkowa, pow. Katowice, tel. 232-24. Kier. Guzy Wilhelm.

**Szombierki** (V) Szombierki, pow. Bytom, tel. 40-67. Kier. Suchanek Tadeusz. Przew. Rady Zakł. Piegża Ryszard.

**Wujek** (III) Oddział rolny 15 ha, Katowice, ul. Kościuszki, tel. 309-11. Kier. Matyjasik Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Wilhelm.

## h) GÓRNICZE PRZEDSIĘBIORSTWA POMOCNICZE

### I BIURA KONSTRUKCYJNE

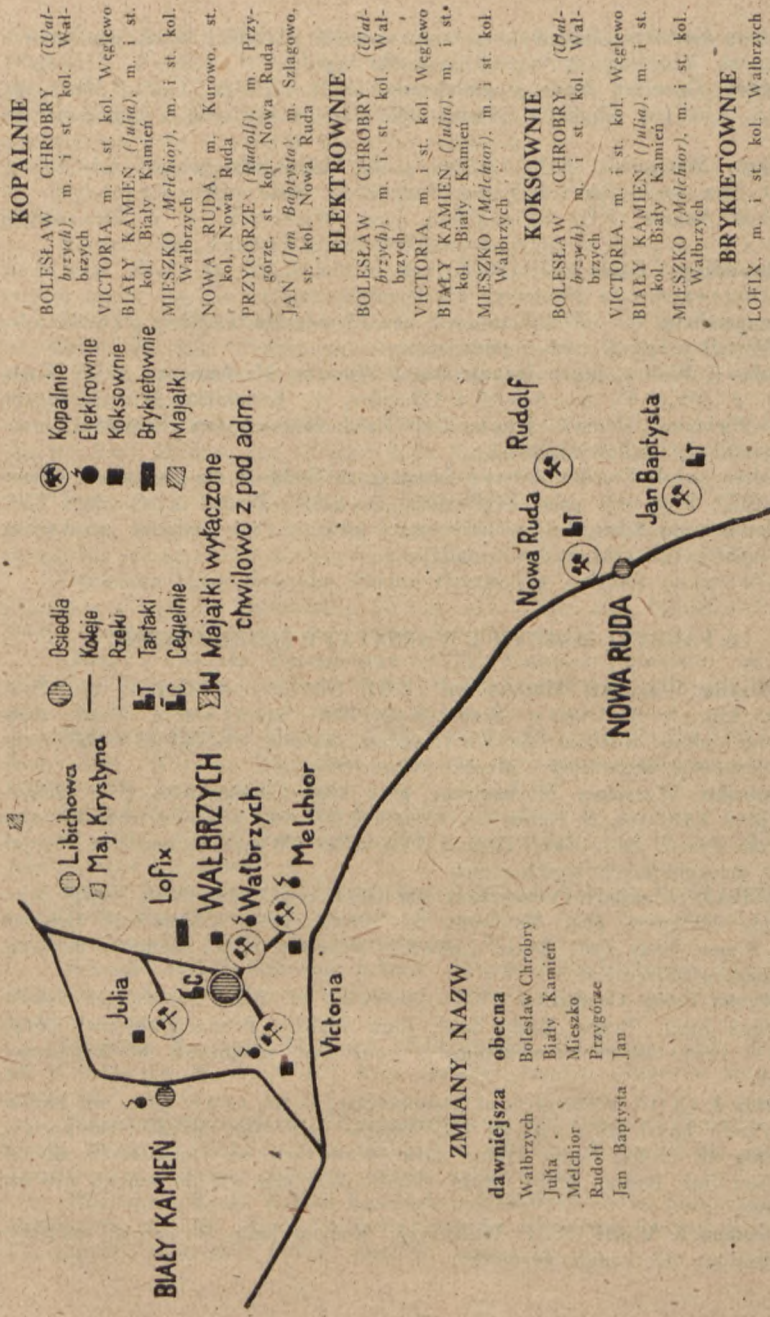
**Budowa Szybów i Roboty Górnicze** (XII) Bytom, ul. Karola Miarki 21, tel. 44-51. Kier. inż. Nowotarski Stanisław. Przew. Rady Zakł. Kulpa Kazimierz. Głębień szybów i budowa przepokopów.

**Budownictwo Górnicze Nadziemne** (XII) Katowice, Chorzowska 121, tel. 319-84, 336-21, 336-52. Kier. inż. Skup Henryk. Przew. Rady Zakł. Pral Edmund. Wszelkie roboty budowlane nadziemne na kopalniach.

**Gerke Artur Dr Inż.** (XII) Wałbrzych, ul. Marsz. Stalina 2, tel. 20-62. Specjalne prace górnicze, pędzenie przepokopów, sztolni, szybów itp.

**Lorek Herman, Biuro Konstrukcyjne** (XII) Wałbrzych, Stary Zdrój, ul. 11. Listopada 2, Kier. inż. Lorek Herman. Opracowanie projektów i kalkulacji dla przemysłu górniczego.

**„PIK”, Przedsiębiorstwo Instalacji Kopalnianych** (XIV) Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 46, tel. 613-22. Kier. Marusa Franciszek. Del. do Rady Zakł. Nowicki Arkadiusz. Projekty i montaż instalacji kopalnianych.



**KOPALNIE**

- BOLESŁAW CHROBRY (Walbrzych), m. i st. kol. Walbrzych
- VICTORIA, m. i st. kol. Węgłowo kol. Biały Kamień
- BIAŁY KAMIEŃ (Julia), m. i st. kol. Biały Kamień
- MIESZKO (Melchior), m. i st. kol. Walbrzych
- NOWA RUDA, m. i st. kol. Nowa Ruda
- PRZYGÓRZE (Rudolf), m. Przygórze, st. kol. Nowa Ruda
- JAN (Jan Baptysta), m. Szlagowo, st. kol. Nowa Ruda

**ELEKTROWNIE**

- BOLESŁAW CHROBRY (Walbrzych), m. i st. kol. Walbrzych
- VICTORIA, m. i st. kol. Węgłowo kol. Biały Kamień
- MIESZKO (Melchior), m. i st. kol. Walbrzych

**KOKSOWNIE**

- BOLESŁAW CHROBRY (Walbrzych), m. i st. kol. Walbrzych
- VICTORIA, m. i st. kol. Węgłowo kol. Biały Kamień
- MIESZKO (Melchior), m. i st. kol. Walbrzych

**BRYKIETOWNIE**

- LOFIX, m. i st. kol. Walbrzych

**DOLNO-ŚLĄSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO**

kopalnię, brykietownię, koksownię i inne zakłady uboczne

**Roboty Górnicze** (XII) Bytom, Dworcowa 28, tel. 43-24. Kier. inż. Sukien-  
nik Emanuel. Wszelkie roboty podziemne dla kopalń.

**Roboty Górnicze Nad- i podziemne** (XII) Gliwice, Górne Wały 36,  
tel. 23-15. Kier. inż. Chudoba Edward. Wszelkie roboty nad- i podziemne dla  
kopalń.

**Roboty Wiertnicze** (XII) Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, tel. 620-42.  
Kier. inż. Strączyński Edward, Przew. Rady Zakł. Weisło Henryk.

**Rohde August** (XII) Solice-Zdrój, pow. Wałbrzych, P. o. kier. Seider  
Gustaw.

**Schmieding i König** (XII) Wałbrzych, ul. Schell 22, tel. 15-10. Kier. p. o.  
Arndt. Dostawa sprzętu górniczego dla kopalń.

**Sonnenschein W.** (XII) Hausdorf, pow. Nowa Ruda. Kier. p. o. Häusler  
Karol. Wszelkie roboty nad- i podziemne.

**Walbo i Walter, Biuro Inżynierskie i Warsztat Mechaniczny** (XIV) Kato-  
wice, ul. 3. Maja 33, tel. 328-05 i Chorzów, ul. Katowicka 20, tel. 401-13.  
Kier. inż. Świdzki Henryk. Przew. Rady Zakł. Bywalec Jan. Projekty i monta-  
że, konstrukcje i odlewy żelwne.

**Walter Karol, Przedsiębiorstwo Specjalnych Budowli dla Przemysłu i Gór-  
nictwa** (XII) Węgłowo, pow. Wałbrzych, ul. Emilii Plater 2, tel. 995. Kier.  
p. o. Klepizewski Edward. Specjalne prace górnicze, jak pędzenie przekopów,  
sztolni, szybów itp. oraz budowle nadziemne.

#### **i) FABRYKI MASZYN I WARSZTATY MECHANICZNE**

**Centralne Warsztaty Mechaniczne** (XIII) Niwka, pow. Będzin, tel. 624-40  
i 220-31. Kier. Knoff Gustaw. Przew. Rady Zakł. Szyja Antoni. Prod.: wozy  
kopalniane i obiegi wózków, klatki wyciągowe, maszyny wyciągowe i kołowroty,  
pompy, sortownice, separatory i płuczki, różne odlewy.

**Centralne Warsztaty Mechaniczne przy kop. Siemianowice** (IV) Siemia-  
nowice, pow. Katowice, ul. Katowicka 20, tel. 253-71, 72. Kier. inż. zaw. Krzystek  
Franciszek. Przew. Rady Zakł. Drenda Aleksander. Wykonuje naprawy różnych  
urządzeń mechanicznych kopalnianych.

**„DEHAK“, Zakłady Przemysłowe dla Górnictwa i Hutnictwa** (XIII) Brze-  
zinka koło Mysłowic, pow. Katowice, tel. 221-84, 325-67. Kierownik Urbanek  
Konrad, Przew. Rady Zakł. Koziol Ludwik. Wykonuje części zapasowe do urzą-  
dzeń i maszyn górniczych.

**Fabryka Lamp Górniczych** (XIII) Katowice, ul. Zamkowa 41, tel. 303-31.  
Kier. Banaś Józef. Przew. Rady Zakł. Jona Walter. Prod.: karbidowe lampy  
górnice i części do nich; utrzymuje i kontroluje lampiarnie na kopalniach  
gazowych.

**Fiebig I.** (XIII) Wałbrzych, ul. Konopnickiej 6, tel. 14-84. Kier. inż. Badian  
Jerzy. Prod.: konstrukcje stalowe dla kopalń, wozy dla ciężkich transportów.

**Fiebig II.** (XIII) Solice Dolne, pow. Wałbrzych, ul. Dolnośląska 52, tel.  
14-85. Kier. inż. Badian Jerzy. Prod.: konstrukcje stalowe dla kopalń i wózki  
kopalniane.

**Friemann & Wolff** (XIII) Wałbrzych. Remont lamp górniczych, utrzymy-  
wanie lampiarni dla kopalń gazowych.



„Huta Karol“, Zakład Budowy Maszyn i Konstrukcji Stalowych (XIII) Wałbrzych, Piaskowa Góra, ul. Hutnicza 1, tel. 13-12, 13-13, 13-14, 13-15. Kier. inż. Badian Jerzy. Prod.: urządzenia transportowe i dla przeróbki mechanicznej węgla, konstrukcje stalowe, budowa mostów, pompy wirowe, ruszta i siła mechaniczne, tory i rozjazdy dla kolei i kolejek.

**Kleine Antoni, Odlewnia Żeliwa** (XIII) Solice Dolne, pow. Wałbrzych, ul. Dolnośląska. Kier. inż. Nabelec Kazimierz. Wykonuje: różne odlewy żeliwne.

**Körner i Ska, Fabryka Siatek Drucianych** (XIII) Wałbrzych, ul. 1. Maja 20, tel. 11-13. Kier. inż. Nabelec Kazimierz. Wykonuje: siatki ogrodzeniowe dla kopalń, siatki dla hut szklanych.

„**MOJ**“, **Fabryka Maszyn** (XIII) Katowice-Zalęże, ul. Ks. Strzybnego 17, tel. 326-03, 04. Kier. Peszkowski Sławomir. Przew. Rady Zakł. Leśniak Bronisław. Prod.: maszyny górne, wentylatory lutniowe, pompy, silniki elektryczne, urządzenia transportowe.

„**Montana**“, **Fabryka Maszyn** (XIII) Katowice II, ul. Hutnicza 4, tel. 313-26, 360-30. Kier. Mildner Jan. Przew. Rady Zakł. Tałach Władysław. Prod.: urządzenia transportowe dla kopalń, wentylatory.

**Piotrowicka Fabryka Maszyn** (XIII) Piotrowice Śl., pow. Katowice, tel. 251-14, 15. Kier. inż. Iwicki Józef. Przew. Rady Zakł. Wieczorek Józef. Prod.: urządzenia transportowe, sortownie, zapychacze, konstrukcje stalowe itp.

**Pohlmann Hans, Fabryka Tkanin Drucianych i Siatek** (XIII) Wałbrzych, Piaskowa Góra, ul. Dolnośląska 50, tel. 105. Kier. inż. Nabelec Kazimierz. Prod.: siatki ogrodz. dla kopalń, siatki laboratoryjne.

„**Rapid**“, **Zakłady Przemysłowe** (XIII) Katowice-Welnowiec, tel. 305-59. Kier. inż. Brzozowski Edmund. Przew. Rady Zakł. Pecok Wilhelm. Prod.: napędy, wiertła górne, koronki wrębowe, raczki itp.

**Rybnicka Fabryka Maszyn** (XIII) Rybnik. Kier. inż. Peist Ludwik. Przew. Rady Zakł. Wyplata Jan. Prod.: maszyny wyciągowe, sortownie, urządzenia transportowe, konstrukcje stalowe.

**Schönfeld Karol, Fabryka Lin** (XIII) Wałbrzych, ul. Bol. Chrobrego 43, tel. 381. Kier. Szarek Franciszek. Prod.: liny stalowe do 45 mm dla kopalń, liny konopne, postronki.

**Sprzęt Ratowniczy dla Przemysłu** (XIII) Katowice, ul. Kochanowskiego 10, tel. 300-20. Kier. Marczewski Anatol. Przew. Rady Zakł. Gola Antoni. Naprawa aparatów ratowniczych, skład części zapasowych.

**Warmdt Rudolf, Odlewnia Żeliwa i Metali** (XIII) Wałbrzych, ul. 1. Maja 18. Kier. inż. Nabelec Kazimierz. Wykonuje: odlewy żeliwne i metalowe dla kopalń, hydranty i zasuwy.

**Warsztat Reparacji Motorów Elektrycznych, G. Rzepka** (XI) Wałbrzych, ul. Wrocławska 78, tel. 17-02. Kier. Dziadek Antoni. Naprawa maszyn elektrycznych.

**Warsztaty Mechaniczne i Elektrotechniczne** (II) Dąbrowa Górnicza, ul. Kołłątaja 19/23, tel. 682-63. Kier. Sobociński Marian. Przew. Rady Zakł. Kula Jacynty. Przewijanie i naprawy maszyn elektrycznych.

**Wolffgram Karol, Zakład Konstrukcji Stalowych** (XIII) Solice Dolne, pow. Wałbrzych, tel. 40. Kier. Oleksak Edward. Wykonuje: konstrukcje stalowe dla kopalń, konstrukcje stalowe mostów, domów itp.

## k) RÓŻNE ZAKŁADY KOPALNIANE

**Betoniarnia Murcki (X)** Murcki, pow. Pszczyna, tel. 309-81. Kier. Pinta Józef. Przew. Rady Zakł. Chrobok Jan. Prod.: betonowe dachówki, rury, słupy itp.

**Browar „Renard“ (II)** Sosnowiec, tel. 621-01. Kier. Warmuziński Bolesław. Przew. Rady Zakł. Musiał Kazimierz.

**Fabryka Tłenu przy kop. Bobrek (V)** Bobrek, pow. Bytom, tel. Bytom 26-41. Kier. inż. Wąsik Antoni. Przewodn. Rady Zakł. Amenda Augustyn. Prod.: tlen ciekły dla górnictwa.

**Fabryka Tłenu przy kop. Siemianowice (IV)** Siemianowice, pow. Katowice, ul. Katowicka 20, tel. 253-71, 72. Kier. Krzystek Franciszek. Przew. Rady Zakł. Drenda Aleksander. Prod.: ciekły tlen dla kopalń.

**Kamieniolomy kop. Jaworzno (I)** Jaworzno, pow. Chrzanów, tel. Jaworzno 1. Kier. inż. Dziunikowski Kazimierz. Przew. Rady Zakł. Kocmba Ferdynand. Niczynne (szuter).

**Piaskownia Bezhlebie (VIII)** Bezhlebie, pow. Gliwice, tel. 20-95, 20-98. Kier. inż. Litoński Antoni. Przew. Rady Zakł. vacat. Prod.: piasek dla podsadzki płynnej.

**Piaskownia Pyskowice (V)** Pyskowice-Rzeczyce, pow. Gliwice, tel. przez 523-03. Kier. Trinczek Ewald. Przew. Rady Zakł. Jakubowski Kazimierz. St. br. Pyrczek Robert. Prod.: piasek dla podsadzki płynnej.

**Wapienniki (V)** Mokre Śl., pow. Pszczyna. Kier. Rygól Józef. Niczynne.

**Zakład Przeróbczy i Prażalnia Łupku (XI)** Kurowo, pow. Klodzko, tel. Nowa Ruda 660. Kier. Liedl Herbert. Niczynny (tupek prażony dla wyrobów wysokoogniotrwiałych).

**Zakłady Wodociągowe „Boże Daj Szczęście“ (VI)** Chorzów, tel. 406-69, 401-81. Kier. inż. Wasilewski Józef. Przew. Rady Zakł. Kandora Leon.

**Zakłady Wodociągowe „Concordia“ (VII)** Zabrze, pow. Gliwice, tel. 33-51. Kier. inż. Kontrym Waclaw. Przewodn. Rady Zakł. Buchalik Paweł.

**Zakłady Wodociągowe Murcki (X)** Murcki, pow. Pszczyna, tel. 309-81. Kier. inż. Marczewski Włodzimierz. Przew. Rady Zakł. Chrobok Jan.

**Zakłady Wodociągowe Śmiłowice (X)** Śmiłowice, pow. Pszczyna, tel. 213-81, 82. Kier. inż. Mazurkiewicz Stanisław. Przew. Rady Zakł. Janeczko Leon.

## SŁUŻBA SPOŁECZNA C.Z.P.W.

### WCZASY PRACOWNICZE

Akcje wywezasów pracowniczych przemysłu węglowego prowadzi C.Z.P.W. wspólnie z Centralnym Związkiem Zawodowym Górników w Polsce. Każde Rejonowe Zjednoczenie Przemysłu Węglowego ma swój dom wypoczynkowy, organizowany wspólnie z odpowiednim Oddziałem Centralnego Związku Zawodowego Górników.

Domy Wypoczynkowe.

Zjednoczenia Dąbrowskiego i Mikołowskiego zorganizowano w Ustroniu  
„ Katowickiego i Rybnickiego, Centrali Zbytu, Centrali Zaopatrzenia C.Z.P.W. w Wiśle  
„ Rudzkiego w Jaworzu koło Bielska  
„ Bytomskiego w Szczyrku  
„ Gliwickiego w Jastrzębiu Zdroju  
„ Zabrskiego w Głucholazach  
„ Chorzowskiego w Puszczykowie  
„ Krakowskiego w Zakopanem.

Razem 13 domów wypoczynkowych rozmieszczonych w 50 willach, mogących pomieścić 1.150 uczestników.

Do 31 grudnia 1945 r. korzystało z wywezasów 7.043 osób, tj. 4,5% ogółu pracowników zatrudnionych w przemyśle węglowym.

Wyżywienie na wywezasach jest obfite i smaczne. Przeciętna 1,5 kg przybytku na wadze świadczy o właściwym odżywianiu.

Każdy dom wypoczynkowy oprócz kierownika i personelu gospodarczego ma instruktorów, zadaniem których jest organizowanie wycieczek i zajęć świetlicowych. Koszty utrzymania jednego uczestnika za 14-dniowy wypoczynek wynoszą 360 zł, z czego uczestnik pokrywa 30%, Fundusz Wczasów Pracowniczych 35% i przemysł węglowy 35%.

Akcja wypoczynkowa planowana jest całorocznie, z tym, że w miesiącach słońc listopadowych i grudniowych, oraz marcowych i kwietniowych domy są nieczynne. Okres ten wykorzystuje się na remont i urządzenie domów.

### OPIEKA NAD MATKĄ I DZIECKIEM

Praca referatu znalazła swój wyraz w organizacji i nadzorowaniu pracy przedszkoli, żłóbków, ośrodków opieki nad matką i dzieckiem, stałych kolonii prewencyjnych dla dzieci, sierocińców, oraz w miesiącach letnich kolonii i półkolonii dla dzieci.

Dla wszystkich wyżej wymienionych placówek opracowano odpowiednie instrukcje i regulaminy, przy czym instrukcje dla żłobków i ośrodków opieki nad matką i dzieckiem opracowane zostały wspólnie z Wydziałem Zdrowia.

Odnośnie organizacji przedszkoli kopalnianych uzgodniono formę współpracy z Kuratorium, na mocy której władze szkolne angażują i opłacają personel wychowawczy, oraz sprawują nadzór pedagogiczny.

Wreszcie uregulowano sprawę aprowizacji wszystkich instytucji opieki nad matką i dzieckiem przez stworzenie odpowiedniego referatu w Centrali Aproprowizacji Przemysłu Węglowego.

Z inicjatywy Referatu Opieki nad Matką i Dzieckiem C.Z.P.W. zorganizowano w przemyśle węglowym w okresie letnim:

półkolonie dla 11.165 dzieci

kolonie, 3 turnusy miesięcznie dla 230 dzieci

oraz następujące instytucje stałe:

1 kolonię dla 30 dzieci w Głucholazach,

53 przedszkola z 5.066 dziećmi,

oraz 2 sierocińce dla 65 dzieci.

Wspólnie z Wydziałem Zdrowia zorganizowano 5 żłobków dla 100 dzieci, oraz 6 ośrodków, obejmujących swą opieką 886 dzieci i 45 kobiet ciężarnych. W stadium organizacji znajduje się ponadto 10 żłobków i 5 ośrodków opieki nad matką i dzieckiem.

### **Dom Dziecka C.Z.P.W. w Wiśle**

C.Z.P.W. opiekuje się 25 dziećmi sierotami i półsierotami z Warszawy. Dzieci zostały umieszczone na przeciąg jednego roku w Domu Wypoczynkowym C.Z.P.W. w Wiśle.

Akcja została sfinansowana w połowie przez G. Z. P. W. i w połowie przez pracowników C.Z.P.W. — miesięcznie 1% poborów brutto łącznie z premią.

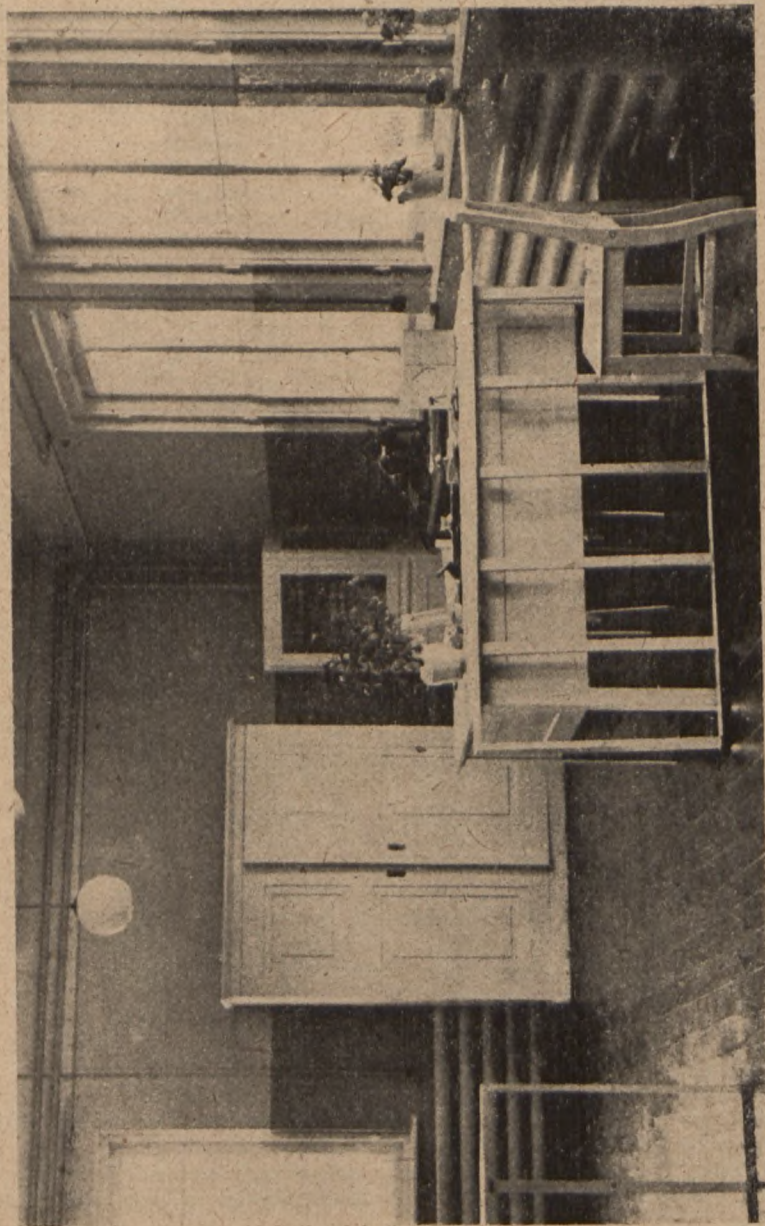
Sprawą organizacji domu zajmuje się Wydział Kultury i Ochrony Pracy. Personel administracyjny Domu składa się z 7 osób: kierowniczkę-wychowawczyni, gospodyni, kucharki, 3 pracownic fizycznych i dozorca.

Inspekcja Domu Dziecka przeprowadzona w dniu 27 listopada 1945 r. wykazała, że dzieci czują się dobrze, są zdrowe i czyste, uczą się dobrze. Ilość żywności jest wystarczająca, pokoje czyste i ciepłe. Personel administracyjny i wychowawczy stoi na wysokości zadania. Dzieci znajdują się pod opieką lekarską miejscowego ośrodka zdrowia.

### **AKCJA KULTURALNO-OŚWIATOWA**

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 11. 4. 1945 r. przystąpiono do organizowania świetlic przy zakładach pracy i klubów przy Zjednoczeniach i Centralach.

W porozumieniu z Wydziałem Kulturalno-Oświatowym C.Z.Z.G. ustalono, że świetlice pod względem administracyjnym i gospodarczym podlegają dyrekcjom kopalń, natomiast pod względem organizacyjnym Związkowi Zawodowemu Górników.



Gabinet przyjęć w Ośrodku Zdrowia C.Z.P.W.

Wobec braku wyszkolonych kierowników świetlic, 40 kandydatów ze Zjednoczeń wzięło udział w kursie świetlicowym zorganizowanym przez Wojewódzki Wydział Informacji i Propagandy. Uregulowana też została sprawa uposażeń personelu i pomocy materialnej ze strony kopalń.

Stan liczbowy świetlic, klubów, bibliotek, czytelni, orkiestr, chórów i klubów sportowych przedstawia się następująco:

Ilość zakładów pracy . . . . .	80
„ świetlic czynnych . . . . .	70
„ świetlic w organizacji . . . . .	7
„ czytelni . . . . .	69
„ bibliotek . . . . .	33
„ orkiestr . . . . .	51
„ chórów . . . . .	17
„ klubów sportowych . . . . .	44
„ domów kultury (klubów) . . . . .	5

Celem wzmoczenia działalności świetlic organizuje się na drugą połowę kwietnia konkurs świetlicowy. W opracowaniu plan rozbudowy bibliotek ruchomych dla świetlic.

Celem udostępnienia górnikom i pracownikom kina, teatru, koncertów itp. uzyskano 30% zniżkę w kinach, oraz zakupuje się od czasu do czasu przedstawienia teatralne, uzyskując bilety w cenie od 5 do 30 zł. Opracowujemy projekt polegający na ściąganiu zespołów koncertowych i teatralnych na kopalnie.

## SPÓŁDZIELCZOŚĆ

W porozumieniu ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni R.P. i Komisją Spółdzielczą O.K.Z.Z. wypracowano program prac mający na celu przekształcenie dotychczasowych konsumów i sklepów rozdzielczych na spółdzielnie typu zamkniętego. W tym celu przy każdym zakładzie pracy, w Zjednoczeniach i Centralach Przemysłu Węglowego powstaną Komitety Spółdzielcze.

## UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Dział Socjalny C.Z.P.W. współdziałał w organizowaniu ubezpieczenia społecznego w poszczególnych Zjednoczeniach Przemysłu Węglowego. W związku ze zmianą statutu Spółki Brackiej załatwiono sprawę wymiaru i terminu odprowadzenia składek ubezpieczeniowych oraz spłaty zaległości. Ostatnio wydano zarządzenie dotyczące dokonywania wypłat zasiłków Spółki Brackiej przez rachuby kopalniane.

## WYDZIAŁ ZDROWIA

Wydział Zdrowia C.Z.P.W. jako instytucja bez precedensu w przemyśle węglowym, w pierwszej fazie swej działalności przystąpił do organizaczej służby zdrowia w Zjednoczeniach podlegających C.Z.P.W.

Lekarze zaufania pracują zgodnie z rozporządzeniami udzielanymi przez Wydział Zdrowia, a praca lekarzy jest koordynowana na miesięcznych konferencjach.

Celem uzupełnienia służby zdrowia projektuje się na każdej kopalni powołanie lekarza. Przeprowadza się na każdej kopalni kontrole urządzeń sanitarnych. Uzyskano znaczną poprawę stosunków w tej dziedzinie. Górnicy z wielkim uznaniem odnoszą się do przeprowadzonych przez lekarzy zaufania inspekcji kopalnianych jak: mieszkań, łaźni, stołówek itd.

W zakresie pierwszej pomocy przeprowadzono uzupełnienie urządzenia i wyposażenie w leki izb opatrunkowych; czynione są starania o przydział samochodów sanitarnych. Lekarze w Zjednoczeniach przeprowadzają stałe kontrole kopalnianych izb opatrunkowych, co usprawniło udzielanie pierwszej pomocy.

W zakresie opieki sanitarnej nad obozami pracy przy kopalniach przeprowadzono badanie około 5.000 więźniów przed skierowaniem do pracy.

Wydział Zdrowia zorganizował lecznictwo w obozach pracy, wydano regulamin dla lekarza obozowego. Przeprowadzono akcję przeciwepidemiczną, przez szczepienia ochronne, odwyszawianie, izolację obozów itd.

Wreszcie Wydział Zdrowia C.Z.P.W. współpracuje z Ubezpieczalniami Społecznymi, dążąc do podniesienia poziomu i usprawnienia lecznictwa dla górników.

## WYDZIAŁ PRACY I PŁACY

opracował w porozumieniu z Związkami Zawodowymi tabelę płac dla kopalń i koksowni. Przygotował do podpisu Zbiorowy Układ Pracy dla przemysłu węglowego.

W porozumieniu z Związkami Zawodowymi opracował projekty premiovania gotówkowego i towarowego, zatwierdzone przez Ministerstwo Przemysłu i będące obecnie w użyciu.

Przez stałe czuwanie nad nieuniknionymi niedociągnięciami, tak tabeli płac, jak i premiovania doprowadził w porozumieniu ze Związkami Zawodowymi do normalizacji stosunków. Dużą część pracy Wydziału polega na wyjaśnianiu poszczególnych punktów obowiązującego ustawodawstwa pracy, ujednostajniając jego bardzo różnorodną interpretację, tak w poszczególnych zakładach pracy, jak i Zjednoczeniach.

## WYDAWNICTWA TECHNICZNE C.Z.P.W.

Zdewastowanie przez wojnę zbiorów literatury fachowej dotyczącej górnictwa oraz spraw z nim związanych, a zwłaszcza wydawnictw takich w języku polskim, wytworzyły w górnictwie próżnię, którą należy w możliwie najszybszym czasie wypełnić.

Pierwszym wydawnictwem, jakie zostało wznowione, jest Przegląd Górniczy nawiązujący do znanego przedwojennego Przeglądu Górniczo-Hutniczego.

Przegląd Górniczy, miesięcznik fachowy przeznaczony dla inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle węglowym, ukazał się z druku już w czerwcu 1945 r. w początkowym nakładzie 600 egz. przy objętości 48 stron druku i doszedł do nakładu 2.000 egz. oraz 72 stron druku.

Dzięki temu wydawnictwu uzupełnia się zaległości wywołane wojną i odświeżeniem świata inżynierskiego oraz technicznego od zagadnień górniczych udostępniając szerokiemu ich ogółowi zapoznanie się z pracami i rozważaniami polskich fachowców górniczych, jakie zrodziły się podczas wojennej zawieruchy.

Zdając sobie sprawę z niesłychanej wagi bezpieczeństwa pracy w górnictwie zostały wydane przed innymi obowiązujące „Przepisy bezpieczeństwa” oraz „Przepisy ratownictwa górniczego”.

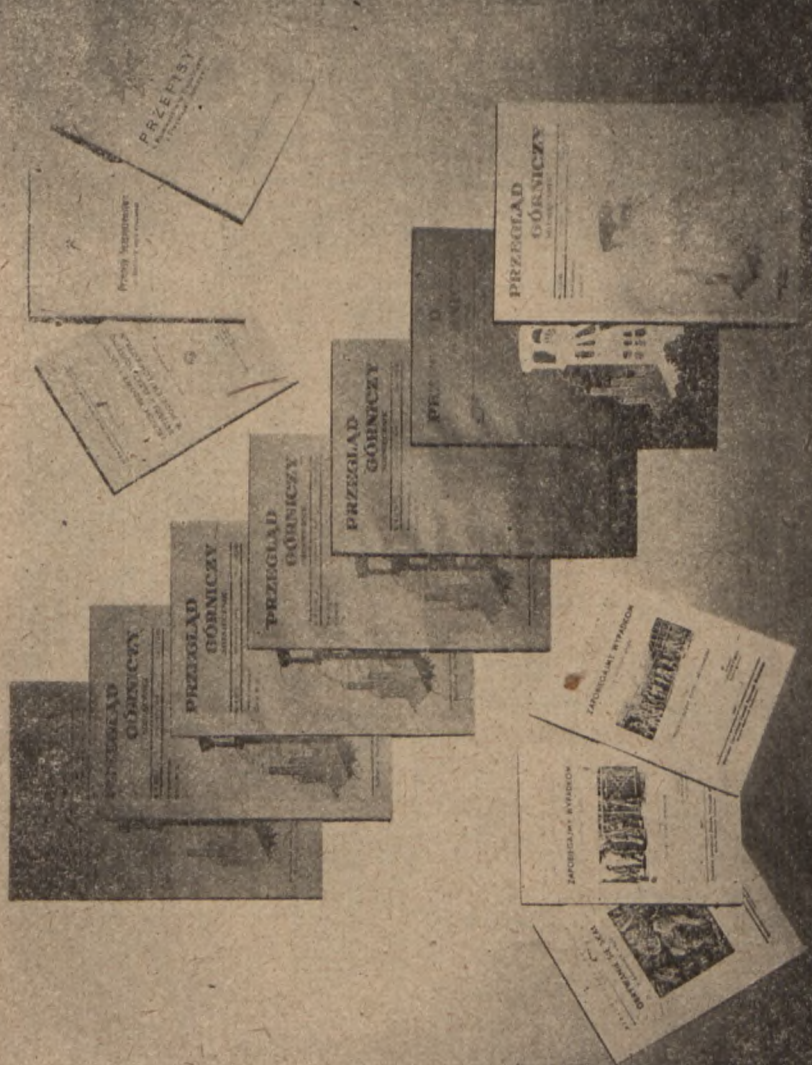
Równoległe w powstałej Biblioteczkę Górniczej ukazały się jako pierwsze jej tomiki właśnie traktujące o bezpieczeństwie pracy w kopalniach. Biblioteczka ta, przeznaczona specjalnie dla robotników i górników dołowych, stara się przez popularne ujęcie zagadnień oraz bogate ilustrowanie ułatwić górnikowi zrozumienie tematu i wdrożenie się jego w polskie słownictwo górnicze, co posiada również duże znaczenie ogólnopaństwowe.

W rękach górników znalazły się do tej pory trzy tomiki, a to: „O obrywaniu się skał”, „Zapobiegajmy wypadkom — Część I — Szyby, szybiki i pochylnie” i „Zapobiegajmy wypadkom — Część II — Przewóz ręczny, konny i mechaniczny”. W druku jest tomik: „O niebezpiecznych gazach w kopalniach węgla”, zaś w przygotowaniu są tematy o robotach strzałowych, powstawaniu węgla, pierwszej pomocy w wypadkach dołowych, przeróbce węgla itp. Objętość tomików wynosi 64 stron druku i wychodzą one w nakładzie 10.000 egzemplarzy.

Dzięki normalizującym się stosunkom gospodarczym naszego zniszczonego kraju, sprawa papieru drukarskiego przestaje być hamulcem i dlatego wyjdą już w najbliższym czasie z druku podręczniki z zakresu górnictwa, geologii węglowej, mechaniki górniczej i inne.

Organizowanie i realizowanie powyższych i podobnych prac należy do Wydziału Wydawnictw Technicznych C.Z.P.W.





**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

Pracę wyrażającą  
opinię i wiedzę  
Pracowników  
Górnictwa

**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

**PRZEGLĄD**  
GÓRNICZY

ZAPROJEKT WYKONANIE

ZAPROJEKT WYKONANIE

ZAPROJEKT WYKONANIE

**ГӨБРНИК**

**ГӨБРНИК**

**ГӨБРНИК**

**ГӨБРНИК**

**ГӨБРНИК**

СЪБИТИЕ ПОСЛЕДНОЕ СЪСТАВНО  
КОЛЛЕКТОРЪ ОБЩЕСТВА ИСТОРИКО



Роден  
1877 г.  
де септември



Събирателство на **Горно-Сливни**  
**PASTORALKA**

**РОДЗИНА**  
**ГӨБРНИЦА**

Од редакцiji

По забављања

**Województwo  
Śląsko - Dąbrowskie**



**CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU  
WĘGLOWEGO**

**Katowice**

ul. Powstańców 49

telefony 329 71 - 79 i 367 31 - 39

**Zatrudnia**

**215.000 pracowników**

**z czego**

**20.000 pracowników umysłowych**

**około 615.000**

**to liczba osób**

**żyjących z przemysłu węglowego**

**w Polsce**

## SCHEMAT ORGANIZACYJNY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO

**Wojewoda — gen. dyw. Zawadzki Aleksander**

sekretarka —

telefon centrali 349-21 wewn. 189

**Wicewojewoda — plk. Ziętek Jerzy**

sekretarka —

telefon centrala j. w. wewn. 131

**II Wicewojewoda — Arka Bożek**

sekretarka

telefon centrala j. w. wewn. 129

**Wojewódzka Rada Narodowa**

Gmach Urzędu Wojewódzkiego, kancelaria I pi., tel. 349-21 wewn. 326

**Województwo Śląsko-Dąbrowskie Katowice, ul. Jagiellońska**

**Wydziały:**

Ogólny, pok. 271, tel. wewn. 396

Personalny, pok. 226, tel. wewn. 308

Budżetowo-Gospodarczy, pok. 355, tel. wewn. 307

Prawny, pok. 290, tel. wewn. 230

Zdrowia, pok. 314, tel. wewn. 68

Gospodarki wodnej, pok. 588, tel. 167

Aprov. spól. i handl., pok. 424, tel. wewn. 142

Samorządowy, pok. 477, tel. wewn. 133

Komunikacyjny, pok. 518, tel. wewn. 155

Odbudowy, pok. 541, tel. wewn. 340

Opieki Społecznej, pok. 557, tel. wewn. 475

Pracy, pok. 570, tel. wewn. 196

Wojskowy, pok. 336, tel. wewn. 448

Przemysłowy, pok. 378, tel. wewn. 430

Weterynarii, pok. 305, tel. wewn. 64

Kultury i Sztuki, pok. 638, tel. wewn. 198

Społeczno-Polityczny, pok. 323, tel. wewn. 313

Pomiarowy, pok. 504, tel. wewn. 139

Ochrona Gmachu, pok. 100, tel. 155

## WAŻNIEJSZE ADRESY INSTYTUCJI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO

- Zarząd miasta Katowice: Katowice, ul. Młyńska 4  
Starostwo Grodzkie: ul. Słowackiego 37, tel. 363-94  
„ Powiatowe: ul. Warszawska 45, tel. 319-91  
Powiatowa Rada Narodowa: ul. Warszawska 45  
Biuro Kontroli przy Prezydium K.R.N.: Gmach Urzędu Wojewódzkiego pok. 116, tel. wewn. 301  
Prokuratura Generalna R.P. w Katowicach: Gmach Urzędu Wojewódzkiego pok. 181, tel. 413  
Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego: ul. Powstańców 49, tel. 359-23  
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego: ul. Kilińskiego 23, tel. 362-67  
Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego: ul. Głowackiego 10, tel. 334-19  
Tymczasowy Zarząd Państwowy: Gmach Urzędu Wojewódzkiego  
Tymczasowy Zarząd Państwowy, Wydział na miasto Katowice: ul. Dworcowa 17, tel. 345-46  
Woj. Urząd Kontroli Prasy i Widowsk: ul. Mariacka 1, tel. 341-30  
Urząd Inform. i Propag.: Gmach Urzędu Wojewódzkiego, pok. 252, tel. wewn. 183  
Powiatowy Urząd Inform. i Prop.: ul. Warszawska 45, tel. 319-91  
Miejski Urząd Inform. i Propag.: ul. Dworcowa 13, tel. 322-70  
Delegatura Biura Kontroli Ministerstwa Przemysłu na Zagłębie Węglowe: ul. Podgórna 4, tel. 349-01  
Wyższy Urząd Górniczy: ul. Mickiewicza 3, tel. 345-27  
Okręgowy Urząd Górniczy Katowice-Południe: ul. Rymera 8, tel. 310-02  
Okręgowy Urząd Górniczy Katowice-Północ: ul. Stawowa 13, tel. 310-03  
Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego: ul. Powstańców 46, tel. 329-71  
Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego: ul. Lompy 14, tel. 329-31  
Dyrekcja Lasów Państwowych: Bytom, ul. Św. Jacka 51, tel. 51-41  
Wojewódzki Urząd Ziemski: ul. Dąbrówki 9, tel. 369-91  
Wojewódzki Komitet Osadniczy: ul. Warszawska 28, tel. 330-92  
Państwowy Urząd Repatriacyjny: ul. Kobylińskiego 5, tel. 327-71  
Główny Urząd Miar: Rynek 9, tel. 332-01  
Inspektor Pracy IX Okręgu: ul. Mieleckiego 1, tel. 362-72  
Inspektor pracy 54 Obwodu: ul. Mieleckiego 1, tel. 362-72  
Urząd Mieszkańceniowy: ul. Wita Stwosza 17  
Urząd Stanu Cywilnego: ul. Warszawska 20, tel. 353-01  
Komitet dla Odbudowy Warszawy: ul. Matejki 3, tel. 340-85  
U.N.R.R.A.: Gmach Urzędu Wojewódzkiego, pok. 627, tel. wewn. 357  
Straż Pożarna: ul. Wojewódzka 11, tel. 345-14  
Komenda Miasta Milicji Obyw.: tel. 317-75  
Wojewódzka Komenda Mil. Obyw.: tel. 305-03  
Rejonowa Komenda Uzupełnień: ul. Kościelna 6, tel. 324-15  
Sąd Apelacyjny: ul. Mikołowska 2  
Sąd Okręgowy: Mikołowska 2, tel. 359-91  
Sąd Grodzki: Andrzeja 26/28  
Sąd Specjalny: ul. Andrzeja 26/28  
Prokuratura Sądu Specjalnego: Plac Wolności 12 a

Prokuratura Sądu Okręgowego: Plac Wolności 12 a  
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów: Słowackiego 11, tel. 359-11  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych: ul. Dworcowa 1, tel. 329-01  
Koleje Elektryczne Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego: Matejki 2, tel. 319-81  
Lotnisko: ul. Francuska, tel. 340-16  
Woj. Urz. Samochodowy: Rynek 7, tel. 307-29  
Państw. Komunikacja Samochodowa: ul. Mickiewicza, tel. 308-71  
Orbis — Biuro Podróży: ul. Dyrkcyjna 2, tel. 308-72

#### **Hotele:**

Europa: ul. Mariacka 15, tel. 306-80  
Gospoda Polska: ul. Jagiellońska 17, tel. 306-84  
Hutnicy: ul. Kochanowskiego 4, tel. 324-47  
Wojewódzki: ul. Kochanowskiego 3, tel. 312-55  
Monopol: ul. Dworcowa 7, tel. 307-51  
Opolski: ul. Słowackiego 20, tel. 341-12  
Pod Żółtą Gwiazdą: ul. Starowiejska 11, tel. 312-68  
Polski: ul. Stanisława 9, tel. 330-34  
Savoy: ul. Mariacka 4/6, tel. 337-71

Polski Czerwony Krzyż: ul. Kościelna 8, tel. 359-17  
Wojewódzki Kom. Pomocy b. Więźniom Politycznym: ul. Dyrkcyjna 9  
Miejski Komitet Pomocy Uchodźcom: ul. Dworcowa 7  
Ub. Społeczna: ul. Goduli róg Dąbrowskiego

#### **Szpitala:**

Bracki: ul. Francuska 34  
Hutnicy: Welnowiec, ul. Szpitalna 7, tel. 323-57  
Miejski: ul. Markiefki 87, tel. 329-54  
Miejska Klinika Dziecięca: ul. ks. Pośpiecha 14, tel. 334-62  
Siostr św. Elżbiety: ul. Warszawska 52, tel. 310-67  
Skórno-Weneryczny: ul. ks. Pośpiecha 18, tel. 356-84

Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego: ul. Plebiscytowa 36, tel. 359-81  
Wyższe Studium Nauk Społ.-Gospod.: ul. Krasińskiego 3, tel. 354-69  
Konservatorium Muzyczne: ul. Wojewódzka 33  
Śląskie Techniczne Zakł. Nauk.: ul. Krasińskiego 3, tel. 333-73  
Państwowa Szkoła Górnicza: ul. Krasińskiego 3  
Instytut Śląski: ul. Warszawska 37  
Polskie Radio: ul. Ligonja 29  
Filharmonia Śląska: ul. Sokolska 2  
Teatr im. St. Wyspiańskiego: Rynek, tel. 303-66

P.A.P. Polska Agencja Prasowa: ul. Jana 11, tel. 350-49  
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”: ul. 3. Maja 11, tel. 309-75  
Dziennik Zachodni: ul. 3. Maja 12  
Gazeta Robotnicza: Chorzów, Rynek 17, tel. 419-45

Trybuna Robotnicza: ul. Dąbrowskiego 22, tel. 349-60  
Górniki: Redakcja, ul. Powstańców 46, tel. 329-71  
Hutnik: ul. Lompy 14, tel. 329-41  
Przegląd Górniczy: ul. Powstańców 46, tel. 329-71

Kuria Biskupia: ul. Jordana 39, tel. 369-61

P.P.R.: ul. Dąbrowskiego 22, tel. 349-60

P.P.S.: ul. Jana 10, tel. 310-39

Stron. Demokratyczne: ul. Warszawska 48 a, tel. 337-27

Stronnictwo Ludowe: ul. Dworcowa 9, tel. 356-88

Pracy: ul. Dworcowa 8

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych: ul. Dworcowa 9, tel. 303-51

Centr. Związek Zaw. Górników: ul. Kościuszki 39, tel. 301-54

Centr. Związek Zaw. Metalowców w Polsce: ul. Matejki 3, tel. 314-66

Pol. Zw. Zachodni: ul. Powstańców 43, tel. 369-01

Izba Skarbowa: Gmach Urz. Woj., pok. 147

4 Urzędy Skarbowe: ul. Żwirki i Wigury 17, tel. 319-46

Polski Monopol Tytoniowy: ul. Ligonja 35

Spirytusowy: ul. Żwirki i Wigury 17

Narodowy Bank Polski: ul. Bankowa 5, tel. 329-91

Bank Gospodarstwa Krajowego: ul. Mickiewicza 3, tel. 309-91

Bank Handlowy: ul. Jana 5, tel. 345-37

P.K.O.: ul. Dyrekcyjna 2, tel. 315-16

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego P.W.: ul. Warszawska 31

Centrala Zbytu P.W.: ul. Kościuszki

Izba Przem. Handlowa: Plac Wolności 12 a, tel. 346-08

Izba Rzemieślnicza: Plac Wolności 12, tel. 333-56

Społem: ul. Warszawska 2, tel. 309-21

Państwowa Centrala Handlowa: ul. Zabrska 10, tel. 309-21

Śląska Spół. Spożywców: ul. Mickiewicza 1, tel. 325-42

Przed. Ochrony Mienia Oculus: ul. Mickiewicza 30, tel. 313-94



*Dr. A. Wrzosek*

## WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE W NOWEJ POLSCE

### 1. ZIEMIE ŚLĄSKIE NA TLE CAŁOŚCI PAŃSTWA POLSKIEGO

Terytorium dzisiejszego Państwa Polskiego obejmuje 312.907 km<sup>2</sup>, a zaludnienie tego obszaru wynosiło bezpośrednio przed wybuchem wojny 31.989.000 głów. Dawało to średnią gęstość zaludnienia 102 mieszkańców na km<sup>2</sup>, a więc nieco więcej, niż dla przedwojennego obszaru Polski, gdzie ta cyfra wynosiła 90 na km<sup>2</sup>. W tej chwili byłoby bardzo trudno ustalić zaludnienie Państwa, jak również jakiegokolwiek większej jego części. Statystycy przypuszczają, że w razie zupełnego wysiedlenia Niemców wyniosłoby ono 22 do 23 milionów osób, czyli 70 — 73 mieszkańców na km<sup>2</sup>. Nie jest to wiele, gdyż pokrywa się to z przeciętną gęstością zaludnienia Polski w roku 1921, jednak w razie nastania warunków pomyślnych dla przyrostu naturalnego, ludność będzie się niewątpliwie szybko zwiększać.

Rozumiejąc pod pojęciem Śląska województwo śląsko-dąbrowskie wraz z administrowanym obecnie wspólnie okręgiem Śląska Opolskiego oraz okręgiem administracyjny Dolnego Śląska, stwierdzamy, że tak pojęty obszar Śląska obejmuje 40.253 km<sup>2</sup>, co stanowi prawie 13% powierzchni dzisiejszej Polski. Ludność tego obszaru wynosiła przed wojną 6.350.000 osób, czyli około 20% ówczesnej ludności na obszarze dzisiejszej Polski.

Ziemie śląskie stanowią południowozachodnie skrzydło Państwa Polskiego, opierając się swymi granicami na zachodzie o Nysę Łużycką, na południu o wał górski Sudetów i Karpat, na wschodzie sięgając po grzbiet Jury Krakowskiej. Na północy obszar ten jest oddzielony podmokłymi dolinami od Wielkopolski. Śląsk obejmuje głównie dorzecze górnej i środkowej Odry, która to rzeka stanowi oś komunikacyjną i gospodarczą całej krainy, a tylko na południowym wschodzie sięga nieznacznie również w źródłowe obszary Wisły. Jest to część Polski najbogatsza w skarby mineralne i najgęściej zaludniona, najlepiej wyposażona pod względem dróg i urządzeń cywilizacyjnych, najbardziej urozmaicona w krajobrazie i strukturze gospodarczej swych pojedynczych regionów. Śląsk posiada ogółem 158 miast, w której to liczbie znajduje się 7 miast wielkich, liczących ponad 100 tysięcy ludności.

### 2. OKRĘG ADMINISTRACYJNY DOLNOŚLĄSKI

Okręg ten obejmuje w zasadzie cały Dolny Śląsk (dawniejsze rejencje wrocławską i lignicką) aż po rzekę Nysę Łużycką na zachodzie, jednak bez powiatów wschowski i zielonogórski, które przyłączono do województwa po-

znąńskiego. Natomiast wchodzi tu jeszcze z terenu Saksonii część powiatu żytańskiego leżąca na prawym brzegu Nysy, oraz z Brandenburgii powiat Żary po rzekę Nysę. Ogólny obszar tego okręgu wynosi 24.884 km<sup>2</sup>, czyli okragło 8% powierzchni Polski. Ludność okręgu liczyła w r. 1939 około 3.050.000 głów, a więc średnio 124 osób na km<sup>2</sup>. Okręg liczy ogółem 8 miast wydzielonych oraz 32 powiaty wiejskie. Wszystkich miast jest tam 102, w tym tylko jedno miasto wielkie powyżej 100 tysięcy mieszkańców (Wrocław).

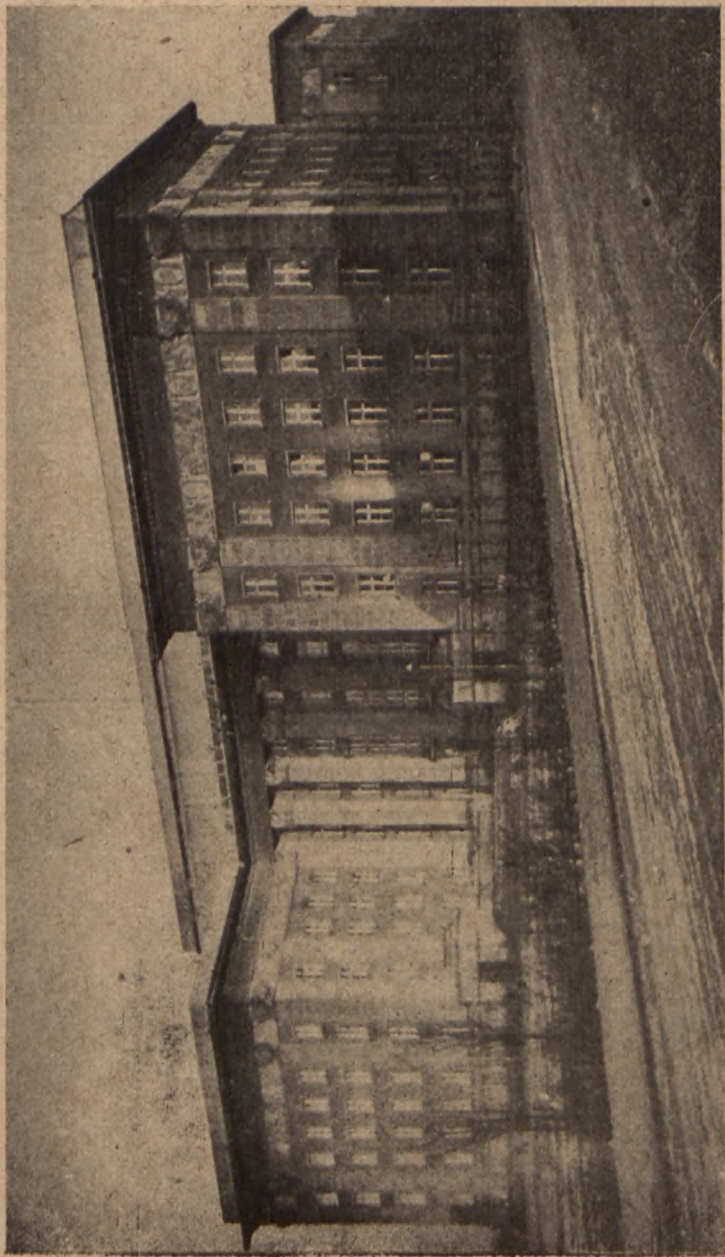
Dolny Śląsk jest w szczególnie wybitnym stopniu krainą rzeki Odry i jej dopływów. Jedyne znikome skrawki w Sudetach mają odpływ ku rzece Łabie. Wyrażną granicę naturalną posiada Dolny Śląsk tylko na południu w masywnych grzbiętach Sudetów. Na zachodzie pas graniczny stanowią raczej rozległe Bory Łużyckie, niż niewielka rzeczka Nysa, ku północy i wschodowi brak wyraźniejszych granic. Grunty orne zajmują około 52% powierzchni okręgu, łąki i pastwiska 12%, lasy 29%, reszta przypada na inne grunty i nieużytki. Grunty orne przeważają raczej we wschodniej części Dolnego Śląska, lasy na zachodzie i w górach. Gleby są na ogół znacznie lepsze, niż na Górnym Śląsku, na lewym brzegu Odry duże obszary zajmuje less, a częściowo nawet czarnoziem. Liche gleby występują tylko w górach oraz na pograniczu zachodnim i północno-wschodnim. Struktura własności ziemskiej jest na ogół bardzo zdrowa w ramach mniejszej własności, gdyż przeważają tu gospodarstwa chłopskie średnie i duże. Natomiast wielka własność była również silnie reprezentowana, szczególnie na południe od Wrocławia.

Skarby mineralne Dolnego Śląska są poważne i różnorodne. Istnieją znaczne zapasy węgla kamiennego (zagłębie dolnośląskie), eksploatowane w 7 kopalniach. Węgiel ten jest urozmaicony gatunkowo w zakresie odmian nie występujących na Górnym Śląsku (węgiel chudy i tłusty, dający doskonały koks). Rozległe są także pokłady węgla brunatnego (obecnie czynnych 10 kopalń), który był przetwarzany na brykiety i energię elektryczną. Istnieją tu także dość znaczne zapasy rud miedzi oraz drobne ilości rud żelaza, arsenu, niklu, cyny i chromu. Olbrzymie są zasoby kamieni budowlanych (bazalt, granit, melafir, porfir, piaskowiec, marmur i wapień), nadto występuje gips, kaolin, baryt, magnezyt, nefryt, łupki ogniotrwałe ilaste i kwarcowe, gliny plastyczne i piaski szklane.

Struktura zawodowa ludności była bardzo urozmaiconą. Rolnictwo zatrudniało 22% ludności, przemysł 37%, handel i komunikacja 14%. Przemysł nie jest tak potężny, jak na Górnym Śląsku, ale nadzwyczaj różnorodny, odznacza się olbrzymim bogactwem działów przetwórczych. Bardzo poważny jest przemysł przetwórczy metalowy, przemysł tekstylny wszelkich odcieni (wełna, bawelna, jedwab, juta, len, wytwórnie odzieżowe), mineralny i ceramiczny, papierniczy, drzewny, chemiczny, spożywczy i poligraficzny.

### 3. WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE W NAJWAŻNIEJSZYCH CYFRACH I FAKTACH

Województwo śląsko-dąbrowskie obejmuje obszar dawnego województwa śląskiego w granicach sprzed roku 1938 (4.217 km<sup>2</sup>) wraz z przyłączonym z wiosną 1945 r. zagłębem dąbrowskim (1.437 km<sup>2</sup>) oraz z administrowanym obecnie wspólnie Śląskiem Opolskim, czyli dawną rejencją opolską (9.715 km<sup>2</sup>). Ogółem więc województwo liczy 15.369 km<sup>2</sup> obszaru, czyli okragło 5% po-



Gmach Urzędu Województwa Śląsko-Dąbrowskiego

wierzchni Państwa. Z tego przypada na ziemie, które przed wojną wchodziły w skład Polski 5.654 km<sup>2</sup>, na ziemie nowe, rewindykowane od Niemiec 9.715 km<sup>2</sup>. Zaludnienie tego obszaru wynosiło przed wojną ogółem 3.300.000 osób, w tym na starych ziemiach 1.791.000, na Śląsku Opolskim 1.509.000. Gęstość zaludnienia wynosiła tu na starych ziemiach średnio 298 osób na km<sup>2</sup>, na Opolskim 160 osób na km<sup>2</sup>.

Województwo śląsko-dąbrowskie liczy 10 miast wydzielonych oraz 22 powiaty wiejskie. Wszystkich miast jest tu 56, w tym 6 miast wielkich ponad 100 tysięcy ludności.

Województwo jest krainą górnej Odry oraz źródłowych odcinków Wisły i zajmuje nadzwyczaj ważną pozycję komunikacyjną między zlewiskami Wisły, Odry i Dunaju. Najwyższym punktem województwa jest szczyt Góry Baraniej w Beskidzie 1.214 m n.m., najniższy punkt nad Odrą poniżej Opola jest wzniesiony 142 m n.m. Grunty orne zajmują około 52% powierzchni województwa, łąki i pastwiska 11%, lasy 28%. Reszta przypada na grunty zabudowane, drogi, nieużytki itd. Gleby województwa są przeważnie dość słabe, piaszczyste, a w Beskidzie gliniaste. Nieco lepsze gleby spotyka się na samej północy koło Kluczborka, nadto w okolicy Strzelc i na Pogórzu Beskidzkim. Bardzo dobre gleby lekkie (lessy) występują na lewym brzegu Odry w okolicy Głębzcyc, Głogówka, Nysy i Grodkowa. Żyzne gleby ciężkie (mady) istnieją w dolinie Odry.

Własność ziemską jest na prawym brzegu Odry wszędzie dość rozdrobniona, obok czego była tu znaczna liczba wielkich posiadłości, obejmujących zresztą przeważnie lasy. Zdrową strukturę rolną z przewagą średnich gospodarstw mają powiaty na lewym brzegu Odry, przede wszystkim grodkowski, nyski i głębczycki.

Wśród skarbów mineralnych województwa należy wymienić na pierwszym miejscu węgiel kamienny, którego zapasy stanowią tutaj przeszło 90% zapasów całej Polski, a który jest wydobywany przez 66 czynnych kopalń. Nadto województwo jest wyłącznym producentem rud cynku i ołowiu w Polsce. W okolicy Zawiercia występuje węgiel brunatny niezłej jakości, w pobliżu Żorów sól kamienna (nie wydobywana dotychczas), w okolicy Raciborza i Głębzcyc gips. Nadto istnieją na terenie województwa wielkie złoża wapieni, dolomitów i margli oraz piękne marmury w Kunowie pod Nysą. Wreszcie kilka wystąpień granitu i bazaltu, najlepszego kamienia drogowego oraz obfite złoża glin ceglarskich i piasków zamykają poczet skarbów ziemi.

Najważniejszym działem gospodarki województwa jest przemysł, który wraz z górnictwem zatrudniał ponad 50% ludności na dawnych ziemiach, a 41% na Opolskim. W pierwszym rzędzie należy tu postawić wielki przemysł metalowy, skupiony przede wszystkim przy węglu na obszarze zagłębia. Ważny jest także przemysł mineralny (wapienniki, cementownie, szamotownie), chemiczny (produkty węglowodorne, materiały wybuchowe itd.), drzewny, papierniczy i spożywczy. Słabiej nieco jest reprezentowany przemysł włókienniczy (Bielsko, Prądnik), skórnny i poligraficzny.

Doniosłe jest także znaczenie województwa, jako terenu turystyczno-leśnikowego. Zdrojowiska w Jastrzębiu i Goczałkowicach nie należą wprawdzie do najgłośniejszych w Polsce, ale zato uzdrowiska górskie cieszą się wielkim wzięciem. Takie miejscowości, jak Wisła, Istebna, Brenna i Ustroń w Beskidzie, a Głuchołazy z okolicą w Sudetach mają pod tym względem ustaloną sławę.

Sieć komunikacyjna na terenie województwa jest bardzo gęsta i w razie usunięcia braku taboru będzie mogła podolać najdalej idącym wymaganiom. Kolejnictwo posiada w województwie tradycję pełnych stu lat rozwoju (Opole uzyskało połączenie kolejowe w r. 1845, Katowice w 1846 r.). Linie kolejowe tworzą tu najgęstszą w Polsce sieć, chociaż poważne zniszczenia wojenne nie zostały jeszcze całkowicie usunięte. Dyrekcja kolejowa katowicka, pokrywająca się z małymi odchyleniami z obszarem województwa, posiada obecnie czynnych linii normalnotorowych 1.676 km, szerokotorowych 156 km, nieczynnych jest jeszcze 233 km linii normalnotorowych. Prócz tego w rejonie zagłębia węglowego istnieje poważna sieć kolei wąskotorowych ogólnej długości 224 km, która oddaje wielkie usługi w transporcie towarów i obsłudze zakładów wielkiego przemysłu.

Sieć dróg jest doskonale rozbudowana, a warunkiem jej pełnego wykorzystania jest również tylko usunięcie zniszczeń wojennych, szczególnie w zakresie mostów. Ogółem posiada województwo 1.447 km dróg państwowych, 2.699 km dróg wojewódzkich, 2.946 km powiatowych oraz 6.380 dróg gminnych. Z ogólnej sumy 13.472 km dróg publicznych około 60% (8.200 km) posiada nawierzchnię twardą. W trakcie działań wojennych zostało zniszczonych 273 mostów z ogólnej liczby 708, w tej liczbie 43 mosty o długości ponad 50 m. Odbudowa tych mostów stopniowo postępuje naprzód.

Z projektowanej autostrady Bytom-Berlin znajduje się na terenie województwa odcinek o długości 40 km między Bobrkiem pod Bytomiem, a Nogowczycami w powiecie strzeleckim. Jest on rozbudowany tylko na jeden tor, a dalszy ciąg autostrady w stanie zdatnym do użytku zaczyna się dopiero pod Brzegiem na Dolnym Śląsku.

Ważnym uzupełnieniem możliwości komunikacyjnych na gęsto zamieszkałym obszarze zagłębia węglowego jest sieć tramwajowa. Łączy ona z sobą wszystkie ważniejsze miasta i osiedla w centrum zagłębia, od Dąbrowy Górniczej i Mysłowic na wschodzie aż po Gliwice i Wieszową na zachodzie. Na sieci ogólnej długości 160 km istnieje tutaj ogółem 21 linii tramwajowych. Łączna długość eksploatacyjna tych linii wynosi 214 km, gdyż niektóre odcinki torów są wykorzystywane przez 2 lub więcej linii.

Wreszcie należy wspomnieć o drogach wodnych, z których najważniejsza jest Odra, żeglowna od portu w Koźlu aż do ujścia dla statków do 700 ton pojemności. Odległość portu kozielskiego od morza drogą wodną wynosi 717 km. Przedłużeniem tej drogi wodnej w kierunku zagłębia jest niedawno rozbudowany Kanał Kłodnicki, który łączy Odrę pod Koźlem z Gliwicami. Na długości 42 km posiada on 6 śluz i jest również dostępny dla statków o pojemności 700 — 780 ton. Znacznie skromniejszą drogą wodną jest Przemsza, splawna od Mysłowic do ujścia do Wisły dla galarów do 80 ton.

Inż. Władysław Kuczewski

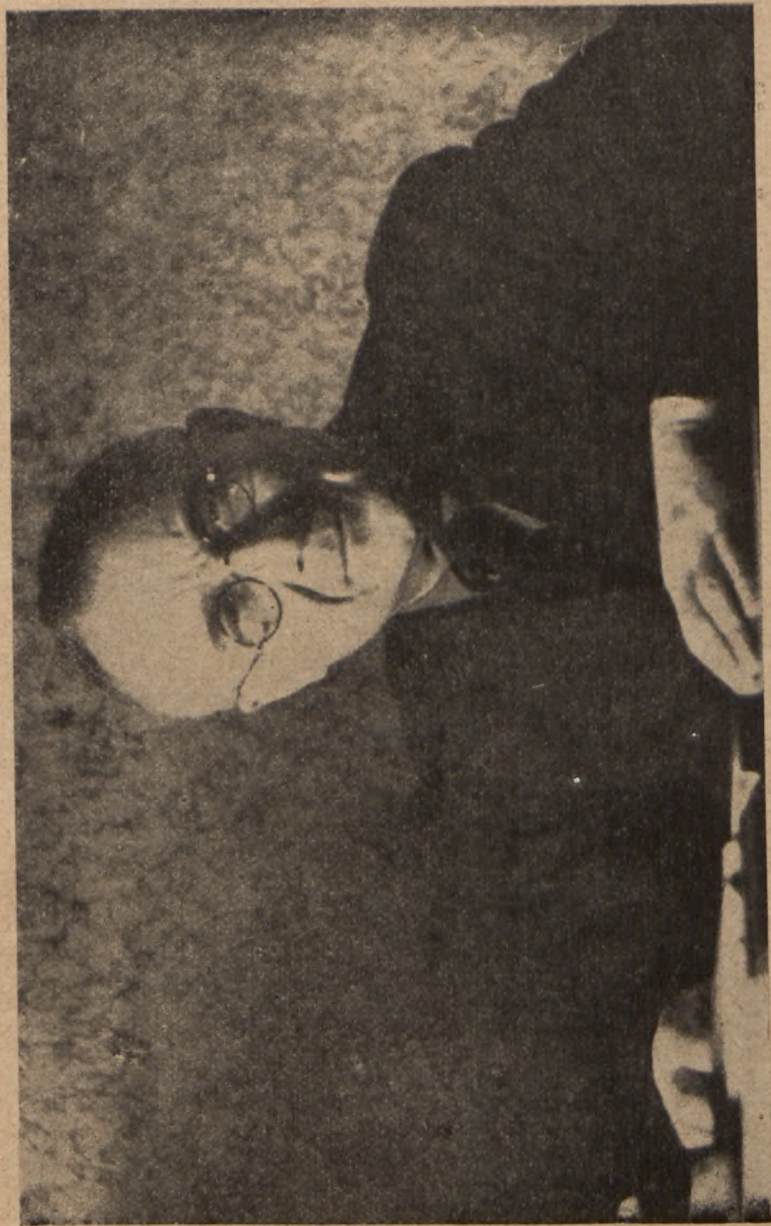
## JAK URZĄDZAMY POLITECHNIKĘ ŚLĄSKĄ?

(Skrót na podstawie odczytu wygłoszonego w Instytucie Śląskim w dniu 28. XI 1945 r.)

Politechnika Śląska została powołana do życia dekretem z dn. 24. V. 1945 r., jej siedzibą miały być Katowice. Z różnych przyczyn stało się inaczej niż przewidywał dekret. Za siedzibę Politechniki Śląskiej obraliśmy miasto Gliwice — jeden z większych ośrodków przemysłowych województwa śląsko-dąbrowskiego, miastem słynne w historii hutnictwa z założenia tutaj pierwszego na kontynencie Europy wielkiego pieca na paliwie mineralnym, w punkcie, gdzie się zaczyna kanał Górny Śląsk — Bałtyk, służący do eksportu wytworów przemysłowych za granicę tudzież do przywozu z zagranicy podstawowych tworzyw hutniczych, rud i żelastwa. W Gliwicach mieści się też Hutniczy Instytut Badawczy im. Stanisława Staszica.

Na dzień 1 czerwca 1945 r. na Politechnikę Śląską z tymczasową siedzibą w Krakowie zapisało się blisko **3.600 kandydatów**, z których mogliśmy przyjąć **zaledwie 1.200**. Pozostała ilość musiała odpaść, ponieważ nie uczyniła zadość warunkom konkursu świadectw maturalnych i została skierowana na kurs przygotowawczy, który miał na celu przygotowanie młodzieży do egzaminu konkursowego na Politechnikę w październiku 1945 r. Albowiem dużego napływu młodzieży rozładować nie byliśmy w stanie inaczej, jak w drodze niezwykłego dla normalnych czasów równoczesnego prowadzenia 2 semestrów na pierwszym roku wszystkich wydziałów Politechniki. Tak samo, jak Instytut Badawczo-Naukowy Przemysłu Węglowego powstał pod **naciskiem węgla**, którego żąda zarówno kraj jak zagranica, zupełnie tak samo, według słów dziekana wydziału chemicznego Politechniki, prof. dr. Adolfa Joszta, Politechnika Śląska powstała **pod naciskiem młodzieży**, której na przeciąg 6 lat „zamknięto głowę” i której kazano pracować na rzecz zniemawidzonego ustroju hitlerowsko-faszystowskiego.

Ograniczyliśmy się więc do wyboru najbardziej odpowiednich dla umieszczenia 4 wydziałów Politechniki poniemieckich gmachów szkolnych, jakie były do osiągnięcia na terenie Gliwic, i do rozbudowy 'dokoła nich tzw. dzielnicy akademickiej, celem zakwaterowania profesorów, pracowników naukowych, administracyjnych i młodzieży akademickiej. Właśnie wzgląd na istnienie odpowiednich gmachów uczelnianych obok możliwości rozmieszczenia ludzi, zatrudnionych przy organizowaniu Politechniki oraz w czasie jej normalnego działania, zdecydował o wyborze Gliwic na siedzibę uczelni, liczącej w pierwszym okresie do 3.000 studentów z możliwością rozbudowy do 4.500 studiujących



Rektor Politechniki Śląskiej Inż. Władysław Kuczewski

obok 500 pracowników naukowych i administracyjnych. Jedną z zasadniczych trudności, z którą spotkaliśmy się już w pierwszym okresie naszej pracy w Gliwicach, był wielki brak robotników, w szczególności rzemieślników wykwalifikowanych.

Wpadliśmy wówczas na pomysł wykorzystania w tym celu młodzieży, kursu przygotowawczego. Konieczność prowadzenia tego kursu w 3 ośrodkach (w Krakowie, Katowicach i Gliwicach) podyktowało nam skupienie młodzieży w Krakowie i Katowicach, Gliwice zaś otrzymały kurs przygotowawczy właśnie dla zdobycia siły roboczej, dla której zachętą miało być bezpłatne utrzymanie wraz z wyżywieniem przy obowiązku 24-godzinnej pracy fizycznej tygodniowo na rzecz Politechniki.

W połowie sierpnia liczba godzin pracy, przymusowej została zredukowana do 12 tygodniowo, a to dla umożliwienia młodzieży jak najlepszego przygotowania się do egzaminów. I rzeczywiście, w ten sposób zdobyliśmy wszystkich potrzebnych nam rzemieślników, którzy własnoręcznie odbudowali bursę, stołówkę, mieszkania dla urzędników i profesorów, przy równoczesnym pełnieniu obowiązków w zakresie nauki przygotowali grunt dla przeniesienia Politechniki z Krakowa do Gliwic i umożliwili rozpoczęcie pierwszego na ziemi odzyskanej roku akademickiego w pierwszej na Śląsku uczelni akademickiej. Te metody zadecydowały o powodzeniu naszego przedsięwzięcia. Na pracy młodzieży będziemy budowali przyszłość Politechniki Śląskiej.

Pewnym brakiem, dość silnie odczuwanym przez naszą ekipę organizacyjną na terenie o nieuporządkowanych stosunkach narodowościowych i polityczno-gospodarczych w pierwszym okresie budowania zrębów Politechniki w Gliwicach, był nieodpowiedni stan bezpieczeństwa, który wymagał stworzenia Milicji Akademickiej dla ochrony mienia i obrony pracowników Politechniki i młodzieży przed gwałtem i grabieżą. Stworzona według wzorów wojskowych Milicja Akademicka złożyła dowód dojrzałości i ziściła wszelkie pokładane w niej nadzieje, stając się czynnikiem ładu, karności, obowiązkowości i bezpieczeństwa w dzielnicy akademickiej. I dzisiaj śmiało powiedzieć możemy, że Milicję Akademicką młodzież nasza kocha, gdyż widzi w niej rękojmię spokoju i bezpieczeństwa podczas studiów.

I jeszcze jeden mankament mieliśmy do zwalczania, mianowicie brak transportu, dla usunięcia którego założyliśmy przy katedrze samochodów i ciągników wydziału mechanicznego samowystarczalny skomercjalizowany zakład tej samej nazwy. Obok celów dydaktycznych zakład ten spełnia funkcję przedsiębiorstwa transportowego, wykonując za ściśle oznaczoną cenę wszystkie potrzebne Politechnice przewozy, zwłaszcza bardzo liczne w jej okresie organizacyjnym. Dla scharakteryzowania ważności tego zakładu, jak również rozmiarów prac organizacyjnych przytoczyć mogę następujące liczby: na koniec 10. XII. 1945 na ogólną liczbę zapisanych 3.021 studentów mamy przeszło 1.900 zakwaterowanych w 17 bursach, 2.278 żywnych w 4 stołówkach oraz 3.021 obsługiwanych bezpłatnie przez własnego lekarza i dentystę, co łącznie z rodzinami pracowników naukowych i administracyjnych daje 3.800 żywnych przez Politechnikę bezpłatnie czy też za małą opłatą mieszkańców dzielnicy akademickiej. Samego chleba piekarnia Politechniki wypieka dziennie 1.400 kg. Ile więc trzeba dowieźć z różnych stron produktów żywnościowych, mebli, pomocy naukowych itp., osądzić nietrudno. Nietrudno też zrozumieć, jak znaczna powinna być praca na-



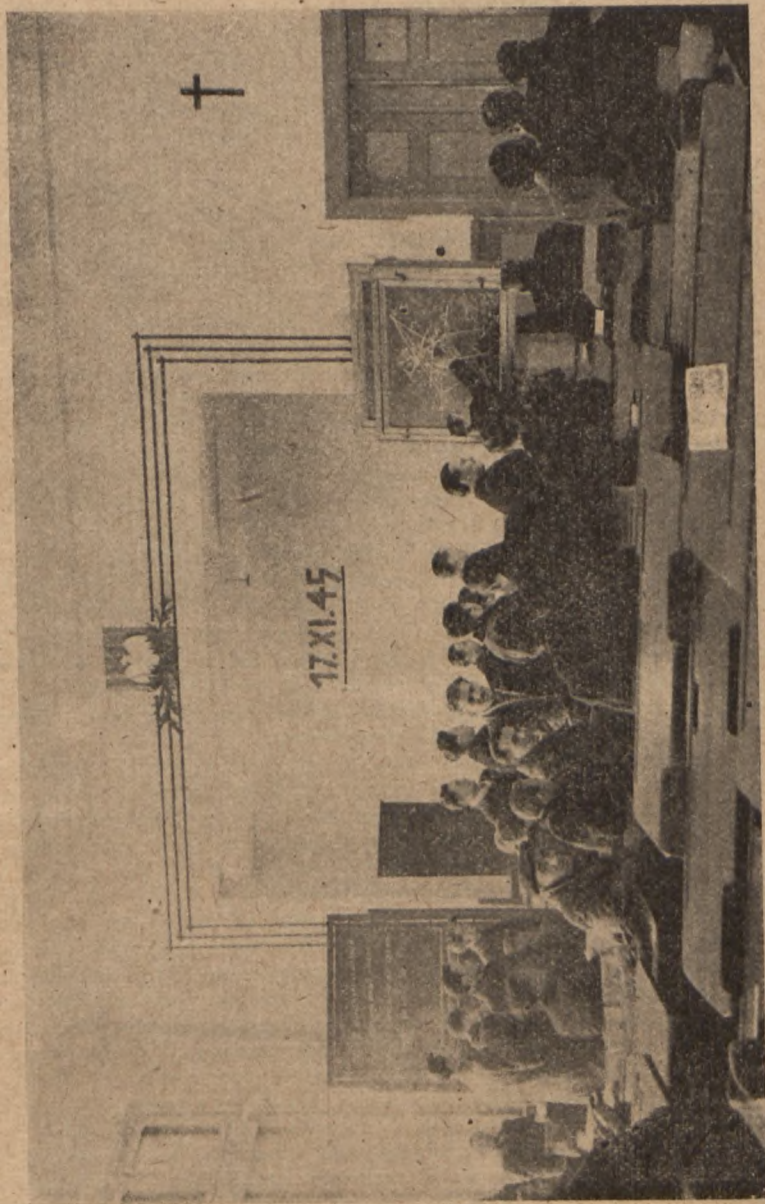


Gmach główny Politechniki Śląskiej w Gliwicach

szego taboru samochodowego i naszej administracji w ogóle. Mimo, że w pierwszym okresie organizacyjnym nie mieliśmy specjalistów samochodowych, profesorowie różnych specjalności, jakich udało się ściągnąć do Gliwic zajmowali się organizacją zakładu. Ten ostatni już dziś normalnie funkcjonuje i przysparza niemało korzyści Skarbowi Państwa dzięki o wiele tańszemu aniżeli nawet w PKS kosztom transportu samochodowego.

Pomoc władz wojewódzkich w szczególności zaś samego wojewody, gen. dyw. Aleksandra Zawadzkiego, ułatwia przełamanie największych trudności ze zdobywaniem urzędzeń i przyrządów naukowych dla pracowni. Wynaleźliśmy również swoiste metody organizacji laboratoriów chemicznych. Rozpoczynamy ćwiczenia w „prowizorkach” przy równoczesnym wnoszeniu laboratoriów stałych, urządzonych według wszelkich wymogów współczesnych. I na tym odcinku osiągnięte przez nas wyniki są dość okazałe. Jeszcze i dzisiaj nie wszyscy pesymiści wierzą, żeśmy laboratoria chemiczne w Gliwicach urządzili i że w nich rozpoczynamy ćwiczenia dla studentów wydziału chemicznego i mechanicznego.

Urządzamy Politechnikę w tak niezwykle sposób tylko dzięki temu, że istnieje wiara w siły zarówno młodzieży, jak i profesorów-demokratów, którzy, budując Politechnikę Śląską, budują równocześnie bastion kultury polskiej, by stąd nieść pochodnię wiedzy na zachód, ku granicom odwiecznie polskiej ziemi, nad Odrę i Nisę łużycką.



Sala wykładowa Politechniki Śląskiej

## IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W KATOWICACH

Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach jest instytucją samorządu gospodarczego i działa na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. o Izbach Przemysłowo-Handlowych z dnia 15. lipca 1927 r., którego tekst jednolity ogłoszony został dnia 17 kwietnia 1936 r. w Dzienniku Ustaw R.P. Nr. 45, pozycja 335.

Rozporządzenie to powierza Izbom Przemysłowo-Handlowym stałą reprezentację interesów gospodarczych przemysłu i handlu określonego okręgu Państwa, przy czym pod pojęcie przemysłu i handlu podpadają także: górnictwo, przedsiębiorstwa finansowe, przewozowe, ekspedycyjne, ubezpieczeniowe, komi-sowe i przedsiębiorstwa pośrednictwa handlowego. Nie podpada natomiast rzemiosło, którego reprezentację powierzono specjalnym Izbom Rzemieślniczym. Okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach w roku 1946 obejmuje zarówno dawne tereny przedwojennego województwa śląskiego, jak też tereny wchodzące w skład obecnego województwa śląsko-dąbrowskiego, łącznie z powiatami Śląska Opolskiego. W ten sposób do okręgu Izby należą poza miastami: **Katowice, Sosnowiec, Bytom, Zabrze, Gliwice, również wszystkie miejscowości, położone w powiatach: zawierciańskim, będzińskim, katowickim, tarnogórskim, lublinieckim, bytomskim, gliwickim, strzeleckim, kluczborskim, opolskim, niemodlińskim, grotkowskim, nyskim, prądnickim, głąbczyckim, kozielskim, raciborskim, rybnickim, pszczyńskim, bielskim i cieszyńskim.**

Izba Przemysłowo-Handlowa opiekuje się po wojnie w myśl instrukcyj Ministerstwa Przemysłu — przemysłem prywatnym, który zorganizowała w szeregu zrzeszeń przemysłowych przy Izbie i ponadto całym handlem, znajdującym się również w ręku prywatnym. Dla lepszego porozumienia się z przedsiębiorstwami, położonymi na terenach komunikacyjnie trudno dostępnych z Katowic, uruchomione zostały przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Katowicach: **Ekspozytura w Bielsku przy ul. Piłsudskiego 4 i Delegatura w Opolu, przy ul. Kollątaja 8.** Placówki te na równi z centralą — Izbą Przemysłowo-Handlową w Katowicach, opiekują się przedsiębiorstwami, położonymi w ich okręgach działania.

W dążeniu do podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego sfer przemysłowych i handlowych swego okręgu, Izba Katowicka uruchomiła szereg **szkół tak zwanego przysposobienia kupieckiego**, przeznaczonych przede wszystkim do kształcenia młodzieży, wychodzącej ze szkół powszechnych i zamierzającej następnie pracować w handlu i przemyśle. Szkoły tego rodzaju po wojnie utworzono w Katowicach, Mysłowicach, Tarnowskich Górach i Bielsku. Ponadto Izba organizuje kursy popołudniowe wzgl. wieczorne, przeznaczone jako kursy dokształcające dla kupiectwa i personelu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz kursy specjalne jak np. kursy pisania na maszynie,

stenografii, uproszczonej księgowości itd. **Uruchomiony został również Sąd Polubowny przy Izbie**, przed którym mogą być rozpatrywane spory, wynikłe z obrotu handlowego, między kupcami i przemysłowcami, posiadającymi swe przedsiębiorstwa w okręgu Izby, jak również utworzony został Wydział Powierniczy, który załatwia szereg spraw, powierzonych mu przez poszczególne przedsiębiorstwa. Izba przygotowuje również materiały do handlu zagranicznego i wzięła czynny udział w organizacji Ogólnopolskiego Zrzeszenia Eksporterów i Importerów, uruchamiając Oddział Śląsko-Dąbrowski tego Zrzeszenia.

W związku z potrzebami obrotu handlowego, Izba ustanawia i deleguje rzeczoznawców branżowych, zarówno do komisyj szacunkowych skarbowych, jak też do różnych komisyj, mających na celu wycenianie towarów, pochodzących z konfiskat mienia niemieckiego, organizowanych przez odpowiednie władze lub instytucje. Ponadto Izba przedstawia delegatów do Sądów Pracy, Sądów Handlowych, Tymczasowych Rad Ubezpieczalni Społecznej i innych organów kolegialnych, stosownie do przepisów poszczególnych ustaw, opracowuje opinie, dotyczące ustawodawstwa gospodarczego i przedkłada je właściwym władzom, jak też występuje z odpowiednimi wnioskami i projektami, w szczególności zaś interesuje się sprawami obciążeń podatkowych, sprawami taryf przewozowych i celnych, wydaje opinie w sprawie rejestracji samochodów na użytek przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych swojego okręgu, opiniuje wnioski kupców, zamierzających rejestrować swe przedsiębiorstwa w sądzie, prowadzi kataster firm, na podstawie którego udziela licznym interesentom informacji o możliwościach zakupu poszczególnych towarów w jej okręgu i możliwościach zbytu.

**Na czele Izby stoi Komisaryczny Prezes Izby — obywatel Zygmunt Plac, zaś obowiązki Dyrektora Biura Izby pełni Mgr. Tadeusz Sickański.**

## SAMORZĄD RZEMIEŚLNICZY W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

Jedną z reprezentantek samorządu gospodarczego na Śląsku jest Izba Rzemieślnicza w Katowicach, obejmująca terenem swej działalności całe Województwo Śląsko-Dąbrowskie. Przed wojną na Śląsku było **15 tysięcy czynnych warsztatów**, w których zatrudnionych było **36 tysięcy osób**. Obecna ilość warsztatów znacznie wzrosła na skutek dołączenia Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska Opolskiego. Mamy obecnie **40 tysięcy warsztatów i około 100 tysięcy pracowników**.

Rzemiosło polskie na terenie Województwa Śląsko-Dąbrowskiego weszło na nową drogę. Wylimitowanie rzemiosła niemieckiego, oraz zmiana ustroju polityczno-społecznego wpłynęła korzystnie na rozwój rzemiosła. Izba Rzemieślnicza w Katowicach jest organem opiekodawczym i reprezentacyjnym. Powołana została do życia rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 czerwca 1922 r.

Rada Izby Rzemieślniczej przed wojną składała się z **20 radców, z których 12** było wybranych przez rzemieślników, a 8 zostało mianowanych przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Dnia 8 lutego 1945 zostały powołane przy pomocy Ministerstwa Przemysłu tymczasowe władze Izby Rzemieślniczej z prezesem, mistrzem ślusarskim **Teofilem Pojda, oraz dyrektorem mgr. Gorywodą na czele**. Do końca roku 1945 zorganizowano 207 cechów rzemieślniczych w najróżniejszych branżach oraz 21 powiatowych związków cechowych obejmując teren Śląska Opolskiego. Otwarto tam liczne warsztaty rzemieślnicze, których wciąż wzrastająca cyfra wynosi w tej chwili 8.000.

Ze względu na okres okupacyjny, w czasie którego Niemcy nie dopuszczali w ogóle polskich rzemieślników do egzaminów, obecnie zanotować należy wzmogoną ilość zgłaszających się do egzaminów. Do końca roku 1945 wpłynęło 2.137 podań o dopuszczenie do egzaminów czeladniczych i 1.946 podań o dopuszczenie do egzaminów mistrzowskich. W roku 1945 Izba Rzemieślnicza wydała **757 dyplomów czeladniczych i 698 dyplomów mistrzowskich**. Zorganizowano **139 komisji egzaminacyjnych, w tym 29 mistrzowskich**.

W stosunku do Polaków, którym Niemcy uniemożliwiali odbycie normalnej praktyki w rzemiośle i którzy mimo tego w długoletniej pracy zawodowej uzyskali odpowiednie kwalifikacje zawodowe, Izba stosuje dyspensę na otwarcie warsztatów mimo braku formalnych dowodów. Takich spraw załatwiono dotąd 871. Nad uzupełnieniem wykształcenia zawodowego czuwa razem z Izbą Rzemieślniczą Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, który

obecnie przechodzi gruntowną reorganizację. Miejsce Niemców zajmują w rzemiośle Polacy, a zwłaszcza repatrianci zza linii Curzona, z których na samym obszarze byłego Województwa Śląskiego około **3.600 będzie mogło uzyskać warsztaty**. Trudności, jakie chwilowo hamują pracę w rzemiośle, to obok ogólnych trudności występujących wszędzie na skutek warunków wojennych, brak kredytu i surowców.

Pierwsza trudność została już częściowo usunięta przez wyasygnowanie przez Narodowy Bank Polski na kredyt dla pilnych celów produkcyjnych rzemiosła kwoty 2.800.000 zł. Rozdziałem tych kredytów zajmuje się Bank Związku Spółek Zarobkowych przy współpracy Izby Rzemieślniczej i cechów. Druga trudność, brak surowców, zostanie usunięta przez zorganizowanie odpowiednich spółdzielni rzemieślniczych, których na razie jest około 20. Ponieważ Izba obejmuje swą działalnością cały obszar województwa śląsko-dąbrowskiego, przeto dla ściślejszego nawiązania kontaktu z rzemiosłem, jak i lepszego roztoczenia nadzoru nad organizacjami cechowymi w terenie, Izba utworzyła 2 ekspozytury i to jedną na Zagłębie Dąbrowskie z siedzibą w Sosnowcu, a drugą dla Śląska Opolskiego z siedzibą w Opolu. Poza pracami organizacyjnymi Izba wykonuje swą działalność w zakresie uprawnień, wynikających z wyżej wymienionej ustawy o izbach rzemieślniczych. W celu uruchomienia warsztatów rzemieślniczych na Śląsku Opolskim, Izba Rzemieślnicza rejestruje chcących poświęcić się pracy rzemieślniczej na Opolszczyźnie rzemieślników, badając ich kwalifikacje zawodowe oraz ogólne, i kierując ich w miarę zapotrzebowania do władz przemysłowych na Śląsku Opolskim. Izba zaopiekowała się w ostatnim czasie również przemysłem ludowym a zwłaszcza artystyczną jego stroną, w tym również ciekawą gałęzią regionalnego przemysłu ludowego, mianowicie rzeźbą w węglu. Ten rodzaj artystycznego rzemiosła znany jest od dawna na tutejszym terenie i był wykonywany przygodnie przez domorosłych rzeźbiarzy spośród załogi kopalń, nie był jednak zorganizowany. Obecnie i rzeźbiarstwo w węglu, jako ściśle związane z górniczym charakterem zagłębia śląskiego, ujęte będzie przy pomocy Izby Rzemieślniczej w ramy organizacyjne, a wytwórczości tego rodzaju będzie zapewniony zbyt wyrobów przy pomocy władz centralnych.

## TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO

Patyną pyłu węglowego pokryty gmach Teatru w Katowicach, wybudowany przez Niemców w r. 1907, służyć miał po wieczne czasy — jak to głosił wyryty na frontonie gmachu butny napis: — „Niemieckiemu słowu i niemieckiemu obyczajowi“ — („Deutschem Wort und deutscher Art“). Przeznaczenie postanowiło inaczej. Odwiecznie polski Górny Śląsk skrwawił się w latach 1919 — 1921 trzema powstaniem chłopsko-robotniczymi; w rezultacie których pozostały Katowice po tej stronie granicy. Hańbiący napis strącono a opiekę nad teatrem przejęło Tow. Przyjaciół Teatru Polskiego.

Od r. 1922 do 1939 gości ten gmach w swych murach stały polski Teatr zawodowy o typie zmiennym, tzn., że w okresie siedemnastoletniej działalności pracowały tu kolejno działy: komediowo-dramatyczny i muzyczno-dramatyczny (opery, operetki i komedio-dramaty). Teatr ten nie ograniczał się wyłącznie do samych Katowic, ale był równocześnie teatrem objazdowym dla całego ówczesnego województwa śląskiego, oraz pozostałej przy Niemcach części Śląska Opolskiego. Nosił on nazwę początkowo Teatr Polski w Katowicach, następnie Teatr im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Zmiany nazwy dokonano w dniu 17 września 1936 r. z okazji uroczystego uczczenia piętnastolecia działalności Teatru na terenie Śląska.

Dyrektorami Teatru byli: Dr Tadeusz Wierzbicki — 1922/1923, Waław Nowakowski 1923/1924, Henryk Czarnecki 1924/1925, Kazimierz Biernacki 1925/1927 i Marian Sobański 1927/1939.

Po tragedii naszego narodu we wrześniu 1939 — okrutny napis „Niemieckiemu słowu“ wrócił niestety na fronton Teatru i utrzymał się do ostatnich dni stycznia 1945, tj. do chwili wkroczenia wojsk Armii Czerwonej na Śląsk. Stracony ponownie, nie powróci już nigdy. Tak nam dopomóż Bóg!

Odradzający się na Śląsku teatr polski, smutne objął dziedzictwo po znieprawionym okupancie hitlerowskim: dawne polskie mienie teatralne w postaci bogatych zapasów kostiumów i rekwizytów zostało wywiezione w głąb Niemiec, a częściowo uległo rozwłeczeniu; bibliotekę teatralną, oraz archiwum, zawierające dokumenty siedemnastoletniej pracy polskiego Teatru, spalono na stosie. Zabezpieczenie pozostawionego przez Niemców gmachu teatralnego, jego urządzeń, sceny itp. jak i organizowanie pierwszych — bezpośrednio po wyparciu Niemców z Katowic — występów teatralnych, powierzyły władze wojewódzkie prof. Walentemu Śliwskiemu. Renesans polskiego zawodowego teatru na Śląsku datuje

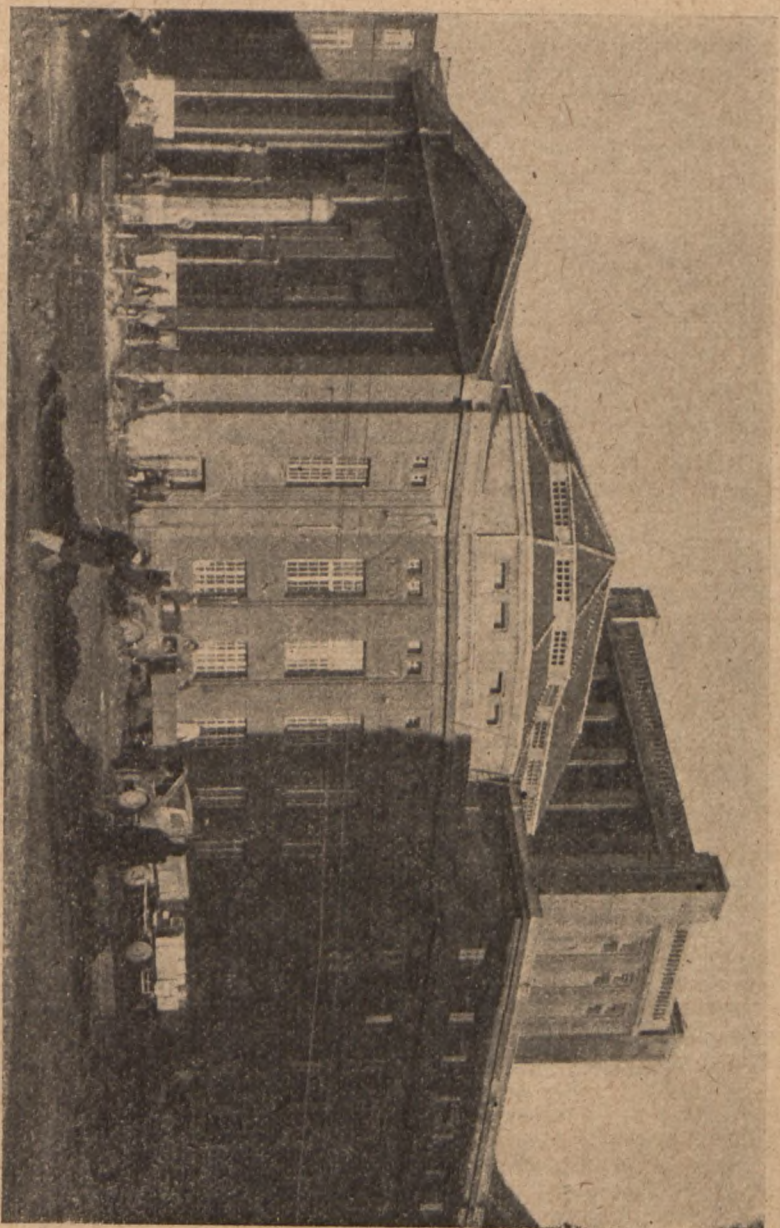


się od chwili decyzji Min. Kultury i Sztuki, które w lutym br. postanowiło utworzenie w Katowicach stałego zawodowego wojewódzkiego teatru o typie komediowo-dramatycznym z uwzględnieniem wodewilu i komedii muzycznej. Dyrekcję Teatru powierzono Karolowi Adwentowiczowi i Wilamowi Horzycy, kierownictwo administracji objął długoletni administrator tego Teatru z okresu przedwojennego Tadeusz Jodłowski. Sekretarzem teatru jest ob. Pollak. Okres pracy trwał zaledwie sześć miesięcy: od kwietnia do września, był to tedy najkrótszy z dotychczasowych sezonów teatralnych, jednocześnie jednak jeden z najbardziej pracowitych, jeżeli uwzględni się znane każdemu z nas trudności pierwszych miesięcy wyswabdzania się ze szponów zmyry wojennej: komunikacyjne, aprowizacyjne, mieszkaniowe — następnie prymitywizm warunków technicznych w samym Teatrze — wreszcie niezwykle skromne ramy wyznaczonego Dyrekcji Teatru budżetu.

Rozpoczęto sezon godnie i uroczyście 2 kwietnia perłą polskiej literatury komediowej „Zemsta” **Al. Fredry**, po czym kolejno, w miesięcznych przeważnie odstępach pokazano spragnionej polskiego teatru i polskiego słowa publiczności tutejszej: 4 maja „Moralność Pani Dulskiej”, komedię G. Zapolskiej, 30 maja „Zieleni się zboże”, komedię o podkładzie społecznym E. Wiliamsa, 27 czerwca „Lompe”, regionalną śląską sztukę K. Gołby, 18 lipca „Jasia u raju bram” muzyczną komedię M. Hemara, wreszcie na pożegnanie Katowic — w dniu 7 września — rewję, zatytułowaną „Rozstanie na wesoło”. — Rozstano się w dniu 30 września, oczywiście i wbrew zapowiedzi w tytule raczej „na smutno”, w ciągu bowiem owych krótkich sześciu miesięcy za mało było czasu i sposobności na to, aby Teatr mógł rozgrzać publiczność a publiczność aby pokochała swój zespół artystyczny. Obok nazwisk kierowników Teatru Adwentowicza i Horzycy — utrwaliły się w pamięci Katowic następujących artystów: Grywińska, Jabłonowska, Karasińska, Rozwadowska, Więclawówna, Ziemińska, Bogusławska, Jastrzębski, Kondrat, Kwaskowski, Zawistowski i Ziemiński. Reżyserię poszczególnych sztuk prowadzili dyr. Adwentowicz, dyr. Horzyca oraz Roman Zawistowski, stronę dekoracyjną widowisk zlecono art. mal. Janowi Kosińskiemu i art. mal. Marcinowowi Stanisławowi.

Na kierownika teatru katowickiego w drugim z kolei powojennym sezonie teatralnym powołało Min. Kultury i Sztuki dyrektora Teatru Lwowskiego Bronisława Dąbrowskiego. Nowy dyrektor uzyskał od władz Republiki Ukrainkiej zezwolenie na wywiezienie ze Lwowa nie tylko kompletnego zespołu artystycznego, technicznego i administracyjnego, ale również majątku dekoracyjnego, kostiumowego i niezwykle cennego zbioru bibliotecznego, liczącego ponad 6.000 tomów utworów teatralnych. Po zdewastowaniu przez Niemców wszystkich teatrów w Polsce, przywieziona do Katowic biblioteka Teatru Lwowskiego jest obecnie najbogatszym źródłem repertuarowym dla pozostałych bratnich placówek teatralnych.

Podczas, kiedy skromny liczebnie zespół Adwentowicza i Horzycy musiał ograniczyć się z konieczności do wyłącznej pracy w Katowicach — przy sporadycznych wyjazdach z przedstawieniami w teren (Chorzów — Cieszyn) — otwarły się przed przybywającymi ze Lwowa, wielkim, bo 160 osób liczącym zespołem, szerokie możliwości organizowania pracy poza Katowicami — i to w dużej mierze — w objazdowym terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Wskrzieszenie tradycji przedwojennych dojazdów z przedstawieniami do ośrodków górniczo-hut-



Gmach Teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach

nicznych pokrywa się z ostatnimi zaleceniami Ministerstwa Kultury i Sztuki, mającymi na celu upowszechnienie działalności Teatru wśród mas chłopsko-robotniczych. Do zrealizowania w ten sposób pojętego programu pracy społeczno-kulturalnej przystąpił już Teatr dyr. Dąbrowskiego. Wyjazdy z przedstawieniami nabierają charakteru stałego kontaktu ze śląskimi warsztatami pracy. Mimo istniejące w dalszym ciągu trudności komunikacyjne, objęto do tej pory stałymi przedstawieniami: Chorzów, Bytom, Zabrze, Gliwice, Nowy Bytom i Siemianowice. Rozbudowę systemu stałych przedstawień wyjazdowych ułatwi znacznie okazały 50-osobowy autobus, który ostatnio otrzymał Teatr w darze od I Armii Wojska Polskiego. W związku z tym przewiduje Teatr na najbliższą przyszłość wyjazdy do Rudy, Bielszowic, Knurowa, Tarnowskich Gór i Lublińca.

Jeżeli idzie o repertuar, z jakim zespół Teatru Lwowskiego zapoznał tuższe społeczeństwo na przestrzeni pierwszych trzech miesięcy sezonu, to przedstawia się on następująco: 6. X. „Wesele” St. Wyspiańskiego, — 17. X. „Cały dzień bez kłamstwa” — komedia muzyczna Montgommery’ego — 7. XI. „Misja Mr Perkinśa do kraju bolszewików” — komedia A. Kornijczuka, — 22. XI. „Burmistrz Stylmondu” — dramat M. Maeterlincka — 15. XII. „Ich czworo” — komedia a raczej tragedia ludzi głupich G. Zapolskiej — wreszcie muzyczna komedia Benatzky’ego „Moja siostra i ja”. Z wymienionych powyżej utworów osiągnęło „Wesele” nieoczekiwany sukces 50 przedstawień.

Jeżeli się zważy, że „Wesele” Wyspiańskiego nie należy bynajmniej do repertuaru rozrywkowego, ale stanowi jedną z najważniejszych pozycji tzw. wielkiego repertuaru — to ilość uzyskanych 50 jego przedstawień jest zaszczytem zarówno dla wysiłku zespołu artystycznego, jak i pochlebnie świadczy o istotnych zamięlowaniach i potrzebach kulturalnych tutejszego społeczeństwa. Bardzo interesująco i bogato przedstawia się opracowany przez Dyрекcję Teatru plan repertuarowy na pozostałe miesiące sezonu. Zapowiada on mianowicie nie tylko przewagę rodzimej polskiej twórczości teatralnej, ale wprowadza obok niej z repertuaru zagranicznego „Wieczór Trzech Króli” Szekspira, „Cyrano de Bergerac” Rostanda, oraz „Cyrulika sewilskiego” Baumarchais. Z twórczości polskiej zobaczymy „Balladynę” Słowackiego, „Paná Jowialskiego” A. Fredry z udziałem święcącego w tym roku swój 70-letni jubileusz pracy aktorskiej Ludwika Solśkiego, „Dom otwarty” Bałuckiego, „Lato w Nohant” Iwaszkiewicza, wreszcie popularny wodewil Bogusławskiego „Krakowiacy i Górale”. Tematy społeczne i problemy współczesne, podyktowane rzeczywistością dzisiejszą, poruszyli w swoich utworach: K. Gołba w „Zdrajcach” — F. Ostrowa w „Powrocie do domu” — W. Wasilewska w „Bartoszu Glowackim”.

Starania Dyrekcji Teatru idą w kierunku utrzymania wysokiego poziomu wykonania zamierzonego programu, toteż przedyskutowano możliwości najbardziej trafnych obsad dla poszczególnych sztuk, podzielono prace reżyserskie pomiędzy dyr. B. Dąbrowskiego, A. Bardiniego, J. Leliwę, E. Żyteckiego, W. Krzezińskiego, M. Broniewską i pozyskaną dla gościnnej współpracy reżyserkę Teatru „Ateneum” w Warszawie St. Perzanowską, postanowiono wreszcie powierzenie opracowania strony dekoracyjnej „Wieczoru Trzech Króli” Szekspira prof. St. Jarockiemu, oraz komedji Bałuckiego „Dom otwarty” Wład. Daszewskiemu. Stałym dekoratorem naszego teatru w sezonie bieżącym jest art. mal. Stan. Tenerowicz. Trudno jest w tym skrócie artykułowym wyliczać wszystkie nazwiska członków zespołów aktorskiego, orkiestrowego, wokalnego, baletowego

itp. wypada jednak wymienić te osoby, na których popularności oparła Dyrekcja Teatru swoje ambicje wysokiego poziomu artystycznego widowisk.

A zatem w zespole kobiecym **Niwińska Zofia, Rozwadowska Helena, Suchecka Teresa, Tomaszewska Irena, Wierzejska Zofia, Więclawówna Zofia, Zmijewska Jadwiga i Życzkowska Zdzisława.** W zespole męskim: **Bogusławski Marian, Brochwicz Władysław, Hierowski Roman, Jastrzębski Marian, Kondrat Tadeusz, Kordowski Jerzy, Leliwa Józef, Połoński Piotr, Rydek Stefan, Surowa Tadeusz, Szymański Alfred, Woźniak Tadeusz.** Dla celów wymaganej w wielu sztukach ilustracji muzycznej utrzymuje Teatr własną orkiestrę oraz zespół rewelersów pod kierownictwem kapelmistrza **W. Krzemińskiego i Z. Karrer-Lipczyńskiego.** Ewolucje taneczne prowadzi baletmistrz **T. Burke.**

## TRAMWAJE W WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIM

Przedsiębiorstwo „Koleje Elektryczne Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego” pozostające pod nadzorem państwowym Ministerstwa Komunikacji, obejmuje swą działalnością: „Śląskie Kolejki”, „Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskim”, „Górnośląskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Gliwicach” i „Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bytomiu”. Naczelnym dyrektorem „Kolei Elektrycznych” jest inż. **Wieczorkiewicz**, zastępcą naczelnego dyrektora mgr. **Jasiński Stanisław**, dyrektorem technicznym inż. **Zembał Marian**.

**Tabor.** Przedsiębiorstwo „Koleje Elektryczne Zagłębia Śl.-Dąbr.” rozporządza taborem składającym się z **202 wagonów motorowych i 198 wagonów doczepnych normalnotorowych**, oraz **21 wagonów wąskotorowych**, **32 wagonów towarowych oraz 8 wagonów specjalnych**. Tabor został pozostawiony przez okupanta w stanie mocno zużyty; musiano naprawiać wozy po przebyciu 300 tys. km. Naprawa taboru napotykała na wielkie przeszkody z powodu braku wykwalifikowanych pracowników i braku części zamiennych. Uruchomiono warsztaty reperacyjne, które naprawiły **29 wagonów** oraz dokonują wszelkich napraw bieżących. Ponieważ najdotkliwiej odczuwa się brak wagonów doczepnych, wszczęto rozmowy z warsztatami budowy wagonów w Chorzowie w sprawie dostawy 15 nowych wagonów. Poza tym prowadzone są pertraktacje z przedstawicielami przemysłu szwedzkiego w sprawie dostawy urządzeń elektrycznych dla taboru.

Ogólna ilość toru wynosi **227 km**, **długość linii eksploatacyjnej wynosi 221 km**. Odbudowano prawie w całości uszkodzoną w czasie działań wojennych sieć o ogólnej długości **6,2 km**; odbudowano zniszczoną sieć telefoniczną, naprawiono sygnalizację świetlną i zwrotnice elektryczne.

Z 18 istniejących podstacji 16 jest w ruchu. Ogólna moc zainstalowanych maszyn wynosi 9.725 KW. Miesięczne zużycie energii elektrycznej wynosi 975.000 KWh.

**Ruch** prowadzony jest w tej chwili na wszystkich liniach. Dzienna ilość kursujących pociągów równa się ilości z roku 1939 a nawet ją przekracza. W sierpniu 1939 kursowało dziennie 45 pociągów, obecnie kursuje 52. Ogółem „Koleje Elektryczne” zatrudniają 3.228 pracowników fizycznych i umysłowych, główna dyrekcja 153 pracowników umysłowych. Jeżeli chodzi o stan materialny pracowników Kolei Elektrycznych, przedstawia się on nie najgorzej. Pensja zasadnicza pracownika wynosi około 1.500 zł. Wszyscy korzystają ze stołówek, a oprócz tego mają aprowizacyjny dodatek kat. C, przydziały tekstylne itd. W r. 1946 przewidziane są wczasowy pracowników w miejscowościach letniskowych.

Dyrekcja Naczelna Kolei Elektrycznych ma ambitne plany na przyszłość. W pierwszym rzędzie linia Chorzów — Siemianowice zostanie przerobiona z toru

wąskiego na normalny tor, dalej rozbudowa linii tramwajowych, specjalnie w kierunku południowym. Rok 1946 będzie niewątpliwie okresem w którym dyrekcja naczelna Kolei Elektrycznych zrealizuje częściowo swe plany.

Poniżej podajemy ilość przewiezionych osób na wszystkich liniach Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego w czasie od 1 lutego do 30 grudnia 1945 r.:

Śląskie Kolejki	31.653.185
Koleje Elektr. Zagłębia Dąbr.	10.630.187
Górnośląskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Gliwicach	9.475.120
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bytomiu	3.572.543
<b>R a z e m</b>	<b>55.331.035</b>

## ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO W BIELSKU

W Bielsku po ustąpieniu okupanta w miesiącach marcu i kwietniu b.r. w imieniu Ministerstwa Przemysłu mgr. K. Schmidt (obecny dyrektor Zjednoczenia), pełnomocnik na okręg śląski, przejmował pozostawione zakłady, zabezpieczając równocześnie z powstającymi Dyrekcjami i personelem zapasy surowca.

Uruchomienie przejmowanych z kolei od władz sowieckich zakładów pracy wymagało dużego nakładu energii i wysiłku, aby doprowadzić budynki i urządzenia do stanu używalności. Olbrzymie trudności, na jakie napotykała dyrekcja, zostały już niemal rozwiązane.

Zjednoczenie Przemysłu Welnianego Okręgu Śląskiego w Bielsku obejmuje dziś 54 zakłady, z których 7 mniejszych w najbliższym czasie zostanie przekazanych Dyrekcji Przemysłu Miejsowego.

a) Obecnie czynnych jest: fabryk sukna . . . . .	33
„  wełny ponownej . . . . .	2
„  dywanów . . . . .	3
„  kapeluszy . . . . .	1
farbiarnia . . . . .	1

b) czynnych maszyn (przeciętnie):

w <b>przędzalniach:</b> zespołów . . . . .	75	(85%)
w <b>tkalniach:</b> wrzecion . . . . .	41.084	(78%)
w <b>tkalniach dywanów:</b> krosien . . . . .	572	(40%)
krosien ręcznych . . . . .	23	

Zatrudnionych jest 4.830 robotników.

### PRODUKCJA

Wyprodukowano:

przędzy		180.842 kg = 127%
tkanin surowych	244.917 m	189.014 kg = 117%
„  gotowych	236.709 m	154.825 kg = 127%
dywanów	134.27 m <sup>2</sup>	= 137%
wełny ponownej		56.670 kg = 137%
„  krawieckiej		2.241 kg =
kapeluszy nowych		313 szt.
„  odnowionych		1.134 szt.
		<b>przeciętnie 124%</b>

Produkcja wymienionych zakładów osiągnęła przeciętnie 124%, czyli 24% ponad normę w miesiącu październiku 1945 r.

## SUROWCE

Sprawa zaopatrzenia w surowce za III kwartał 1945 r. (lipiec, sierpień, wrzesień) z uwzględnieniem października, przedstawiała się dość pomyślnie, gdyż niezależnie od dostaw włókien sztucznych i odpadków ze źródeł krajowych, bielski przemysł włókienniczy korzystał przede wszystkim z zapasów surowca pozostałego po okupancie. Surowce te zostały zabezpieczone jedynie dzięki energicznemu kierownictwu i załogom fabrycznym. W chwili obecnej zapasy surowców ponemieckich są już niemal na wyczerpaniu.

Zjednoczenie zaczęło otrzymywać za pośrednictwem Centralnego Zarządu Włókienniczego w Łodzi dość poważne ilości surowców naturalnych i sztucznych, które pozwalają na optymistyczną ocenę bieżącej i planowanej w roku 1946 produkcji, tym bardziej, że zapowiedziane są dostawy włókien z U.N.R.R.A. i ZSRR.

Obecnie Zjednoczenie ma otrzymać:

- 15 t wełny brunatnej sowieckiej,
- 7 t „ amerykańskiej,
- 14 t bawełny,
- 10 t przędzy bawełnianej.

Do końca listopada 1945 r. Zjednoczenie otrzymało około 20 t przędzy wełnianej oraz 75 t szmat wełnianych. W międzyczasie otrzymuje surowce z fabryk włókienniczych w Sosnowcu i Częstochowie.

## ZBYT WŁOKNA

Sprzedaż materiałów włókienniczych dla potrzeb ludności cywilnej odbywa się tylko przez hurtownie Ośrodka Centrali Tekstylnej, które towary te rozprawdzają po cenach sżywnych i komercyjnych według ścisłych instrukcyj swojej władzy zwierzchniej, tj. Centrali Tekstylnej Ministerstwa Przemysłu w Łodzi.

Zjednoczenie wykonywa bezpośrednio dostawy dla potrzeb Wojska Polskiego oraz wykonuje zamówienia dla Armii Radzieckiej i instytucji państwowych według zleceń Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Łodzi. W miesiącu październiku 1945 r. zbyt materiałów dla wyżej wymienionych instytucyj wynosił **255.320 m.**



## ŚLĄSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Śląska Spółdzielnia Spożywców w Katowicach powstała z połączenia dwóch przedwojennych spółdzielni, a mianowicie: Konsumu Śląskiego Spółdzielni Spożywców z odp. udz. w Małej Dąbrówce i Konsumu Pracowników Spółdzielni Spożywców w Chorzowie. Przed wojną spółdzielnie te prowadziły 70 sklepów, 2 duże piekarnie mechaniczne, 2 fabryki wód gazowych, 2 palarnie kawy, 2 rozlewnie piwa, 2 mielarnie, młyn parowy itd.

Obecnie Śląska Spółdzielnia zorganizowała sieć aprowizacyjną dla ludności miast śląskich. S.S.S. podlega Wydziałowi Apropowizacji na m. Katowice i zaopatruje ludność w artykuły przydziałowe. Spółdzielnia posiada poza Katowicami oddziały: w Chorzowie, Katowicach, Nowej Wsi, Mysłowicach i Mikołowie.

Rejon Chorzowa obejmuje: Łagiewniki, Lipiny, Piaśniki, Chorzów-Batory i Brzeziny. Ogółem oddział chorzowski posiada 32 sklepy spożywcze i jedną piekarnię.

Oddział Nowa Wieś obejmuje Świętochłowice i Bielszowice. Posiada 10 sklepów spożywczych.

Oddział Mysłowice obejmuje Janów, Kosztowy, Bieruń Nowy i Brzezinkę. Posiada 13 sklepów spożywczych i 6 piekarni.

Oddział Mikołów obejmuje Piotrowice, Ochojec i Podlesie, posiada 8 sklepów spożywczych i jedną piekarnię. Poza tym w niektórych miejscowościach posiada sklepy galanteryjne.

Oddział Mała Dąbrówka obejmuje Szopienice, Siemianowice, Janów, Giszowiec i Welnowiec. Posiada 17 sklepów spożywczych, 2 piekarnie i jeden sklep galanteryjny.

Obrót miesięczny spółdzielni sięga 9 milionów złotych. Spółdzielnia zatrudnia 480 pracowników. Dyrekcję Naczelną objęli Ignacy Bryn, Zygmunt Fuks, Zygmunt Stańczyk, Andrzej Buholec. Kierownikiem oddziału katowickiego jest Zygmunt Kozioł.

Niezależnie od sieci aprowizacyjnej Spółdzielnia prowadzi normalne transakcje handlowe. Jest ona jedną z ważnych placówek życia gospodarczego na Śląsku.

## CENTRALNY ZWIĄZEK GÓRNIKÓW W KATOWICACH

Organizacja Związku Zawodowego Górników zaczęła się po wyzwoleniu. Rzucono hasła wzmożenia wydajności pracy. Wybierano tymczasowe Rady Zakładowe przy zakładach pracy. Pierwszy zjazd odbył się w dniu 18 marca 45 r. Skład Zarządu:

Szcześniak Józef  
Wojas Paweł  
Nieszporek Ryszard  
Wosz Wojciech  
Wyszyński Józef  
Kościuch Stanisław  
Wątorek Józef  
Zak Franciszek  
Morgon Stanisław

Zmuda Alojzy  
Sabas Józef  
Bosiek  
Molik Władysław  
Specjał Michał  
Mroczkowski Jan  
Dembowski Ferdynand  
Rybski Tadeusz

Wysłano około 2.000 górników do brygad kontyngentowych celem ściągania świadczeń rzeczowych. Związek Zawodowy robił starania o lepsze przydziały dla górników, które zostały przyznane uchwałą z dnia 11. IV. 45 r. Organizacja związku objęto górnictwo węglowe, soli, rud i kamieniołomy. Utworzono 28 oddziałów Związku, z tego w górnictwie węglowym 24. Na dzień 31 grudnia 1945 r. było zorganizowanych **135.000 członków**.

Otwarto ogółem 103 kwietlic i domów kultury, 28 Komisji Kulturalno-Oświatowych.

Z wczasów górniczych korzystało dotychczas **około 7.000 górników**. Zorganizowano 13 domów wypoczynkowych, pomieszczonych w 50 willach.

Centralny Związek Zawodowy Górników ma 3 przedstawicieli w Wojewódzkiej Radzie Narodowej i 1 w Krajowej Radzie Narodowej i 163 przedstawicieli w terenowych Radach Narodowych.

Na różne kursy wydelegował Związek przeszło 500 osób. Związek brał czynny udział w kontrolach: jak usprawnienie transportu; przy odbiorze towarów UNRR-a, aprowizacji, akcji mieszkaniowej. Przeprowadził dotychczas na 30-tu kopalniach wybory do Rad Zakładowych. Poza tym zawarł Umowę Zbiorową w górnictwie węgla i rud, przeprowadził setki interwencji u Władz Wojewódzkich i w Ministerstwie. Większość interwencji dotyczyła sprawy aprowizacji.

Dr. A. Źrzosek

## INSTYTUT ŚLĄSKI W KATOWICACH

Instytut Śląski w Katowicach powstał w roku 1935. Głównym celem jego działalności jest praca naukowa nad wszelkimi zagadnieniami regionu śląskiego. Zagadnienia naukowe jak: prehistoria Górnego Śląska, wszelkie problemy związane z przemysłem, produkcją rolną itd. są tematem prac naukowych stałych członków Instytutu.

Wyniki badań ogłasza się drukiem. Do 1939 r. Instytut wydał ponad **90 książek i 5 map**, przy współudziale ponad **300 uczonych** z terenu Polski. Niewątpliwie najważniejszym było wydawnictwo pt. „**Stan i potrzeby nauki polskiej na Śląsku**”. O bieżących pracach informowano społeczeństwo drukowanymi „komunikatami”. Instytut wydawał również kwartalnik p. t. „**Wykaz literatury bieżącej o Śląsku**”, oraz czasopismo naukowe „**Zaranie Śląskie**”. Wojna spowodowała duże zniszczenia w zbiorach naukowych Instytutu, pracowano jednak w-konspiracji, a od lutego 1945 r. wznowiono działalność naukową.

Obecnie Instytut rozszerzył terenowo swoją działalność obejmując całe Województwo Śląsko-Dąbrowskie i Dolno-Śląskie. Instytut jest stowarzyszeniem, którego członkiem może być każdy obywatel, płacący składkę 300 zł. rocznie, co uprawnia go do nabycia wydawnictw Instytutu ze zniżką 50%. Kuratorami Instytutu są: **Minister Ziemi Zachodnich, Wojewoda Śląsko-Dąbrowski, Prezes Polskiej Akademii Umiejętności, Delegat Ministerstwa Oświaty i Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej.**

Instytut obejmuje szereg referatów jak: socjologiczny, ekonomiczny, prawny, historyczny, geograficzny, etnograficzny, piśmiennictwa śląskiego. Pracownia kartograficzna przygotowuje materiały do nowej mapy Śląska i do planów miast Bytomia, Zabrze i Opola.

Pracownia bibliograficzna opracowuje bibliografię typograficzną Śląska, analizę czasopism śląskich, oraz bibliografię systematyczną Śląska. Instytut liczy obecnie ponad **100 współpracowników z całej Polski**. Obecnie pracuje Instytut nad wydawnictwem p. t. „**Pierwszy etap osadnictwa na Śląsku Opolskim**” oraz nad „**Socjografią volkslist na Śląsku**”. Komisja historyczna zajmuje się zbieraniem materiałów do historii powstań śląskich, czasów okupacji, dziejów kościoła na Śląsku itd. Komisja Kulturalno-Literacka opracowuje wydania pisarzy śląskich, historię literatury śląskiej, zbiera materiały do słownika biograficznego.

W Krakowie od szeregu miesięcy pracuje Biuro Nazw Geograficznych, ustalając właściwe brzmienie nazw miejscowości, rzek i gór na Górnym i Dolnym

Śląsku. W Chorzowie pracuje oddział Instytutu posiadający zasobną bibliotekę i trzech pracowników naukowych.

Oddział wrocławski mieszczący się przy placu Uniwersyteckim 7 organizując warsztat pracy, remontuje biura. Obok Jeleniej Góry w Cieplicach znajduje się stacja naukowa Instytutu posiadająca bibliotekę w ilości 80 tys. tomów.

W Warszawie znajduje się specjalna delegatura Instytutu. Instytut wydał do tej pory: skorowidz gmin Śląska Dolnego i Opolskiego, „Nad Odrą i Nysą“ dr. A. Wrzoska, mapę „Śląsk“. W serii „Współcześni pisarze Śląska“ wyszedł tomik poezji E. Osmańczyka oraz „Posągi“ W. Szewczyka. Na jesieni wznowiono „Zaranie Śląskie“. W druku znajdują się: dr Z. Kaczmarczyka „Historia średniowieczna Śląska“, dr T. Dobrowolskiego „Sztuka śląska“, W. Ogrodzińskiego „Historia piśmiennictwa śląskiego“.

Instytut zorganizował tzw. „Środy Instytutu“ poświęcone dyskusjom na tematy aktualne. Wygłoszono 57 prelekcji.

Jak widać z powyższego krótkiego rysu Instytut może wykazać się dużym dorobkiem naukowym i społeczeństwo polskie powinno popierać jego zamierzenia.

## POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI OKRĘG ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

Polski Związek Zachodni powstał przed 25 laty, pierwotnie pod nazwą Związku Obrony Kresów Zachodnich. Celem jego było i jest pobudzanie i utwierdzanie czujności społeczeństwa polskiego wobec wiecznie zagrażającego wroga niemieckiego, kształtowanie i realizowanie programu zachodniego polityki polskiej. Po oswobodzeniu ziem polskich z barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej Polski Związek Zachodni natychmiast stanął do pracy, aby w nowej demokratycznej Polsce, w nowych rozszerzonych na zachodzie granicach nadal pełnić swą służbę. Albowiem sprawa polskiej polityki zachodniej, sprawa zagospodarowania i utrzymania Ziem Odzyskanych — to dziś najpierwsza i najważniejsza sprawa państwowa.

Trzy zasady naczelne wytyczają drogę Związkowi: antyniemieckość, demokratyczność i idea siły słowiańskiej; źródeł i gwarancji siły polskiej szukać bowiem trzeba w rozwiązaniu problemu niemieckiego w myśl naszych postulatów, w demokratycznych formach ustroju i w potężnym sojuszu narodów słowiańskich — a w pierwszym rzędzie w przyjaźni polsko-radzieckiej.

W walce z niemieczką celem naszym jest bezwzględna i całkowita eliminacja Niemców z życia polskiego. W masie ludności trzeba Niemców, a zwłaszcza niemieckich przestępców, znaleźć i ich przeszłość rzetelnie osądzić. P.Z.Z. w tym względzie współdziała z organami władzy państwowej. Dalszym zadaniem jest praca nad usuwaniem wielowiekowych śladów niemieczyny z życia Ziem Zachodnich, tych szczególnie, które dziś po wielu stuleciach wracają do Macierzy. Stale budzimy czujność społeczeństwa przeciw niemieczyźnie, rozumiejąc, że niebezpieczeństwo żyje, że powalona wczoraj bestia dziś już czeka odwetu i podnosi głowę, a jutro sięgnie po odwet, jeśli nie będzie ujarzmiona.

Z tym programem antyniemieckim Związek Zachodni, łączy pracę nad utrwaleniem polskości Ziem Zachodnich. Trzeba usunąć skutki „volkslist“, rozbijających jedność narodową, trzeba przywrócić Polsce wszystkie te szczerze polskie dusze, które pozostawały pod trującym wpływem niemieckim przez lata, a niekiedy całymi pokoleniami — przez wieki. Związek bierze udział w akcji weryfikacyjnej i rehabilitacyjnej.

W dziele odbudowy i zagospodarowania Związek bierze udział otaczając opieką osadnika i repatrianta, uczestnicząc w Radach Narodowych i we wszelkich przejawach życia publicznego.

Jednym słowem — w wielkiej pracy repolonizacyjnej na Ziemiach Zachodnich, Związek chce być wyrazicielem i przedstawicielem polskiego społeczeństwa, głosem opinii, ponadpartyjnym, ogólnopolskim terenem działania tych wszyst-

kich, którzy rozumieją czym jest ten Zachód dla Polski i jakie podziemne siły niemieckie chcą dzieło polskie tu rozbić.

Na czele Polskiego Związku Zachodniego stoi Rada Naczelna, której prezesem jest ob. Barcikowski, wiceprzewodniczący K.R.N. Pracami Związku kieruje Zarząd Główny w Poznaniu (ul. Chefmońskiego 2); na czele stoi dyrektor Józef Dubiel, sekretarz generalny P.Z.Z.

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego działa Okręg Śląsko-Dąbrowski P.Z.Z. ze swym zarządem. Prezesem Okręgu jest dr Roman Lutman, dyrektor Instytutu Śląskiego. Pracami Okręgu kieruje kierownik dr Witold Nadolski, mjr. W.P. Biura Okręgu mieszczą się w Katowicach przy ul. Powstańców 43.

Na terenie Okręgu Związek liczy (koniec roku 1945) ponad 20 tys. członków. Ta niewielka stosunkowo liczba członków jest wynikiem bardzo ścisłej selekcji kandydatów. Legitymacja P.Z.Z. jest zaszczytnym dokumentem nieposzlakowanej polskości i na tutejszym terenie z uwagi na zawikłane zagadnienia narodowościowe i będącą w toku akcję rehabilitacyjną i weryfikacyjną nie wolno pochopnie nią szafować.

Najmniejszą jednostką organizacyjną Związku jest Koło P.Z.Z., obejmujące w zasadzie gminę. Na terenie powiatu lub miasta wydzielonego istnieje Obwód P.Z.Z.

Okręg Śląsko-Dąbrowski liczy obecnie 146 kół w 24 obwodach.

## POLSKI CZERWONY KRZYŻ OKRĘG ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

Polski Czerwony Krzyż działa na podstawie statutu z roku 1927 i regulaminu tymczasowego zatwierdzonego przez Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego z dnia 31 marca 1945, jako organizacja społeczna wyższej użyteczności. Zgodnie z tymczasowym regulaminem jest P.C.K. podporządkowany władzom wojskowym i pełni ważne zadania pomocy i opieki dla wojska i ludności cywilnej w myśl idei Czerwonego Krzyża.

W dniu 15 października 1945 r. należało do P.C.K. w całej Polsce **342.003 członków** (w tym 168.833 członków Kół Młodzieży), zaś ilość obsługiwanych przez punkty sanitarno-odżywcze we wrześniu wynosiła **przeszło 1.000.000 osób**.

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego Polski Czerwony Krzyż ma wyjątkowo ważne zadania. Szczególnie potrzebna jest jego praca na terenie powiatów zachodnich i południowozachodnich, które w czasie walk zostały poważnie zniszczone, a ludność, zwłaszcza napływowa (rolnicza), znajduje się obecnie w ciężkich warunkach mieszkaniowych i higienicznych, co przyczynia się do powstawania chorób zakaźnych, jak tyfus, czerwonka, świerzb itp.

Przez teren nasz przewalają się ciągle dwie fale ludzkie. Jedna z zachodu na wschód, to ludzie powracający z obozów koncentracyjnych, obozów pracy i obozów dla jeńców z Rzeszy, zaś druga fala ze wschodu repatriantów zza Bugu i Sanu, jadących dla osiedlenia się na zachódzie. Te dwie fale ludzkie powodują ogromne zatory na dworcach kolejowych i konieczność udzielania tymczasowego schronienia i posiłków ludziom, którzy cały swój majątek dźwigają ze sobą w postaci pakunków, powierzając życie swych rodzin, zwłaszcza dzieci, opiece instytucji charytatywnych a w szczególności P.C.K. Zapotrzebowanie na żywność, bieliznę, odzież, leki i środki opatrunkowe jest ogromne, a pomoc P.C.K nie jest wystarczająca.

Okręg Śląsko-Dąbrowski P.C.K. liczy obecnie **27 Oddziałów** (z czego 4 w stadium organizacji), które mają swe biura w miastach powiatowych. W 23 Oddziałach P.C.K. liczba Kół wynosi 138, a należy do nich ogółem **20.674 członków** dorosłych; poza tym istnieje 144 Kół Młodzieży P.C.K. po szkołach średnich i powszechnych do których należy 9.389 młodzieży.

Oddziały P.C.K. wojew. śląsko-dąbrowskiego prowadzą następujące instytucje opieki sanitarnej: jedną klinikę oczną w Gliwicach na 40 łóżek, 23 ambulatoria z przeciętną dzienną frekwencją od 200 do 250 osób, 21 punktów dworcowych sanitarno-odżywczych, które obsługiwały ostatnio ponad 26.000 osób miesięcznie. W czasie od 27 stycznia do 31 października 1945 r. przeszło przez punkty P.C.K. **338.043 osób**, korzystających z różnych form pomocy. Z tej liczby wypada na:

powracających z obozów koncentracyjnych	75.463
z obozów pracy	235.165
z obozów dla jeńców wojennych	23.162
(w czym 2.685 Polaków a reszta należących do 19 narodowości),	
zdemobilizowanych żołnierzy	3.516
wysiedlonych	4.424
i repatriantów	93.114

Z opieki lekarskiej korzystało z tej masy 77.056 osób, a z noclegów **194.787 osób**. Punkty odżywcze P.C.K. wydały w tym okresie przejeżdżającym **1.880.136 porcji żywnościowych**.

W celu przygotowania sobie fachowych kadr pracowników Oddziały P.C.K. zorganizowały ostatnio 7 kursów pogotowia sanitarnego dla 196 osób.

Preliminarz wydatków P.C.K. na IV kwartał 1945 r. wynosi sumę **5.731.503 zł**, zaś na I kwartał 1946 r. wydatki preliminowane na sumę **8.052.268 zł**. Pokryć te wydatki muszą wysiłki całego społeczeństwa polskiego woj. śląsko-dąbrowskiego w formie ofiar i składek członkowskich. Województwo nasze liczy około 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona ludności; gdyby tylko co dziesiąty obywatel zapisał się na członka P.C.K. i płacił składkę zwyczajną 5,— zł miesięcznie, wydatki powyższe w znacznej części byłyby pokryte.

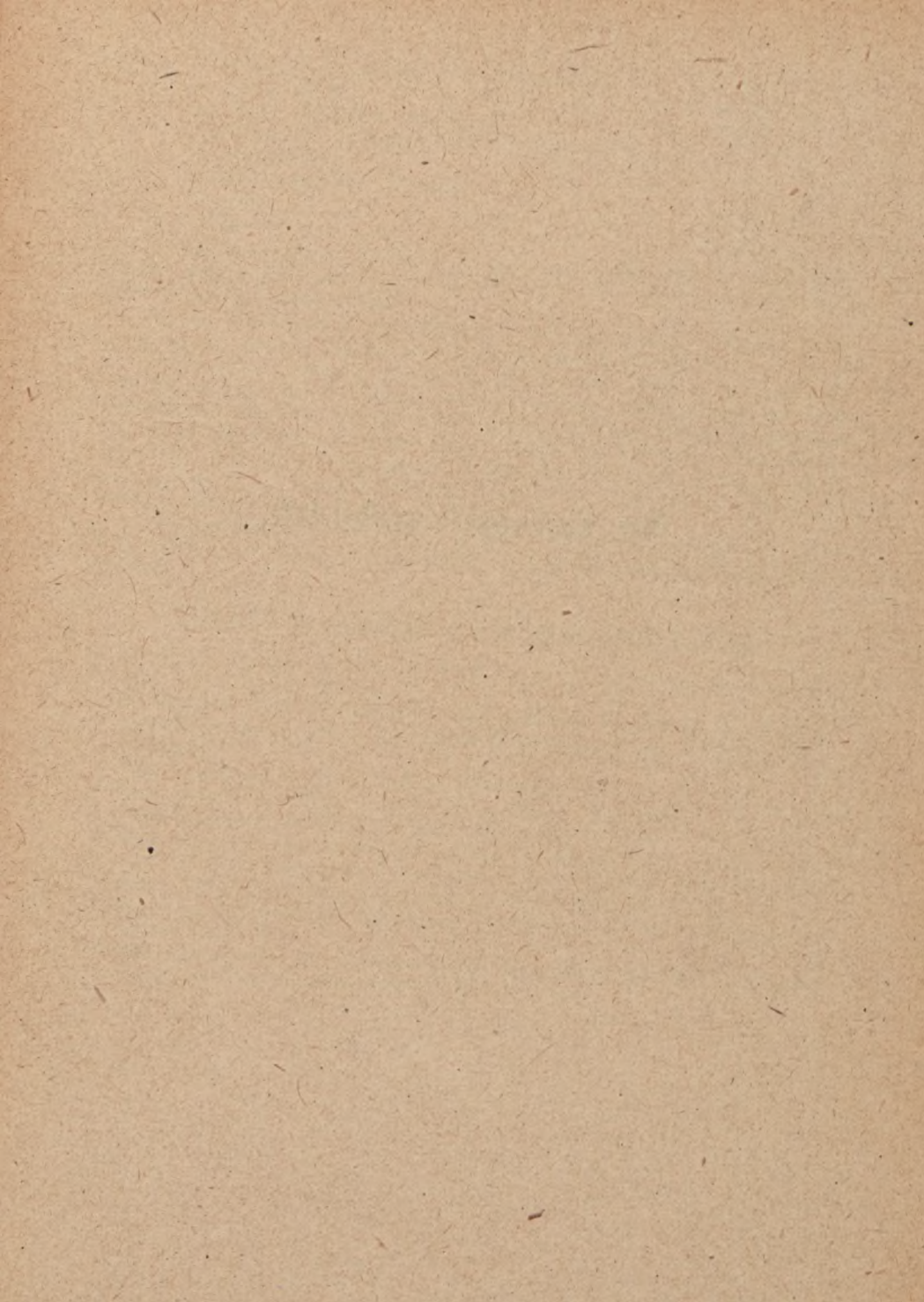
Jest obowiązkiem narodowym i państwowym każdego Polaka być członkiem P.C.K. i realizować piękne ideały Czerwonego Krzyża, ideały miłości bliźniego.

## ADRESY PLACÓWEK P.C.K. W KATOWICACH

1. Biuro Pełnomocnika Zarządu Gł. P.C.K. na Okręg Śląsko-Dąbrowski, ul. Kościelna 8, tel. 35917-19.
2. Wydział Miejski P.C.K. na miasto i pow. Katowice, ul. Andrzeja 9, tel. 312-24.
3. Ambulatorium Centralne i przychodnia dentystyczna P.C.K., ul. Dworcowa 7, tel. 306-40.
4. Punkt Sanitarny P.C.K. na Dworcu Kolejowym.
5. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem na Dworcu Kolejowym.
6. Punkt noclegowy P.C.K., ul. Bielska 4, tel. 318-69.
7. Punkt sanitarny przy punkcie noclegowym ul. Bielska 4, tel. 318-69.
8. Punkt Zbiorczy dla repatriacji obcokrajowców w punktem sanitarno-odżywczym i dezynfekcyjno-kapieliskowym, ul. Plebiscytowa 46, tel. 348-90.
9. Biuro rejestracyjne dla repatriacji obcokrajowców, ul. Dworcowa 11, tel. 356-59.
10. Biuro informacyjne dla poszukiwań osób zaginionych i korespondencji zagranicznej, ul. Kościelna 8, tel. 359-17, 19.



**Na ziemiach polskich**



## ZACHÓDNIEM ZIEMIE WYZWOLONE

„Sami nie wiecie co posiadacie“ mówi przysłowie a treść jego ma częste uzasadnienie w życiu. Prastare nasze ziemie zachodnie są prawdziwą perłą w polskiej gospodarce.

Obszar ziem odzyskanych na zachodzie wynosi około 100.000 km<sup>2</sup>; z tego przypada na Mazury 23 tys. km<sup>2</sup>, Pomorze Zachodnie 30.000 km<sup>2</sup>, Ziemię Lubuską 11 tys. km<sup>2</sup>, Śląsk Dolny 24.000 km<sup>2</sup>, Śląsk Opolski 9.713 km<sup>2</sup>. Na ziemiach tych mieszkało w 1938 r. około 7.000.000 ludzi. Ziemie Zachodnie mają charakter rolniczy.

Posiadają one 483.000 gospodarstw rolnych i leśnych o powierzchni 9.000.000 ha. Śląsk Opolski ma charakter rolniczo-przemysłowy. Około 50% ogólnej powierzchni przypada na gleby lessowe, łatwe do uprawy. 11% zajmują łąki, 28% lasy. Najważniejszymi ziemiopłodami na Śląsku Opolskim są: żyto, pszenica, owies, jęczmień, buraki i koniczyna, na Pomorzu Zachodnim — pszenica, żyto, ziemniaki, buraki, buraki cukrowe. Lasy otrzymane posiadają wysoką kulturę. Specjalne hodowle trzody chlewnej.

Śląsk Opolski posiada węgiel kamienny, oceniany przez fachowców na 75 mil. ton (pokłady). 16 kopalń węgla wydobyło w maju 1945 r. 153.657 ton, pracuje tu 5 koksowni.

Hutnictwo wyprodukowało 546.000 ton surówki stali i 260.000 ton żelaza. Istnieją tu poza tym cementownie, piece wapienne, klinkiarnie, tkalnice lnu, fabryki papieru itd.

Należy dodać, że sama produkcja lnu Śląska Dolnego i Opolskiego wynosiła 39% produkcji europejskiej. Obecnie spadła do 10%, czynnych jest 20 roszalni o produkcji 15 tysięcy ton rocznie. Zapasy lnu wystarczą nam tylko na 8 miesięcy, a biorąc pod uwagę, że ani jeden hektar nie został obsiany lnem, produkcja zaś opierała się na własnym surowcu, sytuacja stanie się tragiczna, o ile nie otrzymamy surowca z zagranicy. Miejmy jednak nadzieję, że nasi dzielni repatrianci już w następnym roku doprowadzą produkcję lnu do poziomu odpowiadającego istotnym możliwościom tej ziemi.

Miasto Opole liczyło w 1939 roku 53.000 mieszkańców, obecnie 24.000. Jest tu cementownia, fabryki maszyn, cygar, likierów, browary i tartaki. Wszystko to czeka na polskie ręce, na ręce polskich fachowców.

**Dolny Śląsk.** Jeżeli mówimy o Dolnym Śląsku, to w pierwszym rzędzie poza Wrocławiem należy wspomnieć o rejonie Wałbrzycha. Jest tu uruchomionych 7 kopalń węgla kamiennego. Przedwojenna średnia roczna produkcja wynosiła 4.750.000 ton.

Węgiel wałbrzyski słynie jako jeden z najlepszych na ziemiach polskich, koksuje się najlepiej i posiada największą ilość kalorii.

W pow. wałbrzyskim znajdują się również huty żelazne, huta szklana, której zdolność produkcyjna wynosi 100.000 m<sup>3</sup> szkła dziennie, fabryki porcelany, wyrobów szamotowych, ceramiki artystycznej, pieców, maszyn, mebli, przemysł chemiczny, przemysł włókienniczy, a więc tkalnię i przędzalnię wełny i bawełny, przemysł lniany, fabryka benzyny syntetycznej (w odbudowie). Bogato reprezentowany jest przemysł spożywczy. Istnieją duże fabryki przetworów owocowych i jarzynowych; browar, fabryka wódek i likierów. W powiecie znajdują się 22 młyny, browar i nowoczesna fabryka octu o możliwości produkcyjnej 80.000 l.

W Zielonej Górze hodowana jest specjalna winorośl, z której produkuje się doskonałe wino. Istnieje tu wytwórnia wina z możliwościami produkcji 32.000 hl miesięcznie. Ogółem w rejonie Wałbrzycha jest około 110 zakładów przemysłowych.

**Uzdrowiska.** Oprócz rozwiniętego kopalnictwa, rozbudowanego przemysłu, rolnictwa i sadownictwa, posiada Dolny Śląsk liczne źródła lecznicze i stacje klimatyczne położone wśród wyjątkowo pięknej przyrody Karkonoszów (Góry Olbrzymie i gór Szerskich). Szczególnie bogaty jest powiat jeleniogórski, położony przedudnie, wśród lasów i gór. Wymieniamy tu tylko najważniejsze zdrojowiska:

**Jelenia Góra** — miasto powiatowe i ważny ośrodek turystyczny u podnóża północnego zbocza Karkonoszów, położony nad Bobrem w pięknej dolinie na wysokości 342 n.p.m. Posiada dobrze wyposażony szpital na 400 łóżek.

**Szklarska Poręba** — wysokogórska stacja klimatyczna dla chorych na płuca, zajmuje całą dolinę rzeki Zacken. Okolica przepiękna. Przed wojną roczna frekwencja kuracjuszków 50.000. Istnieje tu 19 sanatoriów — 3 dla dzieci, szpital ewangelicki na 65 łóżek, katolicki na 25 łóżek, zakład dla umysłowo chorych na 70 łóżek. Jest i skocznia narciarska oraz tor saneczkowy.

**Kryżatka** — przepięknie położona stacja klimatyczna na wysokości 400 — 700 m. Sanatorium gruźlicze.

**Buchwald** — słynna z przedudnej przyrody wieś w pow. jeleniogórskim. Sanatorium na 600 łóżek i instytut bakteriologiczny — sercowy przy sanatorium.

**Cieplice** — znane już w XVI wieku uzdrowisko. Posiada 6 siarczanych radioaktywnych źródeł do picia i kąpieli. Wody przeciw podagrze, reumatyzmowi, chorobom nerwowym, skórny i kobiecym. Dom zdrowy i park, teatr, muzeum śląskiej sztuki ludowej, szkoła snycerska, liceum z internatem, przytułek.

**Krummhübel** — stacja klimatyczna i ośrodek sportów zimowych. 4 sanatoria dla dzieci, 4 dla dorosłych.

**Solice Zdrój** — słynne zdrojowisko w pow. wałbrzyskim. 9 źródeł szczawio-alkalicznych. Dom zdrowy, piękny park zdrowy, teatr.

**Zdrój Charlottenbrunn** — zdrojowisko w pow. wałbrzyskim, pięknie położone. Szczawy alkaliczno-żelaziste są skuteczne przy nieżycie dróg oddechowych, blednicy, chorobach nerwowych.

**Pomorze Zachodnie.** **Szczecin** — miasto zniszczone w 40% wraca pomaluto do normalnego życia. Wielki Szczecin liczył w dniu 17 maja 1939 r. 382.961 mieszkańców; według danych z 5 sierpnia 1945 r. Szczecin liczył około 7.000 Polaków i około 100.000 Niemców. W listopadzie ubiegłego roku w Szczeci-

cinie zameldowano już 25.000 Polaków i 65.000 Niemców. Niemcy dobrowolnie wyjeżdżają na zachód. Szczecin potrzebuje, jak wszystkie miasta na zachodzie, ręk do pracy. Nadbrzeżne urządzenia portowe są w porządku, co daje możliwość ruchu statków o pojemności do 15.000 ton. W Szczecinie znajdują się liczne fabryki i zakłady przemysłowe.

## Z A O L Z I E

Mówiąc o polskim górnictwie węglowym, jego historii, roli i znaczeniu, niepodobna pominąć zagłębia karwińskiego, którego cenne skarby podziemne odkryła i wydobyla ręka polskiego górnika — Zaolzianina.

Zagłębie karwińskie, leżące na terenie powiatu frysztackiego, sąsiaduje z czeskim zagłębiem ostrawskim i powstało równocześnie z nim pod koniec XVIII i w początkach XIX w. na terenie tego samego państwa — Austrii. Stąd oba te zagłębia znane są pod wspólną nazwą zagłębia ostrawsko-karwińskiego, prawdopodobnie dlatego z nazwaniem najpierw „ostrawskie”, gdyż pierwsze odkrycia węgla nastąpiły w r. 1776 w dobrach hr. Wilczka w Polskiej Ostrawie — od czasów I republiki czecho-słowackiej zwanej Śląską Ostrawą — a dopiero później, w początkach XIX w., nastąpiły odkrycia węgla w Karwinie w dobrach hr. Larischa.

Górnictwo w obydwóch zagłębiach utrzymywało się jednak przez dłuższy czas w bardzo szczupłych granicach. Rozwój jego zaczął się dopiero po wybudowaniu kolei północnej Wiedeń—Bogumin—Kraków tj. około r. 1850, a okres rozkwitu przypada na czas powstania hut witkowskich (1873) i trzynickich (1893).

W latach około r. 1900 górnictwo zagłębia ostrawsko-karwińskiego charakteryzuje wspaniałe rozmach, zwracając na siebie uwagę świata nauki, przemysłu i pracy. W tym czasie powstaje szereg kopalń nowych, stare ulegają przebudowie — prymitywne systemy robót ustępują miejsca modernizacji przez wprowadzanie pierwszych maszyn górniczych, a nieśmiałe i marnotrawiące substancję węglową systemy odbudowy ustępują miejsca odbudowie wciążeń dłuższych i coraz więcej zmechanizowanych ścian. Ciężkie warunki geologiczne, jako to: liczne uskoki, bardzo różnorodne upady pokładów od prawie poziomych aż do prawie prostopadłych, znaczna ilość gazów wybuchowych i pyłu węglowego w kopalniach stawiała wciąż nowe i trudne problemy nauce górniczej, tak że zagłębie ostrawsko-karwińskie było w tym okresie „wyższą szkołą jazdy” sztuki górniczej.

Całe zagłębie ostrawsko-karwińskie zbadane jest geologicznie na obszarze około 200 km<sup>2</sup>, przy czym nadaniami górniczymi pokrytych jest blisko 85 km<sup>2</sup>, z czego około 60%, tj. 50 km<sup>2</sup> przypada na zagłębie karwińskie.

Zagłębie ostrawskie rozciąga się od wyklinowań pokładów na zachód od Morawskiej Ostrawy po przerwę orłowską i składa się z tzw. pokładów ostrawskich, tworzących dwie niecki: ostrawską i pietwałdzką. Pokłady te należą do tych samych warstw, które znane są na Górnym Śląsku jako tzw. grupa brzeźna. Na wschód od przerwy orłowskiej rozciąga się zagłębie karwińskie aż po Beskid na wschodzie i pld.-wschodzie i składa się z tzw. pokładów karwińskich, należących do górnos Śląskiej grupy nieckowej.

Według obliczeń prof. Petraschka z r. 1928 zapasy węgla wynoszą:

w zagłębiu karwińskim . . . . .	1943 mil. ton (45%)
„ „ ostrawskim . . . . .	2394 „ „ (55%)
razem . . . . .	4337 mil. ton (100%)

Dotąd odkryto w obu zagłębiach ponad 300 pokładów węgla, z czego do odbudowy nadaje się 110 do 120 pokładów w zagłębiu ostrawskim, zaś około 60 w zagłębiu karwińskim. Miąższość (grubość) pokładów, będących w odbudowie, waha się od 0,50 do 3 m. Wyjątek stanowi kopalnia „Zofia” w Porębie, która odbudowuje w sąsiedztwie przerwy orłowskiej pokład stojący o miąższości 20 m. przedzielony przerostem o 2 m grubości. Węgłe obydwóch zagłębi należą do najlepszych w Europie. Są to gatunki bądź długopłomiennych węgli, nadających się do opalu domowego lub dla celów przemysłowych o wartościach kalorycznych od 6.000 do 7.400 kalorii, bądź węgli gazowych spiekających się, używanych do gazowni, generatorów lub kotłów, i wreszcie węgli koksujących, używanych do produkcji wysokowartościowego, twardego koksu hutniczego — oba ostatnie gatunki węgla mają wysoką wartość kaloryczną, dochodzącą do 8.000 kalorii.

Wielką zaletą wszystkich gatunków węgla jest niska zawartość wody; 3 — 5%, niska zawartość popiołu: 3 — 8%, z wyjątkiem miału węglowego, którego zawartość popiołu jest z natury rzeczy anormalnie wyższa od pozostałych sort i waha się u węgla karwińskich od 10 — 15%, wreszcie niska zawartość siarki: 0,6 do 1%, co jest wielką zaletą węgla przy opale kotłów. Nadmienić tu wypada, że gatunkowo węgle zagłębia ostrawskiego są lepsze od węgla karwińskich — szczególnie jeśli chodzi o gatunek koksu, który jest znakomity.

Na terenie obu zagłębi czynnych jest **34 kopalń węgla oraz 10 koksowni**. Z tego na Zaolzie przypada 16 kopalń i 5 koksowni (według stanu z r. 1939).

Całkowita produkcja wszystkich kopalń wynosiła w 1937 r. 12.951.000 ton, z czego na kopalnię zaolziańskie przypadało **7.352.000 t czyli 57% ogólnej produkcji**. Produkcja koksu w r. 1937 wynosiła w sumie wszystkich 10 koksowni 3.210.000 ton, z czego na koksownię zaolziańskie przypadało 1.156.000 ton czyli 36%.

Jak z powyższego widać kopalnie zaolziańskie należą pod względem produkcji, a zatem i wielkości do kopalń średnich o produkcji dziennej od 1.000 do 2.000 ton.

Tłumaczy się to tym, że jak już wyżej wspomniano kopalnie te narażone są na wielkie niebezpieczeństwo gazów wybuchowych i pyłu węglowego, które to niebezpieczeństwo wzrasta z rozmiarami i rozbudową kopalni. Niebezpieczeństwo to — szczególnie gazów wybuchowych (metanu) — większe jest w kopalniach karwińskich niż ostrawskich, bowiem w karwińskich kopalniach wypada 100 — 150 m<sup>3</sup> metanu na 1 t wydobytego węgla, podczas gdy w ostrawskich 10 — 30 m<sup>3</sup>.

Toteż zatrwajający jest spis ofiar życia górniczego w tych kopalniach. Katastrofa kopalni „Jan” w Karwinie w r. 1894 pochłonęła życie 240 górników, katastrofa kopalni „Nowa” w Łazach w r. 1919 kosztowała 132 ofiar ludzkich, a kopalnia „Gabriela” w Karwinie, najniebezpieczniejsza pod względem gazów wybuchowych w Zagłębiu, miała dotąd 11 poważnych eksplozji, z których ostatnia z 12 i 13 kwietnia 1924, spowodowała wyrwanie z fundamentów wieży szybowej, zdruzgotanie części budynków i znaczne zniszczenie kopalni — ofiar w ludziach stosunkowo niedużo: 15 zabitych.

Tyle o zagłębiu, węglu i kopalniach.

A teraz zwróćmy się ku temu, który jest prawowitym włodarzem tych skarbów, bo je aż do ofiary własnego życia odkrywa i wydobywa. Górnik zaolziański to typ dobry, o charakterze prostolinijnym, nieskomplikowanym. Usposobienia wesołego, traktuje życie poważnie i tak też pojmuje swe obowiązki w pracy i w domu. Nic go nie odstraszało chodzić codziennie 10 i więcej kilometrów z domu na kopalnię, a jeszcze starczyło sił na obróbkę poletka przy chałupinie, poczytać w książce z dziećmi w domu. Wielka zaiste jest umiejętność życia u tego twardego człowieka. I na schludne „szaty“ starczyło i jednego syna z dziesięciorga dzieci kształciło się na „doctora“ lub „inżyniera“, za kołnierza też się nie wylało, a tak się to wszystko grodziło i zaganiało, że na wszystko „stykło“. —

Ale nie tylko o sobie i swej rodzinie się myślało. Szkołę polską zamknęli? Gimnazjum w Orłowej jest w opałach? Już ten sam Franczek czy Karel zbiera się z kamratami u „kształcącego“, jakby to nową szkołę wybudować, piękniejszą niż ta, którą nam zabrali, „przeza te ławki w gimnazyi muszą być“ — i to się robiło po cichu, bez rozgłosu. — Bó wielka i głęboka jest miłość górnika-Zaolzianina ku Polsce i jest poważna — bez szumu i bez deklamatorstwa. Utrzymywała się ona w nim najpierw podświadomie w mowie i zwyczajach staropolskich, utrzymywała się ona w ludzie zaolziańskim całe wieki mimo zerwania więzów z Macierzą, a gdy przyszli z końcem XIX wieku czescy inżynierowie, nauczyciele i urzędnicy i zaczęli wmawiać „morawskie“ pochodzenie i czeską narodowość, lud zaolziański zaprotestował przy spisach ludności w r. 1900 i oto cyfry: na terenie powiatu frysztackiego i zachodniocieszyńskiego (Zaolzie) spisy wykazały:

<b>Polaków</b> . . . .	<b>116.937</b>	<b>(80,7%)</b>
<b>Czechów</b> . . . .	<b>14.095</b>	<b>( 9,8%)</b>
<b>Niemców</b> . . . .	<b>13.486</b>	<b>( 8,3%)</b>
<b>innych</b> . . . .	<b>259</b>	<b>( 0,2%)</b>

i choć spisy te za rządów republiki czecho-słowackiej zostały najróżnorodniejszymi sposobami wykoślawione, tak że w r. 1930 światu pokazano z tego samego terenu takie cyfry:

Polaków . . . .	76.230	(35,3%)
Czechów . . . .	120.639	(55,8%)
Niemców . . . .	17.182	( 7,9%)

to żywy mieszkaniacze Zaolzia w największej próbie narodów, tj. w ciągu minionej wojny, dał świadectwo prawdzie, do jakiego pnia macierzystego należy ludność zamieszkująca ten zakątek ziemi. Oto cyfry, które mają bolesną treść w nazwiskach ofiar zbrodni niemieckich, nazwiskach, zebranych ze wszystkich miejscowości Zaolzia:

Niemcy wysiedlili z Zaolzia rodzin polskich 386, czeskich żadnej, umieścili w obozach koncentracyjnych i różnych więzieniach Polaków 1.865, Czechów 127; pomordowali w obozach i w egzekucjach w terenie Polaków 865, Czechów 45; wywieźli na roboty przymusowe do Niemiec Polaków ponad 4.000, Czechów około 400.

Mówi się dziś wiele o samostanowieniu narodów i woli ludu: Lud zaolziański już postanowił, a wolę swą krwią przypieczętował. — I choć złowrogi los dalej siecze po głowie zawsze wierny i twardy lud zaolziański, to wierzy on, że spełni się zawołanie rozpostartego dziś nad nim godła: „Prawda zwycięży“.

**K.M.**



## WYBRZEŻE POLSKIE

Po przemianach kataklizmu wojennego, polskie wybrzeże morskie zaczyna znowa powracać do normalnych warunków pokojowej pracy. Olbrzymie zniszczenia, zarówno wynikiem skutków działań wojennych, jak i dokonane rozmyślnie przez ustępującego okupanta, stwarzają jeszcze na razie tysiączne trudności — tym niemniej na gruzach i ruinach zaczyna od nowa kwitnąć bujne życie we wszystkich rozlicznych dziedzinach gospodarki morskiej.

W wyniku wydarzeń wojennych Polska osiadła nad brzegiem Bałtyku szerokim frontem. Oprócz przedwojennych naszych portów: Gdyni, Władysławowa, Jastarni, Hejlu i Pucka, na odzyskanym przez Polskę wybrzeżu znajdują się dwa porty o światowym znaczeniu: Gdańsk i Szczecin, a ponadto szereg portów drugiej i trzeciej klasy: Swinoujście, Kołobrzeg, Derłów, Postomin, Łeba, Elbląg, Tolmicko, Frombork i Braniewo. Ogółem **wybrzeże nasze liczy 522 km.**

Dzięki odzyskaniu swego prastarego wybrzeża morskiego, Państwo Polskie posiada obecnie dostatecznie szeroki dostęp do Bałtyku, aby móc prowadzić politykę gospodarczą w typie państwa morskiego. Konsekwencją takiej polityki jest zawsze szybki wzrost uprzemysłowienia kraju, ku czemu predystynuje Polskę również posiadanie bogatych złoża węglowych. Nie innego, jak właśnie węgiel śląski i możliwość wywożenia go drogą morską, pozwoliły Polsce nawiązać wkrótce po wojnie pierwsze nici handlu zagranicznego.

Zanim jednak pierwsze statki przybyły po węgiel do Gdyni i Gdańska, musiano rozpocząć od podstaw odbudowę portów i to w bardzo trudnych warunkach, gdyż bez sprzętu, bez taboru i środków transportowych, oraz z dużymi trudnościami przy grupowaniu odpowiednich kadr robotniczych i fachowych. Dla przeprowadzenia prac, związanych z odbudową gospodarstwa morskiego, powołany został do życia Departament Morski, początkowo w ramach Ministerstwa Przemysłu, a ostatnio Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego. Departament Morski opracował na wstępie tzw. mały plan odbudowy, który obejmował wszelkie doraźne prace, jakie należało wykonać, aby w terminie 3—4 miesięcy otworzyć przynajmniej częściowo porty Gdynię i Gdańsk dla żeglugi zagranicznej. Dzięki skoordynowanym wysiłkom wszystkich komórek organizacyjnych administracji morskiej, a zwłaszcza powołanego do odbudowy zniszczeń wojennych Biura Odbudowy Portów, oraz przy pomocy marynarki wojennej radzieckiej — udało się w przewidywanym terminie zrealizować plan wznowienia żeglugi przez te porty. W dniu 18 lipca 1945 r. zawinął do Gdańska pierwszy statek (fiński parowiec „Suomen Neito“).

Na dzień 1 listopada 1945 r. sytuacja w portach Gdyni i Gdańska przedstawiała się następująco: wody portowe i nabrzeżne zostały odminowane a wej-

ścia do portów odblokowane. Doprowadzono do portów prąd elektryczny i wodę słodką, umożliwiono dojazd wagonów kolejowych do nabrzeży, oczyszczono i uporządkowano znaczne tereny portowe. W obu portach wyremontowano i oddano do użytku 32 urządzenia przeladunkowe, co w stosunku do urządzeń przedwojennych stanowi 18,4%. Magazynów w Gdyni wyremontowano około 33.000 m<sup>2</sup>, co stanowi 14% stanu przedwojennego, w Gdańsku około 8.000 m<sup>2</sup>. W Gdyni doprowadzono do stanu użytkowania około 3.200 m nabrzeża, co stanowi 25% długości wszystkich nabrzeży, w Gdańsku około 1.800 mb.

Dzięki przeprowadzonym pracom technicznym i organizacyjnym, zarówno Gdańsk jak i Gdynia mogą już przyjmować co miesiąc setki zawijających statków, nie wyłączając dużych jednostek oceanicznych. Statki te przywożą do Polski głównie towary w ramach dostaw UNRRA, oraz rudę żelazną ze Szwecji dla przemysłu śląskiego. Główne artykuły wywozowe stanowi węgiel, koks i cement.

Trzeci wielki port polski, leżący najdalej na zachód, to Szczecin. Leży on nad Odrą, w odległości około 65 km od Bałtyku. Na odcinku Szczecin — Świnoujście, Odra ma głębokość 10 m, toteż port Szczecin nadaje się do żeglugi wielkiej. Obszar portu obejmuje 920 ha. Jest to drugi co do wielkości i uzbrojenia przeladunkowego port, należący do naszego obszaru celnego. Obecny stan portu, po częściowym zniszczeniu pozwala wykorzystać odcinek lewego brzegu Odry, port węglowy, przemysłowy i basen zachodni portu wolnocłowego. W przyszłości, po przeprowadzeniu prac w związku z odbudową i rozbudową, port Szczeciński odegra olbrzymią rolę w eksporcie i imporcie towarów masowych hutniczo-górnicznych, jako leżący przy wielkiej rzece spławnej, opływającej centrum przemysłu hutniczo-górniczego. Wielkim możliwościom rozwoju portu Szczecińskiego sprzyja również centralne położenie na Bałtyku, bogata sieć kolejowa na południe i wschód, oraz fakt, że przez Szczecin prowadzi najbliższa droga między krajami północnymi a Polską, basenem naddunajskim i Lewantem. Ważna jest okoliczność, że Szczecin posiada poza tym już wyrobione stosunki handlowe.

Port w Elblągu ma charakter portu śródlądowo-morskiego o ograniczonych możliwościach połączenia z morzem. Dzieli się na port przemysłowy i miejski. Port w Elblągu posiada na ogół małe możliwości eksploatacyjne, gdyż ruch statków może się odbywać tylko na Pilawę małymi statkami o zanurzeniu około 3 m, a szlak na Gdańsk nadaje się tylko do kursowania barek i statków rzecznych.

Jeżeli chodzi o porty Władysławowo, Jastarnie, Puck i Hel, to prowadzi się tam prace, związane z naprawą uszkodzonych urządzeń i budynków. Porty: Łeba, Postomin, Derłów, Kołobrzeg, Świnoujście, Tolkmicko, Frombork i Braniewo albo nie zostały jeszcze całkowicie objęte przez polską administrację morską, albo też przejęto je od władz wojskowych tak niedawno, iż życie gospodarcze dopiero się w nich budzi.

Z posiadaniem portów morskich wiąże się nierozłącznie zagadnienie żeglugi pod własną banderą. Tonaż polskiej floty handlowej, mimo poniesienia około 30% strat w czasie ostatniej wojny przez zatopienie nowoczesnych motorowców „Pilsudski” i „Chrobry” oraz kilku mniejszych jednostek, pozostał taki sam jak przed wojną, tzn. wynosi dziś około 40 statków o pojemności 140.000 ton rej. brutto. Straty wojenne zostały wyrównane głównie tonażem otrzymanym z Ameryki.

Polskie przedsiębiorstwa żeglugowe czynne były podczas wojny w Anglii. Nasze statki handlowe pływały w dyspozycji flot sojusznicznych. Ostatnio tonaż nasz, jak i wszystkich prawie państw morskich został podporządkowany międzynarodowej organizacji żeglugowej „Uma”. Ten stan rzeczy trwa prowizorycznie nadal, mimo zakończenia działań wojennych. Czynione są starania w kierunku umożliwienia statkom polskim wraz z załogami powrotu do kraju. Na razie niektóre nasze statki zostały skierowane do przewozu towarów UNRRA dla Polski, dzięki czemu mogły już odwiedzić swój port macierzysty — Gdynię. Spodziewane jest przybycie dalszych jednostek oraz powrót ich na stałe po uregulowaniu spraw, leżących w zakresie ogólnostawowej polityki tonażowej „Uma” oraz zagadnień dotyczących załóg okrętowych.

Polska flota handlowa musi być rozbudowana stosownie do nowych warunków naszego życia gospodarczego. Na wybrzeżu polskim znajduje się 6 stoczni, na których można budować statki dalekomorskie, oraz 10 stoczni mniejszych, przeważnie rybackich. Powołane zostało do życia Zjednoczenie Stoczni Polskich, które zorganizowało odbudowę i pracę stoczni, osiągając zdolność wytwórczą, pozwalającą wykonywać już obecnie remonty kadłubów, maszyn i kotłów wielkich statków, a w części podwodnej — mniejszych statków o wyporności do 300 ton. Doprowadzenie stoczni do stanu, umożliwiającego budowę nowych statków, przewidziane jest na koniec 1946 r.

Obecne możliwości techniczne stoczni rybackich pozwalają wydobywać z wody zatopione, oraz budować nowe łodzie i kutry rybackie. Ma to już poważne znaczenie dla odradzającego się z wojennej ruiny polskiego rybołówstwa morskiego. Przed wojną nasze połowy morskie dawały rocznie do 25 mil. kg ryb ze stałą tendencją do wzrostu. Dawalo to  $\frac{1}{4}$  pokrycia zapotrzebowania kraju na ryby morskie, przy średnim spożyciu niecałe 5 kg na głowę ludności. Po wojnie polskie rybołówstwo morskie wznowiło swą pracę w maju 1945 r. osiągając, mimo braku sprzętu, zadawalające wyniki pod względem rezultatów połowów. Pomorze zachodnie jeszcze nie odgrywa w nowym rybołówstwie większej roli. Dopiero we wrześniu 1945 r. w niektórych miejscowościach zostało uruchomione drobne rybołówstwo. Na przeszkodzie szybszemu rozwijaniu się rybołówstwa stoi brak taboru pływającego i wyszkolonych rybaków.

Nie tylko w rybołówstwie, ale i we wszystkich innych dziedzinach nowej gospodarki morskiej odczuwa się brak sił fachowych. W trosce o możliwie szybkie uzupełnienie tego braku została reaktywowana Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, która ma za zadanie wyszkolenie oficerów marynarki handlowej — nawigatorów i mechaników. Powołano również do życia Państwowe Liceum Budownictwa Okrętowego z siedzibą w Gdańsku. Wydział Budownictwa Okrętowego utworzono także na Politechnice Gdańskiej. Wreszcie stworzono na wybrzeżu Wyższą Szkołę Handlu Morskiego.

Tak się przedstawiają w krótkim ujęciu realne osiągnięcia w dziedzinie organizacji zagadnień morskich. Powolny lecz stały wzrost tych osiągnięć da bez wątpienia w swym efekcie końcowym ostateczne uruchomienie i pełne wykorzystanie naszych portów oraz realizację świadomego i celowego zagospodarowania polskiego morza i wybrzeża.

## JAK ŻYJE WARSZAWA?

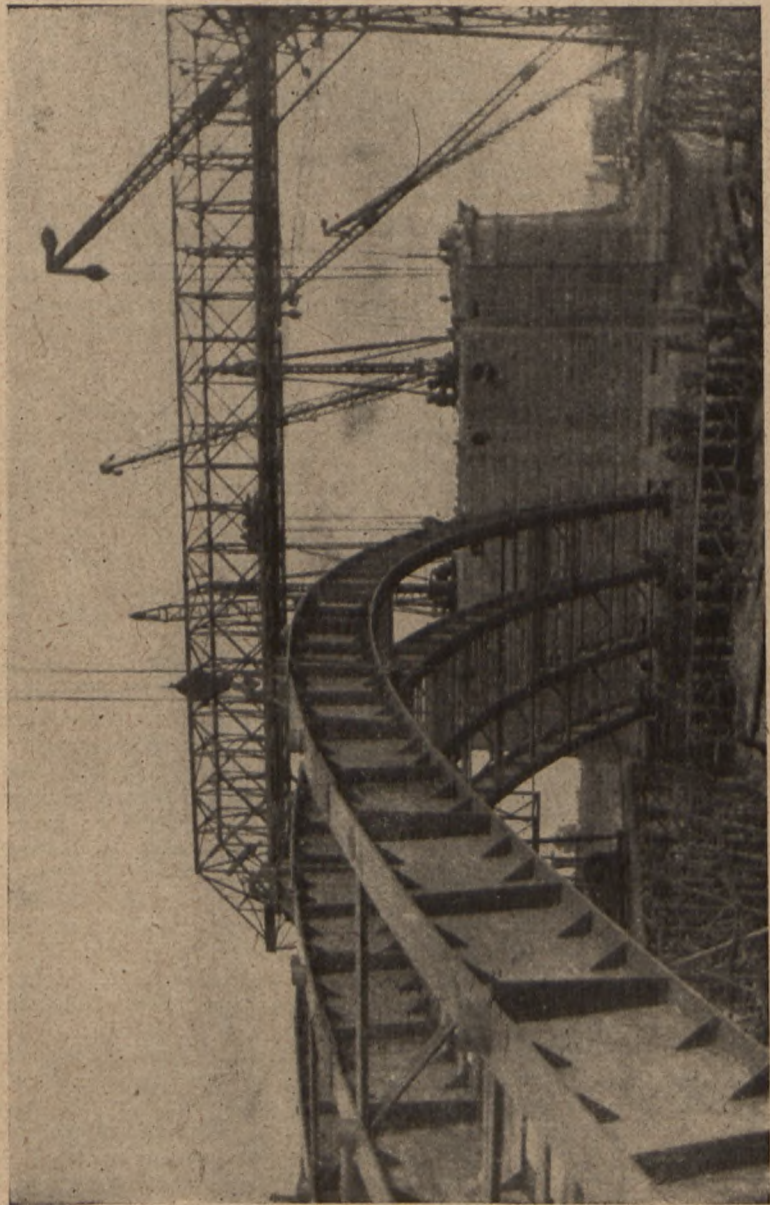
Warszawa... Nie ma Polaka jak świat długi i szeroki, żeby na dźwięk tej nazwy nie zabilo mu żywiej serce, nie zadrgało uczuciem dumy narodowej, akcentem rozrzewnienia, troską o swą Stolicę.

Warszawa — to symbol niezłomności ducha polskiego, twierdza ze stali i heroizmu, pomnik męczeństwa narodu polskiego. Warszawa to epos, to testament dla przyszłych naszych pokoleń.

Pamiętam dzień 19 stycznia, gdy razem z wojskami sowieckimi i polskimi wszedłem do miasta. Warszawa była trupem. Trupem w stanie całkowitego rozkładu. Miasto było zaminowane przez barbarzyńców, a właściwie trudno to było nazwać miastem... Tysiące nagich kikutów wypalonych kamienie sterczało zło-wrogo. Dziesiątki barykad tarasowało ulice. Tu i owdzie dogasały ostatnie zgliszcza. W mieście nie było kropli wody. Wkraczające wojska piły leżący śnieg. Zmarznięte trupy Polaków zalegały ulice. Chodzić należało tylko wydeptanymi ścieżkami, bo wszędzie czyhały miny... Rozładowano ich ogółem 200 tysięcy. Dziesiątki Polaków oddało swe życie na gruzach stolicy, pragnąc usunąć niebezpieczeństwo wybuchu min. Około 200 tysięcy ludzi straciło życie w czasie powstania warszawskiego. Całe miasto zostało ewakuowane z ludności przez Niemców. A jednak...

Niezwykły hart narodu polskiego, niezwykła inicjatywa i przedsiębiorczość znalazły swe odbicie właśnie na gruzach Warszawy. Miasto — trup poczęło budzić się do nowego życia. Zakasano rękawy, zaciśnięto zęby, — mocne, polskie dłonie chwyciły młoty, łopaty, kilofy — miasto zrzuciło z siebie trupią maskę. W pierwszym etapie przywrócono jezdnie do normalniejszego stanu, by móc się swobodnie poruszać. Później zaczęto wywozić gruz.

Do chwili obecnej wywieziono 400.000 m<sup>3</sup> gruzu. **Zabezpieczono 4.000 budynków ocalałych z 17. tysięcy.** Już tego samego dnia, po wejściu wojsk radzieckich i polskich miasto zaroilo się ludźmi. Była tam część szabrowników, którzy przyszli „wykańczać” resztki mienia niezarabowanego przez Niemców, ale i byli też warszawiacy, którzy przyszli, by mieszkać w ruinach bez wody, światła, opału, bez dachu nad głową i pożywienia. Ci i owi zaciągnęli warty przed swoimi domami pilnując resztek dobytku swego i innych przed pospolitymi złodziejami. Ludzie żywili się przeważnie kaszą lub mąką, zbierając je po podwórkach. Wreszcie historyczny już szmuglerz warszawski nie zawiódł i tym razem. Wśród rozwalonych domów, na piramidach ustawionych z cegieł pojawiły się bułki, chleb, kiełbasa... Na ulicy Marszałkowskiej w rozbitym tramwaju urządzono bar, który pierwszorzędnie prosperował.



Budowa mostu Poniatowskiego w Warszawie

Noce były gorsze. Ciemność potworna zalegała miasto. Tu i owdzie błyskały mdle światełka z okien do połowy zabitych deskami. To warszawiacy „urzędowali” już w swoich mieszkaniach. Mijał dzień za dniem, tydzień za tygodniem, do Warszawy zjechał Rząd Tymczasowy, dając tym samym do zrozumienia, że zniszczone miasto pozostanie nadal stolicą Polski. Prace posuwały się szybko naprzód. Nie sposób je kolejno wymienić. Miasto — trup przeobrażało się z każdym dniem w stolicę tętniącą życiem. Wyremontowano około 800 tysięcy metrów sześciennych budynków. Oddano do użytku szpitali na 2.100 łóżek. Przygotowano szkoły na **25 tysięcy uczniów**. Wykonano **remont i odbudowę około 80 tysięcy metrów kwadratowych ulic i jezdni**. Trzy i pół tysiąca domów posiada już światło. Elektrownia warszawska osiągnęła już moc 50.000 KW. Czynna jest gazownia. Nawodniono 280.000 metrów sieci, dając wodę około 3.000 nieruchomości. Uruchomiono tramwaje. Warszawa lewobrzeżna posiada już trzy linie. Linia Marszałkowska — Kolejka Grójecka uruchomiona ma być w najbliższym terminie, uruchomiono trolleybusy.

A jak: żyje dziś Warszawa?

Warszawiacy nauczyli się za Niemców handlować. Odbudowują stolicę „od parteru”. Za kilka tygodni Marszałkowska nie będzie już miała ani jednego zrujnowanego sklepu. Wśród ruin, wypalonych kamienic, wyrastają jak grzyby po deszczu sklepy, eleganckie lokale, kawiarnie, restauracje. Niektóre lokale nie różnią się niczym od przedwojennych. Są czynne teatry i kina, nawet opera warszawska otworzyła swoje podwoje. Ruch na centralnych ulicach niewiele się różni od przedwojennego. Kartoteki mieszkańców wykazują cyfrę **450.000**. Sprzedano **20 tysięcy patentów handlowych**. W Warszawie urzędują wszystkie ministerstwa i instytucje. Cały szereg przejściowo uplasowanych gdzie indziej urzędów wraca na stare pielesze. Most zbudowany na Wiśle przez Armię Czerwoną niedługo zostanie odciążony. Pracowity Śląsk, który tak wiele dał dowodów swego przywiązania do Warszawy, kończy odbudowywać most Poniatowskiego. Tym mostem pójdzie tramwaj na Pragę, a wtedy skończy się udręka tysięcy ludzi, którzy dziś muszą chodzić piechotą, bądź jeździć samochodami za 40 zł.

Gdy mrok zapada miasto na centralnych ulicach tętni życiem, pulsuje energia, objawia nieprzewyciężoną wolę przetrwania złych czasów i doczekania się powrotu dawnej wspaniałej szaty. Dziś rzadko kiedy spotyka się już warszawiaka idącego z wiadrem wody. Niemal w każdym domu zainstalowano wodę, światło, gaz, czynna jest kanalizacja. Czynne są telefony. Program prac opracowanych przez Biuro Odbudowy Stolicy (B.O.S.) i Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane (S.P.B.) przewiduje na rok 1946 szeroko zakrojoną akcję budownictwa mieszkaniowego, dalszy ciąg remontu budynków w czterech dzielnicach Mokotów, Saska Kępa, Żoliborz, Bielany, zakończenie prac związanych z odbudową kolejowego węzła warszawskiego, odbudowanie mostu kolejowego, uruchomienie wszystkich linii tramwajowych.

Wśród zamętu wielkomicjskiego, wśród prac związanych z odbudową, ubieganiem się za groszem, Warszawa nie zapomniała o tych co życie za nią oddali. Pierwszy Dzień Zaduszny w wyzwolonej Polsce był potężną manifestacją ku czci bohaterów. 89 miejsc, tragicznych miejsc Warszawy, gdzie na ulicach padło 3.000 Polaków od kul morderców hitlerowskich zasłane zostało kwiatami, spowite sztandarami narodowymi, drgały tysiącem światełek, otoczone hołdem dla tych co odeszli. Nie zapomniano również o grobach wojskowych na Powązkach.

Tysięczne tłumy składały hold poległym za Stolicę. Warszawa zmartwychwstaje, budzi się z letargu, drga każdym nerwem swego uspiętego jeszcze, ale prawdziwego temperamentu. Warszawy nie udało się katom Majdanka i Oświęcimia wykreślić z listy stolic europejskich. Warszawa była, jest i będzie jeszcze piękniejsza, bo taka jest wola niezniszczalnego narodu polskiego.

## PRASTARA WIELICZKA CZEKA NA TURYSTÓW

Wspaniała autostrada Katowice — Kraków prowadzi do Wieliczki. Mijam szybko czcigodny, podwawelski gród i pocziwy, stary Ford pnie się pod górę, aby wreszcie po 30 minutach jazdy, gwałtownie sapnąć, stęknąć i... stanąć u wrót starej kopalni w Wieliczce. Położenie kopalni jest przesłizne. To nie nasze łańskie, czarne zagłębje węglowe. Małe domki z czerwonymi dachami, położone w parku; z dala widoczna wieża mówi, że istnieje tu rzeczywiście kopalnia. Piękne alejki prowadzą do biur dyrekcji i szybu wyciągowego. W perspektywie, teren kopalni przypomina Górę Kalwarię z jej charakterystycznym położeniem. Formalności zjazdowe trwają krótko. Magiczna legitymacja prasowa otwiera podwoje windy i jazda.

Teofil Głowacki, senior górników w Wieliczce zna tu każdy kamyk, każdy pokład, wszystkie zakamarki. Nic dziwnego! 38 lat pracy robi swoje. Dla Głowackiego kopalnia jest składową częścią jego życia, trudno wyobrazić mu sobie życie bez kopalni, a przede wszystkim bez jej historii, którą zna jak pacierz.

Wieliczka liczy sobie 1.000 lat — mówi Głowacki gdy winda wyrzuciła nas na pokładzie 88 metrów. — Najstarsze zapiski, dotyczące Wieliczki, które odnaleźli polscy archiwiści, sięgają roku 1044. Od tej pory wiele, wiele się zmieniło — kopalnia w Wieliczce przechodziła różne ewolucje. Dziś liczy ona osiem pokładów głębokości od 88 metrów do 303 metrów. 110 km chodników wyłobionych w soli prowadzi w gościnne komnaty, kaplice i sale balowe, boć i takie tu są.

Posuwamy się przed siebie śmiało, choć migotliwe światło latarki, rzuca słabe odbłyski na ściany chodnika. Trudno nawet nazwać ten wygodny, prawie dwumetrowy korytarz, chodnikiem. Jest to utarty szlak turystyczny, którym dziesiątki tysięcy zwiedzających wędrowało przed wojną. Ściany a nawet sufit chodnika zabity jest szczelnie deskami, ba, nawet podłoga z desek. Nic się tu już nie dzieje. Cisza panuje grobowa, przerywana jedynie od czasu do czasu dalekim, monotonnym pluskiem kapiącej wody zaskórnej. Pokład spełnił swą rolę, jest dziś zabytkiem muzealnym, drogą dla turystów. Dał z siebie ongiś dziesiątki tysięcy metrów soli i zamarł teraz w swej pustce, ciszy i spokoju.

Tu kaplica św. Andrzeja — mówi Głowacki, oświetlając lampą niedużą izbę wykutą z soli, a pod jej ścianą postać św. Andrzeja.

Po chwili wchodzimy do olbrzymiej komory solnej zwanej Pieskową Skalą. Ani kopuła ani dno komory nie jest widoczne. Komór takich mamy na trasie dużo. Są to miejsca, gdzie wybrano już pokłady soli, oczywiście przed setkami lat, gdy nie było nowoczesnych urządzeń, planowego wydobycia i umiętelnego zabezpieczania eksploatowanych terenów.



A jaka jest procedura wydobywania soli — pytam Głowackiego.

Wieliczka przed wojną rozporządzała maszynami nowoczesnymi. Niestety Niemcy część maszyn zdążyli wywieźć. Odbija się to fatalnie na produkcji. Jeżeli chodzi o techniczną stronę wydobywania soli, to odbywa się ono w następujący sposób: elektrycznymi wiertarkami wydrąża się otwory, do których zakłada się materiał wybuchowy. Po eksplozji otrzymane bryły soli ładuje się na wózki o napędzie elektrycznym, bądź ciągnięte końmi, które idą do szybów wyciągowych. Stamtąd na powierzchnię do tzw. młyna, gdzie bryły soli miele się jak ziarna żyta. Pragnąc otrzymać sól białą, bryły przechodzą specjalny proces w warzelniach, w słodkiej wodzie. Dzienna produkcja soli wynosi w tej chwili **około 200 ton, przed wojną 600 t. Na kopalni zatrudnionych jest 1.400 górników.** Według obliczeń fachowców wnętrza Wieliczki zawierają jeszcze soli na setki lat.

Idziemy ciągle naprzód mijając szereg komór i grot. „Michałowice“, grot Inż. Bಾರೆcza, Komora Staszica — to nazwy olbrzymich wnęk, gdzie kiedyś przed wiekami czerpano sól sposobami prymitywnymi. Grota Inż. Bಾರೆcza ma wysokości 22 metry i 7 metrów głębokości. W głębiach tej groty jest jezioro o 32% nasycenia soli. Przeprowa na drugi brzeg jest niemożliwa. W czasie ubiegłej wojny światowej, gdy wycieczka żołnierzy niemieckich przeprowaiała się na drugą stronę, łódź przechyliła się i trzech Niemców utonęło. Toteż mocna bariera z drewna zagradza bezpośredni dostęp do jeziora. Trzeba tu dodać, że Niemcy tak dalece czuli się panami w Wieliczce, że pozmieniali nazwy grot i komór. Różne „Kemermany“ i „Schillery“ zdołają jeszcze już mocno przetartymi napisami wejścia do grot. Liczne Hanse i Rudolfy powycinały szczyrorykami swe imiona ku czci potomnych, sądząc, że następne pokolenia ich będą stapać po tej ziemi w roli panów świata...

Schodzimy coraz niżej, udając się do głębszych pokładów. Wreszcie stajemy u progu sławnej, przewspaniałej kaplicy, wykonanej całej z soli, a zwącej się kaplicą św. Kingi. Głowacki zapala wszystkie światła i oczom moim przedstawia się niezapomniany widok: oto sala długości 80 metrów i wysokości 12 jarzy się setkami świc, które odbijają się w kryształach solnych tworząc wspaniałe żyrandole. We wnękach na ścianach istnieją ołtarze i płaskorzeźby wykute z soli. Podchodzimy do jednej z nich. „Rzeź niewiniątek“, wspaniałe wykute z soli postaci, oświetlone kinkietami z kryształów solnych, robią niezwykle wrażenie. Wszystkie ściany pełne są tych prac. To artysta-rzeźbiarz, górnik Józef Markowski wszystkie te prace wykonał. W dali widać ołtarz św. Kingi, patronki kopalni. Nawet podłoga jest zrobiona z soli, a symetryczne rysy do złudzenia przypominają podłogę z kafli w kościele.

Od 1897 roku zaczęto urządzać tę kaplicę — mówi Głowacki — wszystkie prace wykonali Markowski Józef i Wyrodek Piotr. Ten ostatni został przez b. min. inż. Kwiatkowskiego wysłany na studia do Akademii Sztuk Pięknych przed wojną.

Markowski otrzymał w 1899 złoty medal na wystawie w Paryżu za figurę Chrystusa, którą wysłał do stolicy Francji. Tylko dwa razy do roku odbywają się tu msze św. — w dniu 4 grudnia i 24 grudnia, Pasterka dla górników i ich rodzin.

Wreszcie prowadzi mnie Głowacki do sali balowej Sienkiewicza, którą ma 60 metrów długości i 45 szerokości. Tu Niemcy rozpoczęli budowę **fabryki samolotów** — mówi mój przewodnik. Sprowadzili w 1944 roku 2.000 Żydów, którym

kazali betonować podłogę, bielić ściany, budować z cegieł podstawy pod maszyny. Część maszyn przywieźli. Gwałtowna ofensywa sowiecka zmusiła ich do przerwania prac. Zdażyli wywieźć maszyny, ale beton został.

W głębi widoczna jest scena. Tam grywały orkiestry dla turystów — mówi Głowacki — tu tańczono, był bufet, dziesiątki lamp elektrycznych oświetlało salę; wszystko to będzie tu znowu — mówi pogodnie — bo najgorsze minęło.

Po 20 minutach znajdujemy się pod windą. Krótki sygnał. 150 metrów pod ziemią. Winda wciąga nas tam, na górę, gdzie jest słońce, jasno, gdzie istnieje normalne życie. Ale czy można było by o nim pomyśleć bez soli?

Jadwiga Kimaczyńska

C. Z. P. W.

## KOBIETY W CZASIE OKUPACJI

Okres okupacji niemieckiej w Polsce to okres walki o życie, o byt, własny i najbliższych, to walka o polskość i o prawo do sprawiedliwości, to przeciwstawienie się krzywdom i prześladowaniom — to okres masowej kaźni i śmierci za Polskę.

Rozbite i osierocone rodziny, wyrzucone z gniazd — przy wysiedlaniach z Poznańskiego, Pomorza i Śląska, gnane i prześladowane, narażone codziennie na niebezpieczeństwo aresztowania i więzienia nie osłabły, a okrzepły w przeciwstawianiu się przemocy. W lwiej części obowiązki utrzymania rodziny spadły na barki kobiet. — Zmieniły się warunki życia i codziennej walki o byt.

Wiele instytucji polskich przestało istnieć, porządek zarobkowania został zakłócony. Kobiety często z wyższym wykształceniem brały się do prac gospodarczych, wytwórczych, handlu a nierazko pracowały jako robotnice fizyczne, byle uchronić się przed zachłannością „Arbeitsamtu” — który młodzież naszą i kobiety porywał jak sęp, aby ją rzucić na najbardziej niebezpieczne tereny produkcji sprzętu wojennego, poza granicami kraju.

Aby zarobić na chleb dla siebie, rodzin i dzieci, a często na paczki do dalekich obozów jeńców, obozów pracy, lub karnych — kobiety szyły, prały, piekły, gotowały, stołowały, wozily żywność, handlowały wszystkimi możliwymi artykułami, pośredniczyły w transakcjach, kierowały najrozmaitszymi ukrytymi, nielegalnymi warsztatami produkcji, administrowały domami, pracowały na roli.

Najintraćniejsza i jednocześnie najbardziej wyczerpująca była praca kelnerki, gdzie mimo najcięższych własnych przeżyć psychicznych trzeba było mieć przez szereg godzin dnia twarz pogodną i „uprzejmość na eksport”, gdzie trzeba było usługiwać swoim i obcym, konfidentom i gestapowcom, cywilom i wojskowym, grzecznym, gburom i nachalnym.

Zeby wyżyć i przetrwać kobiety wozily setki kilometrów żywność, z okolic tańszych dźwigały ciężary często przewyższające ich siły fizyczne, broniły swoich bagaży przed zachłannością niemieckiego żandarma, wyzyskiwacza, często narażając się na obelgi, straty i rekwizycję, kary i zatrzymania.

Walka o byt była bardzo ciężka — słabych załamała, mocniejszych wyrobiła i usprawniła.

Ale to była tylko mała cząstka życia i jego trudów i niebezpieczeństw.

Kobieta w Polsce nie pozostawała poza walką z okupantem. W tajnych organizacjach od najprostszych służb i prac pomocniczych aż do zbrojnej akcji bierze kobieta polska udział. Młode i stare, proste i wykształcone, ładne

i brzydkie, powolne i energiczne, odważne i tchórzliwe, wszystkie niemal uczestniczyły w walce z wrogiem.

Ukrywały poszukiwanych, ostrzegały śledzonych, przносиły i przewoziły rozkazy, meldunki zarówno ustne jak i na piśmie, przepisywały akta tajne, redagowały i kolportowały gazetki. Słuchały i nadawały radiogramy, przносиły i przewoziły broń, amunicję, mundury i szyły te mundury, robiły opatrunki, przechowywały i pielęgnowały rannych i chorych.

Pracowały z poświęceniem i narażeniem życia w polskim tajnym wywiadzie, kradły pieczętki i dokumenty, asystowały jako czujki przy wykonywaniu wyroków na zdrajcach Ojczyzny i osądzonych wyrokiem wrogach.

A te niezliczone marsze pod więzienia, te paczki do więźniów bliskich i obcych — te „grypsy“ noszone tam i z powrotem, przez pracownice, współpracowników więziennych łącznie z siecią organizacji — te funkcje samych już więźniarek politycznych w murach więzienia by pomóc, dostarczyć, ostrzec, pocieszyć, podtrzymać a czasem i wręczyć truciznę słabym lub załamany i bezwolnym. To były ciche, tajne bohaterstwa.

Ciągane na śledztwa w sprawach cudzych i własnych, w sprawach znanych i nieznanach potrafiły milczeć i nie dawać wrogom nici do dalszych aresztowań, potrafiły znosić bicie, wybijanie zębów, szykany, obrazy honoru a nawet czci — i nie upaść. — Potrafiły wychodzić z cel więzienia na rozstrzelanie i pocieszać dumnie zostające w celi — że z honorem można umierać za Ojczyznę. — Potrafiły trwać jako matki, siostry, żony, tracąc synów, braci, mężów w obozach, w masowych egzekucjach więziennych — obozowych czy ulicznych.

Żałoby nosiły w sercu, rzadko na zewnątrz. Straty rodziły upór i siłę — żądze zemsty i pragnienie dopełnienia sprawiedliwości. W trosce o naukę młodzieży trwały na posterunkach tajnego nauczania wszystkich szczebli, ratując młodzież od kilkoletniej luki w wykształceniu.

W obozach pracy i karnych wykonywały o głodzie i chłodzie prace ponad siłę, możliwości i wytrzymałość, znosząc obelgi, szturchańce i razy, głodne i obdarte, chore, bezsilne, daleko od rodzin, niepewne jutra, życia i powrotu — wszystko dla Ojczyzny.

W dniach powstania szły ramię przy ramieniu ofiarnie, nieustraszone, w kuchni, w szpitalu, na punkcie opatrunkowym, jako łączniczki, kurjerki, przewodniczki, obserwatorki i budowniczkki barykad. Szły bez broni i z bronią w rękę.

Broniły siebie i swoich, zabijały wbrew odwiecznej łagodności, kobiecego serca — bowiem wiedziały, że to była walka na śmierć, lub na lepsze jutro życia. Cześć tym bohaterkom co poległy! —

A szlachetny czyn odbudowy, ładu i współpracy niech towarzyszy życiu tych co zostały i ogniwem swego życia i pracy zwiążą „wczoraj i jutro“ życia Polski. —

## SPIS RZECZY

Od Wydawnictwa	3
Przedmowa Ministra Przemysłu H. Minca	9
Wojewoda Śląski Gen. A. Zawadzki do Górników	11
Generalny Dyr. C.Z.P.W. Inż. F. Topolski do Górników	14
Kalendarium	17
Kalendarzyk historyczny	29

### NACZELNE WŁADZE PAŃSTWA POLSKIEGO

Schemat naczelných władz Państwa Polskiego	43
Krajowa Rada Narodowa i Rady Narodowe	44
Ministerstwo Administracji Publicznej	44
Ministerstwo Obrony Narodowej	46
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	48
Ministerstwo Oświaty	49
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej	51
Ministerstwo Zdrowia	52
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych	53
Ministerstwo Komunikacji	56
Ministerstwo Apropozycji i Handlu	58
Ministerstwo Poczty i Telegrafów	60
Ministerstwo Sprawiedliwości	62
Ministerstwo Kultury	63
Ministerstwo Informacji i Propagandy	65
Ministerstwo Odbudowy	65
Ministerstwo Leśnictwa	67
Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego	69

### NAJWAŻNIEJSZE INSTYTUCJE W POLSCE

Adresy najważniejszych instytucji w Polsce	75
Tymczasowy Zarząd Państwowy	79
Państwowy Urząd Repatriacyjny	79
Polskie Radio	81
„Czytelnik” — Spółdzielnia Wydawnicza	82
Film Polski	88
Główna Komisja do Badań Zbrodni Niemieckich w Polsce	89

## PRZEMYSŁY

Przemysł hutniczy	93
Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego	96
Przemysł chemiczny	97
Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych	98
Przemysł Drzewny	98
Przemysł Włókienniczy	99
Przemysł Cukrowniczy	100

## DZIAŁ WĘGLOWY

Inż. Wacław Ciszewski, Węgiel jako surowiec	105
Inż. Stanisław Majewski, Szkic historyczny górnictwa węglowego w Polsce	108
Inż. Bolesław Krupiński, Polski przemysł węglowy na nowych drogach	121
Dr Edward Rose, Waga przemysłu węglowego w gospodarstwie narodowym Polski	127
Inż. Franciszek Jopek, Rozwój produkcji przemysłu węglowego w Polsce	134
E. G., Zagadnienie zbytu węgla i produktów węglowych	140
Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego	144
Dr M. Choraży i Inż. A. Szpilewicz, Koksownie przemysłu węglowego	145
Inż. W. Olczakowski, Stan mechanizacji przemysłu węglowego	153
Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego	161
Inż. Jerzy Nawrot, Problem aprowizacji w przemyśle węglowym	165
Prof. dr Walery Goetel, Akademia Górnicza w Krakowie	170
Inż. Władysław Zechenter, Szkolnictwo zawodowe typu niższego w przemyśle węglowym	175
Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego	179
Inż. Emil Zajac i Inż. St. Ziętek, Zestawienie instytucji i zakładów produkcyjnych przemysłu węglowego w Polsce	184
A. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego (C.Z.P.W.)	184
B. Centralne Biura i Instytucje C.Z.P.W.	185
C. Rejonowe Zjednoczenia Węglowe	185
D. Zjednoczenia pomocnicze przemysłu węglowego	187
E. Przemysł węgla brunatnego	190
F. Zakłady produkcyjne	190
a) Kopalnie	
Kopalnie węgla kamiennego	190
Kopalnie węgla brunatnego	208
b) Koksownie i prażalnie kopalniane	
Koksownie	209
Prażalnie	210
c) Brykietownie	210
d) Elektrownie kopalniane	211

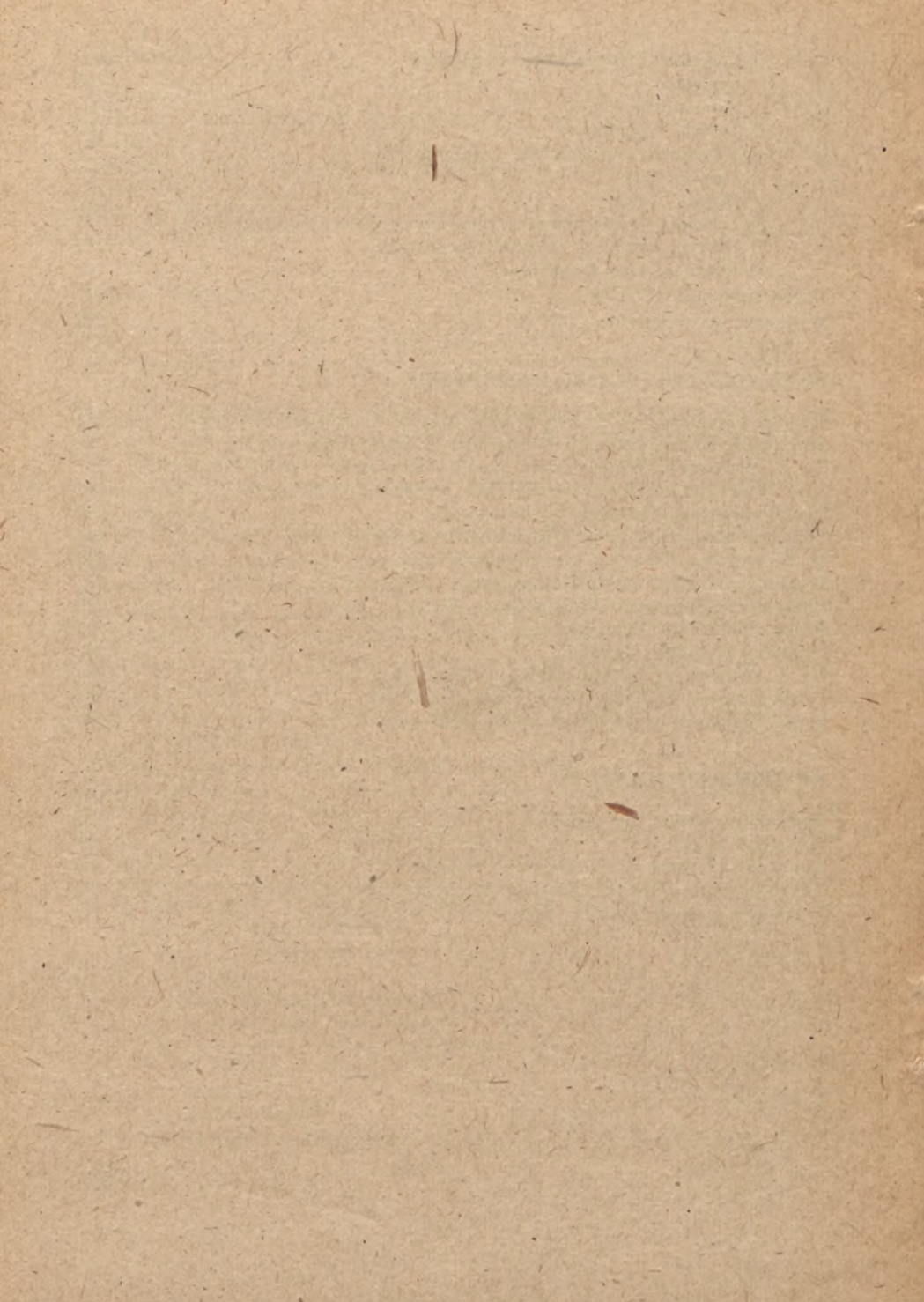
e) Cegielnie i szamotownie kopalniane	
Cegielnie	215
Szamotownie	217
f) Tartaki kopalniane	217
g) Kopalniane ogrodnictwa i majątki rolne	
Ogrodnictwa	217
Majątki rolne	218
h) Górnicze przedsiębiorstwa pomocnicze i biura konstrukcyjne	218
i) Fabryki maszyn i warsztaty mechaniczne	220
k) Różne zakłady kopalniane	222
Slużba społeczna C.Z.P.W.	223
Wydawnictwa techniczne C.Z.P.W.	228

## WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKO-DĄBROWSKIE

Schemat organizacyjny Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego	233
Ważniejsze adresy instytucji Województwa Śląsko-Dąbrowskiego	234
Dr A. Wrzosek, Województwo Śląsko-Dąbrowskie w nowej Polsce	237
Inż. Władysław Kuczewski, Jak urządzamy Politechnikę Śląską	242
Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach	248
Samorząd Rzemieślniczy w Województwie Śląskim	250
M. Sobański, Teatr im. St. Wyspiańskiego	252
Tramwaje w Woj. Śląsko-Dąbrowskim	257
Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego w Bielsku	259
Śląska Spółdzielnia Spożywców	261
Centralny Związek Górników	262
Dr A. Wrzosek, Instytut Śląski w Katowicach	263
Polski Związek Zachodni Okręg Śląsko-Dąbrowski	265
Polski Czerwony Krzyż Okręg Śląsko-Dąbrowski	267

## NA ZIEMIACH POLSKICH

Zachodnie ziemie wyzwolone	271
Wybrzeże polskie	277
Czesław Ufnalewski, Jak żyje Warszawa	280
Czesław Ufnalewski, Prastara Wieliczka czeka na turystów	284
Jadwiga Kimaczyńska, Kobiety w czasie okupacji	287





# PKO Poczta Kasa Oszczędności

Centrala w Krakowie

Oddziały: Bydgoszcz, Gdynia, Gdańsk, Kraków, Lublin, Łódź,  
Poznań, Szczecin, Warszawa, Wrocław  
Katowice — Dyrekcyjna 2 (Tel. Nr. 3-11-93)  
Szopena 1 (Tel. Nr. 3-15-16)

prowadzi Rachunki czekowe — **wpłaty:** w Oddziałach  
PKO i urzędach pocztowych. **Wyплаты:** czeki  
kasowe, przekazy, czeki płatne w urzędach  
pocztowych, **przelewy — bezpłatne**

przyjmuje Wkłady oszczędnościowe **zwykle** płatne w Od-  
działach PKO i urzędach pocztowych oraz  
umiejscowione płatne w Oddziałach PKO.

zapewnia **Tajemnicę wkładów**

---

Posiadanie konta czekowego ułatwia inkaso należności i przeprowadzanie  
wzajemnych rozrachunków.

## Bank Gospodarstwa Krajowego

CENTRALA WARSZAWA Tel. 89600-89604

„ Ł Ó D Ź „ 14046

ODDZIAŁY:

Biała-Bielsko

Białystok

Bydgoszcz

Gdańsk

Gdynia

Gliwice

Jelenia Góra

Katowice

Kraków

Lublin

Łódź

Opole

Poznań

Radom

Rzeszów

Świdnica

Szczecin

Tarnów

Wałbrzych

Warszawa

Wrocław

Wrocław

# OKOCIM

GENERALNA REPREZENTACJA  
PAŃSTW. BROWARU W OKOCIMIU  
NA G. ŚLĄSK  
KATOWICE, Biura pl. Wolności 5  
Telefon 32735

Dla smakoszy jedynie  
wędliny

Wytwórni Wyrobów Mięsnych

*Stefan Kosmowski*

Katowice, ul. 3 Maja 14  
tel. 36430 i 32250

Specjalność:

parówki — kiełbasa krakowska — szynka

Dla kopalń, fabryk materiałów wybuchowych, fabryk chemicznych, okrętów itp.

produkujemy:

Mufy połączeniowe dla kabli gumowych

Skrzynki rozdzielcze blaszane

Wyłączniki samoczynne suche dla silników do sterowania z odległości i z miejsca

Prąd zmienny w granicach od 220 — 500 V i 8 — 350 Amp.

Nasze aparaty elektryczne są gazoszczelne, przeciw-wybuchowe i mają zastosowanie w pomieszczeniach wilgotnych i zawierających materiały i gazy żrące.

Wyjaśnienia i oferty na żądanie

## Fabryka Sygnałów Kolejowych

**C. Fiebrandt i Ska**

pod zarządkiem państwowym

Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 32

# „Globus”

## Biuro Spedycyjne

przewozy, magazynowanie, przeprowadzki,

transporty zbiorowe — samochodowe i kolejowe

Centrala: Katowice Młyńska 20, tel. 330-40 i 330-41

Oddział: Gliwice, ul. Tarnogórska 20, tel. 41-37

KABARET ARTYSTYCZNO - LITERACKI

*Bagatela*

Katowice, ul. Plebiscytowa 3

tel. 333 03 30108

Najwytworniejszy i najpiękniejszy lokal  
Stolicy województwa Śląsko-Dąbrowskiego

*Bracia Pakulscy*

Ska z o. o.

**KATOWICE**, Mariacka 2 — Telef. 333-09

**Hurt**

Artykuły spożywcze  
i winno - kolonialne

**Detal**

## DOSTAWY BIUROWE

„Pionier“ Sp. z o. o. Katowice, ul. Młyńska 2 — tel. 334-85 i 86

Oddziały: Kraków, ul. Stolarska 9, tel. 544-25

Tarnów, ul. Wałowa 39

ARTYKUŁY PAPIEROWE, BIUROWE, GALANTERIA BIU-  
ROWA, MASZYNY I MEBLE BIUROWE. DRUKI.

„Definitiv“



Katowice

Miełckiego 3

Telefon 308-96

### Maszyny Biurowe

Warsztat dla naprawy  
wszelkich maszyn biurowych

Julian Wukomanowicz

Katowice ul. Kościuszki 15

(Plac Miarki)

Tel. 356-22

### Spółdzielnia pracy Śląska Spółdzielnia Reklamowa

z odp. udziałami w Katowicach  
ZARZĄD: Katowice, ul. Stawowa 7  
i Krakowska 1, tel. 330-36

ODDZIAŁY:

Chorzów, ul. Kazimierza 2, tel. 404-82,  
Zabrze, ul. 3-go Maja 44, tel. 30-71

PROJEKTUJE — WYKONUJE —  
DOSTARCZA I UMIESZCZA

**KAŻDĄ REKLAMĘ!**

### Centrala Zaopatrywania Biur

Ryszard Wiśniewski

Katowice, 3 Maja 13, tel. 343-76

Poleca wszelkie artykuły piśmienne, biurowe oraz  
maszyny do pisania, liczenia, księgowania. Specjalny  
dział mebli biurowych

Koncesjonowane przez  
Magistrat m. Katowic

**Atelier Graficzno-Reklamowe**

**St. Geniussz i Syn**

Biegły ustanowiony i zaprzysięż. przez Zbę  
Przemysłowo-Handlową w Katowicach  
Rysunki - projekty - klisze do druku -  
szylidy — wszelkie napisy — przezrocza  
transparenty świetlne - projekty na neony

**Tadeusz Mikulski**

Księgarnia i Skład papieru  
Katowice, ul. Mariacka 2  
Telef. 336-01

**Wszelkie nowości wydawnicze**  
literatura piękna — książki naukowe  
czasopisma

Materiały piśmienne — przybory  
kancelaryjne, szkolne i kreślarskie  
Dostawy dla szkół, urzędów i biur

**KSIĘGARNIA**

Skład nut - Materiały piśmienne  
**Marian Köpplinger**  
Katowice, ul. Kościuszki 14

Telefon 305-10

**SPECJALNOŚĆ:**

Książki techniczne i medyczne, za-  
kładanie i kompletowanie bibliotek,  
bogato wyposażony dział nut, do-  
stawa artykułów biurowych i materia-  
łów piśmiennych dla biur i instytucji

**JAN WAJAND**

Biurowo Techniczno-Handlowe  
**KATOWICE**

Wita Stwosza 6  
Telef. 310-87

**Specjalność:**  
maszyny i narzędzia górnicze

**Foto J. Bujak**

Specjalny Hurtowy Skład artykułów fotograficznych i technicznych  
tel. 348-78 **KATOWICE, 3-go Maja 32** tel. 348-78

Poleca wszelką aparaturę foto-kinową, mikroskopy, papiery, che-  
mikalia, geodezyjne i inne aparaty pomiarowe  
**LABORATORIUM — SPRZEDAŻ — ATELIER**

**Ge-Ha-Pe** Biuro Techniczno-Handlowe

**HURTOWNIA CHEMICZNA nr. 18 W KATOWICACH**  
uznana przez

**CENTRALE HANDLOWĄ PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO**  
Katowice, ul. Plebiscytowa Nr 22 — tel. 362-19

Naczelna Dyrekcja Widowisk Rozrywkowych

Przedsiębiorstwo Państwowe

# PAŁAC LODOWY

Katowice, Bankowa 7 — Telefon 355-20

w zimie reprezentacyjne lodowisko Katowice  
w lecie imprezy lunaparkowe na wolnym powietrzu

w Pałacu: *Restauracja - Dancing*

Zakład ortopedyczno-bandażowniczy

## Ignacy Białas

Chorzów I, ul. Wolności 48

Telefon 406-96

Wykonuje solidnie i szybko wszelkie  
prace wchodzące w zakres ortopedii

Zakład

Zegarmistrzowsko-Jubilerski

## J. ROGALA

CHORZÓW I

ul. Wolności 54 Telef. 421-58

Reparacje  
zegarków i biżuterii

Rok założenia 1920

## Inż. J. Drzewiecki

Kraków, ul. Reformacka 3, tel. 536-01

Kompletne  
budowy  
i przebudowy  
chłodzi-  
kominowych



Elektrotechniczne artykuły

oraz

sprzęt radiowy, naprawy radiood-  
biorników, badanie lamp radiowych

poleca firma

## CHWISTECKI

Elektro- i Radiotechnika

Katowice, Matejki 3 Telef. 355-25  
(obok kina „Zorza”)

Wytwórnia  
Rowerów i Warsztat Mechaniczny

## K. BARAN

Tymczasowy Zarząd Państwowy

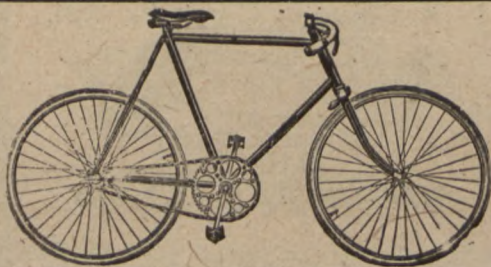
Kier. Marian Zmorzysko

Sosnowiec, ul. Wiejska 7

Sklep fabryczny: Sosnowiec,  
ul. Modrzejowska 39, tel. 62456

Produkuje rowary, części zapasowe,  
przyczepki do motocykli, wózki trans-  
portowe o napędzie mechanicznym itp.

Masowa  
produkcja pedałów i dzwonek



RESTAURACJA  
„Bar Krakowski”

właściciel: W. Kowalski  
Katowice, ul. Br. Pierackiego 19  
Telef. 300-97

Bar Lwowski

Katowice, Warszawska 23  
Telef. 304-97  
KUCHNIA LWOWSKA  
oraz pierwszorzędne trunki

Cukry i Delikatesy

Sp. z o. o.

Katowice, ul. 3-go Maja 10

Poleca: cukry i delikatesy  
w wielkim wyborze

Restauracja i Kawiarnia

„Hungaria”

Katowice, Mariacka 27  
Telef. 336-35  
poleca wykwintną kuchnię  
Orkiestra doborowa

CUKIERNIA



LOTOS

DAWN. OTTO  
WŁ. STANISŁAW BESZCZYŃSKI  
KATOWICE

WARSZAWSKA 5. TEL. 30650

AWTR

„Mała  
Kawiarenka”  
KATOWICE

Kościuszki 45

Poleca codziennie świeże  
doskonale torty, ciasta,  
pączki, moceć i czekoladę



---

---

# Księgarnia Wydawniczo-Wysyłkowa

Kraków, Połockiego 12

Telefon 580-50

Wysyłamy za zaliczeniem własne i obce nakłady:

Mapa Polski (samoch.-kolejowa) 50 × 59 cm 3-kolor.	40,—
„ G. Śląska (samoch.-kolejowa) 30 × 30 cm	15,—
„ D. Śląska (samoch.-kolejowa) 30 × 30 cm	15,—
„ Polski — komunikacyjna (koleje) 21 × 30 cm	5,—
„ Polski — szkolna konturowa 43 × 70 cm	7,—
„ Europa — szkolna konturowa 43 × 70 cm	7,—
„ Polski fizyczna szkolna 30 × 39 cm kolorowa	25,—
Jak fotografować — II nakład z rys. i tabl., 1946	50,—
Mydło z odpadków tłuszczowych — 20 recept, 1946	50,—
Radiotechnika w pytaniach — z 60 rys. i schemat. w druku	
Hodowla królików z rysunkami	50,—
Poradnik życia prakt. — 1200 rad, recept, przepisów (mydło, pasty, kleje, kity, garbowanie i in.)	70,—
Anson — samucz. jęz. angielskiego — 40 lekcji	200,—
Logos — rozmówki angielskie	30,—
Kalendarz Morski 1946 książkowy	35,—
Brand M. — Alcatraz — powieść, 257 str., 1946	150,—
Jezuskowa legenda — bajki z ilustracjami wierszem	50,—
Wojownicza czwórka — bajka z ilustracjami wierszem	40,—
Jaś i Małgosia — bajka z ilustracjami wierszem	50,—
Pocztówki wielkanocne w druku	
„ imieninowe	3,—
„ kwiaty	3,—
Cyrkle metal. do ołówka ze śrubką regul.	15,—
Klej roślinny w tubach metal. 30 gram.	25,—

**Żądajcie miesięcznych bezpłatnych katalogów!**

---

---

## **Drogeria „Kościuszko“**

Katowice, ul. Kościuszki 51  
tel. 341-59

Kosmetyka

Artykuły drogeryjne  
gospodarcze  
malarskie  
techniczne

## **Drogeria św. Józefa**

KATOWICE, ul. Warszawska 28A  
Tel. 335-50

poleca

KOSMETYKI, CHEMIKALIA,  
LAKIERY, FARBY, PĘDZLE  
I ARTYKUŁY TECHNICZNE

Salon fryzjerski damsko-  
męski

## **Wincenty Wiśniewski**

Katowice, Dyrekcyjna 10  
wykonuje wszelkie prace wcho-  
dzące w zakres fryzjerstwa  
Specjalność: kosmetyka damska

## **Warsztaty tkackie**

różnych typów, przybory tkackie  
oraz członka sprzedaje

## **Zuzanna Zarębska**

KATOWICE, Kościuszki 68  
tel. 354-53

## *Drogeria*

**Bronisław Siwek**

**KATOWICE**

Kościuszki 35

Telef. 356-57

## **ZAKŁAD KUŚNIERSKI S. STAPLER**

Katowice, Kościuszki 18  
tel. 342-31

WYKONUJE WSZELKIE RO-  
BOTY KUŚNIERSKIE SOLID-  
NIE I PUNKTUALNIE, PO  
CENACH PRZYSTĘPNYCH

## **TEXTYL**

Katowice, 3-go Maja 10  
tel. 345-16

Materiały bielskie i zagraniczne,  
materiały dekoracyjne, firanki,  
story

Zakład kuśniersko-krawiecki  
mistrza z Warszawy

## **Antoniego Sokołowskiego**

Katowice, ul. Mickiewicza 2 II p.  
przyjmuje wszelkie roboty wcho-  
dzące w zakres kuśnierstwa jako-  
też płaszcze-kostiumy, pelisy oraz  
różnego rodzaju prace z działu  
krawiectwa damskiego

WYTWÓRNIA ZABAWEK

**„Baba”**

Katowice, Opolska 18.

Tel. 355-24

dawn. Warszawa, Mochnackiego 17

Wznosiła produkcję i poleca  
znane z jakości lamigłówki  
obrazkowe, gry, liczydelka, bu-  
downictwa, kolejki, parawa-  
niki itp.

**Bazar**

**Katowicki**

Rynek 1

Poleca

skład bogato zaopatrzonego  
w bieliznę  
damską — męską —  
dzieciną,  
wyroby tekstylne  
i galanterię

**Hurt  
i detal**

**„Bazar Katowicki”  
CELINA GAŚSIOR i Ska**

Katowice, Rynek 1

Telefon 344-13

**„Urządzenia Biurowe”**

Maszyny biurowe, konserwacja maszyn

Meble biurowe

**Józef Wieja**

Katowice, Rynek 4, 312-26

4947



## ERRATA

**str. 120** (wiersz 23 od góry)

zamiast: inż. Biernacki jako dyrektor administracyjny

ma być: inż. Biernacki jako zastępca generalnego dyrektora i inż. Nawrot jako dyrektor administracyjny

**Michał Kowalski** KSIĘGARNIA I WYDAWNICTWO  
HURTOWA EKSPEDYCJA KSIĄŻEK

Katowice — ul. Pierackiego 4

Tel. 315-78, 333-24

Filia w Gliwicach, ul. Zwycięzców 2a

Tel. 32-38

Kompletujemy i urządzamy wszelkie biblioteki  
Szczegółowe katalogi wysyłamy bezpłatnie

Zakłady Jubilersko-Zegarm.

**JUBILART**

Katowice, ul. Warszawska 9

Tel. 314-39

KUPNO — OCENA — SPRZEDAŻ

wyrobów złotych, srebrnych i zegarków. — Reperacja zegarków  
i biżuterii. — Kryształy - Platery - Upominki. — Sztuczna biżuteria

Księgarnia Techniczno - Naukowa

**L. A. Wojnarowski** KATOWICE, ul. Młyńska nr. 2

Adres telegraficzny: „Katen“, — Konto czekowe nr III — 4061

**Sprzedaż!** Technika, medycyna, prawo i inne działy naukowe. **Kupno!**  
Beletrystyka, książki dla młodzieży, podręczniki szkolne, mapy,  
atlasy, antykwarjat, dział nutowy. — Materiały piśmienne, por-  
trety i obrazy, przyrządy pomiarowe dla przemysłu, optyka.

**Hurt**

**„SŁAW“**

**Detal**

**Materiały i Przybory Piśmienne**

Katowice, Warszawska 11

tel. 314-29

skrytka poczt. 877

Księgi handlowe, maszyny, urządzenia biurowe,  
artykuły szkolne i techniczne

**Dostawy dla biur i urzędów**



Biblioteka Uniwersytetu  
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
w Lublinie

4511

CZASOPISMA

1946

Agencja

## Wydawnictw i Reklamy

Sp. z ogr. odp.

Katowice, Słowackiego 24 — Telefony 305-50, 305-52

produkuje

**wydawnictwa**

informacyjne

praktyczne

techniczne

dla dzieci

beletrystykę

podr. szkolne

przeprowadza

**reklamę**

prasową

i

kinową w całej Polsce

tramwajową

plakatową

kampanie

reklamowe

Rozwiązywanie wszelkich problemów propagandy gospodarczej